BIAŁOSTOCKA

GAZETA
współczesna

Nakład 52 200 egz. PIĄTEK-NIEDZIELA, 11-13.05.2001 NR 91 (14 754) CENA 1,50 zł

BIAŁYSTOK. W Podlaskim Urzędzie Wojewódzkim podpisany został wczoraj akt notarialny kupna przez PUW działki w Jedwabnem, na której powstanie cmentarz wojenny ku czci pomordowanych tam Żydów.

Czytaj na str. 3.



CZARNA BIAŁOSTOCKA. Dyrekcja Szkoły Podstawowej nr 2, po przeanalizowaniu opinii w sprawie tablicy poświęconej zabitemu 11-letniemu Piotrowi P., podjęła decyzję o jej zdjęciu ze szkolnego muru.

Czytaj na str. 3.

DZIŚ wydanie weekendowe



- Zamach na zlecenie?
- Blizny na sercu
- Ostatnia taka matura
- Lolitki spod Siemiatycz
- Magazyn Rodzinny

Na odprawy dla pracowników podlaskiej służby zdrowia brakuje 1,5 miliona złotych

CHORE ZDROWIE

URSZULA LUDWICZAK

Nawet o połowę mniejsze niż zaplanowano mogą być w tym roku zwolnienia pracowników podlaskiej służby zdrowia. Powód: brak pieniędzy na odprawy. Ministerstwo Zdrowia, które akceptuje regionalne programy restrukturyzacji, zapowiedziało bowiem, że budżet państwa pokryje o blisko połowę mniej kosztów, niż potrzeba na ten cel.

W tym roku na Podlasiu przewidziano zwolnienia ok. 1,2 tys. pracowników służby zdrowia. Tylko w kilku podlaskich szpitalach obędzie się bez większych zwolnień. Nie ma jednak zakładu, gdzie pracy nie straci żadna osoba. Wobec bardzo niskich tegorocznych kontraktów z Podlaską Kasą Chorych, redukcja załogi to dla większości podlaskich placówek zdrowotnych jedyny sposób na pozyskanie dodatkowych środków pieniężnych. O pieniądze na pokrycie kosztów odpraw zwalnianych pracowników można bowiem starać się w ramach programu restrukturyzacyjnego, finansowanego przez Ministerstwo Zdrowia.

Na pokrycie kosztów odpraw dla blisko 1,2 tys. pracowników służby zdrowia potrzeba ok. 4 mln zł. I o tyle właśnie środków podlaski Regionalny Komitet Sterujący wnioskował do ministerstwa.

– Resort zasugerował jednak inny podział środków gwarantowanych – mówi Bogusław Poniatowski, członek RKS-u z ramienia wojewody podlaskiego. – Resort chce przeznaczyć więcej pieniędzy na inwestycje, a mniej na redukcje zatrudnienia. W efekcie na odprawy możemy przeznaczyć ok. 2,4 mln zł. Tymczasem na ten cel potrzebne nam są 4 mln zł.

Decyzja Ministerstwa Zdrowia nie jest ostateczna. Regionalny program restrukturyzacji musi bowiem zatwierdzić jeszcze Krajowy Komitet Sterujący, którego posiedzenie przewidziano na 22 maja.

– Być może uda się przekonać resort do zmiany decyzji, ale trochę w to wątpię – mówi Marek Domagała, wicemarszałek województwa podlaskiego, odpowiedzialny za sprawy służby zdrowia.

– Podlaski RKS za najważniejsze dla województwa uznał pokrycie kosztów zwolnień personelu, ministerstwo ma inną wizję – dodaje.

Dyrektorzy podlaskich ZOZ-ów, w których miała nastąpić spora redukcja załogi, nie do końca jeszcze wierzą, że nie dostaną z budżetu tyle pieniędzy, o ile wnioskowali. Większość z nich zapowiada, że w takim przypadku po prostu ograniczy liczbę zwolnień.

– Każdy pracownik, który odchodzi, ma roszczenia do zakładu pracy o odprawę – mówi Adam Kurluta, dyrektor SP ZOZ w Sokółce. – Normalnie byłoby tak, że my wręczamy te zwolnienia i wypłacamy trzymiesięczne odprawy, a potem otrzymujemy zwrot tych kosztów z budżetu. Jeśli ministerstwo nie przyzna nam tyle pieniędzy, ile potrzebujemy na ten cel, będziemy te wydatki jakoś odrabiać.

Czytaj też na str. 2.



Podlaskie pielęgniarki w ubiegłym roku protestowały przeciwko niskim płacom i nadmiernym zwolnieniom w ich grupie zawodowej. Być może teraz doczekają się przynajmniej spełnienia tego drugiego postulatu...

FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

Bo wyciekło do prasy

BIAŁYSTOK. Z powodu ujawnienia przebiegu pracy komisji zajmującej się prywatyzacją Okręgowego Przedsiębiorstwa Przemysłu Mięsnego w Białymstoku wojewoda podlaski Krystyna Łukaszuk zdecydowała o zmianie jej składu.

Czytaj na str. 3.

Bały się klasówki

BIAŁYSTOK. Nauczyciele ze Szkoły Podstawowej nr 47 ustalili sprawczynie wtorkowego fałszywego alarmu bombowego. Były to trzy uczennice szóstej klasy.

Czytaj na str. 6.

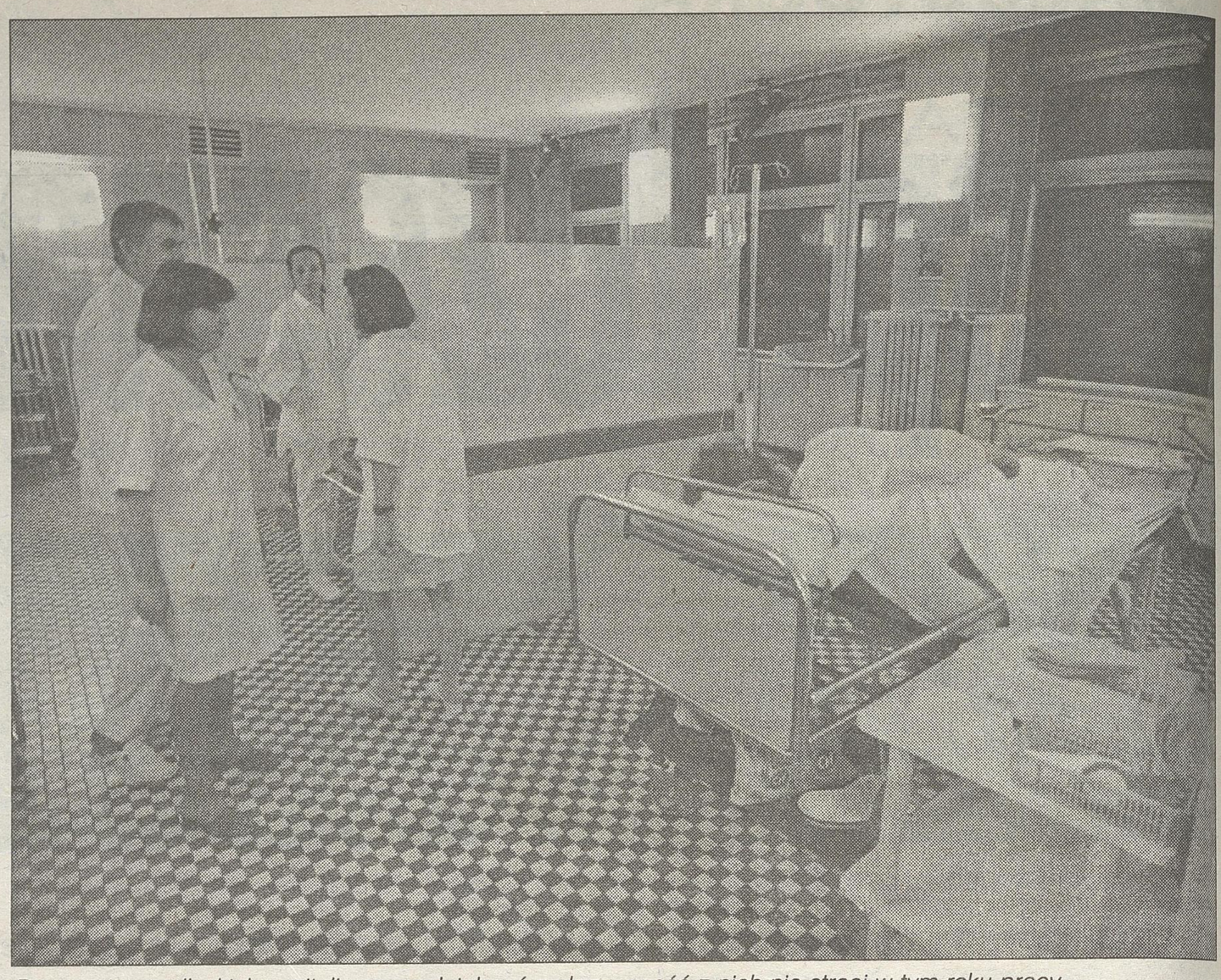
współczesna www.wspolczesna.pl
WSPÓŁCZESNA Z JESZCZE LEPSZEJ STRONY
WKRÓTCE NOWA WITRYNA „GAZETY WSPÓŁCZESNEJ"

NARKOTYKI ZABIERAJĄ ŻYCIE
Rozstrzygnięcie konkursu – lista nagrodzonych na stronie 14.

REKLAMA

TRAFFIC FABRYKA BLACHODACHÓWKI
BLACHODACHÓWKA
od 17,99 zł/m²*
*cena netto
D1038481
Białystok (085) 675-34-73
Ełk, tel. (087) 621-33-49 Łomża, tel. (086) 218-21-39
Ostrołęka, tel. (029) 761-20-42 Suwałki, tel. (087) 565-35-87

NAPRAWDĘ WARTO!
Chcesz otrzymać prezent od Gazety Współczesnej przydatny w każdym domu?
Wykup prenumeratę "GW" na czerwiec!
Tylko do 18 maja br.
Szczegóły w gazecie.



Pracownicy podlaskich szpitali mogą odetchnąć z ulgą – część z nich nie straci w tym roku pracy

FOT. A. ZGIET

Będzie mniej zwolnień w podlaskiej służbie zdrowia?

Smutek dyrektorów radość pracowników

URSZULA LUDWICZAK

O połowę mniej niż przewidywano środków na odprawy zwalnianych w tym roku pracowników otrzymają podlascy dyrektorzy zakładów opieki zdrowotnej. To efekt decyzji Ministerstwa Zdrowia, które zatwierdza regionalne programy restrukturyzacyjne. Dyrektorzy ZOZ-ów zapowiadają w związku z tym mniejszą redukcję pracowników.

Na restrukturyzację polskiej służby zdrowia Ministerstwo Zdrowia zaplanowało wydać w tym roku ok. 350 mln zł. O pieniądze mogą ubiegać się wszystkie województwa, które przygotują odpowiedni program zmian. 51,7 proc. pieniędzy z puli na restrukturyzację ma być podzielone wg liczby ludności w danym regionie (to tzw. środki gwarantowane), 48,3 proc. środków ministerstwo przyzna w zależności od jakości przygotowanego programu. Dla województwa podlaskiego gwarantowanych jest ok. 7,2 mln zł, dodatkowych ok. 5 mln zł region może otrzymać, o ile przygotowany przez Regionalny Komitet Sterujący program zyska akceptację Ministerstwa Zdrowia.

Podlaski RKS pieniądze z budżetu centralnego zaplanował przeznaczyć na rozszerzenie systemu ratownictwa medycznego, uruchomienie programu profilaktyki raka piersi oraz systemu leczenia udarów mózgu w województwie, a także na inwestycje i remonty. Z tzw. puli gwarantowanej RKS zaplanował też wydatek ok. 4 mln zł na odprawy dla zwalnianych w tym roku pracowników służby zdrowia. Byłaby to kwota, która akurat pokryłaby koszty redukcji.

Redukcje sposobem na oszczędność

W tym roku na Podlasiu zaplanowano zwolnienie blisko 1,2 tys. pracowników służby zdrowia. Największe redukcje miały nastąpić w zakładach będących w najtrudniejszej sytuacji finansowej. Tegoroczne kontrakty z Podlaską Kasą Chorych we wszystkich jednostkach są bowiem niższe niż w latach ubiegłych i aby się utrzymać, placówki muszą szukać drastycznych oszczędności. Sposobem na taką oszczędność są m.in. redukcje załogi, zwłaszcza gdy koszty odpraw pokrywa budżet państwa. Wnioski o dofinansowanie odpraw do Regionalnego Komitetu Sterującego złożyła więc większość podlaskich ZOZ-ów.

I tak np. po około 100 osób planowały zredukować załogę: szpital wojewódzki w Łomży, szpital ogólny w Grajewie, szpital psychiatryczny w Choroszczy i szpital kliniczny z Białegostoku. Wypowiedzenia miało też otrzymać około 140 pracowników szpitala wojewódzkiego w Białymstoku i 155 z ZOZ-u w Sokółce. Wnioski o dofinansowanie z tych jednostek zostały wstępnie przez RKS przyjęte, część wypowiedzeń w tych zakładach już została wręczona. Teraz okazuje się, że może przedwcześnie.

Ministerstwo poprawiło

– Przygotowany przez RKS projekt restrukturyzacji musi jeszcze zawsze zaakceptować Ministerstwo Zdrowia, a te zasugerowało inny podział środków gwarantowanych – mówi Bogusław Poniatowski, członek RKS-u z ramienia wojewody podlaskiego. – Resort chce przeznaczyć więcej pieniędzy na inwestycje, a mniej na redukcje zatrudnienia. W efekcie tylko jedną trzecią z owych 7,2 mln zł możemy przeznaczyć na odprawy. Daje to ok. 2,4 mln zł, tymczasem na ten cel potrzebne nam są 4 mln.

Regionalny RKS musi teraz na nowo podzielić środki z ministerstwa. Najprawdopodobniej wszystkim zakładom, które ubiegały się o pieniądze na odprawy, zostaną one obcięte po równo.

– To jakiś absurd – nie ukrywają przedstawiciele związków zawodowych działających w podlaskiej służbie zdrowia. – Przecież część wypowiedzeń już poszła. Teraz na pewno dyrektorzy cofną pozostałe.

– Jeśli rzeczywiście otrzymamy o połowę mniej środków, to będzie o połowę mniej zwolnień – mówi Andrzej Kuczyński, dyrektor Specjalistycznego Psychiatrycznego ZOZ w Choroszczy. – Nie mamy innego wyjścia. Tylko że wtedy może nam zabraknąć pieniędzy na działalność szpitala.

– Zwolnienia miały przynieść nam bardzo potrzebne oszczędności – nie ukrywa Tomasz Koronkiewicz, dyrektor Samodzielnego Publicznego Szpitala Klinicznego w Białymstoku. – Sytuacja finansowa szpitala jest w tej chwili dramatyczna. Sami nie jesteśmy w stanie pokryć kosztów odpraw wszystkich zaplanowanych redukcji, a więc zwolnienia będą mniejsze. Ale ta informacja na pewno ucieszy naszych pracowników.

SONDA

O opinię w sprawie ewentualnego mniejszego dofinansowania odpraw dla zwalnianych pracowników poprosiliśmy przedstawicieli podlaskiej służby zdrowia:



Eugeniusz Muszyc, przewodniczący Podlaskiej Rady Wojewódzkiej Federacji Związków Zawodowych Pracowników Ochrony Zdrowia, członek podlaskiego RKS-u:

Jeśli pieniędzy na odprawy będzie mniej, mniej będzie zwolnień, bo mało który dyrektor zdecyduje się na pokrycie kosztów odpraw z własnej kasy, gdyż to naprawdę poważne sumy. W efekcie znowu nasze województwo będzie stać w miejscu pod względem restrukturyzacji. Ciekawe jak długo jeszcze będziemy dreptać w miejscu. W każdym razie związki zawodowe będą pilnie przyglądać się decyzjom ministerstwa i w zależności od sytuacji, podejmiemy jakieś decyzje.



Marek Domagała, wicemarszałek województwa podlaskiego odpowiedzialny za sprawy zdrowia:

To nie jest tak, że ministerstwo zdrowia obcięło nam część obiecanych wcześniej środków. Po prostu Regionalny Komitet Sterujący uznał, że najważniejszą kwestią dla województwa jest pokrycie kosztów restrukturyzacji zatrudnienia i postulował o przyznanie 4 mln zł na ten cel. Okazało się, że tyle nie będzie, ministerstwo postanowiło bowiem podzielić środki z budżetu w inny sposób. Być może uda się przekonać jeszcze resort do zmiany decyzji, ale trochę w to wątpię. Na pewno te 2 mln zł, które możemy wykorzystać na pokrycie kosztów odpraw, to za mało.



Adam Kurluta, dyrektor Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Sokółce:

Na razie oficjalnie nic nie wiemy o mniejszym dofinansowaniu odpraw przez ministerstwo. Ale nawet jeśli tak się stanie, to nic już nie powstrzyma tej machiny, która ruszyła w naszym zakładzie. Podpisałem już większość wypowiedzeń i zaplanowane zwolnienia na pewno nastąpią. Redukcja załogi miała dać nam konkretne oszczędności i te oszczędności na pewno będą, tyle że trochę później. Na odprawy potrzeba nam ponad 300 tys. zł i najwyżej koszty te będziemy odpracowywać przez trzy miesiące. Ale ciągle jest jeszcze nadzieja, że decyzja ministerstwa nie jest ostateczna.



Alicja Hryniewicka, przewodnicząca Zarządu Regionu Podlaskiego Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych, członek RKS-u:

Na pewno decyzja ministerstwa o mniejszej ilości pieniędzy na odprawy będzie na korzyść nas związkowców i pracowników służby zdrowia. Nie byłoby aż takiej ilości zwolnień, jak zapowiadano. Moim zdaniem w niektórych zakładach zaplanowane redukcje były zbyt duże. Podlaski Regionalny Komitet Sterujący od początku wiedział, że resort może nie przyznać tyle środków, o ile wystąpimy.

KOMENTARZ



Konieczne zmiany

Od chwili wprowadzenia reformy służby zdrowia mówi się o koniecznej restrukturyzacji tej dziedziny. Rzeczywistość jest nieubłagalna – okazuje się, że mamy w kraju za dużo szpitali i pieniędzy ze składki na ubezpieczenie zdrowotne nie starcza na zapewnienie normalnego funkcjonowania wszystkim jednostkom. Wiadomo już na pewno, że wszystkich zakładów w takiej formie, w jakiej funkcjonowały do 1999 roku, nie da się utrzymać. Mało kto ma jednak odwagę, aby powiedzieć, które szpitale nie są potrzebne i muszą być zlikwidowane. Na razie droga do zmian jest inna – duże jednostki przekształcają się w mniejsze albo zmieniają profil swojej działalności. Ale i tak z reguły to za mało, aby można było utrzymać się na rynku. Wiadomo, że największe oszczędności uzyskuje się redukując załogę – około 70 procent kosztów ogólnych zakładu to wynagrodzenia dla personelu. Dlatego od dwóch lat w służbie zdrowia dzieje się coś, czego nigdy przedtem nie było: zwalnia się z pracy personel, nie oszczędzając pielęgniarek i lekarzy. Coraz częściej w szpitalach nie ma sprzątaczek, telefonistek, szatniarek czy salowych – funkcje te wykonują tańsze prywatne firmy sprzątające czy po prostu personel średni szpitala. Niestety, za każdymi zwolnieniami stoją ludzkie dramaty, bo bezrobocie na rynku coraz większe. Ale też i z reguły w pierwszej kolejności tracą pracę osoby z zabezpieczeniem emerytalno-rentowym czy takie, które były zatrudnione na czas określony. Restrukturyzacja zatrudnienia jest kosztowna – zwalnianym pracownikom trzeba wypłacić przecież odprawy. To nieraz bardzo duże sumy w budżecie zadłużonych jednostek. Ale dyrektorzy decydują się na taki krok, bo mogą liczyć na pokrycie kosztów odpraw przez budżet państwa. Tylko że nie zawsze wiadomo, ile pieniędzy zdoła się odzyskać. Jeśli w tym roku Ministerstwo Zdrowia nie przyzna Podlasiu tyle środków, ile potrzeba na zaplanowane już zwolnienia, to tych zwolnień na pewno będzie mniej. Ucieszą się ci pracownicy, których redukcja ominie. Trochę mniej radości sprawi to dyrektorom jednostek, którzy nadal będą pogłębiać swój deficyt. A nasze województwo znowu na tle innych wypadnie jako to, w którym reforma służby zdrowia wychodzi najgorzej.

Urszula Ludwiczak

bm

ZADZWOŃ DO NAS: Białystok 0-800-127067, Mońki 716-57-57, Bielsk Podlaski 730-67-85, Hajnówka 682-59-89, e-mail web@wspolczesna.pl

Wojewoda podlaski zmieniła skład komisji prywatyzacyjnej OPPM w Białymstoku

Bo wyciekło do prasy

BIAŁYSTOK. Z powodu ujawnienia przebiegu pracy komisji zajmującej się prywatyzacją Okręgowego Przedsiębiorstwa Przemysłu Mięsnego w Białymstoku wojewoda podlaski Krystyna Łukaszuk zdecydowała o zmianie jej składu. W dalszych pracach komisji nie będą już uczestniczyć przedstawiciele związków zawodowych OPPM.

Przypomnijmy, że w trakcie procesu prywatyzacji OPPM zostali ujawnieni inwestorzy zainteresowani objęciem udziałów firmy, pomimo że członkowie komisji powołanej przez wojewodę podlaskiego podpisali oświadczenie, iż nie upublicznią takich informacji.

– Nie mam gwarancji, że informacje takie nie będą dalej przekazywane – powiedziała podczas czwartkowej konferencji prasowej wojewoda podlaski Krystyna Łukaszuk. – Dlatego też zdecydowałam o zmianie składu komisji prywatyzacyjnej. W nowej komisji nie będzie już czterech przedstawicieli zakładowych związków zawodowych. W jej skład wchodzą obecnie osoby, w stosunku do których mam prawo wyciągnąć konsekwencje służbowe.

Jak powiedziała wojewoda, ten kto złamał zasadę poufności, działał na szkodę Skarbu Państwa oraz załogi i rolników-producentów (którzy w wyniku prywatyzacji mają otrzymać do 15 proc. akcji przedsiębiorstwa).

Przypomnijmy, że w ramach prywatyzacji bezpośredniej majątek OPPM ma zostać wniesiony do przyszłej spółki w formie aportu. Zainteresowanie uczestnictwem w prywatyzacji białostockiej firmy wyraziło pięciu inwestorów (łącznie z grupą inicjatywną pracowników i rolników-dostawców). Jeden z podmiotów gospodarczych już wycofał się z dalszych negocjacji. **(d)**



FOT. A ZGIET

Krystyna Łukaszuk, wojewoda podlaski:

– Nie jest istotne czy przedstawiciel komisji bezpośrednio bądź pośrednio przekazał informacje do prasy. Przez taki przeciek również inwestorom pokazano drogę pozyskania danych od członka komisji. Takie działania prowadzą do korupcji.

Ponad dwudziestu chętnych do nadzorowania pracy Podlaskiej Kasy Chorych

Start do rady

Dwadzieścia trzy osoby zgłosiły swoją kandydaturę na członków Rady Podlaskiej Regionalnej Kasy Chorych. Wśród ubiegających się o stołek radnego są m.in. były dyrektor kasy Dariusz Wasilewski oraz obecny kurator oświaty Jarosław Zieliński.

Na najbliższym posiedzeniu, 21 maja Sejmik Województwa Podlaskiego wybierze nową Radę Podlaskiej Kasy Chorych. Będzie to procedura zgodna z zapisami nowej ustawy o radach nadzorczych kas chorych.

– Kandydaci mogli zgłaszać się sami, kandydatury mogły też zgłaszać organizacje i samorządy. W sumie chętnych do objęcia stanowiska mamy 23 – mówi Krzysztof Jurgiel, przewodniczący sejmiku. – Możemy wybrać dziewięć osób.

Jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy, wśród kandydatów do nowej Rady PKCh jest Dariusz Wasilewski, były dyrektor kasy. Niestety, nie udało nam się wczoraj z nim skontaktować. Chętnych do objęcia stanowiska jest też kilku obecnych radnych, m.in. Jarosław Zieliński, aktualnie pełniący funkcję kuratora oświaty.

– Zgłoszenie do rady kasy złożyłem już dawno temu – mówi Zieliński. – Teraz muszę się zastanowić, czy wniosku nie wycofać, bo być może nie uda mi się pogodzić obowiązków służbowych i sprawianych w radzie. Ale z drugiej strony uważam, że jakaś ciągłość w składzie rady jest potrzebna. Jeśli będą to sami nowi ludzie, będą musieli dopiero nauczyć się tej pracy. Ale oczywiście wszystko w rękach radnych sejmiku.

Jednym z kandydatów do Rady PKCh jest też Mirosław Paniczko, starosta moniecki.

– Moją kandydaturę zgłosił Konwent Powiatów – mówi Paniczko. – Jeśli zostanę wybrany, mam nadzieję wpłynąć trochę na sytuację szpitali powiatowych. Wszystkie takie placówki są obecnie w trudnej sytuacji finansowej, może dzieje się tak po części z braku reprezentacji powiatów w składzie Rady.

Kandydaci na członków Rady PKCh muszą spełniać dwa warunki: mieć wykształcenie wyższe i zdany egzamin państwowy uprawniający do zasiadania w radach nadzorczych lub wykształcenie równorzędne (np. radca prawny). Sejmik zamierza wybrać nową Radę PKCh w sposób jawny, przez głosowanie imienne lub podnoszenie rąk.

Do zakresu działania rady kasy chorych należy przede wszystkim uchwalanie planu finansowego oraz zatwierdzanie wykonania budżetu oraz nadzór nad Zarządem kasy (w tym powoływanie i odwoływanie dyrektorów). **(luk)**

Zapadła decyzja o zdjęciu tablicy z muru szkoły

Szkodziłaby uczniom

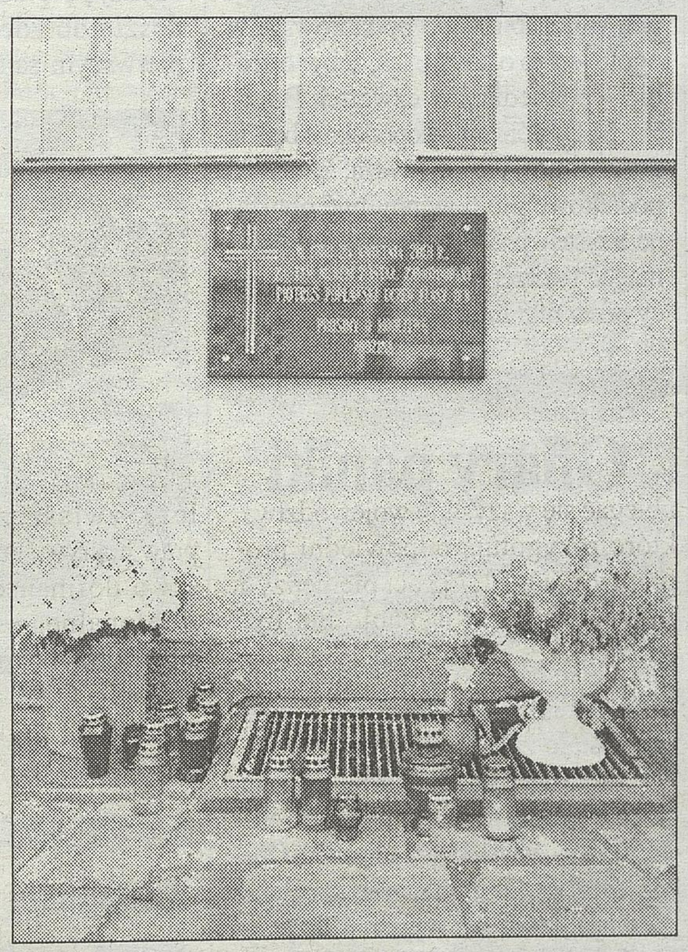
CZARNA BIAŁOSTOCKA. Dyrekcja Szkoły Podstawowej nr 2, po przeanalizowaniu opinii w sprawie tablicy poświęconej zabitemu 11-letniemu Piotrowi P., podjęła w czwartek decyzję o jej zdjęciu ze szkolnego muru.

Jak powiedział wicedyrektor szkoły Marek Jakimik, podejmując decyzję kierowano się dobrem uczniów uczęszczającym do szkoły.

25 kwietnia w gabinecie lekarskim wspomnianej szkoły został zamordowany uczeń IV klasy. Zarzut popełnienia zbrodni prokuratura przedstawiła 38-letniej Marioli M., nauczycielce nauczania początkowego z tej szkoły. Zabójstwo nie miało związku z procesem dydaktycznym, lecz ze sprawami prywatnymi nauczycielki i ojca chłopca.

Półtora tygodnia po tych tragicznych wydarzeniach, w sobotę, 5 maja, na polecenie rodziców Piotrusia firma specjalizująca się w takich usługach wmurowała w ścianę budynku przylegającą do gabinetu lekarskiego tablicę, w miejscu obok którego codziennie kilkakrotnie przechodzą uczniowie w drodze do szatni i na boisko. Napis na niej informuje, że za murem został zamordowany uczeń. Obok tablicy rodzice umieścili kwiaty i znicze. Wszystko to zrobili bez wiedzy i zgody dyrekcji szkoły.

Dyrekcja szkoły, chociaż od początku uważała, że tablica powinna być zdjęta, nie chciała podejmować decyzji bez zasięgnięcia opinii władz Urzędu Miasta i Gminy w Czarnej Białostockiej, kuratorium oświaty, poradni pedagogiczno-psychologicznej, rady pedagogicznej i komitetu rodzicielskiego. Wszystkie instytucje uznały, że dla dobra dzieci na terenie szkoły nie powinno być tablicy. Także zwykli mieszkańcy Czarnej w tej sprawie byli wyjątkowo zgodni. Podkreślali, że dość już mają rozgłosu, że chcieliby o tej sprawie zapomnieć, że tablica o takiej treści nie tyle upamiętnia Piotrusia, co samą zbrodnię.



Ta tablica musi zniknąć z muru szkoły

FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

– Specjaliści z Poradni Psychologicznej nr 3 w Białymstoku napisali w opinii, że aczkolwiek intencje rodziców są zrozumiałe, to szkoła powinna być traktowana przez uczniów jako miejsce bezpieczne, powinni oni mieć zaufanie do pedagogów, w innym przypadku praca dydaktyczna i wychowawcza jest bardzo trudna. Tablica ta natomiast może burzyć z trudem przywracane poczucie bezpieczeństwa uczniów – mówi wicedyrektor Marek Jakimik.

Wicedyrektor nie potrafił powiedzieć kto i kiedy zdejmie tablicę. Dodał, że dyrektor szkoły Tadeusz Matejko przekazał już ojcu zamordowanego chłopca decyzję o zdjęciu tablicy.

– Tablicę powinni zdjąć ci, którzy ją powiesili bez żadnych wcześniejszych uzgodnień – mówi Alfred Kozłowski, burmistrz Czarnej Białostockiej. – Jestem przekonany, że rodzice dziecka działali pod wpływem emocji i że podejmowanie jakichkolwiek kroków administracyjnych czy prawnych wobec nich nie będzie konieczne. **(jg)**

Wojewoda podlaski kupiła ziemię w Jedwabnem

Akt na działkę

W Podlaskim Urzędzie Wojewódzkim podpisany został wczoraj akt notarialny kupna przez PUW działki w Jedwabnem, na której stanąć ma cmentarz wojenny ku czci pomordowanych tam Żydów.

Wojewoda podlaski Krystyna Łukaszuk podpisała jednocześnie protokół na kupno drugiej, spornej dotychczas, działki należącej do Henryka B. W przyszłym tygodniu między obecnym właścicielem terenu, a PUW podpisany zostanie akt notarialny w sprawie kupna-sprzedaży.

Podlaski Urząd Wojewódzki kupił w czwartek jedną z dwóch działek, na których usytuowany ma być cmentarz wojenny poświęcony mieszkańcom Jedwabnego pochodzenia żydowskiego, którzy zostali zamordowani w tej miejscowości w lipcu 1941 r.

– Na działce o powierzchni 15 arów, która dzisiaj oficjalnie została kupiona przez PUW, powstanie parking – powiedziała Krystyna Łukaszuk, wojewoda podlaski.

W przyszłym tygodniu ma zostać podpisany akt notarialny między PUW a właścicielem drugiej, 70-arowej działki, Henrykiem B. Właściciel tej działki otrzymał wcześniej intratną ofertę wykupu ziemi od Leszka Bubla, szefa stowarzyszenia o charakterze antysemickim. Bubel zaproponował obecnemu właścicielowi terenu 100 tys. zł. Henryk B. nie sprzedał jednak ziemi Bublowi.

– Nie chcę mówić o konkretnej kwocie, za jaką kupiliśmy 70-arową działkę – stwierdziła K. Łukaszuk. Operat szacunkowy, który opracowany został przez geodetę, dawał mi możliwość operowania kwotą mieszczącą się w widełkach między 15 a 30 tys. złotych. Maksymalna kwota kupna nie została przekroczona.

Decyzją wojewody podlaskiego Krystyny Łukaszuk, w połowie marca tego roku w Jedwabnem rozebrany został stary pomnik upamiętniający mord na Żydach. Na miejsce zdemontowanego obelisku postawiony zostanie nowy.

– Wraz z budową nowego obelisku – macewy – prowadzone będą prace przy budowie parkingu na wykupionej właśnie działce – stwierdziła wojewoda Łukaszuk. – Mamy nadzieję, że roboty zakończą się do 10 lipca tego roku. **(u)**

EKSPRESEM

W nocy ze środy na czwartek nieznani sprawcy skradli z niestrzeżonego parkingu w Łomży przy ul. Chopina przedni zderzak z tablicami informacyjnymi z forda sierra. Właściciel oszacował straty na 230 zł. **(u)**

PYTANIE DNIA

Czy nauczyciele otrzymają podwyżki? – czytaj w poniedziałkowym wydaniu „GW"

Państwowa Komisja Wyborcza o sprawozdaniach komitetów z kampanii prezydenckiej

Lista naruszeń

Według wiceszefa PKW Jana Kacprzaka, w prezydenckiej ordynacji wyborczej należałoby doprecyzować przepisy dotyczące trybu uzyskiwania informacji przez komitety na temat wpłacających na ich konta osób prawnych.

W czwartek PKW podsumowała swoją pracę nad finansowymi sprawozdaniami 21 komitetów wyborczych zarejestrowanych w ubiegłorocznych wyborach prezydenckich. PKW odrzuciła wszystkie sprawozdania.

Kacprzak podkreślił, że również PKW miała trudności z otrzymaniem od urzędów skarbowych informacji na temat firm, które sponsorowały poszczególne komitety wyborcze. Chodziło m.in. o ustalenie, czy nie są to osoby prawne z udziałem kapitału zagranicznego, czy nie otrzymują dotacji ze środków publicznych oraz czy przekazywane przez nie pieniądze pochodzą z zysku. Wiele urzędów skarbowych uchyliło się od udzielenia takich informacji zasłaniając się tajemnicą skarbową.

Kacprzak wyliczył naruszenia jakich przepisów dopuściły się komitety wyborcze.

● Sześć komitetów wydawało pieniądze poza obiegiem bankowym – dotyczy to komitetów Piotra Ikonowicza, Jana Łopuszańskiego, Dariusza Grabowskiego, Tadeusza Wileckiego.

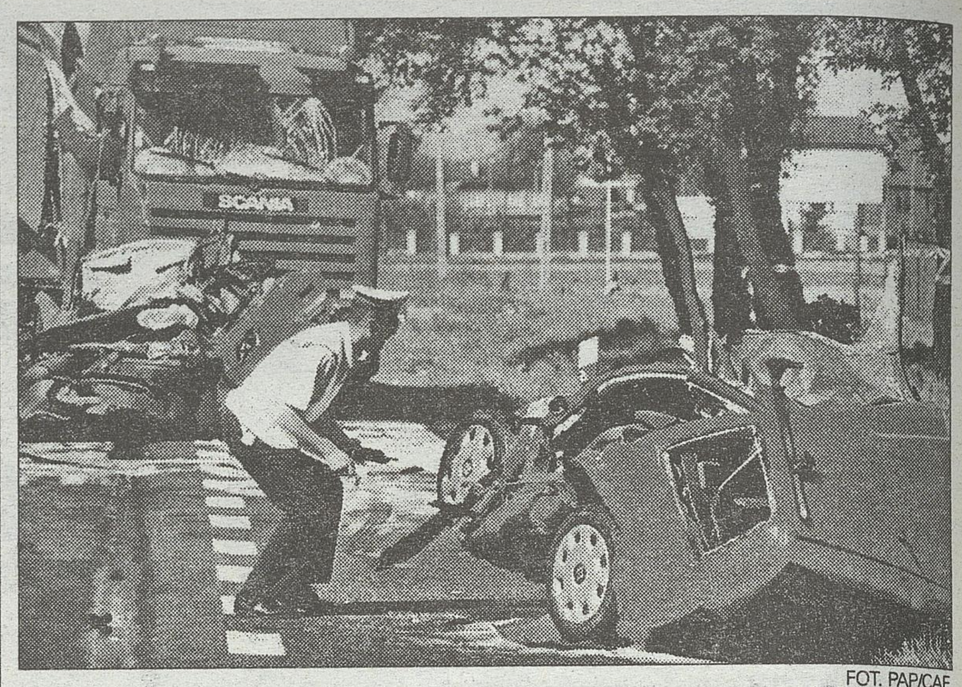
● Trzy komitety (m.in. Janusza Korwin-Mikkego i Jarosława Kalinowskiego) nie miały specjalnych subkont dla wpłat od osób prawnych i ze zbiórek publicznych.

● Siedem komitetów nie prowadziło rachunkowości na zasadach dotyczących jednostek nie prowadzących działalności gospodarczej. Na konto pięciu komitetów wpłynęły środki nie pochodzące z zysku, czego wymaga ordynacja (chodzi o komitety: Olechowskiego, Korwin-Mikkego, Lecha Wałęsy, Mariana Krzaklewskiego i Aleksandra Kwaśniewskiego).

● Komitety Kwaśniewskiego i Krzaklewskiego otrzymały środki od firm z udziałem kapitału zagranicznego. Komitety Grabowskiego i Krzaklewskiego przyjęły datki od osób prywatnych większe niż ustalony w ordynacji limit, który wynosi 10,5 tys. zł.

● Na konta komitetów: Ikonowicza, Olechowskiego, Grabowskiego i Krzaklewskiego kwoty wyższe niż 1400 zł nie były wpłacane czekiem, przelewem lub kartą płatniczą, czego wymaga ordynacja.

(PAP)



FOT. PAP/CAF

Cztery osoby zginęły w karambolu na drodze Poznań – Warszawa

Jeżdżą jak szaleni

Cztery osoby zginęły, a dwie zostały ranne, w tym jedna ciężko, w czwartkowym karambolu koło Błonia, na drodze z Poznania do Warszawy. W zderzeniu brało udział 8 aut. Prawdopodobnie zawinił kierowca ciężarówki, który zjechał na lewy pas.

– Według wstępnych ustaleń było tak, że autokar stał na poboczu prawego pasa. Ciężarówka zjechała na lewą stronę. Pomiędzy te dwa samochody dostał się polonez truck, a ciężarówka zderzyła się z dwoma innymi autami, w którym zginęły kolejne osoby – mówiła dziennikarzom Krystyna Paszek, zastępca prokuratora rejonowego w Grodzisku Mazowieckim. Trzy inne samochody zostały w zdarzeniu niegroźnie uszkodzone.

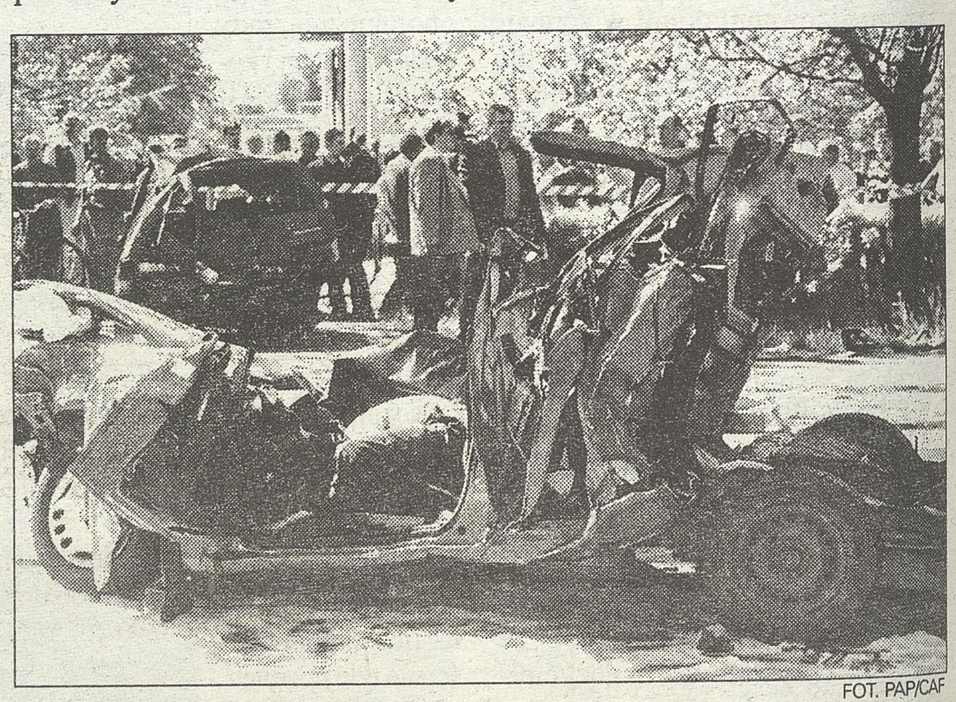
Według wstępnych ustaleń, winnym wypadku jest kierowca ciężarówki. – Ślady hamowania są, ale zaczynają się od miejsca, w którym doszło do zderzenia ciężarówki z pierwszym samochodem. Świadczy to o tym, że to najprawdopodobniej ciężarówka zjechała na lewy pas i spowodowała karambol – powiedział pragnący zachować anonimowość policjant.

Trzy z samochodów osobowych biorących udział w wypadku zostały zniszczone do tego stopnia, że przybyli na miejsce strażacy nie wiedzieli jakiej były marki.

Na miejscu zgromadziło się wielu mieszkańców okolicznych domów. – Tu jeżdżą jak szaleni, zupełnie nie patrzą ani na znaki, ani na przepisy – powiedział jeden z nich, który jako pierwszy dotarł na miejsce wypadku i wyciągał z samochodu jednego z pasażerów, którego potem zabrał do warszawskiego szpitala śmigłowiec.

Na drodze z Warszawy do Poznania, w okolicach Ożarowa Mazowieckiego, utworzył się gigantyczny, sięgający kilkunastu kilometrów korek.

(PAP)



FOT. PAP/CAF

Zatrzymany syn posła

– Pod zarzutem fałszerstw i wyłudzenia nienależnego podatku VAT policja zatrzymała syna posła AWS – poinformował w czwartek rzecznik Prokuratury Okręgowej w Katowicach Leszek Goławski.

To dalszy ciąg postępowania, w wyniku którego w poniedziałek zatrzymany został były senator Aleksander G. – To inny wątek tej samej sprawy, nie związany jednak z grupą pruszkowską – powiedział rzecznik. Zatrzymanemu grozi nawet 10 lat więzienia. Poszukiwany jest również brat posła, Andrzej.

Prokuratura przedstawiła już synowi posła zarzuty i skierowała do sądu wniosek o jego tymczasowe aresztowanie. Zarzuty dotyczą okresu, kiedy Marek K. – syn posła – był dyrektorem handlowym i kasjerem spółki ItalmarCa MK z siedzibą w Kocku, należącej w przeszłości do posła. O niejasnych interesach posła i b. senatora obszernie pisała „Rzeczpospolita".

– Od sierpnia do września 2000 roku, jako dyrektor handlowy i kasjer firmy ItalmarCa MK, Marek K. w celu osiągnięcia korzyści majątkowych poświadczał w dokumentach nieprawdę i polecił poświadczenie nieprawdy w celu wyłudzenia zwrotu nienależnego podatku VAT – mówi rzecznik prokuratury. Spowodowało to 180 tys. zł strat Skarbu Państwa. **(PAP)**

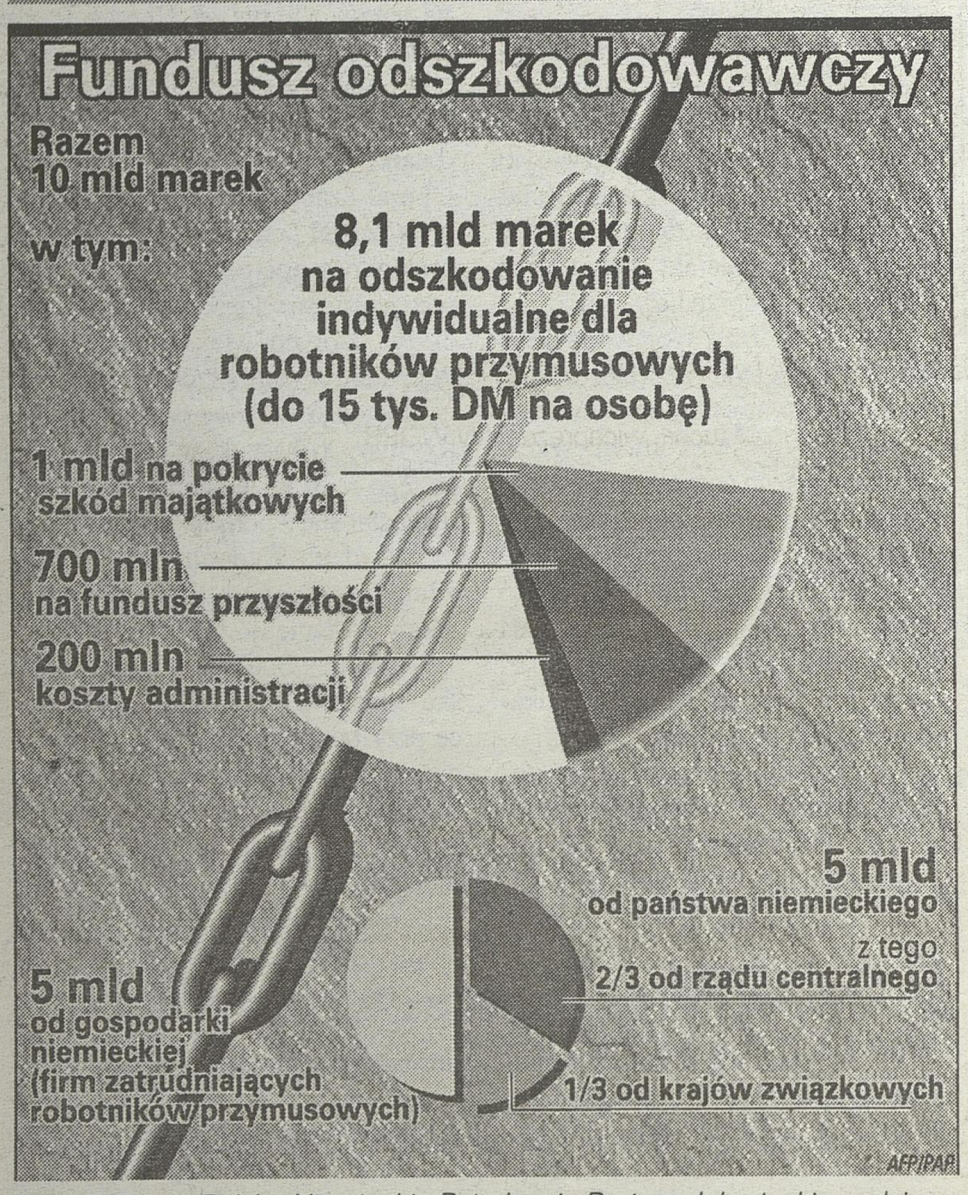
Czas na podatki

Minister finansów Jarosław Bauc uważa, że możliwe jest uchwalenie jeszcze w tej kadencji parlamentu obniżenia podatku dochodowego od osób fizycznych w 2001 roku do 18,5 proc. i 37 proc., a w 2005 do 17 i 34 proc.

Według ministra, rząd może się w najbliższym czasie zająć projektami zmian w podatkach i rozwiązaniami dotyczącymi rynku pracy, które tworzą spójną całość. Dodał, że po wyborach parlamentarnych szansa na obniżenie podatków zmaleje.

– Przy dobrej woli parlamentu jest jeszcze czas, aby w tej kadencji uchwalić obniżenie podatków. A w ogóle jest to ostatni czas, żeby to zrobić – powiedział w czwartek Bauc.

SLD, które prawdopodobnie będzie tworzyć nowy rząd, uważa, że stawki podatkowe nie powinny być obniżane, a system podatkowy powinien wspomagać tworzenie nowych miejsc pracy przez ulgi inwestycyjne. **(PAP)**



Szef Fundacji Polsko-Niemieckie Pojednanie Bartosz Jałowiecki spodziewa się, że jeżeli sędzia Shirley Kram odrzuci w czwartek pozwy przeciw niemieckim przedsiębiorstwom, to odszkodowania dla ofiar III Rzeszy ruszą przed wakacjami. W środę późnym wieczorem agencja AFP podała, że w czwartek Kram prawdopodobnie odrzuci pozwy. **(PAP)**

Ofiary paniki

GHANA. Rzecznik prasowy rządu Ghany nie wyklucza winy policji za spowodowanie tragedii na stadionie piłkarskim w Akrze. Według ostatnich doniesień, co najmniej 130 osób zostało zadeptanych przez tłum.

– Wydaje się, że policja zareagowała w sposób niewspółmierny do okoliczności – oświadczyła Elizabeth Ohene. Dodała, że powstanie specjalna komisja, która ma wyjaśnić przyczyny tragedii i znaleźć odpowiedzialnych. Również szef policji Owusu Poku zapowiedział powołanie komisji, która będzie prowadzić śledztwo wewnętrzne.

Do tragedii doszło na pięć minut przed końcem meczu Hearts of Oak – Assante Kotoko. Kibice Assante, drużyny przegrywającej mecz, zaczęli rzucać na płytę boiska butelki i krzesła. Policja użyła wobec nich gazu łzawiącego, co wywołało panikę na trybunach. Widzowie w popłochu rzucili się do ucieczki.

Według agencji AFP, stadion w Akrze nie spełniał norm bezpieczeństwa Międzynarodowej Federacji Piłkarskiej (FIFA). **(PAP)**

Ambasador Izraela w Polsce o przeprosinach Episkopatu

Żydzi nie muszą

Ambasador Izraela w Polsce uważa, że Żydzi nie mają powodów, by przepraszać Polaków za swój udział w zbrodniach komunistycznych.

– Dziwię się, jak człowiek sprawiedliwy, porządny może w ogóle prosić naród żydowski o przeproszenie i wybaczenie naród polski (...). Co myśmy zrobili przeciwko polskiemu narodowi – mówił Szewach Weiss w czwartek w programie RMF FM i TVP „Krakowskie Przedmieście 27".

Odnosząc się do zarzutów o współpracę niektórych Żydów ze zbrodniczymi strukturami komunistycznymi; NKWD i UB ambasador mówił, że to była „grupa Żydów, oni nie mieli kontaktu z Żydami, wyszli z tego narodu, nie byli religijni..." Dodał, że Sowieci wywozili na Sybir również Żydów.

Weiss skrytykował to, co mówił 2 maja prymas. „Jeśli taka ważna osoba jak kardynał Glemp, na takim wysokim stanowisku, z takim wpływem... dodaje ten motyw, że my też mamy prosić o wybaczenie... to jest używanie niby ostrożne, ale nieostrożne takich elementów..." **(PAP)**

W czwartek rozpoczęły się trzydniowe targi budowlane na Politechnice Białostockiej

Teoria z praktyką

BARBARA KLEM

BIAŁYSTOK. W ciągu pięciu ostatnich lat na polskich budowach zginęło 1.300 osób. Ten rok będzie rokiem walki o jakość i kulturę w budownictwie – zapowiedział Ryszard Rodzoch z Głównej Inspekcji Pracy w Warszawie. Tymi nieco smutnymi słowami rozpoczęło się w czwartek w Białymstoku X Forum Budownictwa na Politechnice Białostockiej.

Niestety, budowlane statystyki są bardzo smutne. W tym roku w budownictwie zginęło już 150 osób.

– Przyczyną jest niedostosowanie małych firm do nowoczesnych technologii i dążenie do zminimalizowania kosztów – mówił dyrektor Rodzoch. – Aby temu zapobiec powołujemy specjalną radę do spraw bezpieczeństwa w budownictwie. A tymczasem zapowiadam wzmożone kontrole, szczególnie tych mniejszych firm budowlanych.

Ewa Bończak-Kucharczyk, wiceprezes Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast, zapowiedziała rychłe wejście w życie dwóch ustaw, mających wspomóc średnio zamożnych, którzy chcą budować dom lub remontować mieszkania. Chodzi o ustawę Własne Mieszkanie i ustawę remontową, które dotyczą preferencyjnych kredytów. Zgodnie z tymi przepisami, budżet będzie refundował część odsetek, w przypadku remontu – połowę, budowy domu – w zależności od dochodu: od połowy do jednej czwartej.



Na czas Forum Budownictwa teren przed uczelnią zamienia się w plac budowy

FOT. A. ZGIET

Forum jak co roku cieszyło się ogromnym zainteresowaniem, zarówno wystawców (swoje oferty przedstawia 250 firm), jak i zwiedzających. Pogoda sprzyjała wystawom usytuowanym na placu przed budynkiem.

Rozstrzygnięto konkurs na najlepsze budowy ubiegłego roku

Nagrodzona solidność

BIAŁYSTOK. Blok przy ulicy Zachodniej 15 w Białymstoku i osiedle Jeziorna w Ełku zostały ocenione jako najlepsze budowy (w kategorii budownictwa mieszkaniowego) zrealizowane w ubiegłym roku.

W czwartek, podczas X Targów Forum Budownictwa na Politechnice Białostockiej, rozstrzygnięto konkurs Budowa Roku 2000 w Regionie Północno-Wschodnim. Patronem prasowym budowlanych rywalizacji jest już po raz kolejny „Gazeta Współczesna".

Tradycyjne złote statuetki odebrali zgłaszający obiekty do konkursu, w tym przypadku wykonawcy i inwestorzy, czyli odpowiednio: białostocki Mark-Bud, Międzyzakładowa Spółdzielnia Mieszkaniowa z Ełku i ełcki Skomand. Nagrody wręczała Ewa Bończak-Kucharczyk, wiceprezes Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast.

Pierwsze miejsca w kategorii budownictwa użyteczności publicznej przyznano stacji Toyoty przy ulicy Elewatorskiej 60 w Białymstoku (wybudowane przez Eko-System Białystok), budynek Urzędu Skarbowego w Sokółce (wybudowany przez Fadbet S.A. Białystok) oraz budynek Komendy Powiatowej Policji również w Sokółce (wybudowany przez Kombinat Budowlany z Białegostoku).

Drugie miejsce w kategorii mieszkaniówki zajęła zabudowa szeregowa przy ulicy Cedrowej w Białymstoku i budynki wielorodzinne przy ulicy Upalnej 7 i 7a również w Białymstoku. W kategorii budownictwo przemysłowe nie wyłoniono obiektu godnego pierwszego miejsca, zaś na drugiej pozycji uplasował się węzeł Antykorozyjny Konstrukcji Stalowych przy ulicy Warsztatowej 1 w Białymstoku. Wśród obiektów użyteczności publicznej najlepszy jest salon sprzedaży samochodów Daewoo przy ulicy Andersa 38 w Białymstoku.

Konkursy na najlepsze budowy roku odbywają się w naszym regionie już od kilku lat. Organizatorem budowlanych rywalizacji jest białostocki Oddział Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa.

PATRONAT Współczesna

– Chodzi nam o wyłonienie najlepszego obiektu zrealizowanego w danym roku. Najlepszego to znaczy: zbudowanego zgodnie z projektem, zasadami BHP i wyglądającego estetycznie – mówił Czesław Dawdo, przewodniczący białostockiego Oddziału PZITB w Białymstoku, przewodniczący Komitetu Organizacyjnego konkursu.

Zakończenie edycji jest jednocześnie zapowiedzią kolejnego konkursu na rok 2001. Tak więc do końca roku można zgłaszać obiekty, których budowa została lub zostanie zakończona w tym roku. **BK**

ROZMOWY O GOSPODARCE

Trzeba liczyć każdy grosz

Z Krystyną Sosińską, prezesem białostockiego PSS Społem, rozmawia Barbara Kociakowska

PSS Społem Białystok zajęło dość dobre pozycje – 388. i 401. miejsce w rankingu „Rzeczpospolitej" i „Polityki". Czy oznacza to, że Pani firma nie odczuwa kryzysu, jaki panuje w podlaskiej gospodarce?

– Trudno ocenić, sytuacja mojej firmy nie jest najgorsza, ale ogólna sytuacja w Białymstoku i woj. podlaskim jest zła. Nawet biorąc pod uwagę ostatnie rankingi, widać, że u nas znajduje się najmniej dużych firm. Jest to niepokojące również dla mojej firmy. Marne są perspektywy na dalszy rozwój.

W minionym roku wprawdzie osiągnęliśmy wyższy obrót, ale wymaga to od nas zdecydowanie innych działań niż w latach poprzednich. Więcej czasu poświęcamy na wyszukiwanie dostawców – nie tylko tanich, ale produkujących artykuły, które są poszukiwane przez klientów. Musimy dbać o to, żeby były w naszych sklepach właśnie te towary, które się dobrze sprzedają, bo nie stać nas na tworzenie zapasów. Sytuacja zmusza do tego, żeby szanować każdy grosz, każdą złotówkę bardzo dokładnie liczyć. Jednocześnie ciągle inwestujemy – musimy modernizować stare obiekty. Część naszych placówek była remontowana dawno np. ponad 10 lat temu, są niewłaściwie wyposażone technologicznie, nie mają zadowalającego poziomu chłodzenia. Inwestycje te pochłaniają bardzo dużo środków, ale są konieczne. Robimy to z własnych środków, nie zaciągając kredytów.

W jakim stopniu sieć PSS Społem odczuła pojawienie się na rynku hipermarketu Auchan?

– Nie było drastycznego spadku obrotów, bo mamy dynamikę – w porównaniu do ubiegłego roku wynosi ona 106 proc. Gdyby nie Auchan, z pewnością byłaby wyższa. Obecność



FOT. A. ZGIET

nowej konkurencji wymaga od nas innego podejścia do handlu i produkcji. Musimy większą uwagę przywiązywać do sezonowości produkcji – być dobrze przygotowani na okresy świąteczne, długie weekendy, itp. Nie możemy dopuścić do tego, by zabrakło chleba, wędlin czy nabiału.

Czy w sieci Społem wejście hipermarketu na białostocki rynek odczuły bardziej małe osiedlowe sklepiki, czy większe placówki, takie jak np. „Delikatesy"?

– Obserwując nasze sklepy, można stwierdzić, że obecność Auchan odczuły małe obiekty – o powierzchni nie przekraczającej 200 mkw. Mają one problemy z uzyskaniem obrotów na poziomie ubiegłego roku. Taką samą sytuację można zaobserwować również w sklepach znajdujących się na trasach dojazdowych do Auchan.

Jak zapowiada się ten rok dla sieci PSS Społem?

– Nie sądzę by był gorszy niż miniony. Nie mam jednak optymistycznych zapatrywań na lata następne. Cały przemysł funkcjonujący w naszym województwie zanika. Likwiduje się miejsca pracy, które się liczą w setkach, a mówi się o promocji małych przedsiębiorstw, które nie są w stanie uratować sytuacji. Obawiam się, że handel będzie tracił wskutek ubożenia społeczeństwa – klienci będą ograniczać się do zakupu jedynie niezbędnych artykułów.

Dziękuję za rozmowę.

Tir stanął w ogniu

9 maja kilka minut przed godziną 24.00 na drodze w okolicach Walił z nieustalonych dotąd przyczyn zapalił się tir. W przyczepie pojazdu znajdowały się meble ogrodowe. Straty wyniosły 100 tysięcy złotych.

Jak podejrzewają strażacy ogień mógł powstać na skutek tarcia podwozia o koło. Akcja gaśnicza trwała ponad trzy godziny. Ogień rozprzestrzenił się na pobliskie trawy. Zapalił się też asfalt. Na szczęście kierowcy pojazdu nic się nie stało. **(aga)**

KRÓTKO

Festiwal Moniuszkowski

W sobotę, 12 maja, o godz. 18 w Muzeum Podlaskim w Ratuszu odbędzie się kolejny koncert w ramach I Moniuszkowskiego Festiwalu Podlasia. Wystąpią soliści oraz Chór Zespołu Szkół Muzycznych „Schola Cantorum Bialostociensis" oraz uczniowie wydziału wokalnego Państwowej Szkoły Muzycznej. Dyrygować będzie Violetta Bielecka, przy fortepianie – Katarzyna Makal-Żmuda. Przygotowanie koncertu Maria Redkowska. **(ez)**

Koncert w Narwi

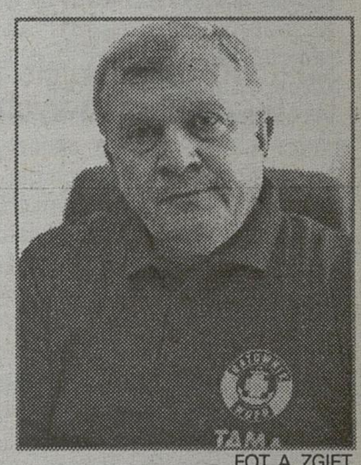
W niedzielę, 13 maja, o godz. 17 w Narwi (świetlica firmy Pronar przy ul. Mickiewicza 101a) odbędzie się „Koncert wiosenny" Dziecięcej Grupy Wokalnej „Pronar". Wystąpią m.in. laureaci konkursów piosenki dziecięcej, piosenki białoruskiej i patriotycznej oraz uczniowie Szkoły Podstawowej w Narwi. Wstęp wolny. **(ez)**

Spotkanie z Wrzodakiem

Stronnictwo Narodowe w Białymstoku zaprasza na spotkanie z Zygmuntem Wrzodakiem pt. „Ursus obroniony – obronić miejsca pracy przed globalizacją". Spotkanie odbędzie się w piątek, o godz. 17 w sali przy kościele św. Rocha (wejście bramą od ul. Dąbrowskiego). **(RR)**

Wiesław Choroszucha, wiceprezes ZW WOPR w Białymstoku:

Ostrzegam!



FOT. A. ZGIET

– Nadchodzi kolejny, bardzo ciepły weekend. Wiele osób z pewnością wybierze się nad wodę i zechce skorzystać z kąpieli. Tymczasem temperatura wody w jeziorach, stawach, rzekach i zalewach wynosi zaledwie 10 stopni. Kąpiel i pływanie w takich warunkach – jak to wykazały minione dni wolne, kiedy zanotowano utonięcia – grozi ogromnym niebezpieczeństwem. Najbardziej niebezpieczne są nagłe wychłodzenia organizmu i wstrząs termiczny. Nawet najlepszy pływak nie jest wówczas w stanie utrzymać się na powierzchni. Doskonale przygotowani ratownicy, nawet jeśli będą dysponować motorówką, nie dotrą na czas, aby uratować od śmierci. Takie same niebezpieczeństwo grozi w razie wywrotki kajaka, motorówki. Wtedy i kapok nie pomoże.

Nawet przy temperaturze wody wynoszącej 14 stopni, nie zalecałbym kąpieli, a zwłaszcza pływania.

Jak wskazują statystyki największą ilość utonięć notujemy – podkreślam – w okresie od drugiej dekady maja aż do połowy czerwca.

Apeluję, aby podczas najbliższego weekendu powstrzymać się od kąpieli i pływania oraz korzystania z kajaków, łodzi i żaglówek. Życzę wszystkim miłego wypoczynku, przyjemnego i – co najważniejsze – bezpiecznego pobytu nad wodą oraz szczęśliwego powrotu do domu. **(h)**

bm

Regionalna Izba Obrachunkowa w Białymstoku sprawdza decyzję Rady Miejskiej Czarnej Białostockiej

Nieszczęścia chodzą parami

Kilkanaście dni temu Rada Miejska Czarnej Białostockiej nie udzieliła zarządowi miasta i gminy absolutorium. Powodem były zarzuty o niewłaściwe wykonanie budżetu za 2000 r.

Tymczasem trzy dni temu komornik zajął konta tej gminy. Zakład Komunalny z Czarnej nie zapłacił bowiem jednej z firm 400 tys. zł za miał węglowy. Burmistrz Alfred Kozłowski twierdzi jednak, że wszystkie zaległości zostaną wkrótce uregulowane.

Zakład Komunalny w Czarnej Białostockiej nie zapłacił jednej ze spółek 400 tys. zł za miał węglowy. Zakład działa na podstawie pełnomocnictw wydanych przez gminę. Dlatego komornik zajął konto gminy, a nie Zakładu Komunalnego.

Przedstawiciele innych gmin powiedzieli nam nieoficjalnie, że spółka, która podała do sądu gminę Czarna Białostocka, popełniła błąd.

– W tej spółce nikt już nie zamówi węgla – skwitował sytuację jeden z przedstawicieli władz lokalnych. – Wiadomo przecież, że każda gmina prędzej czy później spłaca długi. Miasto i gmina to najlepszy dłużnik jakiego można mieć. Nigdzie nie ucieknie, nie sprzeniewierzy pieniędzy.

Burmistrz Czarnej Białostockiej zgadza się, że finanse gminy są w złym stanie. Zadłużenie gminy spowodowały m.in. kredyty jakie zaciągnęła Czarna Białostocka.

– Wszystkie pożyczki są nisko oprocentowane – powiedział Kozłowski. – Zaciągnęliśmy w NFOŚ kredyt w wysokości 3,1 mln zł na modernizację sieci ciepłowniczej w Czarnej. Jest to kredyt wzięty na 2 proc. Nikt chyba nie przepuściłby takiej okazji – mówi Kozłowski.

W tej chwili Regionalna Izba Obrachunkowa w Białymstoku zastanawia się nad podjęciem decyzji w sprawie uchwały Rady Miejskiej Czarnej Białostockiej o nieudzieleniu absolutorium zarządowi miasta.

Jeśli RIO zadecyduje, że rada nie udzieliła zarządowi Czarnej Białostockiej absolutorium zgodnie z prawem, zarząd może zostać odwołany przez radę zwykłą większością głosów. Jeśli natomiast RIO wyda opinię, że nieudzielenie zarządowi absolutorium było niezgodne z prawem, w ewentualnym głosowaniu o odwołaniu zarządu Czarnej Białostockiej wniosek taki będzie musiało poprzeć 3/5 wszystkich radnych.

(u)

Rozstrzygnięto VI edycję samorządowego konkursu „Ośmiu Wspaniałych"

Zmieniają na lepsze

BIAŁYSTOK. Ośmiu uczniów szkół ponadpodstawowych zwyciężyło w VI białostockiej edycji ogólnopolskiego konkursu „Ośmiu Wspaniałych". Nagrodzono ich za pomaganie innym, promowanie działań prospołecznych oraz przezwyciężanie własnych słabości. Wyniki ogłoszono uroczyście w czwartek, w sali kina „Forum" w Białymstoku.



Laureaci białostockiej edycji konkursu wierzą, że można zmienić świat na lepszy

FOT. A. ZGIET

Tegoroczni laureaci konkursu promującego najlepszą młodzież to: Izabela Szklarzewska z Zasadniczej Szkoły Odzieżowej, Cezary Sawicki z Technikum Elektrycznego, Wioletta Kopras z II LO, Agnieszka Wińska z XI LO, Joanna Bycul z III LO, Ewa Buraczewska z Zespołu Szkół Handlowo-Ekonomicznych i Marcin Potocki z Zespołu Szkół Metalowo-Drzewnych. Wszyscy uczą się w Białymstoku.

– Jest jeszcze wiele do zrobienia, ale przecież zawsze można coś zmienić na lepsze – mówił podczas uroczystości Stefan Ostaszewski, jeden z mianowanych do tytułu „Wspaniałego". Podobna myśl przyświecała każdemu z laureatów. Mówili o cierpliwości, rozmowie, dawaniu swego ciepła innym.

– Podczas swojej pracy nauczycielskiej zawsze spotykałam prawie samych wspaniałych – powiedziała Elżbieta Ambroziewicz, przewodnicząca Rady Miejskiej Białegostoku. – Dzisiejsza uroczystość utwierdza mnie w przekonaniu, że polska młodzież była, jest i będzie wspaniała.

Więcej o ósemce laureatów – w poniedziałkowym wydaniu „GW".

(ka)

SZPITALE

OSTRE DYŻURY

PIĄTEK, 11 maja.

Państwowy Szpital Kliniczny im. J. Sztachelskiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. centr. 746-80-00 – **chirurgia, reanimacja, kardiologia, laryngologia, okulistyka, neurologia.**

Wojewódzki Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. Warszawska 15, tel. 7327-100 – **położnictwo z ginekologią.**

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel. centr. 7409-500 – **dla dorosłych: Oddział Chorób Płuc i Gruźlicy I (tel. 7409-532), Gruźlicy II (tel. 7409-523), dla dzieci: Oddział Dziecięcy Obserwacyjno-Zakaźny (tel. 7409-502); codzienne ostre dyżury: dla dorosłych – Neuroinfekcji i Chorób Pasożytniczych (tel. 7409-518), Obserwacyjno-Zakaźny (tel. 7409-478), Chorób Wątroby (tel. 7409-488), Stacja Dializ (tel. 7409-471), dla dzieci – Chorób Płuc i Gruźlicy dla Dzieci (tel. 7409-507).**

Szpital Miejski im. PCK, ul. Sienkiewicza 79, tel. 6750-800, 6750-788 – **wewnętrzny.**

Samodzielny Publiczny Dziecięcy Szpital Kliniczny, ul. Waszyngtona 17, tel. 74-50-541 – **dziecięcy wewnętrzny, neurologia, laryngologia, reanimacja, okulistyka, chirurgia, ortopedia i traumatologia, onkologia (tel. 7450-842), Ambulatorium chirurgii dziecięcej (tel. 745-05-07), Ambulatorium ortopedii i traumatologii dziecięcej (tel. 745-05-06), Ambulatorium pediatryczne: pokój 5025 (tel. 7450-525), pokój 5026 (tel. 7450-583).**

Specjalistyczny Przeciwgruźliczy ZOZ, ul. Warszawska 18, tel. 7412-952 – **oddział gruźlicy.**

Samodzielny Publiczny Dziecięcy Szpital Kliniczny, ul. Waszyngtona 17, tel. 74-50-541 – **dziecięca onkologia (tel. 7450-842).**

SOBOTA, 12 maja

Wojewódzki Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 25, tel. 742-16-21 do 26, 742-70-41 – **chirurgia, reanimacja, kardiologia, wewnętrzny, laryngologia, okulistyka, neurologia, zakaźny dziecięcy, dziecięcy wewnętrzny, neurologia, reanimacja, laryngologia, chirurgia.**

Wojewódzki Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. Warszawska 15, tel. 7327-100 – **położnictwo z ginekologią.**

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel. centr. 7409-500 – **codzienne dyżury ostre: dla dorosłych – Oddział Neuroinfekcji i Chorób Pasożytniczych (tel. 7409-518), Oddział Obserwacyjno-Zakaźny (tel. 7409-478), Oddział Chorób Wątroby (tel. 7409-488), Stacja Dializ (tel. 7409-471), dla dzieci – Oddział Chorób Płuc i Gruźlicy dla Dzieci (tel. 7409-507).**

NIEDZIELA, 13 maja

Państwowy Szpital Kliniczny im. J. Sztachelskiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. centr. 746-80-00 – **chirurgia, reanimacja, kardiologia, wewnętrzny, laryngologia, okulistyka, położnictwo z ginekologią.**

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel. 7409-500 – **dla dorosłych: Oddział Chorób Płuc i Gruźlicy I (tel. 7409-532), Gruźlicy II (tel.7409-523), dla dzieci: Oddział Dziecięcy Obserwacyjno-Zakaźny (tel. 7409-502); codzienne dyżury ostre: dla dorosłych – Neuroinfekcji i Chorób Pasożytniczych (tel. 7409-518), Obserwacyjno-Zakaźny (tel. 7409-478), Chorób Wątroby (tel. 7409-488), Stacja Dializ (tel. 7409-471), dla dzieci – Choroby Płuc i Gruźlicy dla Dzieci (tel. 7409-507).**

Specjalistyczny Psychiatryczny ZOZ, Choroszcz, tel. 719-10-91 – **neurologia.**

Samodzielny Publiczny Dziecięcy Szpital Kliniczny, ul. Waszyngtona 17, tel. 74-50-541 – **dziecięcy wewnętrzny, neurologia, laryngologia, reanimacja, okulistyka, chirurgia, ortopedia i traumatologia, onkologia (tel. 7450-842), Ambulatorium chirurgii dziecięcej (tel. 745-05-07), Ambulatorium ortopedii i traumatologii dziecięcej (tel. 745-05-06), Ambulatorium pediatryczne: pokój 5025 (tel. 7450-525), pokój 5026 (tel. 7450-583).**

APTEKI NOCNE

ul. Suraska 2, tel. 742-04-53, **ul. Mickiewicza 27 „SALUS"**, tel. 73-23-24 (całą dobę), **ul. Warszawska 13**, tel. 743-66-55, niedziela (10-17), **ul. Lipowa 45**, niedziela (8-15), **ul. Malmeda 12, ul. Batalionów Chłopskich 18 „W Leśnej Dolinie"**, soboty 10-18, niedziela 10-14, **ul. Spółdzielcza 8**, soboty 8-16.00, **ul. Wyszyńskiego 2 (pawilon handlowy)**, soboty 8.30-15.00, **ul. Mickiewicza 11**, soboty 8-21, niedziele 9-15. **We wszystkie soboty czynne są ponadto apteki: ul. M. Skłodowskiej-Curie 19, tel. 7421-963, ul. Warszawska 13, tel. 7436-655, ul. Jurowiecka 10, tel. 7435-184, ul. Baranowicka 113 (9-16), Apteka Uczelniana AMB**, ul. Waszyngtona, codziennie 7.30-18.00, w każdą sobotę 9.00-14.00.

Pożar w Nadleśnictwie Dojlidy

Las w ogniu

ZIELONA. Ponad 6 ha lasu spłonęło w czwartek w okolicach Zielonej na terenie poligonu wojskowego. Właścicielem terenu jest Nadleśnictwo Dojlidy. Nie wiadomo co dokładnie mogło spowodować pożar. Z relacji naocznych świadków zdarzenia wynika, że ogień wznieciły dzieci pozostawione bez opieki.

– Kiedy w lasach jest tak sucho, powinno się wprowadzić dodatkowe patrole. Przecież gdyby ogień przedostał się przez drogę, mógłby dojść nawet do Grabówki. Myślę, że to dzieci wznieciły ten pożar – mówił jeden ze świadków zdarzenia.

Aż 13 wozów ratowniczo-gaśniczych (również z Ochotniczej Straży Pożarnej) wzięło udział w czwartkowej akcji. Pożar wybuchł około godziny 15.00. Zauważony został przez przypadkowe osoby. Wszystkie piętra drzewostanu były objęte ogniem. Strażacy nie dopuścili, aby ogień przedostał się na drugą stronę drogi. Akcję utrudnił silny wiatr, który powodował szybkie rozprzestrzenianie pożaru. Pilot samolotu należącego do Nadleśnictwa Dojlidy informował o rozwoju sytuacji, a także wspomagał akcję gaśniczą zrzucając wodę na miejsca najbardziej zagrożone. Do pomocy wezwano strażaków przebywających na kursie w Szkole Podoficerskiej PSP w Supraślu, a także żołnierzy z jednostki wojskowej.

(aga)

Trzy uczennice wywołały fałszywy alarm

Bały się klasówki

BIAŁYSTOK. Nauczyciele ze Szkoły Podstawowej nr 47 w Białymstoku ustalili sprawczynie wtorkowego fałszywego alarmu bombowego. Jak podaje policja, która przeszukiwała i zabezpieczała budynek, obecnie ustalane są koszty podjętych działań. Prawdopodobnie rodzice trzech uczennic będą musieli je pokryć.

8 maja kilka razy do szkoły zadzwoniły anonimowe osoby i zawiadomiły o podłożeniu bomby w budynku. Nauczyciele od początku podejrzewali, że dzwonią uczniowie – w słuchawce było słychać głosy dziewczynek. Mimo to pedagodzy postanowili nie lekceważyć sygnału. Wszyscy uczniowie – ok. 800 osób – zostali wyprowadzeni z sal lekcyjnych na boisko. Policja wezwana na miejsce przeszukała budynek używając psa wyszkolonego do odnajdywania materiałów wybuchowych. Bomby nie znaleziono.

Nauczyciele przeprowadzili własne „śledztwo". Okazało się, że tego dnia, w którym miał miejsce alarm, w jednej z szóstych klas był sprawdzian z przyrody. W trakcie rozmów prowadzonych z uczniami, do alarmu bombowego przyznały się trzy uczennice. Wyjaśniły, że bały się klasówki.

(jg)

Nielegalna produkcja BMK

Fabryczka pod Giżyckiem

Prokuratura Okręgowa w Białymstoku skierowała do Sądu Rejonowego w Giżycku akt oskarżenia przeciwko pięciu mężczyznom, którym zarzuca produkcję i rozprowadzanie BMK (substancji chemicznej do produkcji amfetaminy) oraz udział w zorganizowanej grupie przestępczej.

Laboratorium, w którym oficjalnie produkowano perfumy, a nieoficjalnie – BMK, działało przez rok – od kwietnia 1999 do marca 2000 r. w Pieczonkach pod Giżyckiem, aż działalnością zainteresowała się policja. W połowie marca ub.r. funkcjonariusze białostockiego oddziału Centralnego Biura Śledczego i antyterroryści weszli na posesję w Pieczonkach. Na miejscu zabezpieczyli 25l BMK, profesjonalny sprzęt laboratoryjny, linie technologiczne, odczynniki chemiczne oraz zatrzymali dwóch mężczyzn.

Głównym oskarżonym w sprawie jest 43-letni Artur W., warszawiak, z wykształcenia chemik. W jego mieszkaniu policja znalazła dokładną kalkulację produkcji BMK, zapiski dotyczące produkcji amfetaminy i innych narkotyków. Z nim współpracował 47-letni Marek K. z podwarszawskiej miejscowości. Według prokuratury, zajmował się produkcją i sprzedażą wyprodukowanego BMK (według zarzutów, nie mniej niż 175 litrów).

Pozostali trzej oskarżeni to mieszkańcy okolic Giżycka, zatrudnieni jako robotnicy lub mechanicy linii technologicznej.

(aż)

56. rocznica zakończenia II wojny światowej

Oddali hołd



Kwiaty i wieńce na grobach poległych żołnierzy rosyjskich złożyli kombatanci z Rosji, Ukrainy i Białorusi

FOT. A. ZGIET

W związku z rocznicą zakończenia II wojny światowej Zarząd Okręgowy Związku Kombatantów RP i byłych Więźniów Politycznych w Białymstoku wspólnie z Radą Środowisk Polaków Byłych Żołnierzy Armii Radzieckiej gościł na terenie Białostocczyzny weteranów II wojny światowej.

Wczoraj, 10 maja, na przejściu granicznym w Kuźnicy, wspólnie z konsulem generalnym Republiki Białoruskiej w Białymstoku powitana została 25-osobowa grupa weteranów wojny z Rosji, Ukrainy i Białorusi.

Uroczystości odbyły się na cmentarzu Miejskim w Białymstoku. Złożenie kwiatów i wieńców na grobach żołnierzy poprzedziła modlitwa za zmarłych odprawiona przez prawosławnych duchownych. Tak jak w latach ubiegłych kombatanci oddali hołd żołnierzom Armii Radzieckiej, poległym przy wyzwalaniu ziemi białostockiej.

(ez)

Trybunał ludzkich sumień

Rozmowa z prof. LEONEM KIERESEM, prezesem Instytutu Pamięci Narodowej.

Na jakim etapie znajduje się w tej chwili śledztwo w sprawie mordu w Jedwabnem?

– Trwają przesłuchania świadków, prowadzone są kwerendy w archiwach. Ostatnio otrzymaliśmy materiały, które nie zostały wykorzystane w procesie oskarżonych o udział w zbrodni w 1949 r. Są to materiały z klauzulą tajności i trwa postępowanie by je odtajnić. Większość materiału dowodowego w postaci dokumentów jest już w posiadaniu IPN. Poza tym wiemy, gdzie szukać lub znaleźć pozostałe materiały – np. w archiwach rosyjskich, białoruskich, niemieckich czy amerykańskich. Ale nie mamy całkowitej pewności, czy zostaną one tam znalezione. W najbliższym czasie prokurator prowadzący śledztwo Radosław Ignatiew uda się też za granicę, by przesłuchać kolejnych świadków.



FOT. A. ZGIET

Czy to prawda, że jeden ze świadków, mieszkający w Izraelu, był w kolumnie Żydów, którzy byli pędzeni do stodoły w Jedwabnem?

– W tej sprawie mogę powiedzieć tylko tyle, że prokurator Ignatiew uda się także do Izraela. Ta osoba zgłosiła się do mnie jeszcze w lutym. Przygotowania do przesłuchania musiały jednak trochę potrwać, bowiem przesłuchanie świadka w Izraelu odbędzie się w obecności polskiego prokuratora, ale przesłuchiwać go będzie izraelski sędzia. Chcę dodać, że praktycznie codziennie zgłaszają się do nas nowi świadkowie lub ci, którzy zostali przesłuchani. Zgłaszają się oni w celu złożenia wniosku o uzupełnienie. W tej chwili na przesłuchanie czeka około dwudziestu świadków. Wiemy też, że około czterdziestu polskich mieszkańców Jedwabnego, wówczas bardzo młodych, brało czynny udział w pogromie Żydów w 1941 r. Znamy ich nazwiska, ale na dziś nie mogę ich ujawnić.

Kiedy więc zakończy się śledztwo w sprawie Jedwabnego?

– Chcę, by zakończyło się ono tak szybko, jak to możliwe. Myślę, że nastąpi to jesienią. Ale nie jestem w stanie dokładnie określić, kiedy – czy wczesną czy późną jesienią. Ale na pewno nie zrobię niczego, by to śledztwo przyspieszyć, aby w przyszłości nie kwestionowano jego wyników.

Czy po zakończeniu śledztwa w sprawie Jedwabnego opublikowana zostanie „biała księga"?

– Tak. Znajdą się w niej wszystkie materiały zebrane w śledztwie w sprawie Jedwabnego. Będzie miała ona co najmniej kilka tomów, bo będą w niej materiały ze wszystkich śledztw prowadzonych w tej sprawie od 1941 r. „Biała księga" ma doprowadzić do tego, by polskie społeczeństwo było trybunałem ludzkich sumień i aby każdy samodzielnie, po zapoznaniu się z tym materiałem, wydał własny osąd.

(Rozmowa jest zapisem konferencji prasowej prezesa IPN).

(RR)

Policjanci kontra pijani kierowcy

Akcja „Pomiar"

W sobotę, 12 maja, policjanci z „drogówki" przeprowadzą w woj. podlaskim kolejne wzmożone działania o kryptonimie „Pomiar". Celem działań jest wyeliminowanie z ruchu jego nietrzeźwych uczestników. Coraz częściej policjanci kontrolują także trzeźwość rowerzystów.

Z policyjnych statystyk wynika, że zaostrzenie kar dla nietrzeźwych kierowców (od ubiegłego roku jazda po pijanemu nie jest wykroczeniem, lecz przestępstwem) nie wpłynęła na zmniejszenie liczby osób siadających za kierownicą po wypiciu alkoholu. Inna sprawa, że policjanci z „drogówki" oraz pionu prewencji częściej niż poprzednio kontrolują trzeźwość kierowców. Funkcjonariusze nie ukrywają, że jest to prosty sposób na zwiększenie wykrywalności poszczególnych policyjnych jednostek. Kontrole trzeźwości kierowców zaostrzono wraz z nadejściem początków letniej pogody. Mieszkańcy Białegostoku i innych większych miast często wyjeżdżają na pikniki, grille w teren, tam spożywają alkohol, po czym zasiadają za kierownicą.

W ciągu ostatnich tygodni wzrosło zagrożenie powodowane na drogach przez nietrzeźwych rowerzystów. Dlatego policjanci częściej niż dawniej sprawdzają ich trzeźwość. W efekcie nie ma dnia, żeby w Białymstoku nie ujawniono kilku pijanych rowerzystów. Warto zaznaczyć, że nietrzeźwy rowerzysta, wobec którego sąd orzeknie zakaz prowadzenia pojazdów, nie może poruszać się po drogach także samochodem.

Zdaniem policji, kierowcy przyzwyczaili się już do zaostrzonych przepisów i nie przejmują się ewentualnymi konsekwencjami. Niedawno do Komendy Powiatowej Policji w Siemiatyczach wezwano jednego z kierowców w celu przedstawienia zarzutów jazdy w stanie nietrzeźwym (podczas kontroli zatrzymano mu prawo jazdy). Mężczyzna przyjechał do komendy samochodem, w dodatku był... pijany. Wysłuchawszy zarzutów wyszedł z komendy, wsiadł do auta i odjechał. Policjanci zatrzymali go na sąsiedniej ulicy.

(jg)

PO DYŻURZE

Na białostockich Plantach jest piękna fontanna, również piękna zieleń i mnóstwo ludzi w ciepłe słoneczne dni. Wszystko jest pięknie, dopóki spacerujemy główną aleją, wiecznie zatłoczoną, albo kiedy udajemy się na spacer w okolice Pałacu Branickich. Natomiast stan chodników przy fontannie na Plantach jest fatalny. To skandal, żeby w centrum miasta, w parku, który powinien być wizytówką Białegostoku, tak wyglądały trotuary – **powiedziała oburzona Czytelniczka.**

Schodki przy fontannie na Plantach nie dość, że są popękane, płytki chodnikowe pokruszone, to jeszcze każdy schodek „rusza się", kiedy się po nim chodzi. Kiedy idę na spacer ze swoją 3-letnią córką, boję się, żeby dziecko nie skręciło na tych schodach nogi.

Skoro miasto wydało tyle pieniędzy na naprawę fontanny, to może znalazłoby jeszcze trochę środków na doprowadzenie chodników do stanu „używalności" – **Sylwia O. z Białegostoku.**

(u)

KOMUNIKAT

BIAŁYSTOK. W piątek, 11 bm. o godz. 18 w sali Szkoły Podstawowej nr 45 przy ul. Łagodnej 10 w Białymstoku odbędzie się spotkanie osób zainteresowanych możliwością przekształcenia mieszkania, lokalu użytkowego, garażu w odrębną własność na mocy Ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych z członkami Zarządu Obywatelskiego Stowarzyszenia Uwłaszczeniowego w Gminie Białystok.

Serdecznie zapraszamy.

Kruczkowscy z Boguszewa nadal mogą liczyć na ludzi dobrej woli

Remont na finał

BOGUSZEWO. W czwartek Wiesław Mianowski, właściciel firmy wodno-kanalizacyjnej RAMIS z Białegostoku, przywiózł i podarował wielodzietnej rodzinie Kruczkowskich z Boguszewa farby, kleje, narzędzia malarskie i środki czystości.

Znani już z publikacji we „Współczesnej", Daniela i Alfred Kruczkowscy, którzy dochowali się 17 dzieci, są zadowoleni ze szczęśliwego finału medialnej akcji „Mieszkania dla Kruczkowskich". Przypomnijmy, że w ubiegłym tygodniu, za pieniądze pozyskane z dobrowolnych wpłat wykupiono od likwidatora upadłej RSP w Boguszewie dwa mieszkania – nestorów rodu i syna Mirosława.

– Niech wam Bóg błogosławi za okazaną pomoc i serce. Teraz już ze starszymi synami sami zrobimy remont, a w lipcu – być może i centralne ogrzewanie. Jednak są na tym świecie ludzie wrażliwi na niezawinioną biedę innych – dziękował Alfred Kruczkowski.

– Panie Alfredzie, jeśli zabraknie czegoś do remontu, proszę tylko zadzwonić. Pomogę. Jestem szczęśliwy, że wy jesteście nareszcie szczęśliwi – stwierdził, Wiesław Mianowski.

Jak się dowiedzieliśmy burmistrz miasta i gminy Mońki nie wycofuje się ze złożonej wcześniej deklaracji pomocy Kruczkowskim.

– Zaoferujemy pracę przynajmniej jednemu ze starszych synów. Tej rodzinie potrzebne jest poczucie bezpieczeństwa na przyszłość – powiedział „Współczesnej" burmistrz Zbigniew Męczkowski.

(zmo)

jk, dk

Mexican

BIAŁYSTOK „Ton". Brad Pitt i Julia Roberts występują po raz pierwszy razem w filmie „The Mexican". Brad Pitt gra Jerry`ego Welbacha, zniechęconego gangstera, który otrzymuje dwa ultimatum: pierwsze od swojego szefa, mafiosa, który wydaje mu polecenie jechać do Meksyku by odzyskać bezcenny zabytkowy pistolet, znany jako „The Mexican". Drugie ultimatum stawia mu zaś jego dziewczyna Samantha, która żąda, by rozstał się z mafią. Jerry dochodzi do wniosku, że lepiej jest pozostać przy życiu, nawet mając kłopoty z Samanthą, niż stracić życie. Zatem, wybiera się na Południe...

Znalezienie pistoletu okazuje się być łatwe. Dowiezienie go do domu, to jednak coś zupełnie innego. Na broni ciąży najprawdopodobniej legendarna klątwa – Jerry ma wszelkie powody by w tę legendę wierzyć... Zwłaszcza gdy Samantha zostaje uprowadzona jako zakładniczka przez zawodowego zabójcę, co ma stanowić gwarancję przekazania przez Jerry`ego pistoletu...

Mexican. USA, 2000. Reż. Gore Verbinski. Wyk. Brad Pitt, Julia Roberts, James Gandolfini. 123 min.



Traffic

BIAŁYSTOK „Pokój". Meksykański policjant Javier Rodriguez wraz ze swoim przyjacielem zajmują się nadzorowaniem przerzutu narkotyków przez granicę. Dowodzi tym jeden z największych meksykańskich przestępców generał Salazar. Mimo pokus pieniędzy i władzy Javier nie daje się skusić, jednak w pewnym momencie stwierdza, że znalazł się w sytuacji bez wyjścia...

Sędzia Sądu Stanowego w Ohio Robert Wakefield został mianowany przez Prezydenta USA nowym szefem agencji do zwalczania narkotyków. Bezkompromisowy i konserwatywny Wakefield zbiera informacje w celu połączenia sił amerykańskich z meksykańskimi. Ale w domu on i jego żona Barbara muszą poradzić sobie z narkotykowym uzależnieniem ich nastoletniej córki Caroline...

W San Diego tajni agenci do spraw antynarkotykowych – Montel Gordon i Ray Castro wespół z przedstawicielami rządu pracują nad zlikwidowaniem niesławnego kartelu narkotykowego Obregon. Akcja zyskuje na powodzeniu, kiedy złapany przez nich drobny handlarz Eduardo Ruiz decyduje się na współpracę, obciążając swoimi zeznaniami narkotykowego barona Carlosa Ayalę. Carlos zostaje aresztowany, co wywołuje szok u jego ciężarnej, niczego nie podejrzewającej żony Heleny. Helena i jej syn żyją w zagrożeniu i ze strony agentów i dawnych współpracowników jej męża. Helena wynajmuje prawnika Arnie Metzgera. Zrobi wszystko, by wyciągnąć męża z więzienia, nawet jeśli ma to oznaczać przejęcie po nim części interesów.

Traffic. Niemcy-USA, 2000. Reż. Steven Soderbergh. Wyk. Michael Douglas, Benicio del Toro, Dennis Quaid, Catherine Zeta-Jones, Don Chedale. 147 min.



Doktor T. i kobiety

BIAŁYSTOK „Forum". Doktor Sulliwan „Sully" Tavis lub po prostu „Dr. T" dla swoich pacjentek, jest ginekologiem, który właśnie wchodzi w kryzys wieku średniego. Chociaż przez całe życie miał do czynienia z bardzo różnymi kobietami, bo w końcu jest mężem i ojcem dwóch córek oraz lekarzem „damskich przypadłości", to mimo wszystko jednak nie za bardzo potrafi radzić sobie z przedstawicielkami płci pięknej, które otaczają go nieustannie i tworzą jego wielką rodzinę...

Kate to żona doktora. Kiedyś był w niej szaleńczo zakochany, teraz jednak tak już nie jest. Kate cierpi na dziwne schorzenie osobowości, które ujawnia się właśnie wtedy, kiedy wszyscy najbardziej jej potrzebują – podczas przygotowań do ślubu Dee Dee. Dee Dee jest jedną z córek Sulliwana. Cheerleaderka zespołu Dallas Cowboys. Właśnie wychodzi za mąż, jednak bardziej ekscytuje ją samo wesele niż bycie żoną. Natomiast Connie – druga córka doktora T. pracuje w muzeum i dopiero tam może się naprawdę spełniać, ponieważ domownicy uważają ją za zupełną dziwaczkę. Carolyn – to pielęgniarka w gabinecie doktora T. Natrętna, lecz silną ręką sprawująca rządy nad jego przeładowanym terminarzem i wiecznie zapchaną poczekalnią, w której czasami dzieją się dantejskie sceny. Czasem to szaleństwo z poczekalni przenosi się na pozostałe członkinie rodziny doktora. W takich wypadkach Carolyn, w której życiu nie ma nikogo innego, chętnie służy swoją pomocą...

Doktor T. i kobiety. USA, 2000. Reż. Robert Altman. Wyk. Richard Gere, Helen Hunt, Farrah Fawcett, Liv Tyler. 123 min.



Markiz de Sade

BIAŁYSTOK „Forum". Markiz de Sade to jedna z najbardziej kontrowersyjnych postaci w historii obyczajowości. XVIII-wieczny francuski arystokrata, przez jednych ganiony za rozwiązły tryb życia, erotomaństwo, ateizm i libertynizm, przez innych broniony za to, że był człowiekiem odważnym i wolnym od pruderii.

Akcja filmu rozgrywa się w roku 1794. Reżyser wprowadza nas do instytucji o nazwie Picpus, będącej więzieniem o złagodzonym rygorze, rodzajem pensjonatu. Umieszczeni w niej arystokraci mieli status więźniów, ale jednocześnie znajdowali tu przynajmniej czasowe schronienie przed pójściem na szafot. Wśród cieszących się ograniczoną swobodą „pensjonariuszy" tego zakładu spotykamy markiza de Sade. Cieszący się złą sławą skandalista szuka ratunku w swojej kochance Marie-Constance Quesnet, która, aby ocalić go od gilotyny, romansuje jednocześnie z bliskim współpracownikiem Robespierre`a – Fournierem, niechętnym jednak markizowi...

Markiz de Sade. Francja, 2000. Reż. Benoit Jacquot. Wyst. Daniel Auteuil, Gregoire Colin. 100 min.



REPERTUAR KIN

„POKÓJ" – piątek „Traffic" (USA, l. 15), godz. 10.30, 13.00, 17.30, 20.00, „Nowe szaty króla" (USA, b.o.), godz. 10.30, 16.00, „Przyczajony tygrys" (chiński, l. 15), godz. 12.00, 14.00, 15.45, 17.45, 20.00, 22.15, sobota „Traffic" (USA, l. 15), godz. 10.30, 13.00, 15.30, 18.00, 20.00, 22.30, „Nowe szaty króla" (USA, b. o.), godz. 10.30, 14.00, „Przyczajony tygrys" (USA, l. 15), godz. 12.00, 15.45, 17.45, 20.30, 22.15, niedziela „Traffic" (USA, l. 15), godz. 10.30, 13.00, 15.30, 18.00, 20.00, „Nowe szaty króla" (USA, b.o.), godz. 10.30, 14.00, „Przyczajony tygrys" (USA, l. 15), godz. 12.00, 15.45, 17.45, 20.30 (www.echocinema.pl(kina)pokoj).

„TON" – piątek, sobota, niedziela „The Mexican" (USA, l. 15), godz. 13.00, 18.00, 20.15, „Cast away – Poza światem" (USA, l. 12), godz. 15.15 (www.ton.kom.pl).

„FORUM" – piątek, sobota, niedziela „POKEMON – film pierwszy" (USA, b. o.), godz. 15.00, „Doktor T. i kobiety" (USA, l. 15), godz. 16.30, 18.45, „MARKIZ de SADE" (franc., l. 18), godz. 21.00.

„SYRENA" – piątek „Malena" (włoski, l. 15), godz. 16.30, 20.00, „Hollywood atakuje" (USA, l. 15), godz. 18.00, sobota, niedziela kino dla dzieci „Wielka podróż Bolka i Lolka" (USA, b.o.), godz. 15.00, „Malena" (włoski, l. 15), godz. 16.30, 20.00, „Hollywood atakuje" (USA, l. 15), godz. 18.00.

Białowieża „Żubr" – piątek, sobota, niedziela „Przedwiośnie" (polski, l. 15).

Bielsk Podlaski „Znicz" – piątek, sobota, niedziela „Tam, gdzie ty" (USA, l. 15).

Dąbrowa Białostocka „Lotos" – niedziela „Dogma" (USA, l. 18).

Drohiczyn „Daniel" – sobota, niedziela „Czerwona planeta" (USA, l. 15).

Hajnówka – piątek, sobota, niedziela „Niezniszczalny" (USA, l. 15).

Łapy Dom Kultury – piątek, sobota, niedziela „W pustyni i w puszczy" (polski, b.o.), godz. 18.00.

Łosice Dom Kultury – nieczynny.

Sokółka „Sokół" – piątek, sobota, niedziela „Przedwiośnie" (polski, l. 15).

Siemiatycze „Kameralne" – piątek, sobota, niedziela „Sezon na leszcza" (polski, l. 15).

Suchowola „Kometa" – nieczynne.

Supraśl „Jutrzenka" – nieczynne.

Hollywood atakuje!

BIAŁYSTOK „Syrena". Załoga realizująca wielkobudżetowy film pojawia się w małej sennej wsi w Nowej Anglii, siejąc wśród miejscowej ludności korupcję, próżność i chciwość. W tych dniach wielkie pieniądze będą zmieniały ręce, kariery narażane będą na niebezpieczeństwo, wielkie miłości wybuchały będą na gruncie małego miasteczka...

Wyrzucony z poprzedniego miejsca reżyser filmu Walt Price ma wielki kłopot: pieniądze przeznaczone na realizację filmu zmniejszają się z dnia na dzień, a czas rozpoczęcia zdjęć nie został wciąż dokładnie określony. On potrzebuje zaś takiej lokalizacji, która nie będzie go zbyt drogo kosztować i przypominałaby XIX wiek, w którym dzieje się akcja filmu. Rozglądając się szybko decyduje się na małe miasteczko Waterford...

Hollywood atakuje. Francja -USA, 2000. Reż. David Mamet. Wyk. Alec Baldwin, Charles Durning, Philip Seymour Hoffman. 106 min.

Do kina za darmo!

Dla naszych Czytelników mamy zaproszenia na filmy: „Traffic", „Mexican", „Doktor T. i kobiety", „Markiz de Sade" i „Hollywood atakuje" oraz dwie filmowe koszulki. Otrzymają je osoby, które jako pierwsze zadzwonią do nas dzisiaj (piątek) o godz. 11 i podadzą imię i nazwisko aktorki, która jest żoną Michaela Douglasa. Nasz telefon: 748-74-58. Po odbiór zaproszeń i nagród (Redakcja „GW", ul. Suraska 1, pokój 109) należy zgłaszać się z dowodem tożsamości i aktualnym wydaniem „GW".

(dona)

Nowa wystawa w białostockim WOAK-u

Egzotyczne pejzaże

Niesamowite prace Sybiraczki polskiego pochodzenia, Iriny Pak-Makalewskiej, można oglądać w Wojewódzkim Ośrodku Animacji Kultury w Białymstoku (ul. Kilińskiego). Wystawę „Kwiaty Syberii" otwarto we wtorek, 8 maja. Prezentowane prace: lalki w ludowych strojach, wschodnie pejzaże, obrazy malowane na jedwabiu – jednoznacznie przywodzą na myśl azjatycką kulturę.

Wśród lalek zwraca uwagę postać szamanki z czarnymi warkoczami, w tradycyjnym szamańskim stroju. Towarzyszy jej mężczyzna w stroju dworskim, są też postacie w rosyjskich strojach ludowych. Każdą lalkę dopracowano w najdrobniejszych szczegółach. Ubrania wyposażono w guziki, buty mają sprzączki, postacie kobiece noszą biżuterię.



FOT. A. ZGIET

Irina Pak-Makalewska przede wszytkim jednak maluje. Głównym tematem jej prac są kwiaty.

– Syberia to kraj bogaty i szeroki – mówiła na wernisażu artystka. – Barwią ją przede wszystkim kwiaty. Są piękne wszędzie tam, gdzie kwitną.

Na jedwabiu powstają więc prawdziwe dzieła sztuki. Irysy, maki i krwawniki dzięki artystce z Republiki Chakasji nabierają symbolicznego charakteru. Niektóre zamieniają się w drapieżne rośliny, inne zwracają uwagę swoim ascetyzmem.

Ciekawie prezentują się także inne obrazy. Dworska para, jakby żywcem wyjęta z karnawałowego balu, rajski ptak, szopka z napisem „Polish Szopka". A wszystko to z doskonałą precyzją namalowane na jedwabiu.

Inspiracje japońskie widać natomiast we wschodnich pejzażach. Namalowano je w jednolitej tonacji kolorystycznej. Są bardzo proste, wręcz minimalistyczne. I naprawdę egzotyczne w polskiej rzeczywistości.

(ka)

W Białymstoku można oglądać wystawę zorganizowaną przez Instytut Pamięci Narodowej

Grudniowa tragedia

O robotnikach strajkujących w grudniu 1970 r. w Stoczni Gdańskiej wiemy dziś niewiele. Młode pokolenie nie pamięta tamtych dni, starszym trudno jest wracać do tamtej tragedii. Historycy przekonują jednak, że trzeba pamiętać. Jak wyglądali ludzie, którzy w 1970 r. przeciwstawili się władzy? O co naprawdę walczyli i dlaczego zginęli?

Na te pytania odpowiada otwarta w środę w Muzeum Podlaskim (w białostockim Ratuszu) wystawa, zatytułowana „Grudzień 1970. Gdańsk – Gdynia". Zorganizował ją Instytut Pamięci Narodowej.

Ekspozycja to przede wszystkim zdjęcia. Te, które pokazują ogólny obraz walk, doskonale oddają atmosferę grudniowych dni. Ciekawe są także cytaty z wypowiedzi świadków, którzy przeżyli grudzień 1970 r. na Wybrzeżu, a także – obwieszczenie z „Trybuny Ludu", dotyczące zmiany cen detalicznych. To właśnie drastyczne podwyżki artykułów żywnościowych stały się bezpośrednią przyczyną strajku stoczniowców.

Dużo miejsca poświęcono legendzie tamtych dni – Jankowi Wiśniewskiemu, a właściwie – Zbyszkowi Godlewskiemu. Na wystawie można zobaczyć zdjęcia dokumentujące jego śmierć. Poruszają także fotografie rannych i zabitych w walkach robotników. Są wśród nich przechodnie, przypadkowo znajdujący się na ulicy podczas starć. To zdjęcia robione z bliska, portrety. Widać rany, zastygniętą krew, grymasy bólu.

Naprzeciwko – kolejne portrety, zatytułowane „Który skrzywdziłeś człowieka prostego...". To zdjęcia szefów KC PZPR. Są wśród nich najsłynniejsi sekretarze, są także ci mniej znani.

„Żyje jeszcze pokolenie, które odważyło się zaprotestować przeciwko podwyżce cen i sprzeciwić władzy. Nie chcieli jej obalać, chcieli tylko z nią rozmawiać. Dialog zastąpiły pałki i kule" – napisali organizatorzy wystawy.

Ekspozycję będzie można zobaczyć nie tylko w Białymstoku. Na 21 maja zaplanowano jej otwarcie w Bielsku Podlaskim, na 4 czerwca – w Suwałkach, a na 12 czerwca – w Łomży.

(ka)

MUZEA, GALERIE, WYSTAWY

BIAŁYSTOK

Galeria „Arsenał", ul. Mickiewicza 2 (tel. 742-03-53) – godz. 10-17 oprócz poniedziałków. Wystawa czasowa: „Hybrid Dwellings".

Muzeum Podlaskie, Rynek Kościuszki 10 (tel. 742-14-73), godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Wystawa stała: Galeria Malarstwa Polskiego. Ekspozycje czasowe: „Grudzień 1970. Gdańsk – Gdynia", „Secesja" (otwarcie 11 maja o godz. 18.00).

Muzeum Przyrodnicze Instytutu Biologii Uniwersytetu w Białymstoku, ul. Świerkowa 20b (tel. 745-73-22) – zwiedzanie należy uzgadniać telefonicznie. Wystawy stałe: „Przyroda rejonów polarnych", „Życie rafy koralowej", „Historia życia na Ziemi", „Fitogeneza tkankowców", „Środowiska przyrodnicze Polski północno-wschodniej", „Inkluzje bursztynu bałtyckiego" (ekspozycja fotograficzna), „Życie wśród zwierząt – fotografie Piotra Tałałaja".

Muzeum Rzeźby Alfonsa Karnego, ul. Świętojańska 17 (tel. 732-73-92), godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Ekspozycja stała: Życie i twórczość Alfonsa Karnego.

Muzeum Historyczne, ul. Warszawska 37 (tel. 741-65-91) – godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Wystawy czasowe: „Rodowody białostockie", „Obudzi nas rock and roll".

Muzeum Wojska, ul. Kilińskiego 7 (tel. 741-64-49) – godz. 9.30-17 oprócz poniedziałków. Wystawy stałe: „Dzieje wojskowe ziem północno-wschodniej Polski X-XX w.", „Sala Sławy Bojowej", „Galeria rzeźby batalistycznej". Wystawa czasowa: „Order Legii Honorowej".

Galeria im. Sleńdzińskich, ul. Waryńskiego 24a (tel. 651-76-70) – godz. 10-17 oprócz sobót. Ekspozycja stała: obrazy, rysunki, rzeźby, płaskorzeźby artystów z rodziny Sleńdzińskich.

Galeria Białostockiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, ul. Warszawska 25 (tel. 732-77-29), poniedziałek-piątek w godz. 10-17.

Galeria Autorska „Feniks", ul. św. Rocha 6, lok. 4 (tel. 746-06-54) – poniedziałek-piątek w godz. 11-18. Ekspozycja czasowa: „Marcowe koty" (rzeźby ceramiczne Anny Marii Strzelczyk).

Galeria Związku Artystów Plastyków „Marszand", Rynek Kościuszki 17, tel. 742-22-62, oprócz sobót i niedziel w godz. 11-18.

BIAŁOSTOCZEK (KOŁO KURIAN)

Muzeum Regionalne (tel. 732-20-57, 743-51-28) – w niedziele w godz. 11-16.30, w pozostałe dni po uprzednim zgłoszeniu telefonicznym. Wystawy stałe: Salon pradziadków pełen pamiątek, Kobieta w grafice, ilustracji i dedykacji muzycznej, Salonik Muzyczny, Pokój Babuni. Ekspozycja czasowa: Kresowe Dewocjonalia Rodzinne.

BIAŁOWIEŻA

Muzeum Przyrodniczo-Leśne, Park Pałacowy (tel. 682-22-75) – godz. 9-16 oprócz dni poświątecznych. Wystawa stała: Fauna Puszczy Białowieskiej, narzędzia związane z bartnictwem.

BIELSK PODLASKI

Ratusz, ul. Mickiewicza 56 (tel. 730-22-44) – godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Ekspozycja czasowa: „Czar czasu (zegary)".

CHOROSZCZ

Muzeum (719-11-99 w. 252), w godz. 10-15 oprócz dni poświątecznych. Ekspozycja wnętrz pałacowych.

Drohiczyn

Muzeum, ul. Kopernika 7 (655-70-69) – w godz. 12-16 w soboty i niedziele, wtorek-piątek zwiedzanie należy uzgadniać telefonicznie. Wystawa stała: archeologia, etnografia, malarstwo, rzeźba – eksponaty związane z Drohiczynem i jego okolicami.

HAJNÓWKA

Muzeum i Ośrodek Kultury Białoruskiej, ul. 3 Maja 42 (tel. 682-30-16) – codziennie w godz. 9-14. Ekspozycja stała: rękodzieło ludowe, narzędzia pracy.

OSOWICZE

Białostockie Muzeum Wsi (tel. 743-60-82) – w godz. 8-15 od wtorku do piątku, godz. 9-17 w soboty, godz. 11-18 w niedziele. Wystawy stałe: „Środki transportu wiejskiego", „Sochy, sierpy, stępy, czyli o niegdysiejszym gospodarstwie".

SUPRAŚL

Pałac Opatów – refektarz i kaplica z XVI-wiecznymi freskami (tel. 718-35-06), w godz. 9-16 oprócz poniedziałków.

SURAŻ

Muzeum Archeologiczno-Etnograficzne Władysława i Wiktora Litwińczuków (tel. 650-31-16) – czynne codziennie w godz. 9-19. Wystawa stała (zbiory pochodzą z Suraża i okolic) m.in. paleobiologia, kolekcje narzędzi kamiennych, żelaznych i z kości, rękodzieło ludowe, płyty nagrobkowe z XI w., numizmatyka, dokumenty, wydawnictwa, meble, lampy.

SUCHOWOLA

Izba Pamięci ks. Jerzego Popiełuszki, Plac Kościuszki 3. Wystawa stała: pamiątki po ks. Jerzym Popiełuszce, dokumenty, fotografie, książki.

TYKOCIN

Muzeum, ul. Kozia 2 (tel. 718-16-13, 718-16-26), czynne w godz. 10-16 oprócz dni poświątecznych. Wystawy stałe: Wnętrze Sali Wielkiej Synagogi, Pokój Rabina, Wieczerza Paschalna.

UHOWO

Galeria Narwiańska, ul. Kościelna 42 (tel. 715-29-33), w godz. 13-20 oprócz poniedziałków i wtorków. Wystawa stała: Walory przyrodnicze i kulturowe rejonu Doliny Górnej Narwi. Ekspozycja czasowa: „Ptaki" – fotografie Wiktora Wołkowa.

(MN)

REKLAMA

Studio Lato Radia Białystok w Orli

13 maja (niedziela) od 14:00 na placu przy synagodze

Koncerty, nagrody, konkursy, sztuczne ognie

Wystąpią: Orlanie, The Voice, Paka z Wiktorowej, Nashe Imperium, Czeremszyna, Ciernica, Kasa Chorych

Studio Lato Radia Białystok

TYSKIE Tyskie Browary Książęce

Polskie Radio Białystok FM 99,4 98,6 104,1 MHz

kurier Poranny

GAZETA współczesna

Spotkania ze sztuką współczesną

Festiwal alternatywny



Przedstawienia plenerowe to od lat ulubiony element festiwalu FOT. A. ZGIET

Już 18 maja rozpoczną się w Białymstoku XVI Dni Sztuki Współczesnej. Głównym organizatorem jest Białostocki Ośrodek Kultury, współorganizatorem zaś – Galeria „Arsenał". To święto sztuki alternatywnej cieszy się dużą popularnością wśród białostoczan. Także w tym roku oferta artystyczna festiwalu zachęca do uczestnictwa.

XVI Dni Sztuki Współczesnej zainauguruje spektakl „Spowiedź w drewnie" w wykonaniu uczestników Warsztatów Terapii Zajęciowej z Lublina (18 maja, sala kina „Forum", godz. 13.00). Przedstawienie pokazano już w Lublinie, Łodzi i Poznaniu. Podczas pierwszego festiwalowego weekendu można będzie ponadto zobaczyć m.in: pokaz tańca współczesnego w wykonaniu białostockich grup tanecznych i spektakl supraskiego Teatru „Okno". Zaś Galeria „Arsenał" zaprasza na „Koncert na trumnie elektrycznej" Leszka Knaflewskiego.

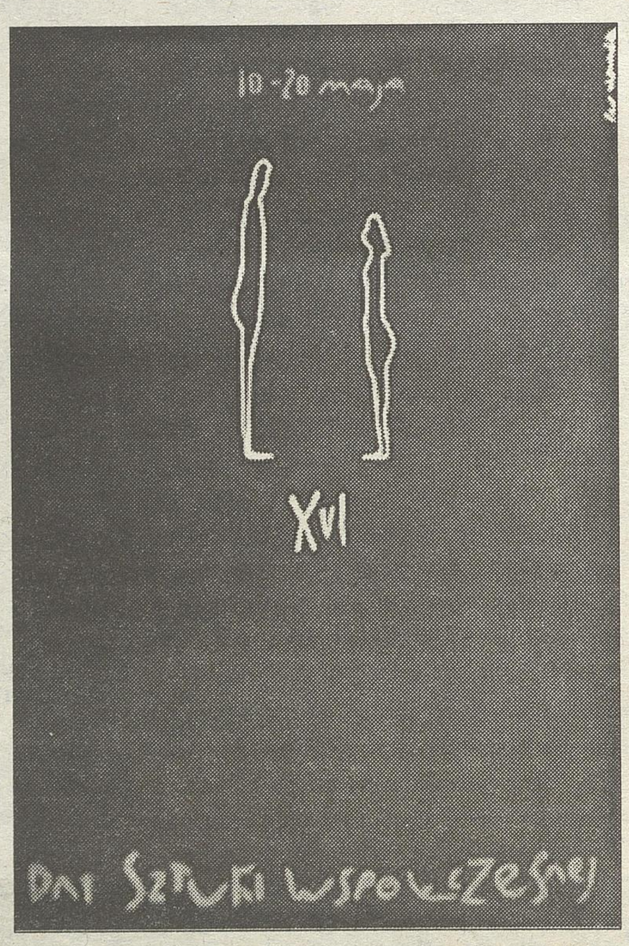
W kinie „Forum" przygotowano unikalny pokaz najciekawszych archiwalnych filmów awangardowych z muzyką na żywo. Będzie można obejrzeć „Psa Andaluzyjskiego", „Rozgwiazdę" czy „Złoty Wiek".

W dni powszednie, od 21 do 23 maja, „Forum" zaprasza na kolejne seanse filmowe. Natomiast w czwartek szykuje się kolejna gratka dla miłośników lokalnej (i nie tylko) literatury. Stowarzyszenie Artystyczne „Kartki" w kawiarni „Fama" zaprezentuje kolejny numeru czasopisma literackiego, przygotowanego specjalnie na Dni Sztuki Współczesnej.

Drugi weekend festiwalu (25-27 maja) to przede wszystkim ulubione przez białostoczan spektakle plenerowe. Tym razem na Plantach wystąpią trzy grupy: Teatr Usta Usta i Porywacze Ciał z Poznania, Klinika Lalek z Wolimierza oraz Teatr Ósmego Dnia także z Poznania. Poza nimi w Białymstoku zaprezentują się także: Teatr Kana ze Szczecina, Teatr Wilczy z Torunia i grupa „Dada von Bzdułow".

Gwiazdą tegorocznego festiwalu ma być Edyta Jungowska. Aktorka, znana szerokiej publiczności przede wszystkim z telewizyjnego serialu „Na dobre i na złe", wystąpi z recitalem zatytułowanym „Gotujący się pies". Bilet na jej występ kosztuje 10 zł i jest najdroższy ze wszystkich festiwalowych wejściówek. Cena biletów na pozostałe spektakle: 5 zł – na przedstawienia grup białostockich, 6 zł – na występy gości z innych miast. Przedstawienia plenerowe może oczywiście zobaczyć każdy.

(ka)



Weekend w filharmonii

Wieczór z Schumannem

Ewa Pobłocka, jedna z najwybitniejszych polskich pianistek, gościć będzie w Filharmonii Białostockiej w najbliższy piątek, 11 bm. o godz. 19. Z towarzyszeniem Orkiestry Symfonicznej FB, pod batutą Marcina Nałęcz-Niesiołowskiego, wykona Koncert fortepianowy a-moll op. 54 Roberta Schumanna. Ponadto w programie znajduje się Poemat symfoniczny „Finlandia" J. Sibeliusa oraz Obrazki z wystawy M. Musorgskiego.

Ewa Pobłocka, absolwentka Akademii Muzycznej w Gdańsku, jest laureatką konkursów w Vercelli, Bordeaux i Warszawie. Koncertowała niemal we wszystkich krajach Europy, obu Amerykach, Azji i Australii. Występowała z liczącymi się w świecie muzycznym orkiestrami, w najznakomitszych salach koncertowych.

Dokonała nagrań dla wielu radiofonii i wytwórni płytowych. Płyta, na której utrwalony został w jej interpretacji Koncert fortepianowy Witolda Lutosławskiego, pod dyrekcją kompozytora, otrzymała tytuł Płyty Roku 1996 magazynu STUDIO. Natomiast Płyta Roku 1998, nagrodzona też FRYDERYKIEM, zawiera Koncerty fortepianowe Andrzeja Panufnika, Witolda Lutosławskiego i Pawła Szymańskiego, wykonane z Orkiestrą Filharmonii Narodowej pod dyrekcją Kazimierza Korda. Nagranie kompletu 20 Nokturnów Fielda przyniosło artystce Medal Johna Fielda. Po raz pierwszy, według Wydania Narodowego Dzieł Wszystkich Chopina pod redakcją Jana Ekiera, nagrała Nokturny, a także komplet Mazurków i Fantazję na tematy polskie op. 2 Fryderyka Chopina. Jej najnowsze CD to pierwsze w Polsce nagranie kompletu Partit Jana Sebastiana Bacha oraz komplet Nokturnów Faure`go.

Koncert fortepianowy a-moll Robert Schumann rozpoczął pisać w roku 1830. Zamierzał jeszcze wtedy poświęcić się karierze pianistycznej, co uniemożliwił mu później częściowy paraliż ręki, spowodowany forsownymi ćwiczeniami. Początkującemu kompozytorowi nie odpowiadał już tradycyjny styl koncertowy, z tych pierwszych prób pozostały tylko szkice.

W 1840 roku ukończył Schumann Fantazję a-moll na fortepian i orkiestrę op. 54, która stała się później I częścią Koncertu a-moll. Wydawcy nie chcieli bowiem drukować tego Allegro affettuoso, zmuszając tym samym autora do dokomponowania pozostałych dwóch części koncertu. Dzieło to zostało wykonane po raz pierwszy przez żonę kompozytora, Klarę Wieck, w dzień Nowego Roku 1846 w lipskim Gewandhaus. Odtąd stoi na czele romantycznych gatunków tego utworu, będąc jednak ostatnim ustępstwem kompozytora, spowodowanym naciskiem z zewnątrz, na rzecz tradycyjnej formy koncertu.

Aniela Łabanow

KRÓTKO

Białystok. W piątek, 11 maja o godz. 11 w „Spodkach" przy ul. św Rocha 14 odbędzie się IX Wojewódzki Festiwal Piosenki Przedszkolaków pod hasłem „Mama, tata i ja". Organizatorem imprezy jest Wojewódzki Ośrodek Animacji Kultury oraz Kuratorium Oświaty w Białymstoku.

(ez)

TEATRY I FILHARMONIA

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki w Białymstoku – piątek, sobota „Moralność pani Dulskiej" (Duża scena), godz. 19.00, niedziela „Moralność pani Dulskiej" (Duża scena), godz. 19.00 (XII PREMIERA AKADEMICKA).
Białostocki Teatr Lalek – piątek „Tymoteusz wśród ptaków" (Mała scena), godz. 9.00, sobota „Bajka nie tylko o złotej rybce" (Mała scena), godz. 11.00, „Krótki kurs wychowania seksualnego" (spektakl dla dorosłych), godz. 18.00, niedziela „Bajka nie tylko o złotej rybce" (Mała scena), godz. 11.00, „Krótki kurs wychowania seksualnego" (spektakl dla dorosłych), godz. 18.00.
Filharmonia Białostocka – piątek, godz. 19.00, KONCERT SYMFONICZNY w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Białostockiej, dyryguje Marcin Nałęcz-Niesiołowski, Ewa Pobłocka – fortepian. W programie: J. Sibelius – Poemat symfoniczny „Finlandia" op. 26, R. Schumann – Koncert fortepianowy a-moll op. 54, M. Musorgski – „Obrazki z wystawy".

RADIO

RADIO AKADERA

Piątek, 11.05.2001 -sobota, 12.05.2001
Serwis informacyjny BBC: od 6.00 do 22.00 co godzinę, oprócz 12.00, 16.00, 18.00, 21.00; 6.05-10.00 Poranek z radiem AKADERA; 6.15, 7.45 Przegląd prasy lokalnej; 6.30, 7.30, 8.30 Serwis lokalny, komunikaty; 6.50 – Halo granica, Noc na służbie; 9.05 – Power Play, Horoskop; 9.30 Propozycje kulturalne; 10.05-16.00 „Z AKADERĄ na co dzień"; 10.45 Gospodarka; 12.00 Hejnał Białegostoku, Informacje lokalne; 12.45 Tajniki Techniki – program popularnonaukowy (piątek); 13.05 Power Play, Horoskop; 15.05-20.00 „POPOŁUDNIE Z AKADERĄ"; 15.20 Auto Rodeo (piątek); 16.00 Informacje lokalne; 17.05 Power Play, Horoskop; 18.00 Informacje lokalne; 19.30 Lista przebojów Radia Akadera (skrót i głosowanie); 20.05 Power Play; 20.05-1.00 „RADIO PARTY" – DJ HRYNIO; 1.00-6.00 Nocny Odlot – muzyka non stop

Niedziela, 13.05.2001
Serwis informacyjny BBC: od 6.00 do 22.00 co godzinę; 6.05-12.00 „MIĘDZY ŚWITEM A ZENITEM"; 6.30, 7.30, 8.30 Informacje lokalne; 6.50 Halo granica, Noc na służbie; 9.10 Horoskop; 9.30 Propozycje kulturalne; 10.15 Dwa Kwadranse z Panią Domu; 12.05-17.00 „POPOŁUDNIE Z AKADERĄ"; 15.05-17.00 Lista Przebojów Radia Akadera – notowanie; 17.05-22.00 „AKADEROWE WIECZORY RADIOWE"; 20.10-21.50 Szafa gra – piosenki wybierane przez słuchaczy; 22.05-6.00 Nocny Odlot – muzyka non stop.

RADIO BIAŁYSTOK

Piątek, 11.05.2001
Wiadomości Radia Białystok co godzinę – wydania główne 7.00, 16.00; Wiadomości w skrócie: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 17.30; Przegląd prasy: 5.17, 6.18; O tym się mówi: 6.38; Sport: 5.05, 7.14, 8.13, 16.14, 19.05, 21.05; Informacje z przejść granicznych: 7.56, 9.12, 12.08, 15.08; Moto Radio: 7.56, 9.09, 10.08, 12.08, 15.08, 16.56, 17.56; Serwis kulturalny: 7.10, 8.40, 13.45, 16.10; Reporterzy informują: 6.23, 6.38, 7.44, 17.14, 17.21, 17.40, 17.46 Regionalne Notowania Walutowe: 11.55; 5.00 WEEKENDOWE FAKTY I MUZYKA (wiad. co 30 min) – prow. Adam Klimiuk; 5.45 Zielone studio; 9.10 Między nami – prow. Dariusz Kuć; 9.40 Henryk Sienkiewicz „W pustyni i w puszczy"; 11.53 English on... Route 67; 12.55 Serwis spraw niepoważnych; 13.45 Radionowela – Spadkobiercy odc. 45; 15.00 CO NIESIE DZIEŃ – aud. prow. Karol Poznański; 15.30 Rozmowa dnia; 17.05 Muzyczny telefon; 17.15 Radionowela – Spadkobiercy odc. 45 (powt.); 18.10 A to ciekawe – aud. Janusza Papaja; 18.30 POD ZNAKIEM POGONI – prow. Jarosław Iwaniuk; 19.06 B. Schulz: Sklepy cynamonowe; 19.20 Płytowisko – prow. Jerzy Doroszkiewicz; 20.05 KUBUŚ FATALISTA I JEGO PAN – odc. 17 słuch. w reż. i adaptacji A. Piszczatowskiego powt.; 20.20 Łagodny jazz na wieczór – aud. Jerzego Doroszkiewicza; 21.10 Donaty Godlewskiej portret własny – aud. W. Kłosińskiego powt.; 21.30 Wielcy i niepokorni – aud. Z. Zająca; 22.00 Reflektorem po świecie – program BBC; 23.05 Nocna Orkiestra Radia Białystok – prow. Sławomir Sokołowski

Sobota, 12.05.2001
5.00 FAKTY I MUZYKA (wiad. co 30 min) – prow. Wojciech Grzechowiak; 5.45 Zielone studio; 9.05 Rokowirówka – aud. Andrzeja Ryczkowskiego; 9.40 Henryk Sienkiewicz „W pustyni i w puszczy"; 12.30 Kiwi-kabaret; 13.05 LISTA PRZEBOJÓW RADIA BIAŁYSTOK – prow. Kamil Kalicki; 16.00 CO NIESIE DZIEŃ (wiadomości co 30 min) – prow. Adam Klimiuk; 16.32 Rozmowa dnia; 18.05 POD ZNAKAM PAHONI – prow. Jerzy Leszczyński; 18.20 Pażadalnaja pieśnia – prow. Włodzimierz Prochowicz; 18.45 Duchowe spotkania – oprac. Grzegorz Misijuk; 19.05 Sportowy wieczór; 20.05 Wszystkie strony świata – aud. Adama Beręsewicza; 21.10 Widziałem słońca szczęśliwych ludzi – aud. T. Kudelskiej powt.; 22.00 Dziennik BBC; 22.05 Nocna Orkiestra Radia Białystok – prow. Kamil Kalicki

Niedziela, 13.05.2001
Wiadomości Radia Białystok co godzinę – wydania główne 7.00, 16.00 5.05 Gwiazdy świecą o poranku – prow. Andrzej Ryczkowski; 6.30 Pocztówka z Wilna – Henryk Mażul; 6.35 Magazyn Kresowy – aud. Tadeusza Haładyja; 7.00 DZIENNIK – wydanie główne; 7.15 Litewski Magazyn Radiowy – prow. Zyta Wasiluk; 7.45 Przed wyjściem do cerkwi – aud. Grzegorza Misijuka; 8.00 Ukraińska dumka – prow. Eugeniusz Ryżyk; 8.30 Pad znakam Pahoni – prow. Jerzy Leszczyński; 9.15 MUZA – wydarzenia, recenzje, opinie – aud. D. Sokołowskiej; 11.05 Kabaret Kl-Wl powt., 11.40 Muzyczny relaks – aud. Marcina Kozłowskiego; 12.05 NA MŁYNOWEJ – saga radiowa; 12.35 Nie lubię żab – rep. Małgorzaty Nabel; 12.49 Muzyczny relaks – aud. Marcina Kozłowskiego; 13.05 Ewangelia i Życie – magazyn katolicki – ks. J. Wierzbicki; 13.35 Muzyczny relaks – aud. Marcina Kozłowskiego; 13.45 Z zapiśnika Jana Leończuka; 13.50 Muzyczny relaks – aud. Marcina Kozłowskiego; 14.05 Niedzielna lekkość bytu – prow. Adam Klimiuk; 18.05 Radionowela – Spadkobiercy; 18.35 Magazyn Kresowy – aud. Tadeusza Haładyja; 19.05 FONO – KRAM – aud. Jerzego Doroszkiewicza; 20.40 Radiowy Teatr Sensacji; 21.05 Sportowy wieczór – prow. Jerzy Kułakowski; 22.00 Dziennik BBC; 22.05 Metal Hammer Show – aud. Sławomira Sokołowskiego; 23.05 Nocna Orkiestra Radia Białystok – prow. Jerzy Doroszkiewicz

OGŁOSZENIA Z OSTATNIEJ CHWILI

PRACA

SZUKAM PRACY

CHAŁUPNICTWO lub sprzątanie. ☎66-20-754.
1310850

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

37 mkw. ☎74-28-388.
1310902

39 mkw. V piętro, Białostoczek. ☎(0-85)7-436-963.
1310917

59,5 mkw. VII piętro, 61.000 zł. ☎66-21-809.
1310832

DZIAŁKA budowlana, pełne uzbrojenie, 476 mkw. w Białymstoku. ☎(0-85)873-27-33 wieczorem.
1310928

DZIAŁKA rzemieślniczo- budowlana, Bielsk Podlaski. ☎(0-85)66-13-426.
1310896

DZIAŁKĘ 1373 mkw., Sobolewo, k.Białegostoku, uzbrojona. ☎(0-85)743-10-42.
1310909

DZIAŁKĘ 2700, Białystok. ☎(0-85)65-10-362 po 17.00.
1310887

MIESZKANIE 53 mkw., Rzymowskiego. ☎7-449-367.
1310884

SKLEP mięsno-spożywczy. ☎66-17-416, ☎0-501-564-665.
1310852

TRZYLETNIE dwupokojowe, 38,5 mkw., I piętro, cegła, Pułaskiego. ☎(0-85)746-52-59.
1310991

WYNAJMĘ

GARAŻ, Kraszewskiego 21a. ☎(0-85)7-180-754
1310903

M-3, do wynajęcia. ☎0-608-589-122.
1310985

M-3, umeblowane do wynajęcia. ☎(0-85)74-22-176.
1310979

STANCJE

DOMEK - 2 pokoje, łazienka- tanio. ☎(0-85) 6-750-698.
1310841

USŁUGI

BUDOWA, REMONT

OCZYSZCZALNIE przydomowe, ☎(0-85)742-36-26, ☎0-607-105-825. www.an-pol.net.bialystok.pl
1310918

INNE

CZYSZCZENIE, obrębianie dywanów, futrzaków, tapicerki, żaluzji, maglowanie. Odbieramy, odwozimy, ☎(0-85)73-26-062, ☎0-607-149-302.
1310851

AUTOMOTO

SPRZEDAM

CINQUECENTO 704 (1996). ☎7-421-597.
1310836

FIAT bravo 1.6GT atrakcyjny. ☎0-603-701-722.
1310959

MERCEDES 207 (1989) skrzyniowy. ☎0-606-886-140.
1310845

MERCEDES ciężarowy 2534, przyczepa Krone, dźwig Atlas. ☎7-449-367.
1310886

OPEL vectra B 1.6 (1996). ☎6-534-711.
1310848

PRZYCZEPA sześciotonowa, (1985). ☎(0-87)421-06-74.
1310944



STAR 200, (1988), lub zamienię na C-330, C-360. ☎(0-87)421-06-74.
1310942

SUZUKI alto 800MPI (1997). ☎675-32-06 po 20.00.
1310968

ROLNICTWO

SPRZEDAM

GUMY do stanowisk w oborze. ☎0-606-886-140.
1310847

KOMBAJN Bizon, przyczepa, wywrotka, prasa, garaż blaszak. ☎(0-87)423-71-28.
1310924

KOSIARKĘ Osę, krajzegę. ☎(0-85)6-513-746.
1310992

NASIONA gryki- tanio. ☎0-503-742-850, ☎(0-85)655-53-50 wieczorem.
1310835

ZETOR 7211 (1988). ☎(0-85)718-13-36.
1310866

RÓŻNE

SPRZEDAM

BALE z rozbiórki dwóch domów, krajzega, przyczepka. ☎744-27-70.
1310971

CYKLINIARKĘ, ☎(0-85)716-25-84, ☎0-602-28-19-99.
1310830

KOMPUTER warty 5.000,- za 3.400,-, na gwarancji. ☎0-602-710-231.
1310831

ŁADOWARKA Ł-1 sprawna, 10.000,-. Osprzęt koparko-spycharki "Ostrówek" kompletny 7.000,-. Ładowacz do obornika samojezdny 7.000,-. ☎(0-86)275-02-77.
1310965

PODSUSZONE dyle jesionu. ☎72-16-173.
1310907

SONY Playstation 2 joysticki, karta pamięci +20 gier, przestrojone 450,-. ☎(0-85)66-15-400.
1310878

TELEFON Philips KALA-6121, gwarancja. ☎66-21-809.
1310833

INNE

KREDYTY DO 30 TYS.
BEZ PORĘCZYCIELI.
☎(0-87)429-82-93, ☎0-602-463-766.
1310922

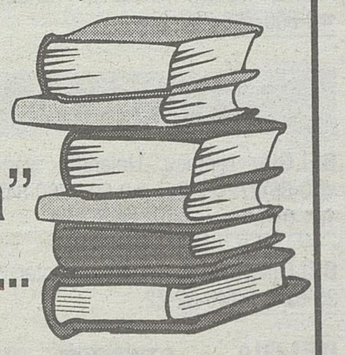
PREZENTER- wesela, zabawy. ☎(0-85)7-436-405.
1310980

SPRZEDAM ziemię 20 ha. ☎(0-87)428-05-59.
1310927

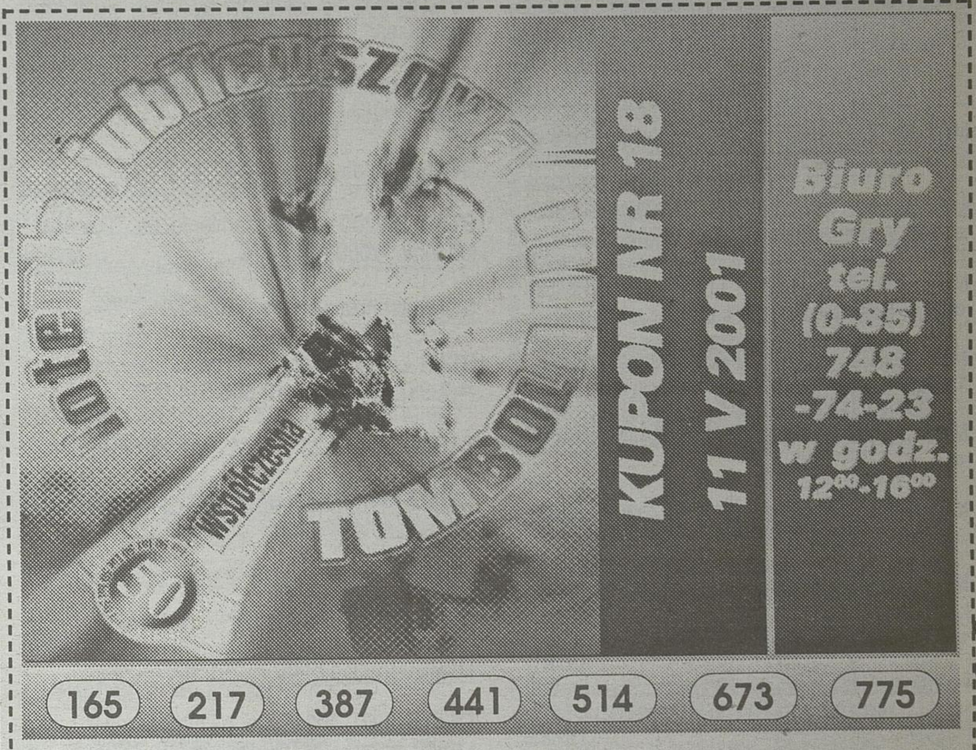
SZTACHETY z drewna liściastego
promocyjna sprzedaż wałków i sztachet
! okazja
sztachety:
gatunek I **1,16** zł /szt.
gatunek II **0,96** zł /szt.
wałki ϕ7-8 cm
gatunek I **1,76** zł /szt.
gatunek II **1,08** zł /szt.
oferta ważna od momentu ukazania się ogłoszenia do wyczerpania zapasów
podane ceny zawierają podatek VAT
N1035054
BIAFORM SA
Zakłady Przemysłu Sklejek BIAFORM SA, ul. Dojlidy Fabryczne 24, 15-566 Białystok
tel. (085) 74 10 776 lub (085) 74 10 359 w. 336 w godz. 7.00 do 15.00

PROMOCJA
ZŁOMOWANIE - ROLNICY
i nie tylko...
- OFERTA DLA ROLNIKÓW - KREDYT 50 % WPŁATY

cena od: 21.204 PLN **rata od: 168,89 PLN**
cena od: 27.360 PLN **rata od: 217,92 PLN**
cena od: 21.565 PLN **rata od: 171,76 PLN**
- przyjmowanie aut używanych w rozliczeniu
- skup aut używanych
- oprocentowanie kredytu 6,7%!!!
DAEWOO
D1035941c
ul. gen. Andersa 38 (dawna Szosa Płn.-Obwodowa)
tel. (085)653-93-03, (085)653-81-00
InPoE

Już w maju z okazji targów
"Prezentacje gospodarcze, Ostrołęka 2001"

„Gazeta Współczesna"
wydaje specjalny...
KATALOG TARGOWY
- prezentacja wystawców
- wszystkie strony w pełnym kolorze
- bezpłatny kolportaż na targach 18-19 maja

„Gazeta Współczesna" - patron prasowy „Dni Ostrołęki"



423 zgłoszenia w „Tomboli"

Całkiem długi etap

Czas pędzi nieubłaganie i nawet nie wiadomo kiedy minął czwarty tydzień „Tomboli III". Zazwyczaj po czterech tygodniach zaczynaliśmy kolejną zabawę. Tym razem będzie inaczej, ten etap jest dosyć długi i potrwa jeszcze dwa tygodnie do piątku, 25 maja. Mamy nadzieję, że wytrwają Państwo do końca, ponieważ zaplanowaliśmy jeszcze kilka nagród pieniężnych i mnóstwo rzeczowych. Życzymy powodzenia!

Wczoraj do listy nagrodzonych dopisaliśmy:

421. **Kazimierz Dzieszko** – Białystok – komplet pościeli
422. **Marian Bazyluk** – Bielsk Podlaski – zegarek na rękę
423. **Grażyna Kisiel** – Ełk – kalkulator

Nagrody należy odbierać w Biurze Gry: Białystok, ul. Suraska 1, pokój 25 (parter) w ciągu dwóch tygodni od dnia zgłoszenia wygranej. Zapraszamy codziennie od poniedziałku do piątku w godzinach 12-16.

Nagroda główna

Odcinki (żółte, niebieskie i różowe) na losowanie nagrody głównej w czerwcu można dostarczać w dowolnym terminie tak, aby zdążyć przed 5 czerwca br. Można je wysyłać już teraz. Odcinki dostarczane osobiście do urny stojącej na parterze budynku redakcji powinny być wrzucane luźno, bez kopert. W domu trzeba zachować komplet kuponów wyciętych z gazety (może brakować trzech) z przynajmniej JEDNEGO ETAPU „Tomboli".

(jn)

CO MOŻNA WYGRAĆ?

Górna część karty konkursowej – ZAKREŚLANKA
Nagrody pieniężne: **1000 złotych i 500 złotych**
Nagrody rzeczowe: **toster/opiekacz, zegarki na rękę, wagi łazienkowe, kalkulator, komplet pościeli**
Dolna część karty – LOSOWANIE 5 czerwca br.
Nagroda główna: **20.000 złotych** gotówką
Życzymy szczęścia!

Krótki regulamin, czyli...

Jak grać, żeby wygrać?

1. Loteria promocyjna pn. „Loteria jubileuszowa" TOMBOLA III potrwa od 13 kwietnia 2001 r. do 25 maja 2001 r.

2. Uczestnik loterii wygrywa nagrodę, gdy spełni poniższe warunki:

A. zakreślanka – górna część karty konkursowej

– zakreśli wszystkie liczby w jednym diagramie na karcie konkursowej;

– zbierze wszystkie kupony z liczbami opublikowanymi w „Gazecie Współczesnej" do dnia, w którym padła wygrana (dopuszcza się brak 3 kuponów)

– wygraną zgłosi osobiście lub telefonicznie w Biurze Gry „Gazety Współczesnej" 15-950 Białystok, ul. Suraska 1, pok. 25, tel. (0-85) 748-74-23 w godz. 12.00-16.00 w dniu lub następnego dnia po opublikowaniu ostatniej brakującej liczby w danej kategorii nagrody (z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt). Wygrane z piątku można zgłaszać do poniedziałku do 16.00.

Warunkiem koniecznym do odbioru wygranej jest zgłoszenie się do „Gazety Współczesnej" z kartą, na którą padła wygrana oraz kompletem wymaganych kuponów w godz. 12.00-16.00 w ciągu dwóch tygodni od dnia zgłoszenia wygranej.

B. Nagroda główna – odcinek karty konkursowej

Po zakończeniu 3 etapów „Tomboli" uczestnik odcina z kart konkursowych oznaczone odcinki i dostarcza je do Biura Gry na losowanie nagrody głównej, które odbędzie się 5 czerwca br.

Uczestnik wygrywa nagrodę, gdy zostanie wylosowany jego podpisany odcinek. Warunkiem odebrania wylosowanej nagrody jest zgłoszenie się po nią z kompletem kuponów z przynajmniej jednego etapu „Tomboli" w ciągu tygodnia od opublikowania wyników losowania.

3. Jeżeli Czytelnik zgłosi się po odbiór nagrody w czasie trwania loterii, karta, na którą padła wygrana, zostanie wymieniona na nową, a komplet kuponów będzie zastąpiony kuponem zbiorczym z liczbami publikowanymi w gazecie, aby Czytelnik mógł kontynuować grę.

4. W „Loterii jubileuszowej" nie mogą brać udziału pracownicy „Kresów BO" sp. z o.o. i firm kolportażowych: „Ruch SA", „Goniec Podlaski", „Kolporter SA", „Poczta Polska" oraz najbliższe rodziny tych pracowników zamieszkujące razem i prowadzące wspólne gospodarstwo domowe.

5. Pełny regulamin „Loterii jubileuszowej" jest do wglądu w Biurze Gry „Gazety Współczesnej".

(jn)

AUTOMOTO

❒ SPRZEDAM

MAZDA 323 (1987), powypadkowa: ☎0-602-32-42-14, (086)2190-830.
114095

MAZDA 323 protage, 1.8, (1994), 17.499,-. ☎(0-85)66-33-505, ☎0-502-265-748.
1309674

MERCEDES 123 200D (1982), białe tablice. ☎0503-367-907.
114081

MERCEDES 200D (1991). Olecko, ☎0606-156-048.
214481

MERCEDES 207, przedłużany, podwyższony. ☎(0-86)272-24-20.
1309536

MIGOMATY, spawarki, tigi, sprzedaż- naprawa. ☎(0-87)643-53-81, ☎0-601-97-61-55.
1309420

MITSUBISHI galant 1.8, (1992), I właściciel, książka serwisowa, stan idealny, 13.500 zł. ☎663-41-03, ☎0-608-74-66-48.
1309417

MITSUBISHI lancer 4 WD, motor 1.8, granat, (1991). ☎0-604-240-799, ☎(0-86)275-38-18.
1309640

MOSKWICZ (1989): ☎(086)4721-229.
114080

NEXIA, 1.5 +gaz, (1996), sedan, raty, 14.200 zł. ☎0-606-229-293, ☎719-71-96.
1309229

NISSAN maxima, 3.0V6, (1991), 13.300 zł. ☎(0-85)71-97-542.
1309408

NISSAN micra, 1.0 16V, bordo metalik, 30.500 zł- zamiana. ☎(0-86)273-82-55.
1308929

NISSAN primera 2.0 SLX (1994). ☎(0-87)566-71-82, ☎0606-566-591.
214475

KOMBAJN Claas heder 3m, 18.000 zł. ☎(0-85)65-34-533.
1309325

OPEL corsa 1.5TD (1999), 25.800 zł. ☎0-601-248-886.
1308435

OPEL kądett, 1.6D, (1985), 6.500 zł. ☎(0-85)730-42-81.
1309742

OPEL rekord, (1983), uzkodzony przód. ☎(0-85)642-11-77.
1309743

OPEL rekord (1985) tanio. Suwałki, ☎0606-973-674.
214468

OPEL vectra (1994). ☎(086)216-34-36.
114067

OPEL vectra model 93, 2,0 automatik, białe tablice. ☎(0-87)566-30-39.
214459

OPONY 900 x20, ☎(0-87)643-30-62.
1308491

PASSAT (1998) 1.8 45.000,-. ☎(0-85)711-63-01.
1310279

PEUGEOT 205 (1993) po wypadku, silnik poloneza 1500. ☎(0-86)273-39-62.
1308520

PILNIE i tanio opel kadett GSi: ☎(086)279-16-08, 0604-366-212.
114019

POLONEZ, 1.9D, (12.1996). ☎0-503-70-11-96, ☎(0-85)65-57-120.
1309354

POLONEZ, (1988), maluch, (1985). ☎(0-85)65-18-082.
1309356

POLONEZ (1981) I właściciel. ☎(0-87)643-48-49, ☎(0-87)643-30-62.
1308405

POLONEZ caro, 1.6, (1997), idealny, 9.500 zł. ☎(0-85)676-07-84.
1309734

POLONEZ caro, (XII 1992), ☎(0-86)272-40-82.
1308032

PRZYCZEPA do sianokiszonek, Class 33, 11.000 zł. ☎(0-85)65-34-533.
1309321

PRZYCZEPĘ kempingową, ☎(0-86)278-37-31 do 16.00; po 16.00: ☎(0-86)278-43-10, ☎0-608-832-037.
1309710

PUNTO 75 ELX (1995) z salonu, stan bdb. 17.000 zł. ☎(0-87)567-29-60.
214451

ROBUR (1984) 1500 zł. ☎(0-85)718-62-62, ☎0-606-247-038.
1309463

ROVER 111 SLi, (1996), powypadkowy, 4.500,-. ☎(0-87)51-65-029, ☎0-602-326-968.
1309985

ROWERY, motory - komis, Botaniczna, ☎(085)744-55-48.
1307807

ROWERY górskie - 289,00. Dziecięce- 69,00. Motorowery- 2.890,00. Ełk, Gdańska 9A. ☎(0-87)610-27-97.
1277312

SAAB 2,3l 9000 CS (1992) białe tablice- pilnie. ☎0503-075-403.
214424

SAMARA 1300, (1992), 5.600 zł. ☎(0-85)67-55-122.
1309736

SEICENTO (2000). ☎0-605-676-402.
1310294

SIENA, 1.6HL, (1998), najbogatsza wersja, 20.000 zł. ☎0-501-734-659.
1309728

SIMSON S51 (1989), stan bdb, 1.900 zł. ☎(0-85)730-31-58.
1309427

SKODA felicia (1997), centralny zamek, hak, opony zimowe. ☎(0-86)476-13-14 po 20.00.
1310075

SKODA oktavia SLX 1,9TDI, 110 KM (1999/2000), kupiona w salonie. ☎(086)219-31-91, 0608-290-025.
114108

SKUP samochodów (gotówka) - zamiany, ☎(0-85)744-55-48.
1307799

SPRZEDAM lub zamienię na busa "Volkswagen Passat" 1.9TDI (1995). ☎(086)215-75-52.
114076

STAR 200 (1990) sprzedam lub zamienię na traktor. ☎0604-104-978.
114059

STAR 266, dłużyca, ☎(0-87)42-59-107.
1308804

STAR 3W200 (1989) zamienię na "Transita" lub inny. ☎0603-947-039.
114077

STAR asenizacyjny. ☎(0-87)427-17-30.
1304266

STAR Leyland, silnik i skrzynia 200, 4.000 zł. ☎(0-85)730-93-52, ☎0-606-514-628.
1309466

TANIO Renault 25 (1986). ☎(0-85)73-76-264.
1310769

TATRA wywrotka 148, (1979). ☎(0-85)74-55-650 po 18.00.
1309381

TAWRIA, biała, (1992), 64000 km, 2.700 zł. ☎(0-85)65-15-683.
1309800

TICO, (1997), 11.000 zł. ☎(0-85)742-10-51.
1309632

TICO, (1997), 40000 km, bezwypadkowy, raty, 11.900 zł. ☎0-606-229-293, ☎719-71-96.
1309232

TIPO, 1,6, (1993), 8.500 zł. ☎(0-85)71-97-542.
1309215

TRABANT 601S, (1989). ☎(0-86)47-61-248.
1309744

URAL- tanio. ☎0-606-137-971.
1310823

VW golf III, 1.8, (1994)- 19.000 zł, (1992) 1.8 - 18.500 zł. ☎0-604-386-806.
1309689

VW LT45, podwójna kabina, ☎(0-85)65-20-627.
1308967

VW transporter 1.6D 6.000 zł. ☎(0-85)654-53-74, ☎745-11-06.
1296852

VW transporter T4 2.4D (1995), długi, biały, zarejestrowany na 9 osób. ☎(0-86)277-10-73, ☎0-608-340-898.
1310047

WÓZEK widłowy Bułgar, 7.000 zł, paleciak nowy 500 zł. ☎(0-85)718-62-62, ☎0-606-247-038.
1309447

ZBIORNIK na cement 25t 2 szt. Betoniarka 400l 2 szt. Nadproża L-19. ☎741-44-64 rano.
1309540

ŻUK blaszak, instalacja gazowa, (1990)- 4.500 zł, regały warzywne. ☎(0-86)272-75-82.
1309519

ŻUK diesel, 2100, (1990), izoterma, ☎0-607-43-66-61.
1309426

ŻUK po remoncie, ☎(086)219-25-66.
114042

❒ AUTOALARMY

"ALAR"- alarmy, TV przemysłowa, autoalarmy PRESTIGE, immobilisery, radiomontaż, zestawy głośnomówiące, Kraszewskiego 45, ☎(0-85)741-64-61.
1308294

❒ INNE

MOTOCYKLE - AKCESORIA, CZĘŚCI, NAPRAWY. ☎(085)654-38-26.
1308858

❒ USŁUGI

AUTOSZYBY, sprzedaż, wymiana, przyciemnianie. ☎(085)743-72-76, 0-602-192-185 Nowowarszawska 128/1.
1303546

HAKI holownicze, tłumiki. Sprzedaż, montaż, ul. Marczukowska 4/1, ☎(0-85)65-14-673.
1309553

❒ AUTOKOMISY

AUTOKOMIS "Hetman". Kupno, sprzedaż, zamiana, raty, Hetmańska 35, tel./fax(085)651-41-51.
1307812

KOMIS: rowery, motocykle. Suwałki, ☎(0-87)565-32-31.
214462

BIZNES

"(0-85)732-56-81": Biuro Rzeczoznawcy, Warszawska 40.
1266085

KOMPUTERY "AMJ", ☎(0-85)732-61-72, www.amj.pl.
1302988



KREDYTY GOTÓWKOWE - BEST S.A., 4.500 BEZ PORĘCZYCIELI, WSPÓŁMAŁŻONKA: ŁOMŻA, DWORNA 8, ☎(086)216-69-63; EŁK, MICKIEWICZA 1A/8, ☎(087)610-62-30; SUWAŁKI, CHŁODNA 7, ☎(087)563-16-70.
113928

KREDYTY udzielamy. ☎(0-87)566-54-24, ☎0601-665-334.
214418

LOMBARD, Sienkiewicza 81/3, ☎(0-85)676-11-43.
1307753

LOMBARD, Żabia 18/1, także w niedzielę, ☎(0-85)744-52-12.
1300512

POŻYCZKI, (zastaw), samochody, skup, ☎0606-176-068.
1308146

RAJSTOPY - bezpośredni importer z Włoch (niskie ceny). ☎0-608-113-408 po 17.00, ☎(0-42)671-06-53.
1307029

USA; porady wizowo- emigracyjne, spadki, sprawy rodzinne, biznes. ☎(0-85)741-70-74 (pn.- pt. godz. 9-16).
1308132

UBEZPIECZENIA

"(0-85)732-56-81-DAEWOO": Ubezpieczenia, Białystok, Warszawska-40
1266087

UBEZPIECZENIA komunikacyjne, Botaniczna ☎(085)744-55-48.
1307792

NAUKA

ANGIELSKI- tłumaczenia, loteria wizowa. ☎0-602-42-66-43.
1310736

"CENTRUM"- kurs prawa jazdy 16.05.01, godz. 17.00, Lipowa 31/33, lok. 18, ☎(0-85)742-09-62.
1309599



EGZAMINY- prawo, historia. ☎(0-85)742-72-52.
1267747

MATEMATYKA, ☎(0-85)74-54-794.
1306569

NIEMIECKI. ☎(0-85)654-41-65.
1300793



OŚRODEK OLC NSZZ "Solidarność" organizuje kursy: -księgowość komputerowa (75 godz. 480 zł), -podstawa obsługi komputera, (60 godz. 300 zł). Ceny konkurencyjne, ☎(0-85)74-22-797.
1273000

ZAOCZNIE: -zbrojarz, -cieśla, -technik budownictwa, -technik mechanik. ☎(0-85)6-533-270, ☎0-606-758-757.
1279343

TURYSTYKA

BELGIA, Niemcy, Holandia- vanem, tanio. ☎(0-86)272-27-22, ☎0-604-660-849, ☎0-607-101-046.
1308179

BELGIA, wtorek, sobota, sprinter, ☎(0-85)66-35-624, ☎746-32-22.
1287635

BELGIA - czwartek, mercedes sprinter, ☎(0-85)66-13-778, ☎654-62-85. Wojtek.
1242020

BELGIA- piątki, ☎0-608-83-96-19, ☎0-503-983-555.
1309390

BELGIA- wtorek, czwartek, niedziela. ☎(0-85)654-77-54.
1305840

CZWARTEK - Belgia, sprinter. ☎719-46-27 Adam.
1301744

DOMEK nad jeziorem pomost, plaża, do wynajęcia. ☎(0-87)567-86-51, ☎0604-901-772.
214454

JEZIORO Rajgrodzkie, Czarnawieś. Dom letniskowy- 10 miejsc. ☎(0-86)272-24-96.
1309004

ŁÓDKĘ sprzedam. ☎(0-87)610-61-49.
1310801

NIEMCY: ☎0602-59-59-64, (086)2188-223.
113991

"ROBIN": przewóz osób do Włoch. ☎(086)215-35-31.
113069

SOBOTA, poniedziałek. ☎(0-85)656-03-33, ☎(0-85)731-33-69.
1310824

ŚRODA - Belgia. ☎(0-85)716-10-19, ☎0-602-854-383. Kożuszko.
1306345

USA - odmowy - pomoc, wyjazdy, "PROMES-SA" Białystok, Piłsudskiego 11/2 (budynek Banku PKO SA), ☎0605-077-183.
1310768

USTKA, mieszkanie 2-pokojowe do wynajęcia wczasowiczom. ☎(0-59)814-71-92 po 18.00.
1310356

WCZASY Łeba. ☎(0-59)86-61-661.
1308531

WYCIECZKI, biwaki, konie, kajaki, ogniska. ☎(0-85)744-50-20.
1310239

WYNAJMĘ domek, własna plaża, wędkowanie. ☎654-79-17.
1308151

ZAWIOZĘ do Niemiec osobowym. ☎(0-87)567-02-53.
214407

ZWIEDZANIE Parku Krajobrazowego Doliny Narwi bryczką: ☎0606-277-193.
114109

ZAKUPY

❒ SKLEPY

POŚCIELE, KOCE, RĘCZNIKI, TKANINY POŚCIELOWE. "MAG-RYS" EŁK, ROOSEVELTA 1. ☎0-605-270-920.
1309506





❒ HURTOWNIE

GARAŻE, blaszaki- (3x5 1300 zł), transport montaż 090-314-885, (041)26-32-742. 1308082

JEANS- bojówki, sztruksy. ☎(0-85)6-535-003. 1310016

START hurtownia renomowanego obuwia sportowego, ul. Antoniuk Fabryczny 21 ☎(0-85)654-04-03. 1307942

ZNICZE przy większych ilościach dowozimy, konkurencyjne ceny. ☎(0-85)737-63-25. 1309241

❒ PRODUCENCI

BLACHY NA DACHY, DOWOLNA DŁUGOŚĆ OD 11,50 ZA MB, CENY Z VAT-EM. ☎(0-85)712-17-04.

KAFLE - WYRÓB SPRZEDAŻ. HRYNIEWICZE 3B K.BIAŁEGOSTOKU, ☎(0-85)663-26-13.
1275585

MOZAIKA, Nowodworce. ☎(0-85)718-67-56. 1299136

OGRODZENIA betonowe, atrakcyjne ceny. ☎0-501-544-642. 1308789

PARKIET, schody, elementy wykończeniowe z Hajnówki. ☎(0-85)683-46-38, ☎(0-85)683-45-05. 1277530

PARKIET, ☎(0-85)6753662. 1309105

PARKIET, ☎(0-85)71-94-154. 1308323

POLBRUK, bloczki fundamentowe, ogrodzenia betonowe, trylinka, kręgi, płytki chodnikowe, krawężniki, obrzeża, ☎(0-85)718-53-50. 1305940

PRODUCENT skarpet poszukuje odbiorców, ☎(0-42)712-29-94. 1296121

ZDROWIE

***ALERGIA.** Bezbolesne testy i leczenie. 2500 alergenów. Odczulanie na urządzeniach najnowszej generacji. ul. Rzymowskiego 43/28. ☎(0-85)746-59-02. 1297505

***LECZENIE** chorób kości, stawów TERAPIA SIT. Leczenie alergii, astmy, obniżonej odporności, krążenia, cukrzycy, prostaty, hemoroidów, nerwicy, depresji, Rzymowskiego 43/28. ☎746-59-02. 1297511

ALKOHOLOWE odtrucia (chirurgicze wszczepianie Esperalu). Skuteczne leczenie zaburzeń seksualnych (impotencje, inne). Alkoholizm. Centrum Psychiatryczne, Świętojańska 17/1. Rejestracja (0-85)732-77-35, codziennie. 1308092

APARATY słuchowe. Stołeczna 25 (wejście od Wyszyńskiego), ☎744-44-19
1309022

BADANIE włosów, ☎(085)654-34-77.
1309024

BEZOPERACYJNE leczenie kamicy żółciowej, nerkowej, prostaty, hemoroidów, ☎(085)654-34-77.
1309028

BIELACTWO, łuszczyca, ☎(085)654-34-77.
1309029

DENT-PLAST Białystok, Radzymińska 5, ☎(0-85)652-45-26. Konsultacje protetyczne, przeglądy -bezpłatnie! Pełny zakres usług stomatologicznych, narkoza, implanty, wybielanie zębów -promocja. Chirurgia plastyczna -prof. dr hab. Józef Jethon.
1302843

DYPLOMOWANY bioenergoterapeuta, masaże. ☎(0-85)675-10-54, ☎0-607-450-184.
1310809

WCZASY 14 DNI NAD MORZEM
noclegi od 400 do 550 zł
noclegi + wyżywienie od 600 do 810 zł
Ośrodek Wypoczynkowy "PROMYCZEK" w MIELNIE
tel. 071/ 341-05-12, 344-14-20

EGZAMINY bez stresu. Bioterapia- nerwice, uzależnienia. ☎(0-85)74-41-816, ☎0-607-27-53-52.
1309268

GABINET Masażu, Łomża: drenaż limfatyczny, masaż klasyczny, segmentarny (bóle kręgosłupa, stawów, rwa kulszowa itp.). Batko Krzysztof, ☎(086)218-90-63, 0607-035-261.
114094

GABINET okulistyczny. Komputerowy dobór soczewek kontaktowych (kolorowych, torycznych i progresywnych) i szkieł okularowych. Płyny pielęgnacyjne. Leczenie dzieci i dorosłych. Stołeczna 25 (wejście od Wyszyńskiego) ☎(085) 744-44-19.
1309031

GASTROLOGICZNA -diagnostyka, 9.00-16.00, endoskopia, USG, leczenie, Ogrodowa 19, ☎(0-85)732-88-73.
1288335

GINEKOLOG USG-KTG. Leczenie nadżerek +histopatologia. Rejestracja (7.00-18.00), ☎(0-85)732-32-02.
1265721

KURS Radiestezji 18,19,20.05.; 15,16,17.06.- Leszek Matela. Kurs Reiki I-II stopień 19,20.05- Olga Szwajgier. Kurs Feng-Shui 25,27.05. Kurs Oneironautyki- świadome, prorocze śnienie- Adam Bytof. Zapisy: ☎(0-85)654-67-32, ☎0-600-41-98-86.
1310504

ŁUSZCZYCA: rewelacyjnie! ☎(0-32)27-670-27.
1273116

PSYCHIATRA Jankowska, Kręta 56e/ lok.2. Poniedziałki, czwartki 16-18.00, soboty 10-12.00. ☎ (085)746-42-46, 0603-260-334.
1307785

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM. Nerwice, depresje, zaburzenia psychiczne. ADAM CHOROSZUCHA pon. śr. pt. 12.00-17.00, wtorek 9.00-13.00, sob. 9.00-15.00 (w czwartki nie przyjmuje). EUGENIA CHOROSZUCHA przyjmuje pon. śr. pt. 9.00-12.00, wtorek 14.00-17.00, czwartek 9.00-11.00, 15.00-17.00. Świętojańska 17/1, ☎(0-85)732-77-35.
1308091

REUMATOLOG Irena Dorosz-Grajek poniedziałki 15.00-17.00. CHIRURG Zbysław Grajek - wtorki, czwartki 15.00-17.00 Suwałki, Waryńskiego 25, ☎(0-87)566-79-89.
213916

RZUĆ palenie, alkohol, nadwagę. Zadbaj o swoje nerwy. ☎(0-85)74-41-816, ☎0-607-27-53-52.
1309263

SPECJALISTA ginekolog Lech Kostewicz, Ostrołęka, Łęczysk 54a. ☎(0-29)764-50-64, ☎0-503-527-516. Codziennie po 12.00. Leczenie bezbolesne.
1304609

USG- dzieci, dorośli (piersi, brzucha, tarczycy). Rejestracja 7.00-18.00), ☎732-32-02.
1265723

UZALEŻNIENIA, nadwaga, skuteczna bioenergoterapia dr Gutowski. ☎(0-85)675-10-54, ☎0-607-450-184.
1310806

ROLNICTWO

❒ KUPIĘ

CIĄGNIK 902 i większe do remontu. ☎(0-85)655-45-71.
1310826

DREWNO rosyjskie z wagonów, sosna, duże ilości. ☎716-23-49.
1308273

KUPIĘ przyczepę wywrotkę, sprzedam rozrzutnik Tandem. ☎(0-85)657-11-74.
1310827

KUPIĘ traktor Lanzbuldog -orginalny niemiecki, ☎ (0-61) 8-146-668.
1307810

TUR 5 lub 6. ☎(0-85)655-45-71.
1310825

Wszystkim, którzy uczestniczyli w pogrzebie

Ś.P.

WALDKA KIKOLSKIEGO

serdeczne podziękowania składa ***RODZINA***

D1038490

SPRZEDAM

"AGROTECHNIKA", prasy, schładzarki, przyczepy do sianokiszonki, siewniki, inne Transport gratis. RATY. Pisz, Warszawska 41, ☎(0-87) 423-25-17, ☎(0-87)425-00-59, ☎0601-595-703.
1305863

ALFA LAVAL, 500 l, 800 l. ☎(0-87)643-65-41.
1309314

ALFA LAVAL, 500 l, 800 l, Muller 1200 l, 1500 l. ☎(0-86)27-76-728.
1309316

ALFA LAVAL 800, (1996). ☎(0-86)270-33-79.
1310695

ALFA Westfalia, dojarnie, hale, zbiorniki mleka. Zamiana, atesty. ☎(0-85)745-30-46.
1308972

BECZKOWOZY, prasy, przyczepy, wycinaki do sianokiszonki, sieczkarnie, kombajn, inne maszyny. Raty, dowóz gratis. ☎(0-86)272-24-54, ☎0-602-50-56-23.
1310498

BECZKOWOZY, zbiorniki do mleka różne. ☎0606-886-140.
114073

BECZKOWOZY 4000- 6000 l, prasa Welger AP-41. ☎(0-86)272-70-95, ☎0-606-114-007.
1309002

BECZKOWÓZ 4000-litrowy: ☎(086)4721-229.
114079

BELARKĘ, przyczepę do sianokiszonki, ☎(0-85)731-08-42.
1308963

"BELIMA", ŁAPY, BRAŃSKA 1, ☎(0-85)715-67-79, ☎0604-507-997. SCHŁADZALNIKI MLEKA 100-5000 L. WANNOWE, OKRĄGŁE, ZAMKNIĘTE. ZAMIANA, DOWÓZ. DOJARKI PRZEWODOWE. HALE UDOJOWE. HYDRAULICZNE ZGARNIACZE OBORNIKA. MmontaŻ, ATESTY.
1308584

BIZON, (1987), ☎(0-85)731-37-74.
1308997

BIZON (1991) lub zamienię. (0-86)277-42-70.
1309414

BIZON z kabiną, części Ursus 914 opony. ☎(0-86)274-51-65.
1309320

C-330, (1987) i inne. ☎0-600-114-105.
1310509

C-360, belarka "Warfama", owijarka "Sipma", kombajn zbożowy "MF-487", zbiornik do mleka 750-litrowy, pługi 4-skibowe. ☎(086)217-27-17. Przestrzele 4, k.Jedwabnego.
114047

C-360, pszenicę, heder do Bizona. ☎(0-87)642-41-40.
1309484

CHŁODNIA 850l. ☎(0-86)4-760-885.
1310452

CIĄGNIK C-360, damfa, rotacyjna, snopowiązałka, rozrzutnik, krowy mleczne. ☎(086)4721-226.
114044

CIĄGNIK C-360: ☎(086)270-99-50.
114062

CIĄGNIKI Ursus, Zetor; prasy, prasy belujące: ☎(086)47-31-396, 0605-687-897.
114096

CIĄGNIKI: Zetory, Ursusy z importu. Raty- zamiana. ☎(0-87)644-93-42, ☎0604-291-165.
214212

CIĄGNIK U-912. ☎(0-87)516-21-61.
214471

CIĄGNIK U-912 (1984), 18.700 zł. ☎0-604-651-309.
1308316

CIGNIK MTZ, stan bdb. ☎(0-85)650-13-21.
1310776

CLAAS senator heder 3 m, 17.000 zł, ☎(0-85)718-71-68.
1309058

DOJARNIE, schładzalniki, nowe, używane. Raty, gwarancja, atesty, transport, ☎(0-87)423-07-54.
1308020

ELEKTRYCZNE ogrodzenia pastwisk, 100 zł, ☎(0-86)272-55-45.
1308849

EŁK, SUWALSKA 64, ☎(0-87)620-13-21. KOMBAJNY ZBOŻOWE, BECZKOWOZY, PRASY, CIĄGNIKI, SCHŁADZARKI. RATY. TRANSPORT GRATIS.
1302897

FORSZNIT 323 (1988) i 303 (1982. ☎(0-87)516-36-58.
214425

GLEBOGRYZARKĘ stan bdb. ☎(0-87)568-57-75.
214460

JAŁÓWKI hodowlane, wycielenie lipiec, ☎(0-86)273-22-31.
1309068

JAŁÓWKI hodowlane HF wysokocielne. PH "KONRAD" Łomża: ☎(086)216-93-92, (086)215-11-15.
114010

JAŁÓWKI hodowlane wysoko cielne HF, ☎(087)423-00-76, 0607-184-239.
114036

JĘCZMIEŃ, pszenżyto z dowozem, ☎(0-85)722-14-47.
1308106

JĘCZMIEŃ. ☎(0-87)619-90-41.
1310043

KOMBAJN Class kosmos. ☎(0-87)642-42-81.
1309302

KOMBAJN vistula tanio. ☎(0-87)568-3015.
214411

KOMBAJNY Bizon Z058, Z056. Ciągniki Ursus różnego typu. Przyczepy, ładowacze, prasy i inny sprzęt. Raty, dowóz. Stawiski k.Łomży, ☎(0-86)27-85-184, ☎0606-947-028.
1300881

KOMBAJNY zbożowe, ciągniki U-1224, U-1014, U-914, U-912, MTZ-82 turbo C-360 C-363P. Zetor-7711 prasy, przyczepy, cyklop, zamiany, raty. Toczyłowo k.Grajewa. ☎0-502-387-992.
1310499

UWAGA ROLNICY!!! SPRZEDAŻ CIĄGNIKÓW
- oprocentowanie 4,05% rocznie
- okres spłaty - do 5 lat
- udział własny 20%

NIEZMIENNE RATY
„POM-SERWIS"
BIELSK PODLASKI, ul. 3 Maja 20
tel. (0-85) 730-32-66, 730-96-86
M1038344
1308106

KOMBAJNY zbożowe Bizon Z-056, (1988, 1985). ☎(0-87)621-44-82, fax (0-87)610-44-85.
1310741

KOMBAJNY zbożowe Dominator 76, 96, 106, 108, z dostawą. ☎(0-85)715-49-30.
1309123

KOMBAJN zbożowy "Fahr" 2,70 m. ☎(086)473-89-26.
114104

KOMBAJN zbożowy Fahr-Kola szerokość 3,6 perkins 6-cyl. 14.000,-. Prasa do słomy New Holland 4.500,-. ☎(0-29)644-35-18.
1309596

KOMBAJN ziemniaczany Anna, (1988)-10.000 zł, sieczkarnia kukurydzy jednorzędowa Fach- 3.400 zł. ☎(0-86)273-68-36.
1309517

KOMBAJN ziemniaczany Anna, (1988). ☎(0-86)273-12-12.
1310575

KOMIS -beczkowozy, siewniki kukurydzy, przyczepy do sianokiszonki, prasy, inne maszyny rolnicze: ☎(086)2183-157.
114018

KURKI odchowane, Malawicze, gm. Sokółka, ☎(0-85)675-58-08 lub (0-85)711-70-14.
1282789

KURKI odchowane Białobrzegi. ☎(0-87)644-92-80.
1309300

ŁADOWARKA Fadroma stan dobry. ☎(0-86)47-65-644.
1308770

MTZ-82 (1996), MTZ-80 (1984). ☎(0-87)516-36-58.
214426

MTZ-82 (1999) sprzedam- zamienię na mniejszy. ☎(0-87)516-33-13.
214412

OWIJARKĘ, chwytak. ☎(0-85)650-12-56.
1309363

PIERWSZY i drugi pokos siana. ☎(0-86)27-43-064.
1309063

PŁUG rosyjski czteroskibowy. Pług Kvernelland czteroskibowy, siewnik nawozowy 800 l, Zetor 5911. ☎(0-87)421-44-06.
1309578

PRASA belująca, owijarka, chwytak. ☎0-503-507-960.
1308660

PRASA kostkująca Class Markant 55. ☎(0-85)656-00-70.
1310032

PRASA kostkująca Welger AP41, Farh, kombajn Class 2 m. ☎(0-85)685-21-41.
1308955

PRASA wysokiego zgniotu 224/1. ☎(0-86)270-00-76, ☎(0-86)270-02-13.
1310006

PRASA Z-224/1, tanio, ☎0606-523-650.
1308033

PRASA Z-224/1 tanio. ☎(0-87)641-22-30.
1309487

PRASA Z-22491 mało używana. ☎(0-86)278-73-97 po 20.00.
1309535

PRASĘ Z-224, stan bdb. ☎(0-86)4-761-791.
1310735

PRASĘ Z-224/1, Bolko, cyklop, ☎(0-86)275-54-66.
1308003

PRASĘ: ☎(086)2172-607.
114107

PRASY, kombajny, przyczepy sianokiszonki, siewniki. ☎(0-87) 569-41-42.
214217

PRASY belujące, ciągnik MF 90 KM, kombajny, wycinak. ☎(0-85)74-18-437.
1310484

PRASY belujące, siewniki punktowe, kombajny, sieczkarnie, ciągniki: ☎(086)279-15-65.
113866

PRASY rolujące, kostkujące. Raty. ☎(0-87)644-93-42, ☎0604-291-165.
214214

PRASY Welger AP-41- 4.500,-; Class Dominant- 6.000,-. ☎(0-85)873-25-43.
1310748

PROSIĘTA, warchlaki. ☎090-644-218.
1310374

PRASY welger 12, 41, chłodziarka 650l. ☎(0-87)567-54-87, ☎0606-991-481.
214283

PRZYCZEPA do sianokiszonki, 9.000 zł. Miecze, ☎(0-86)273-41-12.
1310797

PRZYCZEPĘ D-55, 4.500,-. ☎(0-86)47-60-481.
1309088

PRZYCZEPĘ samozbierającą. ☎(0-87)569-66-14.
214465

PRZYCZEPĘ samozbierającą PRP3, stan bdb, ☎(0-86)270-34-33.
1310812

PRZYJMUJEMY zapisy na kurki sześciotygodniowe, 7 zł. ☎(0-87)427-17-30.
1304281

PSZENICA, ☎0604-462-265.
1309069

ROTACYJNĄ, zgrabiarkę "7", zgrabiarkę konną, dmuchawę, kopaczkę, audi 100. ☎(0-85)66-31-605.
1309269

ROZTRZĄSACZ obornika 4t - 7500 zł; przyczepa kłonicowa 8t - 12000 zł; przyczepa samowyładowcza 6 t - 8000zł; miniciągnik MT 8-070 - 7000 zł. Informacje: Pronar, ☎(085)681-63-29.
1309757

SIANOKISZONKA bele, Ełk, ☎0603-627-242.
1309006

SIECZKARNIE 1- rzędowe do kukurydzy, wybieraki kiszonek, przetrząsaczo- zgrabiarki. ☎(0-87)516-11-33.
214477

SIECZKARNIE do kukurydzy, sianokiszonki, kombajny i inne maszyny. ☎(083)311-59-41, 0502-273-367.
113474

SIECZKARNIE samobieżne, przyczepy do sianokiszonek, wycinaki, beczkowozy, ciągniki, inne maszyny. ☎(086)474-26-29.
113843

SIECZKARNIĘ 1-rzędową do kukurydzy, siewnik do kukurydzy, przewracarkę karuzelową do siana. ☎0-604-796-946, ☎(0-86)2-756-236.
1309199

SIEWNIK do kukurydzy pneumatyczny 6-rzędowy, ☎(0-86)27-56-236, ☎0604-79-64-46.
1308933

SIEWNIKI do kukurydzy, kombajny zbożowe "Nev- Holland". ☎(0-87)644-93-42, ☎0604-291-965.
214400

SIEWNIK pneumatyczny do kukurydzy lub wykonam usługę, ☎(0-86)272-56-05, ☎0608-648-266.
1308844

SIEWNIK Poznaniak, dmuchawa pionowa. ☎(0-85)718-14-82.
1309586

SKR W SOKOŁACH SPRZEDA 400T PSZENICY KONSUMPCYJNEJ. ☎(0-86)2-741-094, ☎0-602-502-146.
1309502

SPRZEDAM 80 ton cebuli. ☎(0-61) 81-46-668.
1307819

SPRZEDAM konia rocznego Wielkopolan z bryczką, niedrogo. ☎0-604-348-287.
1310811

STAR ciągnik siodłowy z naczepą paszowóz, stan bdb. ☎(0-86)47-65-644.
1308769

STERTOWNIK 12M, wał SW-400. ☎(0-87)644-76-07.
214408

TARPAN D-239 (1989). ☎(0-85)716-21-46.
1308117

TRAKTORY z napędami: MF, Deutz, Fendt, przyczepy do sianokiszonki. Kredyt, raty. Mieczki k.Sławisk, ☎(086)2184-784, (086)2785-927.
114052

U-914. ☎(0-87)568-53-73.
214423

URSUS 1234, zetory: 12245, 7745, 7245, 7211. Suwałki, ☎(0-87)566-49-23.
214397

UWAGA rolnicy! Silniki, podnośniki, osie przednie, zwolnica, po naprawie głównej- remonty ciągników. ☎(0-85)741-26-06.
1310531

UŻYWANE maszyny rolnicze. ☎(0-87)644-93-42, ☎0604-291-165.
214213

WYCINAK kiszonki- 3.000 zł, C-360, (1986), Bizon Z-56, (1987), 14.000 zł, ☎(0-85)721-65-58.
1309737

ZBIORNIK do mleka czteroletni, 850 l. ☎(0-85)715-55-54.
1309369

ZBIORNIKI mleka 800-1000l, udzielę gwarancji, ☎(0-86)271-34-60 wieczorem, ☎0604-239-722.
1309064

ZBIORNIK Westfalia 4201, 3 lata. ☎(0-86)271-76-37.
1310694

ZBOŻE, koparko-spycharkę jumz. ☎(0-87)516-31-23, ☎0605-444-480.
214456

ZETOR 9540 z turem (1996). ☎(0-87)517-21-07.
214434

ZETORY: 7745 (1990), 6245 (1986) z turem. ☎(0-87)516-36-58.
214427

ZWIERZĘTA

KLACZ, ☎0606-513-230.
1308700

KLACZE: śląska, małopolska. Ełk, ☎0-605-822-717.
1305834

LABRADORY. ☎0-602-42-66-43.
1310737

OWCZARKI niemieckie. ☎(0-86)27-91-214.
1310112

PINCZERKI karłowate rodowodowe sprzedam. ☎(0-85)716-42-72.
1310668

SPRZEDAM szczenięta - posokowce bawarskie. ☎(086)217-59-61.
114105

SZCZENIĘTA Bernardyny: ☎(086)2172-508.
114075

SZKOLENIE psów. Sprzedaż, czarne teriery rosyjskie, sznaucery. ☎(0-87)619-91-28.
1310663

YORKSHIRE terriery szczenięta, rodowodowe, ☎(0-86)275-30-74.
1310665

WETERYNARIA

HOTEL dla psów. ☎(0-85)650-44-22.
1307869

KLINIKA dla zwierząt, Białystok, ul. Białostoczek 13a, ☎(0-85)651-50-14.
1285049

RÓŻNE

KUPIĘ

DŁUŻYCĘ sosnową i świerkową. Nawiążę stałą współpracę z dostawcą. ☎(0-87)641-20-37, ☎0606-254-220, ☎0602-246-383.
214375

LADĘ chłodniczą, ☎0-601-173-482.
1310816

LAS, ☎0604-334-625.
1306971

PALECIAK ręczny sprawny. ☎(0-85)712-23-36.
1310033

PRZEDWOJENNE oraz starsze akcje, ☎0-602-265-992.
1303449

RWACZKĘ do lnu, odziarniarkę, turbinę, międlarki. ☎(0-84)68-33-473, ☎0-606-741-441.
1308223

SKÓRY z nutrii. ☎0605-737-491.
214474

SPRZEDAM

50 cal sosna syberyjska. ☎(0-85)716-23-49.
1309589

BARAKOWÓZ, ☎(0-86)272-24-20.
1309538

BETONIARKA 80-litrowa, 220 V -500 zł. ☎(086)218-90-63, 0607-035-261.
114092

BRYKIECIARKĘ do trocin. ☎(0-87)568-13-12.
214431

BRZOZĘ, papierówkę, opał, duża ilość, ☎0606-74-39-10, ☎(0-85)650-52-75.
1305787

DESKI, krokwie, łaty, szalówka -producent, ☎(0-85)71-94-688.
1309045

DREWNO opałowe, 20 zł/mp. ☎(0-85)71-94-688.
1309047

DYMĘ-8 z przystawkami lub zamienię na szlifierkę taśmową, ☎(0-85)710-90-44.
1308931

GABLOTY reklamowe, regały szklane, wanny, umywalki, gazowy piec 50kW, inne, 20% ceny. ☎(0-85)67-62-154.
1309242

GITARA basowa Witkowskiego. ☎(0-22)632-29-92.
1308120

KONSTRUKCJA hali stalowej 100 mkw. ☎0-602-62-52-98.
1305147

KOPARKA linowa KM-251, Waryński, stan dobry. ☎(0-85)683-30-21.
1308987

KOPARKĘ K-406. ☎0-603-635-667. 1310705

KOTŁY c.o., kuchniopiece c.o., cena producenta, raty, Księżyno, ☎(0-85)66-32-088.
1308676

KWIATY balkonowe i rabatowe poleca ogrodnictwo, ☎(0-87)427-19-70. 1308566

LADA chłodnicza używana. ☎(086)219-9840.
114101

LAPTOP compaq 533MHz, 3990 zł. ☎0-603-940-509. 1307961

ŁADNE krzesła dębowe, ☎(0-85)710-90-44.
1308932

MASZYNY stolarskie. ☎(0-87)610-61-49.
1310802

MEBLE fryzjerskie do salonu, jedenaście części, chrom- dąb. ☎0602-170-397. 214438

NAGROBKI granitowe, podwójne, już od 5.500,-. ☎0-601-56-61-81. 1309153

OKLEJARKĘ jednostronną wąskich płaszczyzn DCKB, produkcja grudzień 1996 r., ☎(0-85)745-50-58, ☎744-12-82.
1309081

S. WIERZBICKI DOM POGRZEBOWY

Jesteśmy do Państwa dyspozycji **przez całą dobę.**
Organizujemy pogrzeby we wszystkich obrzędach religijnych i na miarę możliwości finansowych każdej rodziny.
Załatwimy za Państwa wszystkie formalności (stwierdzenie zgonu, garderobę, USC, parafię, wieńce, przewóz itp.) lub to co Państwo nam zlecą.
Białystok, ul. Branickiego 17
tel. 741-57-73, 741-71-01
D1038261
1308112

PARKIET, schody. ☎(0-85)683-29-20.
1307916

PIANINO produkcji rosyjskiej, nie używane - 2.200 zł. ☎(086)218-90-63, 0607-035-261.
114093

PIEC olejowy, ☎(086)219-32-01.
114039

PIEC piekarniczy typ Bydgoszcz, nie używany. ☎(086)2187-357.
114099

PŁYTA KONSTRUKCYJNA OSB- budowa domu 20% taniej niż w technologii tradycyjnej! Zastępuje deskowanie! Wilgocioodporna! Trudno palna! Wszechstronność zastosowań! Panel Styl, Wiewiórcza 1 (wjazd od Mickiewicza), 743-41-60.
1308112

PŁYTA pilśniowa twarda 3,2 mm. grubość. ☎(0-85)47-65-644.
1308771

PODCIĄGI strunobetonowe. Ełk, ☎(0-87)621-64-57.
1310745

PRZYCZEPA samochodowa o dwóch zastosowaniach jako bagażowe lub stelaż z namiotem, akordeon 80 basów. ☎(0-87)429-18-83.
1310470

SOLARIA, urządzenia do wyszczuplania, liftingu. ☎(0-58)664-64-51.
1302891

SOLARIA. ☎(0-85)66-222-42.
1303057

SUFITY podwieszane. Panel Styl, Wiewiórcza 1 (wjazd od Mickiewicza), 743-41-60.
1308133

TARCICA sosnowa odziomkowa. ☎0-605-215-150.
1308891

TARTAK Łopienie: tarcica, więźby, usługi, transport. ☎(086)4761-546, 4765-049.
113488

TOKARKI, prasy, nożyce uniwersalne, zaginarkę KM4, podzielnicę, zwijarki blach. ☎0-602-369-784.
1310706

TRAK tarczowy na szynach "Limanowa", ☎(0-87)641-21-14.
1308807

WAP gorąca woda, prasa rolująca Welger 150x180, pług 4-skibowy rosyjski, dystrybutor do legalizacji. ☎7-102-585.
1310803

WÓZEK widłowy RAK, stan idealny. ☎(0-85)741-26-06.
1310532

WÓZKI widłowe używane- spalinowe i gazowe. ☎(0-86)273-63-25.
1310512

WYCIĄG do trocin, ☎(0-85)873-22-08 po godz. 20.00.
1308819

WYPOCZYNEK skórzany. ☎653-88-71.
1305843

WYPOSAŻENIE sklepów, lady chłodnicze, wyposażenie pizzerii. ☎(0-85)868-25-90.
1310815

ZBIORNIKI, piece olejowe. ☎(0-87)516-42-61 po 18.00.
213667

ZBIORNIKI na szamba 3, 6, 10, 60 tysiące litrów. ☎(0-87)566-78-97.
214409

ZETOR 5211, silnik spalinowy T-25, drewno budowlane. ☎(0-85)730-40-78, ☎0-604-519-127.
1310712

INNE

USA dla wszystkich, nawet trudne przypadki. Pomoc w Stanach: praca, dokumenty, pomoc prawna, ☎0605-111-396.
113966

WRÓŻKA Joanna. ☎74-42-914, ☎0-600-823-651.
1308200

ZESPÓŁ Garden, ☎(0-85)66-15-937.
1308901

MATRYMONIALNE

BIURO Matrymonialne "ZAUFANIE" zaprasza. ☎(0-61)868-13-00.
1302720

BIURO "ORIENT" zaprasza, ☎(0-85)74-272-73, ☎0604-633-840.
1301031

FOTOKATOLOGI, adresy samotnych "DYSKRECJA". Zadzwoń, ☎0604-507-058.
1306287

NISKIEJ dziewczynie samotnie wychowującej wyłącznie maleńkie dziecko zapewnię uczucie i dobrobyt, a dziecko uznam i zapiszę majątek. Cel matrymonialny. Bezdzietny prawnik z Warszawy 51 /182, po wypadku, pracujący w domu, nie wymagający opieki. ☎ 0 503-80-14-38.
1309548

"REGINA". ☎(0-87)567-57-88, ☎0502-823-208.
214450

N^00 1 w Białymstoku
Komfortowy Dom Pogrzebowy A. Płocki
INTERNATIONAL SERVICES 1982
Służymy Państwu przez całą dobę. Najtaniej, najlepiej.
ul. Tęczowa 6 (róg Bema)
Tel. 744-21-33, 742-06-33
D1038263

DOM POGRZEBOWY „NOWOGRÓDZKA"
ŚWIADCZY CAŁODOBOWE USŁUGI:
załatwianie wszelkich formalności związanych z organizacją pogrzebu
przewóz zwłok
przechowywanie zwłok w chłodni
trumny (również chłodnicze)
wieńce i wiązanki - wyrób własny
garderoba - pełny wybór
inne usługi zlecane przez rodzinę
KREDYTOWANIE POGRZEBU
Białystok, Nowogródzka 13
tel. (085) 675-26-22
D1038265

NARKOTYKI ZABIERAJĄ ŻYCIE

PUBLIKACJA DOFINANSOWANA PRZEZ PODLASKI URZĄD WOJEWÓDZKI

Nagrody przyznane

Wielki konkurs „Narkotyki zabierają życie" dobiegł końca. Przypomnijmy, że specjalna komisja, spośród nadesłanych, wybrała najlepsze prace w poszczególnych kategoriach. O ostatecznej kolejności decydowali Czytelnicy, którzy głosowali na specjalnych kuponach zamieszczanych w „Gazecie Współczesnej". Nadeszło ich przeszło tysiąc. Oprócz tego kilkaset głosów oddano na kuponach kserowanych – tych, niestety, zgodnie z regulaminem nie mogliśmy uznać.

W każdej kategorii przewidywaliśmy nagrodzenie dziesięciu najlepszych prac. Jednak komisja zdecydowała, że w niektórych przypadkach na wyróżnienie zasługuje więcej prac, a w innych poziom jest zbyt niski i ilość nagrodzonych należy zmniejszyć.

Po wprowadzeniu poprawek i podsumowaniu głosów ostateczna kolejność w poszczególnych kategoriach przedstawia się następująco (w kolejności imię i nazwisko autora, miejscowość i rodzaj nagrody).

Szkoły podstawowe
Plakat

1. Jakub Żekało, Ełk – dwutygodniowe kolonie w ośrodku „Leśny Dwór"
2. Dorota Mazur, Bargłów – rower
3. Martyna Trzcinka, Białystok – discman
4. Mateusz Mogilewski, Białystok – walkman
5. Michał Jamieljańczuk, Białystok – torba z prezentami
6. Krzysztof Gryczko, Białystok – torba z prezentami
7. Anna Dmitrijewa, Dąbrowa Białostocka – torba z prezentami
8. Magdalena Kosakowska, Białystok – zestaw książek „Wiedza w pigułce"
9. Łukasz Gertner i Radosław Czarnota, I Klinika Chorób Dzieci – zestaw książek „Wiedza w pigułce"
10. Justyna Sołomianko, Białystok– zestaw książek „Wiedza w pigułce"
11. Urszula Charkiewicz, Białystok, zestaw książek „Wiedza w pigułce"

Hasło

1. Karolina Cimoch, Grajewo – dwutygodniowe kolonie w ośrodku „Leśny Dwór"
2. Miłosz Pieńkowski, Ełk – zegarek kwarcowy
3. Paweł Sitko, Długi Ług – discman
4. Emil Kurcewicz, Ełk – walkman
5. Sylwia Mroczkowska, Radziłów – album
6-7. Monika Dryl, Białystok, Paweł Botwina, Czarna Białostocka – torby z prezentami
8. Marcin Gliński, Bombla – zestaw książek „Wiedza w pigułce"
9. Anna Terlecka, Maćkowa Ruda – zestaw książek „Wiedza w pigułce"
10. Dominika Świacka, Maćkowa Ruda – zestaw książek „Wiedza w pigułce"

Gimnazja
Plakat

1. Izabela Muchowska, Zambrów – rower
2. Daniel Konopka, Rutki – radiomagnetofon „Panasonic"
3. Szymon Borowski, Zwierzyniec Wielki – discman
4. Katarzyna Wyszomirska, Zambrów – walkman
5. Mateusz Kalinowski, Zambrów – torba z prezentami
6. Katarzyna Kadyszewska, Dąbrowa Białostocka – torba z prezentami
7. Marta Molska, Krypno Kościelne – torba z prezentami
8. Marta Wilma, Białystok – zestaw książek „Wiedza w pigułce"

Hasło

1. Michał Muchowski, Zambrów – wieża „Philips"
2. Krzysztof Szymański, Grajewo – zegarek kwarcowy
3. P. Botwina, Czarna Białostocka – discman
4. Ewelina Paprocka, Glinnik – walkman
5. Krzysztof Szymański, Grajewo – album
6-7. Bogusława Dolinowska, Białystok, Ewelina Kamieńska, Poświętne – torby z prezentami
8. Sylwia Dudzińska, Glinnik – zestaw książek „Wiedza w pigułce"
9-10. Joanna Praczuk z Kleosina, Ewelina Stryjecka z Rajgrodu – zestawy książek „Wiedza w pigułce"

Szkoły średnie
Plakat

1. Elwira Horosz, Białystok – wyjazd na obóz młodzieżowy do Grecji
2. Edyta Lewicka, Wysokie Mazowieckie – radiomagnetofon „Panasonic"
3. Agnieszka Mieczkowska, Białystok – discman
4. Marta Sidorska, Supraśl – walkman
5. Aneta Sulima, Supraśl – torba z prezentami
6. Justyna Dąbrowska, Wasilków – torba z prezentami
7. Monika Rząca, Supraśl – torba z prezentami
8-11. Marcin Miłaszewski z Supraśla, Łukasz Puchalski z Supraśla, autor niepodpisany z Katolickiego Liceum Ogólnokształcącego z Białegostoku, Karolina Prończyk z Białegostoku, Edyta Lewicka z Wysokiego Mazowieckiego – zestawy książek „Wiedza w pigułce"

Hasło

1. Grzegorz Perkowski, Grajewo – rower
2. Maciek Żalikowski, Trypucie – zegarek kwarcowy
3. Łukasz Goralewski, Białystok – discman
4. Katarzyna Rudziewicz, Ełk – walkman
5. Beata Dynkiewicz, Supraśl – album

Kategoria otwarta
Plakat

1. Michał Trzcinka, Białystok – kuchenka mikrofalowa „Whirpool"
2. Artur Kornacki, Białystok – radiomagnetofon
3. Zdzisław Romanowski, Grajewo – discman
4. Małgorzata Kaczan, Monkinie – walkman
5. Dymitr Grozdew, Białystok – torba z prezentami

Hasło

1. L. J. Kleszczewscy, Białystok – rower
2. Rafał Żółtowski, Korycin – zegarek kwarcowy
3. Jan Łazarski, Suchowola – discman
4. Anna Dobrzyńska, Białystok – walkman
5. Ewa Wojsiat, Olecko – album
6-7. Grzegorz Moroz ze Starokonina, Jacek Raciborski z Łupianki Starej – torby z prezentami
8-10. Anna Doroszczyk z Saczkowców, Tadeusz Małachowski z Łomży, Józefa Drozdowska z Augustowa – zestawy książek „Wiedza w pigułce".

Nagrody ufundowały następujące firmy i przedsiębiorstwa:

- „Trans-Expres" licencja „Orbis" z Ełku – wyjazd na obóz młodzieżowy do Grecji
- Hala „Makro" w Białymstoku – kuchenka mikrofalowa „Whirpool", wieża „Philips", dwa radiomagnetofony „Panasonic"
- Wydawnictwo „Benkowski" – 120 „piguł doktora Benkowskiego" i albumy „Słońce"
- Sieć sklepów „Eldom" – radiomagnetofon oraz 20 toreb z zestawem atrakcyjnych prezentów
- Hurtownia Rowerów „Olimpic" – cztery rowery górskie
- Sklep „Cezar" – cztery zegarki kwarcowe
- Biuro Turystyczne „Invest-Nord" – dwa skierowania na dwutygodniowe kolonie w ośrodku „Leśny Dwór"
- Hipermarket „Omnidom" – osiem discmanów i osiem walkmanów"

Honorowy patronat nad konkursem objęła Krystyna Łukaszuk, wojewoda podlaski, która przyznała własne prestiżowe nagrody za najlepsze plakaty.

Statuetkę „Drzewo sztuk" otrzyma Jakub Żekało z Ełku. Dodatkowo wyróżnienie w postaci medalu „Drzewo sztuk" wojewoda podlaski przyznała Monice Rzący z Supraśla.

Uroczyste rozstrzygnięcie konkursu oraz wręczenie nagród laureatom odbędzie się w auli Urzędu Wojewódzkiego, w czwartek, 24 maja. Początek uroczystości o godzinie 12.30. Zapraszamy na nie nie tylko wszystkich laureatów, ale także ich szkolnych wychowawców i rodziców. /ż/

Do kina „Pokój" z „Gazetą Współczesną"

Dzień Dziecka z Pokemonami

Białostocka Sieć Kin zaprasza wszystkie dzieci na spotkanie z nowymi przygodami Pokemonów. W piątek, 1 czerwca, na ekrany kina „Pokój" wchodzi film pt. „Pokemon 2: Uwierz w swoją siłę".

Z tej okazji kino przygotowało konkurs z nagrodami oraz wiele innych atrakcji, m.in. przed kinem „Pokój" zostanie ustawiona motolotnia, będą też lody i wata cukrowa...

Poza tym, wszyscy widzowie, którzy podczas pierwszego weekendu wyświetlania filmu (1-3 czerwca) zakupią bilet na film „Pokemon 2" otrzymają kupon, który wypełniony i wrzucony do urny ustawionej w kinie „Pokój" weźmie udział w losowaniu atrakcyjnych nagród m.in.: roweru górskiego, zabawek Pokemon, kaset video. Losowanie nagród odbędzie się w niedzielę, 3 czerwca, po ostatnim seansie „Pokemonów".

Również „Gazeta Współczesna" – dzięki uprzejmości Białostockiej Sieci Kin – przygotowała dla swoich Czytelnikom 50 biletów na film „Pokemon 2". Aby je otrzymać, należy zgromadzić co najmniej 5 kuponów z „GW" (które będziemy drukowali na naszych łamach w dniach 14-25 maja br.), nakleić je na pocztówkę i przynieść do kina „Pokój" lub przysłać na adres: ul. Lipowa 14, 15-427 Białystok. Nazwiska 50 osób, które otrzymają bilety na film „Pokemon" wydrukujemy na łamach „GW" 29 maja br.

(dona)

Wiosenny rajd

W sobotę i niedzielę, 12-13 maja, odbędzie się PTTK-owski VI Wielodyscyplinowy Rajd Wiosenny po Dolinie Narwi, z zakończeniem w Krypnie Kościelnym. Pierwsza trasa piesza wiedzie od Tykocina do Krypna Kościelnego, drugiego dnia z Krypna do Knyszyna; trasa II – z Knyszyna do Krypna i z Krypna do Tykocina. Trasy rowerowe: I – Fasty-Krypno i Krypno-Białystok, II – Łapy-Krypno i Krypno-Łapy. Trasa kajakowa: Choroszcz-Góra i Góra-Tykocin. W Krypnie zwiedzanie Sanktuarium Maryjnego, ognisko i nocleg.

(a)

Jubileusz strażaków

W niedzielę, 13 maja, w Suchowoli odbędzie się uroczystość związana z jubileuszem 80-lecia działalności miejscowej Ochotniczej Straży Pożarnej.

Uroczystość rozpocznie msza święta w kościele pw. św. Apostołów Piotra i Pawła. Po nabożeństwie uczestnicy obchodów przejdą przed remizę strażacką, gdzie będzie miało miejsce odsłonięcie i poświęcenie Tablicy Milenijnej. O godz. 14 w parku miejskim odbędzie się część oficjalna obchodów – wystąpienia i przemówienia zaproszonych gości.

Popołudnie upłynie pod znakiem muzyki. W parku miejskim o godz. 15 zaprezentują się w koncercie orkiestry młodzieżowe, a godzinę później rozpocznie się zabawa taneczna. **(u)**

Konkurs Radia Białystok i Gazety Współczesnej

Co słychać u Kowalskich

pytanie: **W jakich godzinach Radio Białystok nadaje radionowelę „Spadkobiercy":**

a) 13.45 i 17.15
b) 18.00
c) 20.00

odpowiedź:.....

Imię..... Nazwisko .....

Adres: .....

Stosownie do przepisów ustawy z dnia 29.08.1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz.U. Nr 133, poz. 883) wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych.

..... (czytelny podpis)

Aby wziąć udział w **konkursie** należy:

Słuchać radionoweli SPADKOBIERCY codziennie w Radiu Białystok o 13.45 i o 17.15.
Wyciąć i wypełnić kupon z Gazety Współczesnej i wpisać odpowiedź na pytanie.
Dostarczyć wypełniony kupon do Radia Białystok: 15-328 Białystok, ul. Świerkowa 1 lub przesłać odpowiedź pocztą elektroniczną pod adresem: konkurs@radio.bialystok.pl nie później niż w sobotę o 9.00.

Losowanie **nagród** w programie "Rokowirówka" w sobotę o 9.05.

Odbiór **nagród** w Radiu Białystok przy ul. Świerkowej 1.

Do wygrania w każdym tygodniu odbiornik radiowy, kasety z nagraniem słuchowiska oraz kubek Radia Białystok.

NAKŁAD KONTROLOWANY ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

GAZETA współczesna

IZBA WYDAWCÓW PRASY

„Gazeta Współczesna" – dziennik regionalny. **Adres**: 15-950 Białystok, ul. Suraska 1, skr. poczt. 193, fax 748-74-01. **Internet**: http://www.wspolczesna.pl, e-mail: web@wspolczesna.pl. **Wydawca**: „Kresy BO" sp. z o.o., **prezes – Zbigniew Fabjańczuk, wiceprezes i redaktor naczelny – Marek Paszkowski** – tel. 748-74-00, 748-74-01; **zastępca redaktora naczelnego** – Konrad Kruszewski; **sekretarz redakcji** – Jarosław Jabłoński, **zastępca sekretarza redakcji** – Piotr Biziuk, Dariusz Klimaszewski, Tomasz Lange, Sebastian Michałowski; **Dzień Dobry Białystok: p.o. kierownika** – Zbigniew Gołębiewski; **kierownicy działów**: Mariusz Klimaszewski (sportowego), Donata Żmiejko (ekonomicznego). **Zespół**: Jakub Bogdanowicz, Jerzy Brodziuk, Edmund Burel, Stanisław Dobrowolski, Jolanta Gadek, Janusz Grysin, Krzysztof Jankowski, Maria Kaczyńska (kier. oddziału w Łomży), Miłosz Karbowski, Grzegorz Kierys, Barbara Klem, Barbara Kociakowska, Krystyna Konecka, Mariusz Kurzyk, Jerzy Marks, Grażyna Mikłaszewicz (kier. oddziału w Suwałkach), Teresa Muszyńska (redaktor graficzny), Dorota Naumczyk, Małgorzata Nietupska, Ewa Pyśk (kier. oddziału w Ostrołęce), Kazimierz Radzajewski, Rafał Rudnicki, Przemysław Sarosiek, Ireneusz Sewastianowicz, Krzysztof Sokólski, Monika Stelmach, Ewa Sznejder, Mariusz Wadas, Anna Wołosz, Aneta Zamojska, Andrzej Zgiet, Agnieszka Żero, Alicja Żukowska. **Sekretarze redakcji** – tel. 748-74-74, tel./fax 748-74-73. **Dział miejski Białystok** – tel. 748-74-65, 748-74-66, 748-74-58. **Dział ekonomiczny** – tel. 748-74-53, 748-74-54. **Dział sportowy** – tel. 748-74-80, 748-74-81. **Magazyn Tydzień** – tel. 748-74-50. **Studio komputerowe**– tel. 748-74-78. **Korekta** – 748-74-79. **Biuro marketingu i promocji** – tel. 748-74-21, 748-74-22, 748-74-23. **Biuro Reklam i Ogłoszeń** – tel. 748-74-30, 748-74-31, fax 748-74-32. **KRAMIK, płatne ogłoszenia telefoniczne 748-74-48**; **Dział Handlowy** (085) 748-74-41, 748-74-43; **Oddziały: Bielsk Podlaski**, ul. Mickiewicza 50/54, tel. 730-67-86; **Ełk,** ul. Wojska Polskiego 55 – tel. (087) 621-08-05, tel./fax (087) 610-85-05; **Giżycko,** ul. Pocztowa 3 – tel./fax (087) 285-280; **Grajewo,** ul. Osiedle Centrum 7A – tel./fax (086) 728-915; **Hajnówka,** ul. 3 Maja 20, tel./fax 682-59-89; **Łomża,** aleja Legionów 7 – tel./fax 216-56-97; **Mońki,** ul. Kolejowa 2, tel./fax 716-57-57; **Olsztyn,** ul. Mickiewicza 21/23, tel. (089) 542-76-60, fax: (089) 542-67-80; **Ostrołęka,** ul. Prądzyńskiego 4 (lok. 29) – tel./fax (029) 764-66-41; **Suwałki,** ul. Kościuszki 32 – tel. 566-30-00, fax 566-57-26. **Druk**: SPP „Pogoń". **Konto**: 10801024-808-27001-801000-111 w BANKU POLSKA KASA OPIEKI SPÓŁKA AKCYJNA – GRUPA PEKAO S.A. II Oddział w Białymstoku. Prenumeratę na okresy miesięczne, kwartalne i półroczne przyjmują jednostki kolportażowe „RUCH" S.A. (Białystok, Ełk, Łomża), „Goniec Podlaski" (siedziba w Białymstoku) do 20 każdego miesiąca; Urzędy Pocztowe oraz listonosze na terenie województwa podlaskiego oraz powiatów: ełckiego, giżyckiego, olecko-gołdapskiego i piskiego do 14 każdego miesiąca. Informacje dział kolportażu – tel. 748-74-25, tel./fax 748-74-24. Nr indeksu 350133. ISSN-0137-9488. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca, w nadesłanych zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów.

Redaktor prowadzący: DARIUSZ KLIMASZEWSKI

Ekstraklasa bokserska

Nie zapeszajmy

W najbliższą niedzielę (13 bm.) pięściarze białostockiego Hetmana rozegrają kolejny ligowy pojedynek. Rywalem podopiecznych trenera Stanisława Wąsowskiego będzie zamykający ligową tabelę Drokan Poznań. – Nie chciałbym zapeszyć, ale mam nadzieję, że w końcu uda się nam przywieźć z wyjazdu jakieś punkty – powiedział Gazecie Współczesnej trener Stanisław Wąsowski.

Mecz nie odbędzie się w Poznaniu lecz w Gnieźnie. Gospodarze mieli bowiem ponoć problemy ze znalezieniem hali w stolicy Wielkopolski. Mimo że białostoczanie wystąpią jako goście, wydają się być faworytem konfrontacji.

W lżejszych najciekawiej

Drokan to jedna ze słabszych (jeśli nie najsłabsza) drużyna bokserskiej ekstraklasy. W dotychczasowych pięciu występach podopieczni trenerów Bogdana Jakubowskiego oraz Arkadiusza Polcyna zdobyli tylko jeden punkt.

Hetman dysponuje zdecydowanie lepszym składem. Białostoczanie zajmują w tabeli 3. miejsce z dorobkiem sześciu punktów. Wszyscy liczymy, że po pojedynku w Gnieźnie ich konto wzrośnie o kolejne dwa „oczka".

W niedzielnym meczu bardzo ciekawie zapowiadają się walki w lżejszych kategoriach. W wadze muszej Przemysław Roczniak skrzyżuje rękawice ze srebrnym medalistą mistrzostw Polski Krzysztofem Rogowskim. Młody „hetmańczyk" będzie miał niezwykle trudne zadanie.

– Roczniak przegrywał z tym zawodnikiem nawet przed czasem – mówi Wąsowski.

Chyba najciekawiej zapowiada się konfrontacja w kategorii piórkowej. Wicemistrz Polski Robert Grzelakowski spotka się z Mariuszem Głażewskim.

Ciekawie powinno być także w kategorii lekkośredniej, którą w barwach Drokana reprezentuje mocny Krzysztof Ceglarek.

Z obozu na mecz

Czterech pięściarzy Hetmana przebywało ostatnio na zgrupowaniu kadry narodowej w Wiśle. Grzegorz Kiełsa, Artur Bojanowski, Aleksy Kuziemski oraz Andrzej Nowosada przygotowują się już pod kątem mistrzostw świata w Belfaście. Pewni występu na tej imprezie są Kiełsa i Nowosada. Pozostali dwaj muszą czekać na ostateczne decyzje Polskiego Związku Bokserskiego.

– Jedziemy do Gniezna w optymalnym składzie. Liczymy, że nareszcie uda się nam zdobyć na wyjeździe jakieś punkty – podsumował Stanisław Wąsowski.

(KS)

Sponsor na olimpijkę

Sportowcy ze Szkoły Podstawowej nr 47 szukają sponsora, który wspomógłby ich finansowo przy organizacji wyjazdu na półfinałowy „Turniej 5 milionów". Przypomnijmy, że popularne „Klemensiki" – mistrzowie „Olimpijki 2001" – wygrały ćwierćfinałowe zawody, które odbyły się w Białymstoku i już 16 maja w Szczecinie będą walczyć o awans do ogólnopolskiego finału. Półfinałowe zawody relacjonować będzie telewizja publiczna. W zawodach bierze udział 80-osobowa reprezentacja białostockiej szkoły.

Szczegółowe informacje można uzyskać u dyrekcji SP 47 w Białymstoku.

(PS)

Za naszym pośrednictwem rodzina tragicznie zmarłego Waldemara Kikolskiego oraz Stowarzyszenie Sportowców Niepełnosprawnych „Start" serdecznie dziękuje wszystkim, którzy uczestniczyli w Jego ostatniej drodze.

III liga

W roli faworyta?

W najbliższy weekend tylko kibice suwalskich Wigier będą mieli okazję obejrzeć w akcji swoich pupili. Podopieczni trenera Stefana Liszewskiego zmierzą się u siebie o godz. 17.00 z MG MZKS Kozienice. Białostocka Jagiellonia, która ściga stołeczną Gwardię, zagra w sobotę (godz. 16.30) bardzo ważne spotkanie w Skierniewicach z czwartą w tabeli Unią. Trzeci nasz ligowiec – Granica Kętrzyn gra w niedzielę (godz. 11.00) w Płocku z rezerwami Orlenu.

Celują w zwycięstwo

Białostoczan w Skierniewicach interesować powinno jedynie zwycięstwo. Unia w rundzie wiosennej gra w kratkę, wyraźnie nie mogąc odnaleźć formy, jaką imponowała jesienią.

– Nasz zespół ma poważne kłopoty z ustabilizowaniem formy – stwierdził zaprzyjaźniony dziennikarz Łukasz Krysiński z „Tygodnika Skierniewickiego". – Zawodzą głównie ci, na których najbardziej się liczy: Grzegorz Walczak, Rafał Kubiak, Robert Sopyła. Po ostatnich niespodziewanych porażkach atmosfera zrobiła się nieco napięta i jeżeli zawodnicy nie chcą na poważnie rozsierdzić kibiców i działaczy, muszą pokazać się w sobotę z dobrej strony. Ale faworytem, bez wątpienia, jest Jagiellonia.

W minioną środę zawodnicy Unii grali w półfinale łódzkiego Pucharu Polski. Uczestniczą w nim dwa zespoły skierniewiczan podzielone według potencjału kadrowego dosyć równo. Unia I pokonała w wyjazdowym meczu czołowego czwartoligowca Włókniarz Trzy Korony Pabianice 3:2 (gole strzelili: Kubiak, Szustkiewicz i Zajączkowski), zaś rezerwy poległy 0:2 w Konstantynowie z miejscowym Włókniarzem.

– Wyjeżdżamy do Skierniewic bez Krzysia Łągiewki, który wraz z reprezentacją Polski do lat 18 uczestniczy w turnieju na Słowacji – powiedział trener jagiellończyków Tadeusz Gaszyński. – Nie wiem czy zdąży na spotkanie ligowe, wszystko zależy od ostatecznego miejsca w grupie, jakie zajmą Polacy. Jeżeli awansują do finału, który odbędzie się w sobotę o 16, to Łągiewki przeciw Unii zabraknie.

Wszyscy pozostali zawodnicy białostoccy są zdrowi i wyjadą na mecz do Skierniewic. Przypomnijmy, że w minioną środę jagiellończycy w półfinale Pucharu Polski pokonali w Zambrowie Olimpię 2:1.

– Chcielibyśmy wygrać w Skierniewicach – powiedział Gaszyński. – Proszę pamiętać jednak, że naszym celem nie jest wyprzedzenie Gwardii, ale awans. Dlatego zadowoli nas także remis, chociaż oczywiście celujemy w trzy punkty.

Główny rywal białostoczan w walce o II ligę, Gwardia Warszawa, także nie musi zdobyć kompletu punktów w Mławie. Jesienią mecz zakończył się wynikiem tylko 1:0 dla Gwardii. MKS dotąd rzadko przegrywał u siebie i warszawiacy mogą mieć poważne kłopoty. Ich porażka (lub remis), przy zwycięstwie białostoczan, wysunie „Jagę" na miejsce premiowane awansem.

Wigry celują w komplet

– Jeżeli chcemy przedłużyć nadzieje na utrzymanie się, to na własnym boisku musimy zdobyć komplet punktów – orzekł Stefan Liszewski, trener Wigier. – W sobotę jednak nie będzie to proste

Rywal – MG MZKS Kozienice – nie przegrał siedmiu kolejnych spotkań (sześć zwycięstw i remis 1:1 w Iławie – przyp. red.). Na dodatek w suwalskiej drużynie nie zagra Rafał Sieczkowski. Na urazy narzekają Adam Wyszyński, Wawrzyniec Kropiwnicki, Tomasz Dębkowski i Dariusz Czykier.

(PS)

RELAKS NA SPORTOWO

Piłka nożna

IV liga. Hetman Białystok – Sparta Augustów (sobota, 12 bm., o godz. 16 na stadionie przy ul. Słonecznej w Białymstoku), Cresovia Siemiatycze – LZS Narewka (niedziela, 13 bm. o godz. 16 na stadionie przy ul. Nadrzecznej w Siemiatyczach), Sokół Sokółka – Pomorzanka Sejny (niedziela, 13 bm., o ogodz. 16 na stadionie przy ul. Mariańskiej w Sokółce).

Klasa okręgowa. Wszystkie mecze w niedzielę, 13 bm., Grupa I: Magnat Juchnowiec – Panorama Mielnik (13), Skra Czarna Białostocka – Iskra Narew (15), Tur Bielsk Podlaski – Rudnia Zabłudów (16), Narew Techmot Choroszcz – Kolejarz Czeremcha (16), Hetman Tykocin – Puszcza Hajnówka (16), Supraślanka Supraśl – Czyścioch Krynki (16).

A klasa: Wszystkie mecze w niedzielę, 13 bm.: Pogranicze Kuźnica Białostocka – Orzeł Kleszczele (14), Znicz Suraż – Krypnianka Krypno (14), Dąb Dąbrowa Białostocka – Promień Mońki (14), Victoria Łyski – Urząd Gminy Jaświły (14), Pionier Brańsk – LZS Minkowce (14), Gryf Gródek – Bobry Barszczewo (13).

B klasa: Wszystkie mecze w niedzielę, 13 bm.: Piast Sanbud Białystok – GKS Turośń Kościelna (12 na stadionie przy ul. Elewatorskiej w Białymstoku), Orzeł Szołajdy – Podlasiak Knyszyn (13), Husar Nurzec – LZS Piliki (13), GKP Orla – Giret Giby (13).

Piłka ręczna

I Turniej Piłki Ręcznej mężczyzn o Puchar Burmistrza Choroszczy (piątek, 11 bm., o godz. 10 na boisku Szkoły Podstawowej w Choroszczy).

Tenis ziemny

Grand Prix Białegostoku (sobota i niedziela, 12 i 13 bm., w Centrum Tenisowym Richi w Białymstoku. Zapisy przyjmowane są do piątku, 11 bm. do godz. 19. Finał turnieju przewidziany jest na godz. 17 w niedzielę, 13 bm. Kontakt: 662 18 19).

Uroczyste otwarcie Ligi Tenisowej Dojlidy (sobota, 12 bm., o godz. 18 na kortach Stanleya przy ul. Niedźwiedziej w Białymstoku).

Badminton

Indywidualne Mistrzostwa Polski Kadetów (piątek, 11 bm., od godz. 11.30, sobota i niedziela, 12 i 13 bm., od godz. 9 w hali sportowej SP 32 przy ul. Pietrasze 29 w Białymstoku).

Sport szkolny

Finał Licealiady Województwa Podlaskiego w lekkiej atletyce (sobota, 12 bm., o godz. 11 na stadionie białostockiego Zwierzyńca).

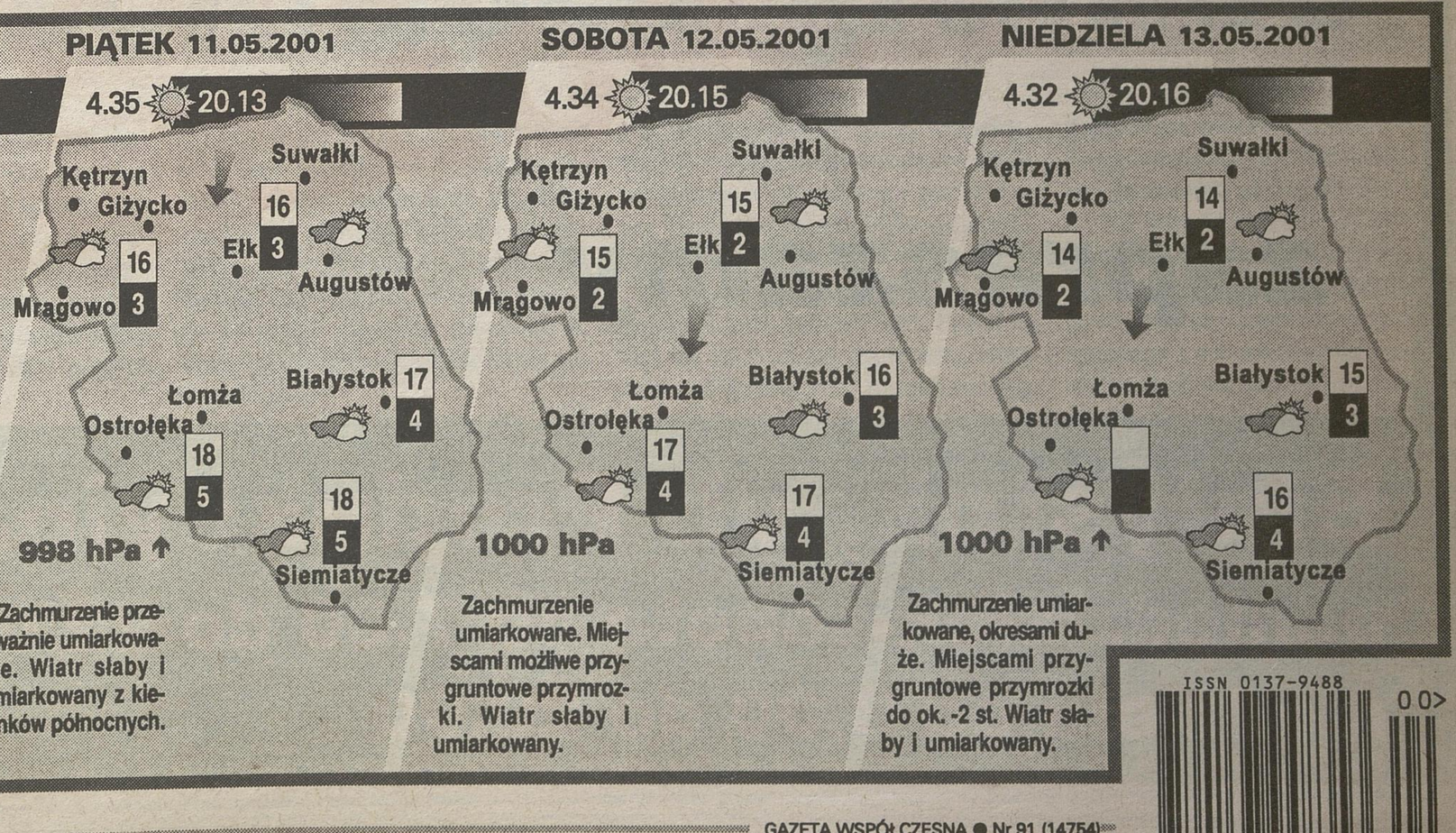
Warcaby

Mistrzostwa Województwa Podlaskiego w Warcabach Stupolowych (sobota, niedziela 12 i 13 bm., o godz. 11 w Gminnym Ośrodku Kultury w Dubiczach Cerkiewnych). **(KS)**

POGODA

Przyjdą ogrodnicy

Prognoza z zeszłego tygodnia sprawdziła się z jednym tylko wyjątkiem – brakowało opadów deszczu. W niektórych miejscach regionu przeszły ulewne burze, ale padało tylko lokalnie. Przymrozków do tej pory nie było, jednak nadchodzi okres „zimnych ogrodników". Od piątku do niedzieli będzie raczej słonecznie, ale nieco chłodniej. Temperatury spadną zwłaszcza w nocy – nawet do 2 stopni. Przy pogodnym niebie mogą wystąpić przygruntowe przymrozki. Szczególnie grozi to nam w nocy z soboty na niedzielę, kiedy temperatura przy gruncie może spaść do minus 3 stopni. Wszystko to za sprawą wyżu znad Morza Norweskiego.
Początek przyszłego tygodnia przyniesie ocieplenie, ale równocześnie wzrost zachmurzenia i – miejmy nadzieję – większą ilość opadów. Ucieszy to z pewnością rolników i działkowiczów, bo wilgoci w glebie zaczyna już brakować. **Aura Milibar**



ISSN 0137-9488

ZBIJAMY CENY ZAWODOWO!

Auchan

D1038475

5 Z okazji naszych urodzin

od 16 maja do 3 czerwca

WEEKENDOWE ATRAKCJE

CODZIENNIE NISKIE CENY

zapraszamy

Białystok, ul. Produkcyjna 84

poniedziałek-sobota od 7.00 do 22.00

niedziela od 9.00 do 20.00

GAZETA współczesna
TYDZIEŃ magazyn
PIĄTEK-NIEDZIELA, 11-13 MAJA 2001
Redaktor wydania: AGNIESZKA ŻERO

Blizny na sercu

Okręgowy Sąd Lekarski w Białymstoku prowadzi sprawę o ukaranie ginekologa z Bielska Podlaskiego, któremu zarzuca przyczynienie się do śmierci noworodka. Sprawą zajmuje się też bielska prokuratura. Lekarz nie przyznaje się do winy i nie zgadza się z żadnym z przedstawionych mu zarzutów.

– Całe moje postępowanie było zgodne z posiadaną wiedzą lekarską i doświadczeniem zawodowym. Gdybym znalazł się w podobnej sytuacji jeszcze raz, postępowałbym dokładnie tak samo – twierdzi Jacek N.

– str. IV

Lolitki spod Siemiatycz

Najpierw zaczął spotykać się z Martą. Ukradkowe randki, liściki, wiadomości przekazywane przez dzieci. Potem wspólne kilkudniowe wypady, współżycie, groźba ciąży. Potem zainteresował się Karoliną, koleżanką Marty. Scenariusz się powtórzył. Gdy zaczął namawiać dziewczynki, żeby wyjechały z nim do Warszawy, był coraz bardziej natarczywy. Przestraszone powiadomiły policję. Mężczyzna od dwóch miesięcy przebywa w areszcie.

– str. VII

Ostatnia taka matura

Kiedy zaczynają kwitnąć kasztany, a odświętnie ubrana młodzież z pluszowymi misiami w rękach i ściągami w kieszeniach podąża do szkoły, to znak, że rozpoczynają się egzaminy dojrzałości. Za rok żaden z maturzystów nie będzie mógł wnieść na salę egzaminacyjną nawet najmniejszej maskotki, a i ściągi już się nie przydadzą... Za to na egzaminie maturalnym będzie można zdawać... historię muzyki i wiedzę o tańcu. Wszyscy zdają sobie sprawę z niedoskonałości obecnego systemu dojrzałości. W związku z tym już za rok matura będzie wyglądała zupełnie inaczej...

– str. V

Nie taki demon straszny...

W Polsce działa około 70 tys. osób zajmujących się uzdrawianiem, bioenergoterapeutów, zielarzy, magnetyzerów tłumiących złe pola. Część z nich para się ponadto różdżkarstwem, okultyzmem czy nawet magią. Kościół katolicki uważa takie praktyki za wchodzenie w kontakt ze złymi mocami.

– str. VI



FOT. PAP/CAF

Otwiera drzwi przekracza granice

Jeszcze kilka dni i mało kto będzie pamiętał o niechęci Greków przed wizytą Ojca Świętego, czy też o politycznych zgrzytach podczas przemówień w Syrii. Natomiast w pamięci pozostaną komentowane szeroko przeprosiny wobec prawosławnych i wizyta w meczecie.

Jan Paweł II do Grecji przybył w klimacie wrogości, a pozostawił obietnicę pojednania. Światowe dzienniki opisując wizytę papieża w Atenach i prośbę o przebaczenie za grzechy katolików wobec prawosławnych braci komentowały jako „przełamanie lodów i otwarcie drogi do jedności dwóch Kościołów". Otwarcie, bo jak komentują sceptycy, Kościoły mogą przy tych otwartych drzwiach pozostać w niezdecydowaniu. Jedno jest pewne, po akcie papieskiej „skruchy" zmienił się stosunek arcybiskupa Aten Chrystodolusa do Jana Pawła II. Witał go chłodno w progu siedziby episkopatu, a żegnając odprowadził do drzwi samochodu...

„Skruchę" wobec prawosławnych porównywano do poprzednich papieskich „mea culpa" – wypowiadanych przez Ojca Świętego wobec braci chrześcijan – przeprosiny w Ołomuńcu w 1995 roku za prześladowanie husytów, w Paryżu w 1997 – za hugenotów i wreszcie ubiegłoroczną wizytę przy Ścianie Płaczu w Jerozolimie, podczas jubileuszowej pielgrzymki do Ziemi Świętej. Każdy z tych gestów był szeroko komentowany. Nie zawsze pozytywnie. Teraz też można było usłyszeć, że papież przesadza...

Pielgrzymka do Syrii to kolejny papieski krok milowy. Jan Paweł II stał się pierwszym papieżem, który odwiedził świątynię muzułmańską, przekraczając próg Meczetu Omajjadów w Damaszku. Zgoda muzułmanów na odwiedziny meczetu była dość nieoczekiwana. Jeszcze kilka miesięcy temu nikomu by nie przyszło do głowy, że papież zostanie zaproszony do meczetu. A jednak... Gdy takie zaproszenie nadeszło – przyjęto je bez dyskusji. W prasie pojawiły się komentarze, byśmy pełni podziwu dla papieża nie zapominali także o tych, którzy otwierają mu świątynie, gdyż oni też tworzą nową historię.

81-letni Ojciec Święty dwadzieścia lat temu cudem przeżył zamach i otarł się o śmierć. Dziś podczas licznych podróży często wydaje się być zmęczony, ale niezmordowanie podąża w kolejną pielgrzymkę po świecie. Modli się o pojednanie, wybaczenie, pokój. Stawia kroki milowe, otwiera drzwi, przekracza granice.

13 maja 1981 r. wydarzenia na Placu Świętego Piotra wstrząsnęły światem. Dzisiaj, w dwudziestą rocznicę tych wydarzeń, piszemy o tym, jak doszło do zamachu i kto go dokonał.

Czytaj na str. XII-XIII

PISZĄ W KRAJU

Kwitną kasztany i uczniowie zdają egzaminy maturalne. Innego rodzaju egzamin czeka Aleksandra Gawronika. Były senator siedzi w areszcie za współpracę z gangiem pruszkowskim. Nie jest pierwszym ani ostatnim parlamentarzystą, który postanowił sobie dorobić w niekoniecznie uczciwy sposób.

O **„Człowieku Pruszkowa"** pisze **„Trybuna"** (nr 107): *Prokuratura Okręgowa w Katowicach twierdzi, że (...) były senator Aleksander G. w 1999 r. brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej, kierowanej przez Andrzeja K., „Pershinga", zastrzelonego w grudniu 1999 r. w Zakopanem (...) Kilkanaście lat temu Aleksander G. oficjalnie zarabiał, handlując kurczakami i pieczarkami. Miał warsztat samochodowy, butik i biuro pisania podań. Duże pieniądze zarobił, gdy w 1999 r. z dnia na dzień otworzył wzdłuż zachodniej granicy sieć punktów wymiany walut. Mówiło się, że informacje o wprowadzeniu nowego prawa dostał od osób z ówczesnego rządu. Konkurencja oskarżyła go wówczas o nieczyste powiązania z władzami.*

Zdaniem **„Rzeczpospolitej"** (nr 109) Aleksander Gawronik *wykorzystał firmę o nazwie ItalmarCa, założoną przez posła Marka Kolasińskiego do wyłudzania podatku VAT. Urzędy skarbowe refundowały podatek rzekomo wypłacony cudzoziemcom, którzy nabywali od Gawronika papierosy. W rzeczywistości dokumentację, na podstawie której żądano zwrotu VAT, fałszowano. Na rozkręcenie działalności Gawronik wziął pożyczkę od „Pershinga" i „Masy" (ok. 200 tys. marek). Mafia miała mieć ok. 50 proc. zysku z odzyskanego podatku, a jej interesów w spółce ItalmarCa pilnował wprowadzony tam przez Gawronika człowiek.*

„Koronny wsypał senatora" – donosi **„Gazeta Wyborcza"** (nr 107): *Jego zatrzymanie było możliwe dzięki zeznaniom świadka koronnego (...) Zdaniem prowadzących śledztwo katowickich prokuratorów były senator wyłudził co najmniej kilka milionów złotych (...) Kiedy 5 grudnia 1999 r. „Pershing" został zastrzelony w Zakopanem, pozostali przy życiu bossowie gangu w dalszym ciągu domagali się od Gawronika udziału w zyskach (...) Jednak były senator próbował grać na dwa fronty. Przekazywał informacje policji, a gangsterom obiecywał parasol ochronny z UOP i policji.*

„SuperExpress" (nr 107) informuje, że *zeznania byłego senatora są bardzo obszerne. – Nie mówi jednak nic konkretnego, to wodolejstwo. Tłumaczy, że został wrobiony. Prawdopodobnie to jego taktyka (...) W sprawie będą następne zatrzymania. Prokuratura interesuje się m.in. posłem AWS Markiem Kolasińskim, który sprzedał Aleksandrowi G. firmę ItalmarCa (...) Według naszych informacji, lada dzień prokuratorzy zwrócą się do marszałka Sejmu o uchylenie mu immunitetu poselskiego. Dzięki temu będą mu mogli postawić zarzuty.*

W szerszym kontekście aferę Gawronika przedstawia **„Życie"** (nr 107). **„Incydent czy gangrena?"** – pyta. – *To smutne, że powiązania polityków z gangsterami dotknęły nasz kraj. Najsmutniejsze jest to, że nie potrafiliśmy znaleźć szczepionki na tę infekcję i gangrena dotarła do Polski – komentuje zatrzymanie Aleksandra Gawronika senator Krzysztof Piesiewicz z AWS (...)*

Czy politycy widzą jakiś sposób, by zatrzymać przenikanie świata przestępczego do polityki? – Przypadki uwikłania polityków w świat przestępczy świadczą o olbrzymiej pazerności gangsterów – mówi Stanisław Iwanicki.

Gawronik siedzi, ale nie jest w najgorszej sytuacji. Na pewno w lepszej niż nieżyjący już Ireneusz Sekuła i Jacek Dębski, którzy również współpracowali z gangsterami.

IRENEUSZ SEWASTIANOWICZ

SPIĘCIE TYGODNIA

1 Maja to smutne święto ze względu na straszliwe bezrobocie. Szczęśliwe jest tylko dla tych, którzy pracują, osiągają sukcesy. Kiedyś, za czasów PRL, manifestowano radość z pracy, bo właściwie ta praca była, każdy, kto chciał pracować, pracował. Tylko ci nie pracowali, którzy nie chcieli.

(Izabella Sierakowska poseł SLD dla Programu III Polskiego Radia)

Powiedzenie, że rząd czy koalicja odpowiada za bezrobocie, jest podłym kłamstwem. Bezrobocie jest efektem stanu gospodarczego państwa – przede wszystkim po 45 latach PRL. To przede wszystkim postkomuniści odpowiadają za bezrobocie.

(Stefan Niesiołowski, poseł AWS-Przymierze Prawicy dla Programu III Polskiego Radia)



PAP/CAF

Pogrążony w ciemnościach sklep w Upland w Kalifornii podczas wyłączenia prądu 8 bm. Wtorek był drugim kolejnym dniem wyłączeń spowodowanych panującą wysoką temperaturą i masowym korzystaniem z aparatury klimatyzacyjnej. W 400 tysiącach mieszkań w Kalifornii zabrakło elektryczności.

PRZEGLĄD KRAJOWY

Prymas o przeprosinach. Ojciec Święty uczy przełamywać lody, które są w psychice ludzkiej, a nie tylko historii. One są przecież w naszych rodzinach, na naszych osiedlach i w naszej społeczności – tak o wygłoszonych w Grecji papieskich przeprosinach wobec Kościoła prawosławnego mówił w niedzielę prymas Józef Glemp podczas koronacji Matki Boskiej z Gruszką w Parczewie.

Premier prowadzi rozmowy. Premier Jerzy Buzek prowadzi rozmowy w sprawie powołania komitetu wyborczego prawicy. Według polityków AWS objąłby on ugrupowania należące do Akcji, a także ROP i komitet „Prawo i Sprawiedliwość" braci Kaczyńskich. Tymczasem „Prawo i Sprawiedliwość" stawia ostre warunki – chce np. by Lech Kaczyński stanął na czele takiego komitetu wyborczego. Natomiast Marian Krzaklewski powiedział we wtorek, że w takim komitecie nie wzięłaby udziału NSZZ „Solidarność".

Rząd rodzinom. Projekt ustawy o dodatku rodzinnym przyjęty we wtorek przez rząd zakłada, że rodziny posiadające troje i więcej dzieci otrzymają po 115 zł dodatku rodzinnego. Pełnomocnik rządu ds. rodziny poinformowała dziennikarzy o decyzji rządu i zapowiedziała, że jednorazowy dodatek zostanie wypłacony na początku roku szkolnego. Według Smerczyńskiej w tegorocznym budżecie na dodatki rodzinne przeznaczono 150 mln zł.

Uparty rzecznik. Rzecznik interesu publicznego będzie domagał się zwrotu do I instancji sprawy Janusza Tomaszewskiego. W ciągu najbliższych 14 dni złoży odwołanie w sprawie byłego wicepremiera, uwolnionego od zarzutu „kłamstwa lustracyjnego". We wtorek rzecznik otrzymał pisemne uzasadnienie wyroku Sądu Lustracyjnego I instancji, który w lutym br. oczyścił Tomaszewskiego z zarzutu współpracy z SB.

Pomysłowy Aleksander G. Zarzut przynależności do gangu pruszkowskiego i wyłudzenia podatku VAT zarzuciła katowicka prokuratura byłemu senatorowi Aleksandrowi G. Został on zatrzymany w poniedziałek w Warszawie, a następnie przesłuchiwany w katowickiej prokuraturze. Prokurator wyjaśnił, że chodzi o wyłudzenie podatku VAT w 1999 r., ale nie powiedział, do jakich kwot sięgają nadużycia. Nieoficjalnie wiadomo, że prokuratura zarzuca Aleksandrowi G. współpracę z „Pershingiem" w procederze wyłudzenia VAT przy handlu papierosami.

Odrzucone sprawozdania. Państwowa Komisja Wyborcza odrzuciła sprawozdania finansowe komitetów wyborczych Aleksandra Kwaśniewskiego i Mariana Krzaklewskiego. PKW uznała, że komitet Kwaśniewskiego naruszył przepisy ordynacji, które zakazują przyjmowania pieniędzy od firm z udziałem kapitału zagranicznego. Natomiast komitet Krzaklewskiego złamał ordynację w zakresie dotyczącym finansowania kampanii z pieniędzy wpłacanych przez osoby fizyczne.

Z nożem do lekarza. Mieszkaniec Czańca na Podbeskidziu ugodził nożem lekarkę-orzecznika z bielskiego oddziału ZUS. Życiu kobiety nie zagraża niebezpieczeństwo. 64-letni napastnik wszedł do pokoju lekarskiego, by porozmawiać z lekarzem w sprawie cofnięcia renty jego małżonce. Podczas rozmowy zaczął się agresywnie zachowywać. W pewnym momencie wyjął nóż i ugodził nim lekarkę. Został zatrzymany przez ochronę obiektu. Był trzeźwy. Życiu lekarki nie zagraża niebezpieczeństwo.

Kara dla Leppera. Sąd Okręgowy w Gdańsku skazał Andrzeja Leppera za lżenie prezydenta i dwóch wicepremierów na 1 rok i 4 miesiące więzienia bez zawieszenia. Lepper określił wyrok jako haniebny i zapowiedział apelację. Będzie się odwoływał choćby miał dojść do Międzynarodowego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu. Dodał również, że nie zamierza rezygnować z dotychczasowych metod działalności.

(aż)

PRZEGLĄD REGIONALNY

ŁAPY

W poniedziałek w Łapach pożegnano Waldemara Kikolskiego, wybitnego sportowca, lekkoatletę, wspaniałego człowieka. W nabożeństwie żałobnym i w pogrzebie uczestniczyło ponad tysiąc osób. Waldemar Kikolski zginął w wypadku samochodowym w Czechach.

CZARNA BIAŁOSTOCKA

Na zlecenie rodziców zamordowanego Piotra P. na budynku szkoły umocowano tablicę upamiętniającą tragedię. Pod tablicą palą się znicze. Tablicę umieszczono na ścianie budynku przy bocznym wyjściu ze szkoły w pobliżu gabinetu lekarskiego. Właśnie w tym gabinecie 25 kwietnia br. od ciosów nożem zadanych przez nauczycielkę zginął 11-letni Piotr P. Rodzice Piotra bez zgody dyrekcji szkoły zamontowali tablicę.

SUWAŁKI

Przed suwalskim sądem rozpoczął się proces przeciw dawnym szefom SP ZOZ w Suwałkach, którzy obecnie kierują szpitalem wojewódzkim. Prokuratura zarzuca Januszowi F. dyrektorowi jednostki, że wspólnie z Krystyną S., główną księgową, działali na szkodę zakładu. Głównej księgowej przedstawiono zarzut przywłaszczenia 18 tys. zł, które otrzymała za wykonanie umowy o dzieło. Oboje oskarżeni nie przyznają się do popełnienia zarzucanych im czynów.

KOLNO

Siedem osób odniosło obrażenia w wypadku drogowym, który wydarzył się na drodze krajowej pod Kolnem. W wyniku zderzenia fiata z oplem, fiat wylądował na przydrożnym drzewie, a opel zapalił się. Zdaniem strażaków do tragedii nie doszło dzięki kierowcy z Pisza, który widząc, że opel płonie, pomógł wydostać się z niego poszkodowanym osobom, a następnie odholował za pomocą liny od fiata. Uratowało to życie 13-letniej dziewczynce uwięzionej we wraku fiata.

SUPRAŚL

Władze gminy Supraśl zwróciły się do zwierzchników Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego i Kościoła Rzymskokatolickiego w Polsce oraz do członków obu wspólnot o podjęcie konstruktywnego dialogu w sprawie własności i sposobu zagospodarowania katakumb, znajdujących się na terenie miasta. W Supraślu od lat trwa cichy spór o prawo własności. Autorzy pisma apelują o podjęcie wspólnej inicjatywy, aby rodzący się kolejny supraski konflikt rozwiązać w duchu ekumenizmu.

PUŃSK

W gminie Puńsk zebrano około 1200 podpisów mieszkańców popierających protest przeciwko umieszczeniu strażnicy granicznej w puńskim ośrodku zdrowia. Nie wysłano jednak dotąd skargi do Rady Europy na obecną lokalizację placówki SG. Podpisy zaczęto zbierać w połowie marca br. W ciągu kilku tygodni na listach znalazło się około 1200 nazwisk. Protest poparło więcej niż 40 proc. dorosłych mieszkańców gminy. Do tej pory Puńsk nie doczekał się odpowiedzi z Kancelarii Prezydenta RP na wysłaną w styczniu petycję z prośbą o mediację w dalszych rozmowach z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych i Administracji i komendantem głównym SG.

BIAŁYSTOK

Do starcia pomiędzy policjantami a pseudokibicami doszło w niedzielę po meczu Jagiellonia Białystok – Wigry Suwałki. Jeden z policjantów został lekko ranny. Uszkodzony został również radiowóz. Do incydentu doszło wówczas, gdy otoczeni kordonem policji kibice z Suwałk zostali odprowadzeni na dworzec. Wówczas ruszyli się kibice Jagielloni, obrzucając policjantów wyzwiskami. Ktoś rzucił kamieniem i doszło do starcia.

BUDZISKO

Straż graniczna i celnicy na przejściu drogowym w Budzisku udaremnili rekordowy przemyt papierosów. Dwa dni trwał rozładunek towaru. Po dokładnym przeliczeniu kontrabandy okazało się, że w litewskiej ciężarówce było 335 tys. paczek papierosów Superkings o wartości 1,6 mln zł. Znajdowały się w panelach zamiast substancji izolacyjnej. **(aż)**

REGIONAŁKI

Sokólska Komenda Powiatowa Policji prowadzi czynności wyjaśniające w sprawie nielegalnego odstrzału żubra. – Na razie nie wyklucza się żadnej ewentualności, także takiej, że żubr został omyłkowo postrzelony w trakcie polowania na inne zwierzęta – mówi podinsp. Andrzej Hajdenrajch z zespołu prasowego KWP w Białymstoku. Leśnicy i policjanci przypuszczają, że jakiś mniej doświadczony myśliwy mógł nie rozpoznać żubra, wziąć go np. za dzika i strzelić. – „Gazeta Współczesna"

Taki mały żubr, czy taki mały myśliwy

■■■

Wystarczy ciekawa praca plastyczna lub literacka, zainspirowana wycieczką do lasu, a możecie wygrać książki, albumy oraz... sadzonki drzew i nasiona do Waszego ogródka!" – „Gazeta w Białymstoku"

...które my idąc po waszych leśnych śladach pozbieramy i damy w nagrodę.

■■■

W ciągu jednej nocy na białostockim dworcu PKP doszło do dwóch nietypowych kradzieży, których ofiarami byli Niemiec i Turek. (...) Na buty połakomił się 43-letni mężczyzna, który usiłował ściągnąć je z nóg śpiącego na peronie białostockiego dworca PKP obywatela Niemiec. (...) W tym samym czasie w pociągu jadącym z Warszawy do Białegostoku został okradziony obywatel Turcji. Także stracił buty. (...) Sprawca (...) jak się okazało jest mieszkańcem Opola, na co dzień mieszka w Białymstoku – „Kurier Poranny"

I niech ktoś powie, że nie jesteśmy pomostem między Wschodem a Zachodem.

bm

FOTKI



Za czym kolejka ta stol...

PLOTKI

PRENUMERATKA XXI wieku

W dniu dzisiejszym po raz kolejny zamieszczamy kupon ze szczęśliwymi symbolami. Na karcie konkursowej zdrapujemy pole z datą 11 maja. Przypominam, że jeszcze tylko przez następny tydzień będzie można wykupić prenumeratę na czerwiec i już 15 czerwca otrzymać rozkłady jazdy PKP i PKS w poręcznej książeczce. Tych, którzy nie wiedzą jak to zrobić informuję, że wystarczy tylko wykupić prenumeratę „Gazety Współczesnej" na okres minimum jednego miesiąca w oddziałach RUCH-u, na poczcie lub u listonosza.

A szczęście w naszym konkursie uśmiechnęło się do następujących osób, które już odebrały nagrody:

Ryszard Kamiński – Gliniski – komplet pościeli,
Zbigniew Borowy – Nowe Grodzkie – żelazko,
Anna Poniatowska – Danowo – serwis do kawy,
Urszula Dytkowska – Bronowo – serwis do kawy,
Edmund Prymaka – Babiki – komplet pościeli,
Stanisława Wondołowska – Kobylin Borzymy – komplet szklany,
Regina Gajewska – Łapy – komplet pościeli,
Irena Perkowska – Wyszki – grill elektryczny,
Marta Kowalska – Grabowo – komplet garnków,
Halina Harasimik – Wityny – serwis do kawy,
Bogdan Popiełuszko – Hołodolina – czajnik bezprzewodowy,
Eugeniusz Kierzkowski – Zambrów – krajalnica,
Kazimierz Radkiewicz – Kuźnica – urządzenie do masażu stóp,
Kazimierz Zyskowski – kol. Szymany – żelazko,
Marianna Kieda – Czuprynowo – elektryczna maszynka do mięsa,
Kosma Mendrycki – Bryki – serwis obiadowy,
Jan Sikorski – Kobylin Kruszewo – czajnik bezprzewodowy.

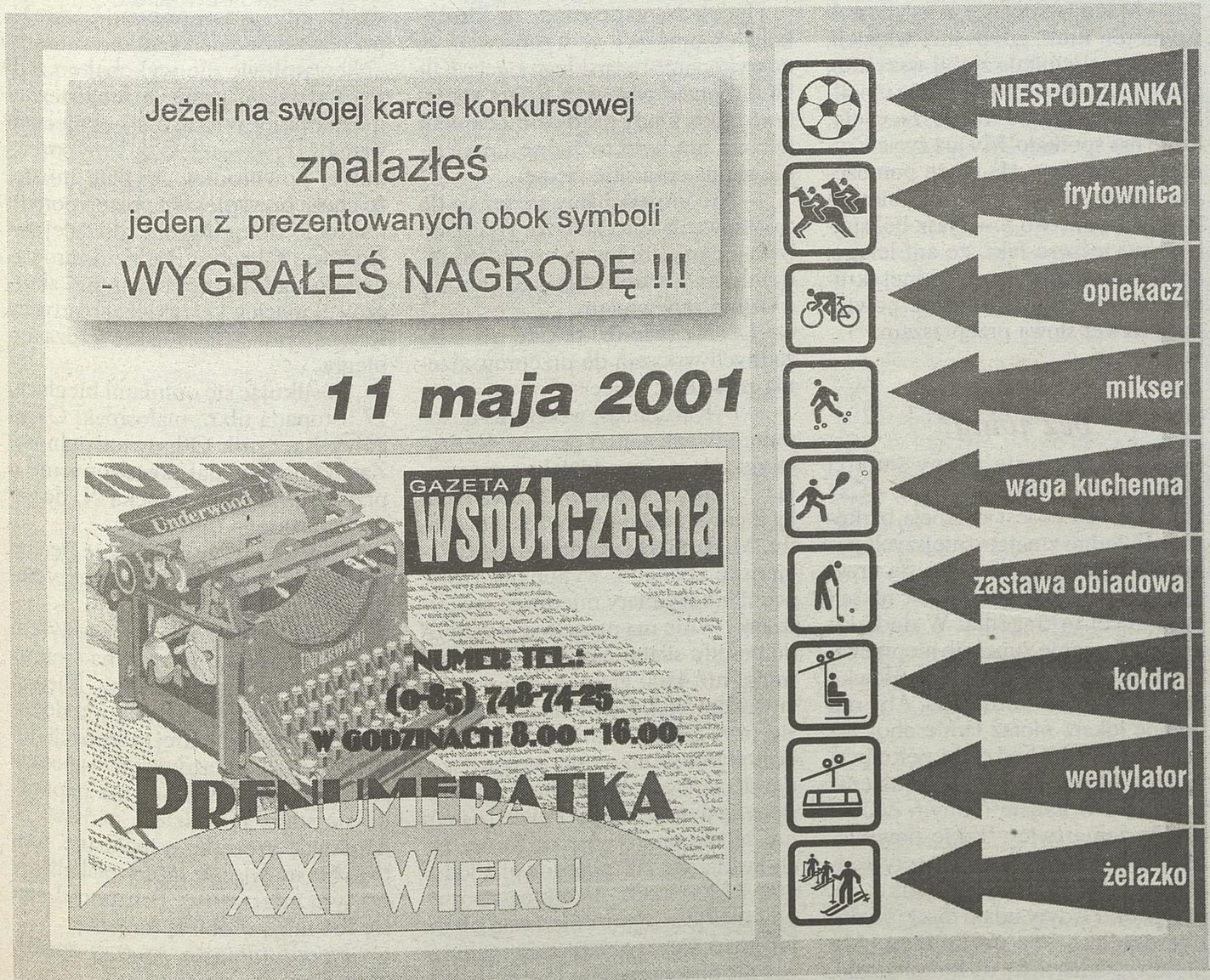
Wszelkich informacji udzielamy pod numerem telefonu (0-85)748-74-24.

Regulamin loterii „Prenumeratka XXI wieku" jest do wglądu w siedzibie redakcji „Gazety Współczesnej".

Zapraszam wszystkich Czytelników do zaprenumerowania „Gazety Współczesnej" na czerwiec.

NAPRAWDĘ WARTO!

(E. Lange)



KRONIKA WYPADKÓW UMYSŁOWYCH

Kołami do góry

Niech żyje najdłuższy weekend nowoczesnej Europy! Niech się święci pierwszy maja, drugi, trzeci, czwarty i piąty! Szkoda, że tak mało...

Szlag mnie trafia, kiedy co roku słyszę tę samą śpiewkę, wyśpiewywaną przez różnorakie, zwłaszcza ekonomiczne autorytety, różnorakich a zwłaszcza ekonomicznych dziennikarzy, socjologów oraz dyżurne autorytety od wszystkiego. Śpiewka ta brzmi mniej więcej tak: Jesteśmy biednym krajem na dorobku. Nie mamy na nic pieniędzy, ani na służbę zdrowia, ani na oświatę i naukę. Mamy również olbrzymie bezrobocie. Tymczasem fundujemy sobie najdłuższy weekend w całej Europie. Zamiast pracować i pomnażać niewielki skarb narodowy, obijamy się przez tydzień, leniuchujemy, „leżymy kołami do góry" i powodujemy nieodwracalne straty w gospodarce narodowej. Niektórzy podejmują się nawet obliczenia tych strat i wychodzą im cyfry z ośmioma zerami po przecinku – w dolarach! Wniosek. Jesteśmy narodem próżniaków, niezdolnych do systematycznej pracy organicznej z winy naszego paskudnego narodowego charakteru.

Guzik, żeby nie powiedzieć dosadniej, prawda. Jedyne, co w tym twierdzeniu jest prawdziwe, to to, że rzeczywiście jesteśmy biednym krajem na dorobku. Ale najdłuższy weekend nowoczesnej Europy nie tylko naszej biedy nie pogłębia, wręcz przeciwnie – pomnaża nasz dochód narodowy. I teraz to udowodnię.

O tygodniowych stratach mowy być nie może. Ustawowo wolne były tylko dwa dni. Trzy pozostałe były pracujące. Poza obibokami, którzy, mam nadzieję, już nie pracują, nikt w te dni pracy nie opuścił. Chyba, że je wcześnie odpracował, bądź jeszcze odpracuje. Rzeczywiście – jest taka tradycja. Ale skoro się odpracowuje, to o żadnych stratach mowy być nie może.

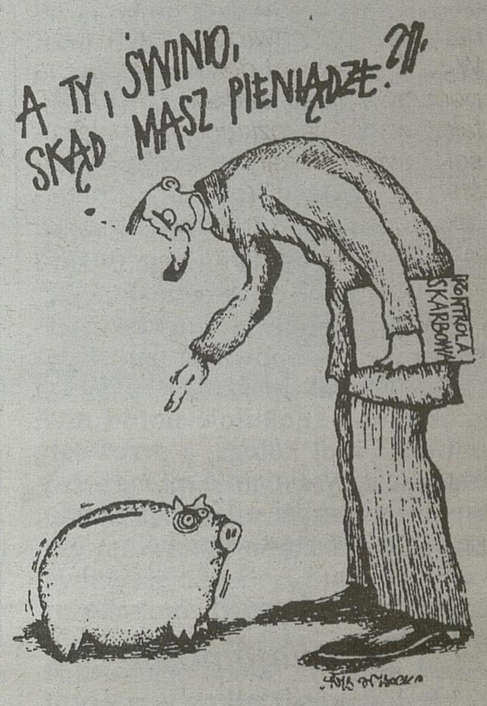
Inni, którym odpracowywać się nie chce, biorą w tym czasie urlopy. Ale urlopy należą się ustawowo. Chcesz czy nie chcesz – musisz je wykorzystać. Co za różnica – w maju, czerwcu, lipcu czy sierpniu? Zatem i w takim przypadku żadnych w bilansie rocznym ponadplanowych strat w gospodarce nie powinno się odnotowywać.

Skąd zatem to przekonanie, że Polacy to kombinatorzy, główkujący jedynie, jak nie pracować? Nie mam pojęcia, choć mogę domyślać się, że z lenistwa umysłowego wygłaszających takie opinie. Ot, są jakieś wolne dni, więc wniosek nasuwa się sam – muszą być straty.

Wcale nie muszą. Najdłuższy weekend nowoczesnej Europy to czas wzmożonych wyjazdów turystycznych. A jak ludzie się ruszają to zarabiają biura podróży, hotele, domy wypoczynkowe, gospodarstwa agroturystyczne, koleje, PKS, stacje benzynowe i inne firmy, nawet nie domyślacie się jakie. Choćby wytwórcy wędlin czyli masarze. Byłem w zeszłym roku podczas takiego weekendu w Giżycku. Miejscowa wytwórnia wędlin czekała go jak przysłowiowa kania dżdżu. Do miasta zjeżdżali bowiem żeglarze i zwykli turyści. Wszyscy oni charakteryzują się tym, że jedzą. Każda wyprodukowana ilość wędlin znikała natychmiast, gdyż każdą ilość odbierały domy wczasowe i ośrodki wypoczynkowe. Obrót przez kilka dni był większy niż podczas całego sezonu jesienno-zimowego.

Tak więc podczas najdłuższego weekendu zarabia większość firm – od rafinerii po branżę monopolowo-spożywczą. A skoro więcej zarabiają to odprowadzają do budżetu państwa wyższe podatki. W związku z wyższymi obrotami zatrudniają też do pomocy bezrobotnych. Niewykluczone, że zainwestują, rozszerzą działalność i stworzą nowe miejsca pracy. Opowieści o stratach dla gospodarki są więc bałamuceniem ludziom w głowach i teoriami wyssanymi z palucha.

Podobnie jak historia o tym, że nikt w całym cywilizowanym świecie nie może pozwolić sobie na to, aby na tydzień zamierało życie w miastach. Nie jest to prawda. Cały Zachód Europy, a zwłaszcza Włochy i Francja pozwalają sobie nie tylko na tydzień, ale na cały miesiąc takiego luksusu. Tak się bowiem składa, że panuje tam niczym nieuzasadniona moda na wykorzystywanie urlopu w sierpniu. Biorą go wtedy wszyscy, a potem przez kilkadziesiąt godzin stoją w korkach na autostradach. Życie w miastach zamiera, instytucje są zamykane, podobnie jak część restauracji, barów, sklepów itp. Nikt sobie z tego powodu nie wyrywa włosów z głowy. Swego czasu mieszkałem kilka miesięcy w Paryżu. Mój znajomy Francuz, wytwórca obuwia dla osób niepełnosprawnych, pierwszego sierpnia zamknął swoją firmę, zapakował rodzinę do citroena i pojechał do Bretanii pedałować po wybrzeżu na rowerze i grać w bilard w tamtejszych knajpkach. Potem jeszcze przez kilka dni nachodzili mnie jego klienci, żeby sobie wyfasować buty.



Ale w końcu zrezygnowali – być może sami pojechali na urlop. Ja zresztą też niewiele dłużej wytrzymałem w wyludnionym z Francuzów, a przeludnionym Japończykami Paryżu i pojechałem w ślad za moim Francuzem do Bretanii. Było prawie tak pięknie jak podczas naszego weekendu na Mazurach lub Suwalszczyźnie.

Więc teraz także leżę „kołami do góry", bo przedłużyłem sobie najdłuższy weekend na kolejny tydzień. Nie ma obawy, wziąłem urlop. Leżę, a właściwie siedzę w trzcinach nad jeziorem. Bezludzie. Podpatruję przyrodę. Na łące kilka zajęcy ugania się za zającycą. Są tak zajęte amorami, że nie zwracają na mnie uwagi. Przenoszę się w inne miejsce – zaludnione. Zjeżdżają daczownicy. Całymi rodzinami. Czy ktokolwiek zastanowił się, jaki dobroczynny wpływ ma ten weekend na życie rodzinne? Można odnowić więzi, pogadać wreszcie po ludzku z żoną, zająć się dziećmi, przynajmniej postarać się nadrobić to wszystko, co tracimy zaganiani w wyścigu szczurów w pracy przez cały rok. Piątego maja przeniosłem się nad Narew. Na brzegu ojciec uczył może czteroletniego synka posługiwania się wędką. Może była to dla nich jedyna okazja w ciągu roku, aby być tak blisko siebie i w dodatku, jak mówią w „Rejsie" Piwowskiego, w tak „pięknych okolicznościach przyrody". Na drugim brzegu ktoś rozpalał grilla, zatem masarze, producenci węgla drzewnego i browarnicy zacierali ręce. Potem wszyscy udali się samochodami do miasta, więc cieszyli się nafciarze. Ja urwałem tłumik – zarobią mechanicy.

Niech się więc święci cały pierwszy tydzień maja, bo to naprawdę piękny czas i powinniśmy go bronić jak niepodległości.

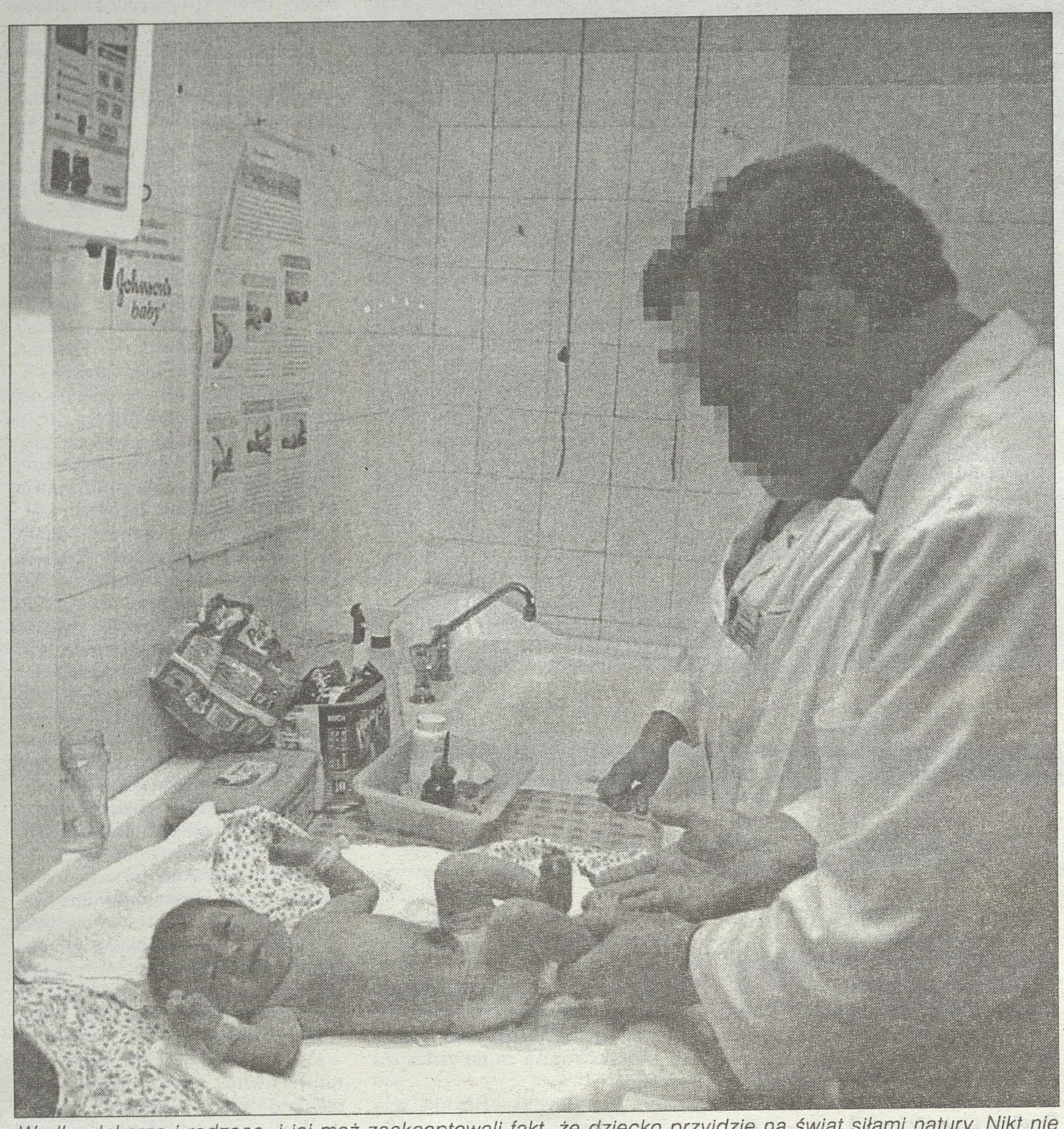
Konrad Kruszewski

bea

Co było przyczyną śmierci noworodka w bielskim szpitalu?

Blizny na sercu

Okręgowy Sąd Lekarski w Białymstoku prowadzi sprawę o ukaranie ginekologa z Bielska Podlaskiego, któremu zarzuca przyczynienie się do śmierci noworodka. Sprawą zajmuje się też bielska prokuratura. Lekarz nie przyznaje się do winy i nie zgadza się z żadnym z przedstawionych mu zarzutów.



P. Niemczynowicz

Według lekarza i rodząca, i jej mąż zaakceptowali fakt, że dziecko przyjdzie na świat siłami natury. Nikt nie spodziewał się tragicznego finału.

URSZULA LUDWICZAK

– Całe moje postępowanie było zgodne z posiadaną wiedzą lekarską i doświadczeniem zawodowym. Gdybym znalazł się w podobnej sytuacji jeszcze raz, postępowałbym dokładnie tak samo – twierdzi Jacek N.

Rok temu, w maju 2000 roku, małżeństwo S. z Bielska Podlaskiego szykowało się do rodzinnego wydarzenia – narodzin długo oczekiwanej córki. Ciąża pani Edyty przebiegała prawidłowo, termin porodu wyznaczony był na 15 maja. Małżeństwo S. zdecydowało się na poród rodzinny.

– Wcześniej umówiliśmy się ze znajomym ginekologiem, że przyjdziemy do szpitala na jego dyżur i że zakończy on ciążę cesarskim cięciem, przy znieczuleniu zewnątrzoponowym – opowiada pani Edyta. – Szłam rodzić z pełnym zaufaniem, spokojna: poród miał odbierać mój kolega, a przez cały czas towarzyszyć miał mi mąż. Nawet przez myśl mi nie przeszło, że coś może się wydarzyć.

Poród po znajomości

Był poniedziałkowy wieczór, 15 maja 2000 roku, dzień, w którym akurat przypadał termin porodu.

– Zgłosiliśmy się do szpitala na dyżur naszego kolegi Jacka N. – opowiadają Edyta i Włodzimierz S. – Przy porodzie asystować też miała nasza znajoma położna.

– Wcześniej umawialiśmy się, że lekarz wykona cesarskie cięcie. Były zresztą ku temu wskazania, bo poprzednie dziecko urodziłam z problemami – mówi pani Edyta. – Teraz miała urodzić się duża dziewczynka, można było podejrzewać, że nie dam sobie rady. Poza tym podczas robienia ostatniego USG lekarz podejrzewał, że dziecko jest okręcone pępowiną.

Pani Edyta nie spodziewała się, że w ciągu najbliższych godzin przeżyje horror.

– Okazało się, że do cesarskiego cięcia musi być rozwarcie szyjki macicy, dostałam więc specjalny czopek. Potem lekarz dał mi jeszcze tabletkę pod język.

– Po tej tabletce żona dostała drgawek. Nasza koleżanka położna stwierdziła, że to normalna reakcja. Pobiegłem jednak po lekarza – wspomina pan Włodzimierz. – Ten zbadał żonę, okazało się, że jest już rozwarcie.

– Bardzo się męczyłam. Poprosiłam więc lekarza, aby zawołał ordynatora oddziału i zrobił mi tę cesarkę – wspomina pani Edyta. – Usłyszałam wtedy, że zabieg ten jest mi niepotrzebny. Lekarz powiedział, że nie będzie mnie kaleczył. Potem dodał jeszcze, że do takich głupot nie będzie wzywał ordynatora (do cesarskiego cięcia potrzebnych jest dwóch lekarzy – jeden przeprowadza zabieg, drugi asystuje – przyp. red.).

Rozpoczął się poród, pani Edycie odeszły wody płodowe.

– Cały czas wyłam z bólu, błagałam koleżankę położną, żeby zadzwoniła po ordynatora. Płakałam, prosiłam, aby robiono cesarkę albo chociaż znieczulenie. Czułam, że nie dam rady sama urodzić. Jacek powiedział wtedy, że mi pomoże. Nacisnął z całej siły ręką mój brzuch, tuż przy mostku i wycisnął dziecko. Położono mi je na brzuch, ale od razu zorientowałam się, że coś jest nie tak – było całe sine, nie ruszało się i nie płakało.

Stan dziewczynki oceniono jako „bardzo ciężki, bez własnego oddechu, bez odruchów noworodkowych". Noworodek był silnie niedotleniony. Mimo że ważył 4,2 kg i mierzył 59 cm, na 10 możliwych punktów w skali Apgar otrzymał jeden. Małą Erykę zabrano natychmiast na reanimację. Udało się przywrócić akcję serca, potem dziecko przewieziono do Białegostoku.

– Eryka żyła 29 godzin. Lekarze pediatrzy i w Bielsku, i w Białymstoku, byli zdziwieni, że zmarło dziecko duże, donoszone, które powinno urodzić się całkowicie zdrowe – mówi pan Włodzimierz.

Rodzinna tragedia

Sekcja zwłok u noworodka wykazała m.in. mnogie pęknięcia miąższu wątroby, duże wewnętrzne obrażenia i silne niedotlenienie.

Według państwa S. winnym śmierci Eryki jest Jacek N.

– Podczas akcji porodowej bardzo cierpiałam, czułam, że coś jest nie tak. Błagałam położną i lekarza, aby mi pomogli. Ale nie zrobili nic. Jacek zapewniał mnie, że zaraz urodzę i po co ma robić mi bliznę. Tylko czymże by była kilkucentymetrowa blizna wobec tej, którą teraz noszę na sercu? Jak mi wyciskał dziecko, to czułam tylko chrzęst kości. Jak miało to przeżyć takie małe dzieciątko?

– Nasza córka po urodzeniu nie miała nic całego. Tylko serce. I to serce biło jeszcze przez 29 godzin – mówi pan Włodzimierz.

W dwa tygodnie po tragedii państwo S. postanowili dochodzić swoich praw. Napisali skargi na lekarza do dyrekcji szpitala, izby lekarskiej i prokuratury rejonowej.

– Może byśmy nie zdecydowali się na ten krok, gdybyśmy widzieli, że personel szpitala zrobił wszystko, aby nam pomóc. Wtedy może moglibyśmy zrozumieć to nieszczęście, które nas spotkało. My już życia Erycie nie zwrócimy, ale może pomożemy w ten sposób innym kobietom – mówią państwo S. – Nasz ból spotęgował jeszcze fakt, że ani lekarz, ani położna nie wykazali żadnej skruchy po zdarzeniu. Nikt nie powiedział nawet słowa przepraszam.

Lekarz bez winy?

– Nie czuję się winny śmierci tego dziecka – mówi Jacek N. – Czy Pani wie, co to jest dystocja barkowa? To jedno z najgroźniejszych powikłań porodu, jakie może się przytrafić. Każdy taki przypadek na sali porodowej to tragedia. W dodatku jest to zdarzenie zupełnie nieprzewidywalne – po urodzeniu się główki, nie rodzą się barki dziecka. Aby mu pomóc lekarz nieraz łamie obojczyki. Czasem dochodzi do pęknięcia macicy. U dziecka, które jakiś czas przebywa w kanale rodnym dochodzi do zamartwicy. Takie powikłanie porodu najczęściej niestety kończy się śmiercią noworodka. W przypadku Edyty udało mi się wydobyć dziecko bez uszkodzeń. Ale niestety, zamartwica do której doszło, połączona z pęknięciem wątroby podczas reanimacji, spowodowały zgon noworodka.

Jacek N. przyznaje, że zdarzenie sprzed roku było dla niego drugocące.

– Edyta to moja koleżanka ze szkoły. Przedtem często się spotykaliśmy. Nie mógłbym zrobić jej krzywdy. Ale ten poród zakończył się zupełnie nieprzewidywalnie.

Jacek N. zaprzecza, że kiedykolwiek umawiał się z państwem S. na wykonanie cesarskiego cięcia. Kilka dni przed porodem Edyta spytała go tylko, kiedy ma dyżur. Zdaniem lekarza nie było to żadne umawianie się na cesarskie cięcie.

– Nie umawialiśmy się też co do zastosowania znieczulenia. Wiadomo było jedynie, że ma to być poród rodzinny. I warunki takiego porodu rodzinie zapewniłem.

Lekarz twierdzi też, że nie było żadnych wskazań do przeprowadzenia cesarskiego cięcia.

– Były natomiast wskazania do indukcji (wzniecenia) porodu. Rodząca zgłosiła się na oddział z rozpoczętą czynnością porodową, rozwarciem na 2 cm i prawidłowym tętnem płodu. Miała nieregularne skurcze. Pacjentkę zbadano, wykonano USG, oceniono wymiary miednicy, stwierdzając, iż nie ma przeciwwskazań co do porodu siłami natury (płód ważył mniej niż 4500 gram, pacjentka była wieloródką). Edyta nadal upierała się przy cięciu. Państwo S. próbowali wymusić na mnie to rozwiązanie cięciem cesarskim bliżej nieokreślonymi dywidendami. Powiedziałem im, że nie praktykuję tej formy zachowania na sali porodowej i jedynym wskazaniem do takiego postępowania jest zagrożenie życia płodu lub matki, czego najmniejszych oznak nie obserwowałem przez cały rozwój akcji porodowej. Nawet gdybym chciał zrobić w tym przypadku cesarskie cięcie, to bym nie mógł.

Według lekarza, i rodząca, i jej mąż zaakceptowali fakt, że dziecko przyjdzie na świat siłami natury. Nikt nie spodziewał się tragicznego finału akcji porodowej, która przebiegała prawidłowo. Dopiero po urodzeniu główki dziecka, okazało się, że trzeba będzie pomóc mu w przyjściu na świat.

Jacek N. twierdzi, że wykonał ucisk na dno macicy rodzącej, aby pomóc jej w urodzeniu zaklinowanego barkami w kanale rodnym dziecka.

– Zakończenie akcji porodowej śmiercią dziecka było dla mnie wielkim zaskoczeniem – twierdzi lekarz. – Przypadek ten jest potwierdzeniem faktu, że każdy poród jest wielką niewiadomą.

Zarzuty wobec lekarza

Sprawą zgonu noworodka w bielskim szpitalu zajęła się prokuratura rejonowa. Przesłuchano już w tej sprawie świadków, obecnie prokurator czeka na opinię biegłych. Postępowanie w tej sprawie prowadził też Okręgowy Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej Lekarzy w Białymstoku. Powołani przez niego biegli wypowiedzieli się co do możliwej przyczyny zgonu Eryki. Specjalista patomorfolog stwierdził, że pęknięcia miąższu wątroby u dziewczynki najprawdopodobniej powstały tuż po porodzie, podczas akcji reanimacyjnej. „Wniosek ten jest prawdziwy przy założeniu, że prowadzony ucisk na dno macicy w trakcie akcji porodowej był wykonywany w sposób prawidłowy, co powinno być potwierdzone przez biegłego z zakresu położnictwa" – pisze specjalista. Biegły stwierdził też silne niedotlenienie noworodka, co jego zdaniem powinno odbić się wystąpieniem wahań w tętnie płodu. „Reasumując należy stwierdzić, iż pierwotnych przyczyn wystąpienia wszystkich następowych zmian i powikłań należy upatrywać w działaniach (lub ich braku) związanych bezpośrednio z przebiegiem akcji porodowej" – opiniuje patomorfolog.

Powołany biegły z zakresu ginekologii i położnictwa, nie był jednak w stanie jednoznacznie stwierdzić, czy postępowanie dr N. przyczyniło się do zgonu noworodka. „Niewątpliwie nie wykonał on żadnych działań, które jednoznacznie można byłoby łączyć z pęknięciem wątroby i krwawieniem do jamy otrzewnowej noworodka. Wydaje mi się, że chcąc przyspieszyć postęp porodu i skrócić dolegliwości rodzącej zastosował Cytotec, który doprowadził do nadmiernej czynności skurczowej macicy i ciężkiej zamartwicy wewnątrzmacicznej" – stwierdza ten biegły.

Posiłkując się opiniami biegłych, 17 listopada ub.r., białostocki Okręgowy Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej wydał postanowienie o przekazaniu sprawy Jacka N. do sądu lekarskiego.

Ginekolog zapowiada, że będzie się bronił przed zarzutem przyczynienia się do śmierci dziecka.

– Na pewno nie zmiażdżyłem tego noworodka. Przyczyna śmierci dziecka była zupełnie inna. Niestety, ani Edyta, ani Włodek nie dopuszczają do siebie takiej informacji. Jestem gotowy w każdej chwili spotkać się z nimi i wyjaśnić, co tak naprawdę się stało. Ja rodzinie państwa S. naprawdę szczerze współczuję. Oni tego nie mówią, ale razem płakaliśmy po tym zdarzeniu. Ten poród stał się też moją osobistą tragedią.

Imiona i inicjały lekarza zostały zmienione

Wszyscy zdają sobie sprawę z niedoskonałości obecnego egzaminu dojrzałości. W związku z tym już za rok matura będzie wyglądała zupełnie inaczej...

Ostatnia taka matura

Kiedy zaczynają kwitnąć kasztany, a odświętnie ubrana młodzież z pluszowymi misiami w rękach i ściągami w kieszeniach podąża do szkoły, to znak, że rozpoczynają się egzaminy dojrzałości. Za rok żaden z maturzystów nie będzie mógł wnieść na salę egzaminacyjną nawet najmniejszej maskotki, a i ściągi już się nie przydadzą... Za to na egzaminie maturalnym będzie można zdawać... historię muzyki i wiedzę o tańcu.



P. Niemczynowicz

DOROTA NAUMCZYK

– Mamy dużo szczęścia, że jako ostatni rocznik załapaliśmy się jeszcze na maturę według starych zasad – mówią Kamil i Sebastian z IV Liceum Ogólnokształcącego w Białymstoku. – Przynajmniej wiadomo, co robić, żeby zdać... A i stres mniejszy jak wiesz, co cię na sali egzaminacyjnej czeka. Zresztą, znamy też parę starych, dobrych, bo wypróbowanych już sposobów na zmniejszenie maturalnego stresu...

Sposób na ortografię...

Jak przyznają uczniowie ostatnich klas szkół średnich, maturalne szaleństwo zaczyna się już na kilka miesięcy przed egzaminami dojrzałości. Wtedy bowiem tysiące maturzystów rozpoczyna wędrówkę do poradni psychologiczno-pedagogicznych z prośbą o wydanie zaświadczenia, że cierpią oni na dysortografię. Zaświadczenie tego typu pozwala bowiem na bezkarne popełnianie błędów ortograficznych na maturze. Zdaniem pracowników podlaskich poradni psychologiczno-pedagogicznych, zjawisko to z roku na rok narasta, a kolejki maturzystów po zaświadczenia o dysortografii się wydłużają...

...i na ściągę

Kolejną, wieloletnią już tradycją maturalną są wyprawy abiturientów na giełdę tematów i pewniaków. Na giełdę przychodzi się głównie po to, by dowiedzieć się od uczniów z innych szkół, jakie u nich krążą „pewniaki". W tym roku najczęściej stawiano na „coś związanego z wydarzeniami w Jedwabnem" oraz na Wyspiańskiego.

– Na pewno będzie jakieś nawiązanie do wydarzeń z Jedwabnego – przekonywał podczas giełdy swoich kolegów Robert, maturzysta z białostockiego Technikum Elektrycznego. – Nawet jeśli sprawa prześladowań Żydów nie zostanie ujęta w oddzielny temat, to sądzę, że może do niej nawiązywać maturalny tekst publicystyczny.

– Moim zdaniem zaś temat prześladowań innych narodowości zostanie ujęty szerzej i będzie coś o holokauście lub tolerancji – przekonywał Wojtek z I Liceum Ogólnokształcącego w Białymstoku.

Poza podsłuchaniem kilkunastu maturalnych „pewniaków", na giełdzie można też dostać, kupić lub pożyczyć do skserowania ściągi z tzw. gotowcami.

– Samemu nie sposób napisać ściąg na wszystkie krążące tematy – przekonuje Tomek z Technikum Elektrycznego. – Trzeba więc skserować i pożyczać od innych. Trochę to kosztuje, ale czego się nie robi dla nauki...

Na giełdzie można też dokształcić się co do sposobów składania i rozmieszczania ściąg w swojej garderobie. Okazuje się, że najpopularniejsze są ściągawki w kształcie harmonijek. Dodatkowo są one jeszcze zszyte nitką, bo długość takiej ściągi dochodzi do kilku metrów, więc jakby się rozwinęła na egzaminie...

Niektórzy uczniowie dzień przed maturą z języka polskiego posiadają już wcale pokaźną kolekcję tego rodzaju „pomocy naukowych". Jedna z tegorocznych maturzystek chwaliła się, że uzbierała już ponad 40 ściąg.

– Teraz muszę już tylko zrobić ściągę-matkę, na której zapiszę, w których kieszeniach umieściłam poszczególne harmonijki, żeby się nie pogubić na egzaminie – wyznaje przezorna maturzystka.

Sposobów na przemycenie ściąg na salę egzaminacyjną jest wiele. Maturzyści najczęściej chowają je w rozmaitych kieszeniach i kieszonkach. Często szyją też specjalne pasy z przegródkami. Dziewczyny swoje „pomoce naukowe" umieszczają czasami pod spódnicą lub w biustonoszu, z nadzieją, że nawet jeżeli ktoś ściągę zauważy, to nie ośmieli się jej zabrać.

Dzisiaj, na początku XXI wieku, w ściąganiu pomagają też najnowsze osiągnięcia techniki: komórki, pagery, laptopy. Trzeba się jednak wykazać nie lada sprytem, aby umieć z tego dyskretnie skorzystać, bo każde wyjście do toalety jest przecież odnotowywane na maturalnej pracy.

Jednak sprytni uczniowie ze wszystkim sobie poradzą. Znakomitym parawanem okazują się na przykład zupełnie legalnie wnoszone na salę egzaminacyjną „metrowe", pluszowe misie...

Wtorek, 8 maja 2001

Zbliża się godz. 9.00. Uczniowie wchodzą do szkoły. Przy wejściu na salę egzaminacyjną posłusznie zostawiają torby i wyjmują z kieszeni telefony komórkowe. Kolejno zajmują miejsca w ławkach. Na blatach ustawiają pluszowe słoniki, misie i tygryski. Na twarzach widać skupienie i stresujące napięcie. Do odczytania tematów zostało jeszcze tylko kilka minut...

Wokół siatki ogradzającej IV Liceum Ogólnokształcące w Białymstoku stoi grupa rodziców. Sprawiają wrażenie bardziej zdenerwowanych niż sami maturzyści.

– Całą noc nie spałam – przyznaje jedna z matek. – Pomagałam córce przepisywać ściągi.

– Ja też nie mogłam zmrużyć oka, ale to z nerwów, w końcu moje jedyne dziecko zdaje maturę – dodaje druga. – Córka przygotowywała się na tematykę żydowską, ale nawet jak nie trafi w temat, to i tak powinna sobie poradzić. Zawsze była dobra z polskiego.

Kilka minut po godzinie 13 pierwsi maturzyści opuszczają szkolny budynek. Wyglądają na zadowolonych.

– Łatwizna – mówi chłopak w szarej marynarce. – Gdybym wcześniej wiedział, że będą takie proste tematy, to bym się tak nie bał.

– No, no, nie bądź taki pewny siebie – strofuje go matka. – Nie wiadomo, jak twoja polonistka tę „łatwiznę" oceni. Inna może by i piątkę postawiła, ale przecież twoja jest bardzo wymagająca.

Godzinę później, około 14.30, maturzyści wychodzą już z budynku całymi grupami. Przed godz. 15 można ich spotkać właściwie w całym mieście, w każdym pubie czy kawiarni.

– Trzeba się odprężyć po egzaminie – wyjaśnia nam grupa elegancko ubranych, uśmiechniętych już maturzystów odpoczywająca przy piwku w kawiarni. – Jutro matma i znowu nerwy... Trudno nie było, ale człowiek się stresuje. Mamy nadzieję, że zamówiona przez nas grupa studentów pomoże nam w stoczeniu bitwy z maturalnymi zadaniami z matmy...

Po co taka matura?

Egzaminy maturalne polska młodzież zdaje już od prawie stu lat. Zmieniają się realia polityczne, gospodarcze, a formuła egzaminu jakby stoi w miejscu. Zmieniały się też władze, kolejni ministrowie próbowali zmieniać programy nauczania i sposób sprawdzania wiedzy. Ale tak naprawdę przez dziesiątki lat w samej formie egzaminu dojrzałości niewiele się zmieniło, no może oprócz skali ocen, która w 1991 roku z czterostopniowej została przekształcona w sześciostopniową.

Tak więc uczniowie ostatnich klas szkół średnich od lat zdają takie same egzaminy dojrzałości, przed którymi nie śpią po nocach i denerwują się, a właściwie cały ten stres nie jest potrzebny. Wszyscy, którzy maturę mają już za sobą, zdają sobie bowiem sprawę z tego, że trzeba by się bardzo postarać, aby jej nie zdać.

Dzisiejsza matura to właściwie żaden sprawdzian, bo jak można skontrolować efekty cztero- czy pięcioletniej edukacji za pomocą jednego wypracowania? Świadectwo dojrzałości otrzymuje dziś prawie każdy maturzysta, gdyż egzaminów za pierwszym podejściem nie zdaje zaledwie kilka procent uczniów. Jednak posiadanie świadectwa dojrzałości nie otwiera dziś właściwie żadnych drzwi, bo egzaminy na studia i tak trzeba zdawać. Pojawia się więc pytanie: po co taka matura?

Egzamin z baletu, czyli Matura 2002

Wszystko zmieni się już za rok, kiedy to uczniowie ostatnich klas czteroletnich szkół średnich jako pierwsi przystąpią do egzaminu dojrzałości zorganizowanego według zupełnie nowych zasad.

Egzamin maturalny zostanie podzielony na część wewnętrzną (zdawaną i ocenianą w szkole) oraz część zewnętrzną (przeprowadzaną w szkole, ale ocenianą przez niezależnych egzaminatorów na zewnątrz szkoły). Każdy maturzysta będzie musiał obowiązkowo zdawać egzamin z matematyki (!), języka polskiego, języka obcego i wybranego przedmiotu. Jeżeli będzie chciał, to wybierze więcej niż jeden przedmiot, a wybierać będzie spośród: filozofii, historii, informatyki, geografii, chemii, biologii, fizyki z astronomią, języków obcych, a nawet takich przedmiotów jak: historia muzyki, historia sztuki czy też wiedza o tańcu. Jeżeli zdecyduje się na któryś z tych ostatnich przedmiotów, będzie musiał opanować podstawowe fakty i terminy oraz chronologię epok i kierunki rozwoju muzyki, tańca i innych dziedzin sztuki. Jego zadaniem może być np. rozpoznanie podstawowych technik tańca albo też podanie tytułów oper i baletów...

Żegnaj misiu!

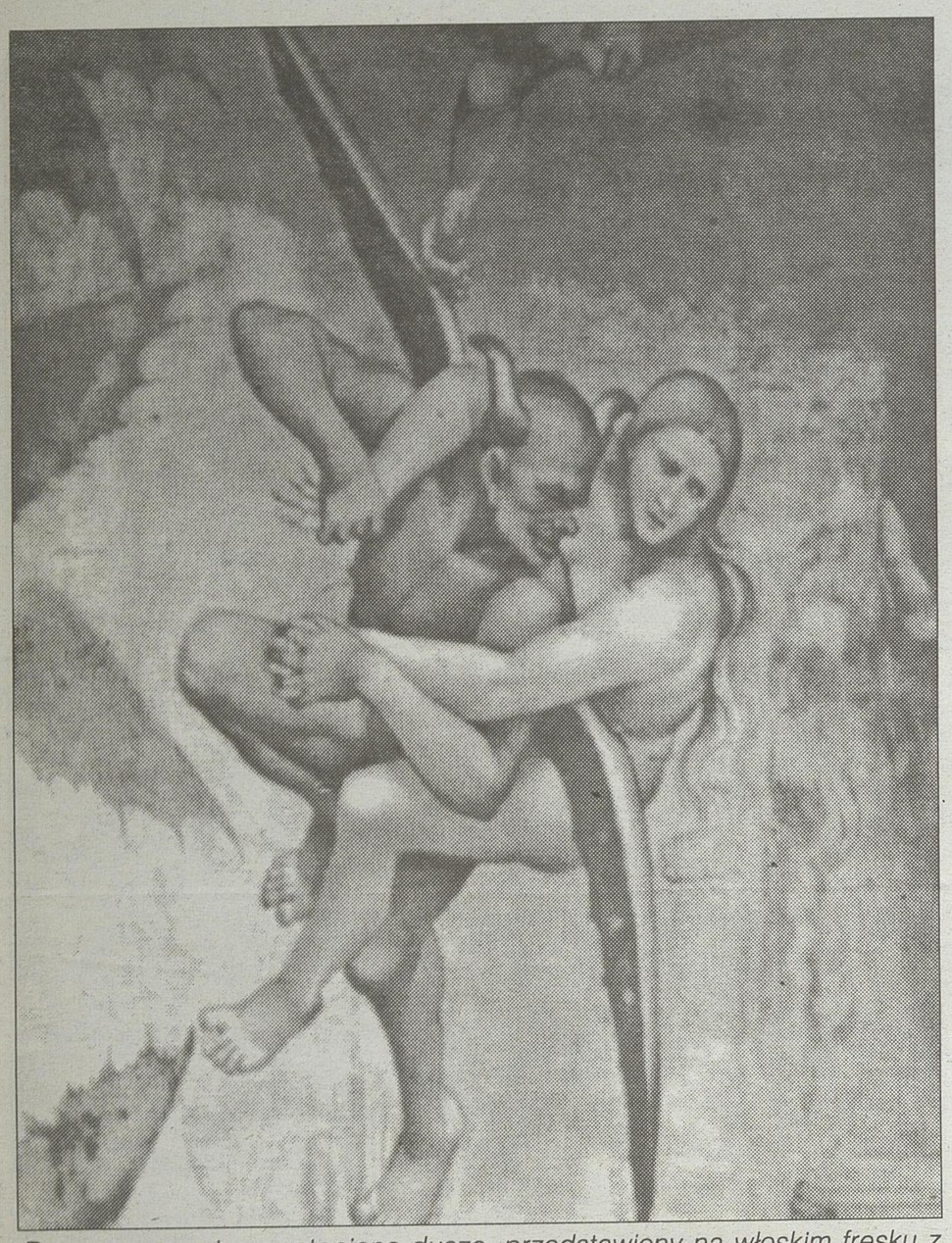
Nowa matura będzie jednakowa w całym kraju. Niezależnie od miejsca, w którym będzie pisany egzamin, każdy zdający otrzyma do wykonania te same zadania – ułożone przez Centralną Komisję Egzaminacyjną. Po egzaminie, maturalne prace zostaną zakodowane i sprawdzone przez niezależnych egzaminatorów przeszkolonych przez okręgowe komisje egzaminacyjne. Dzięki temu wyniki egzaminu będą bardziej obiektywne i wiarygodne, a świadectwa maturalne staną się porównywalne w skali całego kraju. Umożliwi to honorowanie wyników egzaminów maturalnych przy rekrutacji na studia wyższe i wyeliminuje konieczność przeprowadzania dodatkowych egzaminów. Wiadomość ta z pewnością cieszy wszystkich przyszłych maturzystów, ponieważ dzięki temu uda się uniknąć kolejnej nerwówki przy zdawaniu na studia...

Natomiast zła wiadomość jest taka, że już od przyszłego roku zacznie obwiązywać absolutny zakaz wnoszenia na salę egzaminacyjną... pluszowych misiów i wszelkich innych maskotek. Na maturalnych ławkach ani też na stole, za którym zasiada komisja egzaminacyjna nie będzie żadnych kanapek ani napoi! Odległość między piszącymi została zaś ustalona na co najmniej 1,5 metra. A wszystko po to, aby uniemożliwić wszechobecne na odbywających się aktualnie maturach ściąganie. Jest więc nadzieja, że w końcu matura stanie się prawdziwym egzaminem z dojrzałości osiemnastolatka.

bm

W Białymstoku setki ludzi uzdrawiają energią

Nie taki demon straszny...



Demon porywający potępioną duszę, przedstawiony na włoskim fresku z początków XVI wieku. Reprodukcja z Encyklopedii Wiedzy Zakazanej.

W Polsce działa około 70 tys. osób zajmujących się uzdrawianiem, bioenergoterapeutów, zielarzy, magnetyzerów tłumiących złe pola. Część z nich para się ponadto różdżkarstwem, okultyzmem czy nawet magią. Kościół katolicki uważa takie praktyki, za wchodzenie w kontakt ze złymi mocami.

KATARZYNA PROKOPCZYK

W prasie pojawia się wiele ogłoszeń dotyczących kursów różdżkarstwa, bioenergoterapii czy reiki, czyli leczenia przez specjalne nakładanie rąk, co ma podobno umożliwić przepływ przez człowieka zewnętrznej energii, która wspiera naturalny proces leczenia, usuwa blokady energetyczne. Wystarczy przez jakiś czas uczestniczyć w tego typu spotkaniach, przejść kolejne stopnie wtajemniczenia, by w końcu zostać mistrzem w danej dziedzinie i... leczyć. Zarejestrowanie działalności gospodarczej jest już czystą formalnością.

Człowiek mający trudności z własnym życiem i osobowością bardzo łatwo daje się skusić obietnicą zdrowia i szczęścia. Szybko zaczyna wierzyć w możliwość uleczenia. Uzdrowiciel okazuje mu o wiele więcej zainteresowania niż lekarz i – co ważniejsze – daje nadzieję. Bywa jednak, że pod wpływem „mistrzów" duchowych otwiera się na siły, nad którymi nie potrafi panować. Zdarza się, że zamiast uzdrowienia i lepszego samopoczucia, przychodzi tylko rozczarowanie. Człowiek obracający się w kręgu uzdrowicieli izoluje się od szarej rzeczywistości, z którą nie czuje się związany. Nie ma wspólnego języka z rodziną. Gdy chce przerwać swoje praktyki, często nie wie do kogo się zwrócić.

Niebezpieczny fach

– Okultyzm, wróżbiarstwo, spirytyzm, magia, medycyna okultystyczna są grzechem przeciw pierwszemu przykazaniu – „Nie będziesz miał Bogów cudzych przede mną". Jest to najcięższy grzech, za który grozi straszna kara – wieczne potępienie. – uważa ojciec Aleksander Posacki, jezuita z Krakowa, ekspert w dziedzinie okultyzmu, magii, spirytyzmu i demonologii, który gościł w Białymstoku.

Podczas spotkania z o. Posackim o swojej „przygodzie" z uzdrawianiem opowiadała jedna z białostoczanek, która zajmowała się różdżkarstwem, bioenergoterapią i reiki.

– Zrozumiałam, że z moim życiem coś jest nie w porządku, dopiero gdy trafiłam do egzorcysty. Zły zaatakował mnie fizycznie. Gdy byłam sama, nie pozwalał mi ani jeść, ani spać. Obrzucał mnie najgorszymi przekleństwami. Gdy kiedyś chciałam chwycić różaniec, nie pozwolił mi. Przygwoździł mnie do ściany i chwycił za gardło. Przez wiele miesięcy nie dawał mi spokoju. Bez przerwy mnie prześladował. Kiedy zaczęłam chodzić do kościoła, wtedy zaczęły się dziać jeszcze gorsze rzeczy – opisuje swoje przeżycia była uzdrowicielka. – Szatan wykończył mnie fizycznie i psychicznie. Moje ciało do dziś jest całe poharatane, a psychika – nadwątlona. Nie wiedziałam, kim jestem i co się ze mną dzieje. Dziękuję Bogu, że wreszcie to się skończyło. Szatan istnieje i jest naprawdę niebezpieczny. Nie życzę nikomu, aby zapłacił za okultyzm taką cenę, jak ja. Tym lepiej się nie zajmować.

Kobieta opowiedziała, że przez wiele lat była bioenergoterapeutką. Na podstawie okultystycznych praktyk wytworzyła w sobie zdolności paranormalne, tj. jasnowidzenie, czytanie cudzych myśli, przepowiadanie przyszłości i leczenie energią. Nie zdawała sobie sprawy, co się z nią dzieje, dopóki nie zachorowała. Przeszła cztery operacje. Dwa razy cudem uniknęła śmierci. W tym roku trafiła do szpitala w stanie agonii i całkowitego wyczerpania. To zmobilizowało ją do szukania pomocy.

Niewiarygodna opowieść kobiety znalazła zrozumienie wśród zebranych, którzy przyjęli jej wyznania oklaskami, a prowadzący spotkanie o. Posacki podziękował jej za świadectwo.

Ojciec Posacki (podczas wykładu) stwierdził, że szatan w demonologii chrześcijańskiej zawsze jest sprzężony z grzechem. Jest to byt, który sam stał się duchem upadłym, ponieważ zgrzeszył. Dlatego namawia ludzi do złych uczynków.

– W chrześcijaństwie mówi się o Złu poważnym, wiecznym, sięgającym poza śmierć biologiczną i dotyczącym potępienia wiecznego. Jeżeli człowiek unika potępienia, to jest to wynikiem współpracy wolności człowieka i łaski Boga. Z drugiej strony – nie ma grzechu bez wolności – dodaje o. Aleksander.

Opętani przez demony

Teksty biblijne nie pozostawiają wątpliwości co do tego, że człowiek może być opętany przez demona lub złego ducha. Pierwszą oznaką opętania jest zmiana osobowości człowieka, jego inteligencji, moralności, sposobu zachowywania się i wyglądu. Jeżeli chodzi o zmiany fizyczne, widoczna jest m.in. nadnaturalna siła, nieodczuwanie bólu, zmieniony głos. Człowiek opętany może posiadać wielką wiedzę oraz zdolności okultystyczne, jak jasnowidzenie czy telepatia.

– Zajmowanie się okultyzmem powoduje dziwne spustoszenia, zmiany, destrukcję, którą zapowiada Bóg w Biblii, w przypadku złamania pierwszego przykazania. Ta niewidzialna destrukcja polega na rodzaju śmierci duchowej. Śmierć Ducha nie zawsze jest widzialna, a raczej nie można jej spostrzec od razu. Może się przejawiać w dolegliwościach, które są przedmiotem badań psychologii, psychiatrii, medycyny. Stąd często bezradność lekarzy, którzy widzą objawy, a nie widzą przyczyn – twierdzi o. Posacki.

Zdaniem ojca Aleksandra jeden -dwa seanse spirytystyczne czy wizyta u maga potrafią zrobić ruinę z człowieka.

Czwarty wymiar

Bioenergoterapeuci uważają, że wielu uzdrowicieli, takich jak oni, zostali świętymi. Jeżeli ktoś jest obdarzony mocą uzdrawiania, to powinien pomagać ludziom. Zdrowie jest naturalnym stanem ludzkiego ciała. Każda choroba jest natomiast rezultatem przejawianych negatywnych emocji, takich jak: żal, złość, agresja, nienawiść, które pogłębia wewnętrzna pycha. Tworzą one blokady energetyczne w naszym ciele. Bioenergoterapia polega na usunięciu tych „brudów emocjonalnych".

– Zajmowanie się bioenergoterapią wymaga dużej rozwagi i wielkiej pokory. – twierdzi białostocki bioenergoterapeuta, wielki mistrz reiki Tadeusz Szewczyk. – W podejmowaniu właściwych decyzji pomaga mi mój przewodnik duchowy. Nie wiem, kto to jest. Ci, którzy widzą tę postać twierdzą, że jest to mędrzec, który stoi obok mnie. Otrzymuję od niego ostrzeżenia w postaci różnego rodzaju, nawet drobnych przeszkód, które są dla mnie sygnałem do zastanowienia. Jednakże ostateczna decyzja zawsze należy do mnie.

Mistrz reiki uważa, że jest wiele osób opętanych przez szatana. Jednak więcej ludzi jest po prostu pod jego wpływem. Trzeba odwoływać się do Chrystusa, ponieważ można dopuścić do siebie złego ducha i skończyć w szpitalu dla obłąkanych.

– Nasza myśl kształtuje rzeczywistość. Pozytywne myśli będą tworzyć dobre zdarzenia, a negatywne – przywoływać złe – powiedział Szewczyk – Miłość do samego siebie jest warunkiem miłości bliźniego.

Jest wielu uzdrowicieli, którzy twierdzą, że potrafią uleczyć ludzi z alergii, marskości wątroby czy nawet raka. Często ich pacjenci faktycznie lepiej się czują. Jednak w wielu przypadkach pacjent, który zrezygnował z pomocy tradycyjnej medycyny, przestał brać lekarstwa i powierzył swoje zdrowie bioenergoterapeucie, kończy swoje okultystyczne leczenie w szpitalu, z poważnymi zaburzeniami. Nie tylko jego zdrowie jest w dużo gorszym stanie, ale także ma poważną depresję, ponieważ został oszukany przez jakiegoś szarlatana. Oczywiście o tym się głośno nie mówi, ponieważ ludzie wciąż wstydzą się przyznawać do korzystania z medycyny alternatywnej.

Okultyzm – wiara w istnienie tajemnych sił w przyrodzie i człowieku i ogół związanych z nią praktyk typu magicznego. Chodzi tu o czary, magię, czytanie z ręki, przepowiadanie przyszłości, karty tarota, satanizm, spirytyzm, demony, posługiwanie się kryształowymi kulami.
Spirytyzm – pogląd uznający istnienie duchów oraz dusz zmarłych i możliwość kontaktu z nimi, najczęściej przy pomocy mediów, czyli osób szczególnie w tej dziedzinie uzdolnionych.
Wróżbiarstwo – ogół praktyk związanych z przepowiadaniem przyszłości. W pojęciu tym zawiera się astrologia, kartomancja (karty tarota), wróżenie z kryształu, widzenie w lustrze, szkle i wodzie, sny, numerologia, wyrocznie, chiromancja (wróżenie z ręki), psychometria, radiestezja, wróżenie z kawy, herbaty i wosku, stukanie stołu.
Astrologia – starożytna praktyka zakładająca, że położenie gwiazd i planet wywiera bezpośredni wpływ na ludzi i wydarzenia. Schemat życia człowieka może być rzekomo naszkicowany przez ustalenie pozycji gwiazd i planet w chwili jego urodzenia.
Numerologia – system wróżb i magii oparty na idei, według której wszechświat jest skonstruowany według matematycznego wzorca i wszystko można wyrazić w liczbach odpowiadających wibracjom.
Psychometria – polega na tym, że człowiek trzyma jakiś przedmiot materialny należący do drugiego człowieka i przekazuje informacje na temat właściciela i jego cech.
Radiestezja – praktyka diagnozy medycznej, odkrywania zgubionych przedmiotów lub zaginionych osób, telepatii czy poznawania przyszłych wydarzeń przy użyciu różdżki, prętu lub wahadełka.
Reiki – wyzwalanie uniwersalnej energii życiowej.

Joanna Jarzębińska-Szczebiot, Punkt Informacyjny O Sektach I Nowych Ruchach Religijnych przy bazylice katedralnej pw. Wniebowzięcia NMP w Białymstoku
Osoby, które były inicjowane w metodę reiki uważają, że służą dobru, mogą leczyć innych i siebie. Wielu to praktykuje uzyskując dobre efekty. Jest jednak wiele osób, które po tych inicjacjach zaczęły czuć się źle psychicznie i fizycznie. Miały omamy wzrokowe i słuchowe. Jedna z kobiet, która do nas przychodziła, opowiadała, że budziła się w nocy z wrażeniem, że ktoś ją dźga nożem.
Z takimi problemami człowiek rzadko może sobie poradzić sam. Potrzebuje grupy wsparcia. Często w takich przypadkach potrzebna jest modlitwa. Wychodzenie z takich doświadczeń duchowych jest długotrwałe. A później trzeba uważać, aby z powrotem w to nie wejść. Ludzie nie powinni otwierać się na siły parapsychiczne, nad którymi nie będą mogli zapanować.

Tadeusz Piotr Szewczyk, bioenergoterapeuta, wielki mistrz reiki
Energia, którą się posługujemy pochodzi od Boga. Jest ona dostępna dla każdego, ponieważ Bóg jest wszystkim, we wszystkim. Mieszka we mnie, jest każdą cząsteczką mojego ciała. Dla konkretnej osoby jest siłą osobową, dla mnie Bogiem Ojcem.
Niektórzy przedstawiciele Kościoła uważają nas za jakąś sektę, a kurs reiki, który ukończyłem, prowadził ksiądz i siostra zakonna. Reiki polega na udrażnianiu kanałów energetycznych, żeby można było podłączyć się do energii z powszechnego pola. Dla ludzi wierzących jest to energia boża.

Ojciec Benedykt Barkowski, egzorcysta diecezji białostockiej
Zło nie jest jedynie brakiem dobra, ale jest aktywną siłą, istotą żywą, zdeprawowaną i deprawującą, straszliwą rzeczywistością, groźną tajemnicą. Szatan w dzisiejszym świecie czyni siebie Bogiem. Wykorzystuje podłe argumenty, by zdominować człowieka. Tak jakby chciał powiedzieć, że Bóg zniewala, a on ma moc wyzwolenia.
W dzisiejszym świecie istnieją różne rodzaje opętania. Można być opętanym przez idee, telewizję, narkotyki, a nawet Internet. Opętania narzędziami techniki są szalenie trudne do naprawienia. Niektóre osoby uzależnione od Internetu mają większy problem, niż alkoholicy czy narkomani. Opętać nas może naprawdę wszystko.
Pokusa, dręczenie diabelskie (objawia się w agresywnym zachowaniu), obsesja diaboliczna (świętokradcze myśli), nękanie diabelskie (może przechodzić na przedmioty) – to główne stopnie opętania przez szatana. Coraz częściej egzorcyści mają z tym do czynienia.
Zdarzają się też prawdziwe pakty zawierane z diabłem. Podpisanie cyrografu własną krwią, ofiary czarnej mszy, z tym wszystkim spotykają się egzorcyści na co dzień. W Polsce jest około 50 kapłanów, którzy mogą odprawiać egzorcyzmy. Dwa razy do roku spotykają się na specjalnym kongresie. Tam wymieniają doświadczenia i własne przemyślenia dotyczące metod zwalczania w ludziach opętań.
Jedna modlitwa egzorcyzmująca nie zawsze pomoże danej osobie. Niejednokrotnie egzorcyzm trzeba powtarzać kilkadziesiąt razy. W Polsce miał miejsce przypadek kiedy trzeba było aż siedemdziesiąt razy odprawić egzorcyzm. Nieraz ciągnie się to kilka lat.

bm

34-letni mężczyzna uwiódł dwie 13-latki

Lolitki spod Siemiatycz

Najpierw zaczął spotykać się z Martą. Ukradkowe randki, liściki, wiadomości przekazywane przez dzieci. Potem wspólne kilkudniowe wypady, współżycie, groźba ciąży. Potem zainteresował się Karoliną, koleżanką Marty. Scenariusz się powtórzył. Gdy zaczął namawiać dziewczynki, żeby wyjechały z nim do Warszawy, był coraz bardziej natarczywy. Przestraszone powiadomiły policję. Mężczyzna od dwóch miesięcy przebywa w areszcie.

JOLANTA GADEK

Janusz Nowak mieszka w O., niewielkiej podsiemiatyckiej wsi. Wszyscy się tu znają. Wiedzą też o jego skłonnościach do młodych dziewcząt. Niechętnie jednak rozmawiają o tym z obcymi. To temat tabu.

– A oglądał się za takimi podfruwajkami, jeszcze dziećmi. Ludzie się śmiali – młody chłop, niczego mu nie brakuje, kobietę by sobie znalazł, która by matką była dla jego syna – mówi jedna z mieszkanek wsi. – Śmiali się z niego, plotkowali. Do domu niektórych, co mają córki, nie miał wstępu. Ale czy to kto się przyzna, dlaczego? Każdy milczy, żeby plotek było jak najmniej.

Janusz Nowak ponad 10 lat temu wyjechał z rodzinnej wsi do Warszawy. Tam poznał dziewczynę. Policjantom powiedział, że był przekonany, iż ma ona 18 lat. Zamieszkali razem. Po kilku miesiącach dziewczyna zaszła w ciążę. Urodziła dziecko w warszawskim szpitalu. Lekarze wezwali do szpitala matkę dziewczyny, gdyż, jak się okazało, nie ukończyła ona jeszcze 15 lat. Matka nieletniej nie sprzeciwiała się związkowi córki ze starszym od niej mężczyzną, wyjechała. Janusz zabrał na wynajętą stancję synka oraz dziewczynę, ta jednak wkrótce go opuściła. Została pozbawiona władzy rodzicielskiej przez sąd. Janusz wrócił z dzieckiem do rodzinnej wsi. Dziś chłopiec ma 9 lat, wychowują go dziadkowie. Do babci mówi „mama".

Zaczęło się od kursu

Cztery lata temu 30-letni wówczas Janusz postanowił zorganizować we wsi kurs tańca dla dzieci. Nigdzie nie pracował, cierpiał na nadmiar wolnego czasu, nudził się. Wywiesił ogłoszenie, zachęcał do uczestnictwa w bezpłatnym kursie. Przeszkody nie stanowił fakt, że nie miał żadnego przygotowania pedagogicznego ani uprawnień instruktora.

Zgłosiło się kilkanaścioro dzieci. Nauka tańca odbywała się w wiejskiej świetlicy, dwa razy zajęcia odbyły się też w miejscowej szkole. Część rodziców niemal natychmiast zabrała dzieci z kursu, kilkoro uczniów jednak pozostało. Wśród nich była Marta. Janusz ją wyróżniał z grona rówieśników, chwalił, zachęcał do nauki. Kurs się skończył. Od tamtej pory widzieli się sporadycznie. Janusz czasami zachodził do ojca dziewczynki. Matka Marty od kilku lat przebywa w Belgii, ojciec sam prowadzi gospodarstwo i wychowuje kilkoro dzieci.

Pod koniec ubiegłych wakacji Marta wybrała się do Siemiatycz. Tam na dworcu spotkała Janusza. Wsiedli do tego samego autobusu, potem od przystanku szli pieszo kilka kilometrów do swojej wsi. Marta opowiedziała mu o tym, że ucieka z domu, bo źle się w nim czuje. Ojciec jej nie rozumie, młodsze rodzeństwo denerwuje. Czasami więc nie wracała do domu – nocowała u koleżanek. Od tamtej pory zaczęli się regularnie spotykać.

Chciał się opiekować?

– Mężczyzna cały czas utrzymuje, że postanowił opiekować się Martą, bo było mu jej żal, że chciał jej pomagać w lekcjach, zapewnić to, czego brakowało jej w domu rodzinnym – mówi Bożena Gorczkowska z Komendy Powiatowej Policji w Siemiatyczach. – Kontakty Janusza z Martą nie spodobały się ojcu dziewczynki, zażądał, żeby zostawił ją w spokoju.

Romans 13-latki z 34-letnim mężczyzną stał się tematem wiejskich rozmów. Mężczyzna pisał do niej poetyckie listy o miłości, krótkie liściki z prośbą o spotkanie. Przekazywał je za pośrednictwem rówieśników Marty. Prosił dzieci, żeby przekazywały jej, gdzie i kiedy będzie na nią czekał. Gdy znajomość się zacieśniła, zaczął zabierać Martę na kilkudniowe wyjazdy do znajomych. W zamian za wyżywienie i nocleg pracował u nich na roli, wykonywał różne prace gospodarskie. Zabierał też dziewczynkę do domu swojej 70-letniej, samotnie mieszkającej kuzynki. Nakłonił ją do współżycia seksualnego. W mieszkaniu wspomnianej kuzynki Janusz spał z Martą na jednym łóżku, staruszka zaś na drugim, znajdującym się w tym samym pokoju.

Po kilku miesiącach pomiędzy Januszem a Martą zaczęło dochodzić do drobnych nieporozumień. On chciał, by była mu posłuszna, chciał sprawować kontrolę nad jej życiem. To nie bardzo podobało się nieletniej, która właśnie dlatego uciekała z domu rodzinnego, żeby wyrwać się spod kontroli.

Trójkąt

Marta zaczęła tęsknić do towarzystwa rówieśników. Zbliżyła się do koleżanki z klasy Karoliny. Zaczęła spotykać się z nią po lekcjach, opowiedziała o Januszu. Mężczyzna był zazdrosny o kontakty Marty z koleżanką, ale postanowił ją poznać. Zaczął zjawiać się w miejscu spotkań dziewczynek. Z kolegą podwoził Martę na spotkania z Karoliną, obie częstował piwem. Po jednym z takich spotkań Marta poszła do domu, on zaś zabrał Karolinę do swej kuzynki. Ją również nakłonił do współżycia seksualnego.

Karolina pochodzi z porządnej rodziny. Jej rodzice byli mocno zaniepokojeni zniknięciami córki, szukali jej. Dotarli między innymi do domu kuzynki Janusza. Dziewczynki, które wtedy były tam obie, ukryły się przed rodzicami Karoliny w piwnicy pod podłogą w kuchni. Kobieta opuściła klapę w podłodze i przykryła ją chodnikiem. Rodzice odjechali.

Janusz pisał jednocześnie listy miłosne do obu dziewcząt. Nadal przekazywał je przez dzieci, dwukrotnie listy dziewczynkom przekazała też kobieta, której zadaniem było opiekowanie się uczniami w czasie przejazdu gimbusem z miejsca zamieszkania do gimnazjum.

Coraz bardziej interesował się Karoliną. Mówił jej, że zawiódł się na Marcie, myślał, że jest inna. Oczerniał ją. Dziewczynki rozmawiały ze sobą na ten temat, pokazywały sobie jego listy. Traktowały to wszystko jako przygodę, kontakty z Januszem stawały się jednak coraz bardziej kłopotliwe.

Rodzice milczą

Mężczyzna zaczął przychodzić pod szkołę, wchodził do niej, wywoływał dziewczynki z lekcji. Zaczął je straszyć, chcąc wymusić na nich odpowiednie zachowanie. Tymczasem w szkole i we wsi huczało od plotek. Rówieśnicy dokuczali dziewczynkom. Ojciec Marty prosił ją, żeby nie spotykała się z Januszem. Sprawą zainteresowała się również policjantka od spraw nieletnich z siemiatyckiej komendy powiatowej. Rozmawiała z Martą na temat Janusza, wypytywała. Początkowo dziewczynka nic nie chciała mówić. Zmieniła zdanie, gdy w grudniu ubiegłego roku Janusz przyszedł pod szkołę i zaczął namawiać ją oraz Karolinę, żeby wyjechały z nim do Warszawy. Dziewczynki poszły do nauczycielki, opowiedziały jej wszystko i poprosiły o skontaktowanie z policjantką.

Policja wszczęła w tej sprawie postępowanie. W styczniu i lutym gromadzono materiały procesowe. Dziewczynki zostały przebadane przez ginekologa, który potwierdził, że nie są dziewicami. 28 lutego policjanci zatrzymali Janusza Nowaka. 1 marca został tymczasowo aresztowany pod zarzutem doprowadzenia do obcowania płciowego małoletnich w wieku poniżej 15 lat (za przestępstwo to grozi kara pozbawienia wolności od roku do 10 lat) oraz zarzutem przetrzymywania małoletnich w wieku poniżej 15 lat wbrew woli ich opiekunów. Janusz nie przyznał się do zarzucanych mu czynów. Wygląda na to, że lekceważył ostrzeżenia kolegów, nie sądził, że współżycie z nastolatkami będzie miało tak poważne skutki. Wkrótce zakończy się postępowanie przygotowawcze przeciwko niemu.

– Znamienne jest to, że obie dziewczynki przyszły same do naszej komendy złożyć zawiadomienie o przestępstwie – mówi Bożena Gorczkowska. – Większość świadków, którzy wnoszą coś do sprawy, to osoby nieletnie. Dorośli niechętnie mówią o całej sprawie. Mieliśmy pewne sygnały, że mężczyzna mógł w przeszłości dopuścić się podobnych czynów w stosunku do innych nieletnich. Nie zdołaliśmy jednak udowodnić tego procesowo, ewentualne pokrzywdzone i ich rodzice milczą.

Imiona dziewcząt oraz podejrzanego zostały zmienione.



Fascynacja dojrzałych mężczyzn młodymi dziewczętami jest tematem wielu dzieł sztuki, m.in. powieści Vladimira Nabokova „Lolita" i powstałego na jej podstawie filmu Adriana Lyne`a pod tym samym tytułem (na zdjęciu kadr z filmu)



Bożena Zambrzycka, psycholog:
– Pociąg seksualny do dziewczynek, nie zaś do dorosłych kobiet może być skutkiem zaburzonych relacji w rodzinie danego mężczyzny. Być może w przeszłości był świadkiem współżycia seksualnego rodziców, może przedstawiano mu jego matkę w negatywnym świetle czy też seks był tematem tabu. Być może w pamięci utrwaliły mu się mocno jakieś kontakty seksualne z dzieciństwa z rówieśniczkami – powodów może być wiele. Mężczyzna, którego pociągają dziewczynki, z reguły obawia się kobiet i kobiecości, nie potrafi z nimi obcować, nawiązywać kontaktów, są dla niego niedostępne. Tymczasem dziewczynki w wieku 13, 14 lat są bardzo podatne na wszelkiego rodzaju „zaloty" – drobne podarunki, uśmiechy, komplementy, wszelkie przejawy adoracji, wyróżnienia. Łatwo nimi manipulować, nakłonić do określonych zachowań, jeśli uda się wywołać ich sympatię.
Wiek inicjacji seksualnej stale się obniża, coraz częściej w świat seksu wchodzą 13-, 14-latki, tylko rzadko się o tym mówi. Trudno przewidzieć, jaki ten fakt będzie miał wpływ na dorosłe życie dziewczynek – na pewno mniejszy, niż gdyby stosowano wobec nich przemoc. Generalnie jednak 13 lat to zbyt mało, żeby podjąć świadomą decyzję o współżyciu, dlatego też jest to traktowane jako przestępstwo i ścigane z urzędu.

W ciągu czterech pierwszych miesięcy tego roku podlaska policja stwierdziła 39 przestępstw przeciwko obyczajności (w ciągu 2000 roku było ich 125).
Wśród przestępstw tych było 12 zgwałceń, 19 przypadków pornografii z udziałem nieletnich w wieku poniżej 15 lat, 4 przestępstwa polegające na obcowaniu płciowym z nieletnimi w wieku poniżej 15 lat, 2 przypadki zmuszania do prostytucji, 1 przypadek kazirodztwa, 1 przypadek sutenerstwa.
Wykrywalność przestępstw przeciwko obyczajności jest bardzo wysoka – w poszczególnych kategoriach waha się od 92 do 100 proc. Zdaniem policji, jednak istnieje bardzo duża tzw. ciemna liczba tego rodzaju przestępstw – sprawy nie wychodzą na jaw, gdyż pokrzywdzonymi są dziećmi czy osoby chore psychicznie, a więc nie potrafiące podjąć czynności prawnych. Dorośli zaś nie informują policji o takich przestępstwach w obawie przed napiętnowaniem przez środowisko, plotkami.

bm

Sahara niejedno ma oblicze

RÓŻA PUSTYNI



Wielbłądy – okręty pustyni

Na skraju słonego afrykańskiego jeziora Szatt al-Dżarid stoją dwa pomniki róży. A właściwie są to róże. Róże pustyni. Nazwa tego pięknego wytworu martwej natury pochodzi od podobieństwa do żywej rośliny – królowej kwiatów róży.

ANIELA ŁABANOW

Chemicznie rzecz biorąc jest to wykwit gipsowy, powstały na powierzchni pustyni w wyniku odparowania wodnego roztworu siarczanu wapnia. Są to jednak zadziwiające struktury krystaliczne, nieprzezroczyste, barwy żółtawej, ceglastej lub czerwonawej, ułożone w rozety przypominające kwiat róży. Małe, pojedyncze kwiatuszki albo wiele kwiatów, połączonych w bryłki i bryły. Przy czym nie istnieją dwa identyczne okazy, każdy jest inny, niepowtarzalny. Występuje tylko na Saharze, w północnej części Afryki, tam, gdzie leży jezioro Szatt al-Dżarid.

Róże pustyni są też najwspanialszym podarunkiem i pamiątką, przywiezioną z Sahary. W świecie magii kamieni pomocne są w miłości, a astrologicznie podporządkowane bogini Wenus.

Bezmiar piasków, żwirów i skał

Sahara jest największą pustynią świata. Jej powierzchnia wynosi 8,5 kmkw., a leży w granicach dziesięciu państw. Od północy ogranicza ją Morze Śródziemne i góry Atlas, od zachodu – Atlantyk, od wschodu – Morze Czerwone. Na południu przechodzi stopniowo w trawiaste sudańskie sawanny.

Sahara niejedno ma oblicze. Pustynię kojarzy się często z łagodnie pofalowanym bezmiarem piasku i wydm, w rzeczywistości jednak taki krajobraz stanowi mniej niż czwartą część obszaru Sahary. Osiemdziesiąt procent jej powierzchni zajmują monotonne równiny żwirowe, jałowe płaskowyże skalne, wysuszone szczyty górskie i pokłady solne.

Sahara niejedno ma też imię. Jej nazwa pochodzi od arabskiego słowa oznaczającego pustynie, czyli występuje w liczbie mnogiej. Na wschodzie, w obrębie jej granic, wiele obszarów nosi nazwę Tenere – Ziemia Strachu, a w południowo-zachodniej Algierii i północno-zachodnim Mali – Tanezrouft, Pustynia Pragnienia. Obszary nieprzerwanych piasków zwą się ergami (w języku arabskim – masy piasku), rozległy płaskowyż, na którym zwietrzałe skały utworzyły pustynię skalistą – hamadami, pokryte kamieniami równiny – regami.

Niezrównane piękno wydm

Przez niezmierzone przestrzenie Sahary, ciągnącej się aż po horyzont jak ocean złotego piasku, pod palącym pustynnym słońcem centymetr po centymetrze, niezauważalnie, posuwają się ogromne, łukowato wygięte wydmy. To Wielki Erg Zachodni. Urodzony w Algierii pisarz Albert Camus opisał te ruchome piaski jako „krainę nieużytecznego, lecz niezrównanego piękna".

Przeżyłam na Saharze piaskową zawieruchę. Wyglądało to jak śnieżna zadymka, która zdarza się w Polsce w lutym. Świat zrobił się biały, jednakże bielą piasków, nie śniegu. Na drodze tworzyły się jęzory zasp. Z klimatyzowanego, szczelnego jeepa produkcji japońskiej, bezpiecznie oglądało się to fascynujące zjawisko. Była to zresztą drobniutka burza piaskowa, nie to, co opisywał w XIX wieku brytyjski podróżnik Samuel White Baker.

„Ujrzałem jakby masy ciemnobrązowych gór unoszących się wysoko, wyraźnie zbliżające się z południowego zachodu. To nieprawdopodobne zjawisko postępowało tak szybko, że w ciągu zaledwie kilku minut ogarnęła nas absolutna ciemność". Inni świadkowie opisują ściany piasku o szerokości do 500 km, posuwające się z prędkością 50 km na godzinę. Już w naszych czasach, w 1947 roku, po wyjątkowo gwałtownej burzy, czerwony piasek pustynny osiadł aż na ośnieżonych szczytach Alp.

Na przestrzeni wieków wiele wielbłądzich karawan ginęło w takich burzach. Mieszkańcy pustyni przytaczają legendy i podania o pojawiających się w nocy takich zaginionych karawanach, o pełnych grozy krzykach.

Okręty pustyni

Pustynia kojarzy się nieodłącznie z wielbłądami. Na Saharze żyją dromadery, czyli wielbłądy jednogarbne. Nazywane są popularnie statkami bądź okrętami pustyni. Ale nomadowie, których byt zależny był od tych zwierząt, mają w języku arabskim ponad sto słów na ich określenie. Rozróżniają płeć, wiek, wygląd, a nawet cechy charakterystyczne dromadera, np. że jest agresywny.

Konwoje wielbłądów ciągle jeszcze przemierzają Saharę. Turystom oferuje się wycieczki na wielbłądach, nawet wielodniowe. Nie wszystkim one jednak odpowiadają, bardziej popularne są krótkie przejażdżki, zwykle godzinne. Korzystają z nich uczestnicy licznych jeep-safari.

Widziałam na Saharze prawdziwą fatamorganę. Nie jest to bynajmniej omam, a odmiana mirażu, zjawiska optycznego w atmosferze ziemskiej, polegającego na tworzeniu się podwójnych lub wielokrotnych obrazów obiektów znajdujących się na horyzoncie. Często wywoływane są właśnie przez błyszczące, białe obszary bez życia słonego jeziora Szatt al-Dżarid, które wysycha latem. Jezioro to jest największym słonym akwenem w Afryce Północnej, a szat po arabsku oznacza równinę solną.

Pod daktylową palmą

Sahara to także oazy, do których niezmiennie zmierzali zbłąkani wędrowcy, nękani przez fatamorganę. Oazą bywa kilka palm daktylowych, rosnących nad źródełkiem, ale są i olbrzymie, jak na przykład tunezyjska Nefta, zwana ogrodem na pustyni. Zgodnie z arabską legendą, pierwsze źródełko wody po potopie odkryte zostało w Nefcie przez wnuka Noego – Kostela. To źródełko przyczyniło się do powstania żyznej oazy i sporego miasta. Dzisiaj rośnie tu 35 tysięcy drzew daktylowych, bez których nie byłoby w ogóle życia na Saharze.

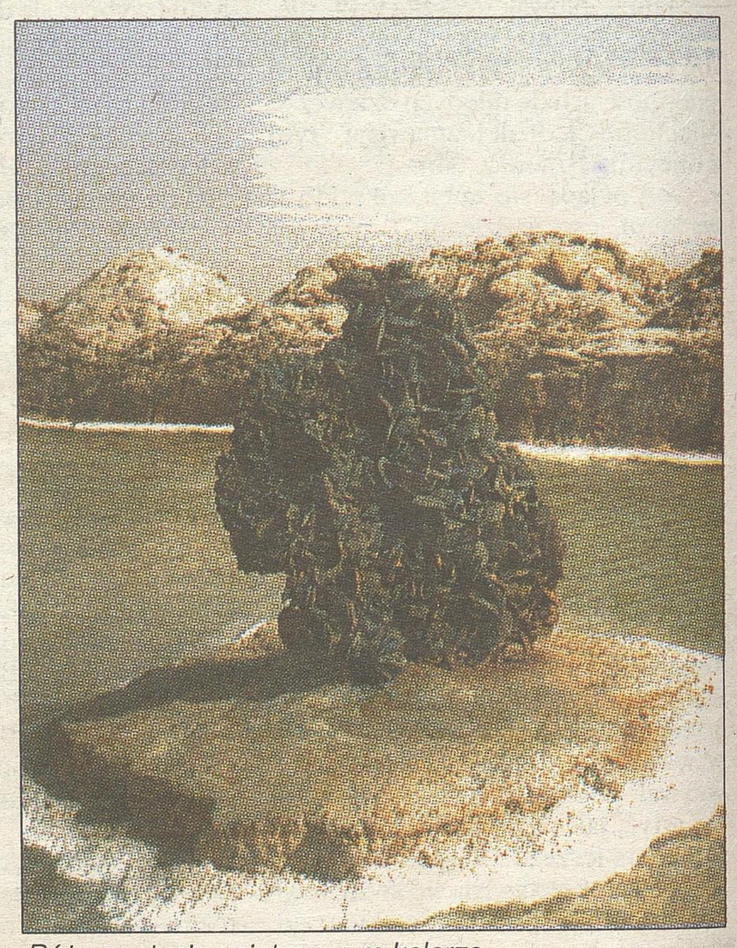
Każda palma daktylowa, żyjąca 150-200 lat, dostarcza rocznie do 120 kg daktyli, najbogatszych ze wszystkich owoców w białko i cukier. Ale palmy to nie tylko daktyle. Sok ze starych drzew wykorzystuje się do produkcji mocnego wina. Drewno stosowane jest do budowy domów, ogrodzeń, mostów i kanałów nawadniających, liście wykorzystuje do wyrobu koszyków, mat i pokrycia dachów, z włókien wykonuje liny i obuwie. Palmy dostarczają też paszy dla zwierząt.

Pliniusz Starszy w I wieku naszej ery tak opisywał oazę: „Tutaj pod wysoką palmą rozpościera się drzewo figowe, pod nim granatowiec, pod nim zaś winna latorośl, pod latoroślą sieje się pszenicę, warzywa, trawy, wszystko w jednym roku, a każde z nich rośnie w cieniu drugiego. Sieć kanałów irygacyjnych (sakija) przenika wszędzie, nakładając się na labirynt dróg". I tak jest do dzisiaj.

Krajobraz „Gwiezdnych wojen"

Całkiem niezwykłą oazą jest Chebika, z wąskim wąwozem i wodnymi kaskadami. Miejsce zupełnie inne niż Matmata, z księżycowymi krajobrazami i jaskiniami troglodytów, stanowiącymi scenerię do filmów „Poszukiwacze zaginionej arki" Spielberga i „Gwiezdne wojny" Lucasa. Zachowała się jeszcze cześć specjalnie zbudowanego gwiezdnego miasteczka, pokazywanego turystom. Większą atrakcją jest jednak zwiedzanie wykutych w skałach domów Berberów, w tym także podziemnych. Sporo domów jest zamieszkałych, mieszkańcy udostępniają je turystom, część podziemnych zespołów zamieniono na hotel.

Fot. Autorka



Róża pustyni w nietypowym kolorze



Kobiety na pustyni zajmują się przędzeniem i tkaniem

MATERIAŁY BUDOWLANE ▪ MAJSTERKOWANIE ▪ WYSTRÓJ WNĘTRZ ▪ OGRODNICTWO

Po raz PIERWSZY możesz...

...WYBIERAĆ!

Leroy Merlin
to ponad 50 000 artykułów
do domu i ogrodu w jednym miejscu.
Nie musisz już więcej jeździć i szukać.
Wszystko czego potrzebujesz, znajdziesz teraz w Leroy Merlin.

22 maja otwieramy
w Centrum Auchan
PIERWSZY w Białymstoku
HIPERMARKET BUDOWLANY

LEROY MERLIN
Z Nami Się Uda

Bez litości

Nasza rodzima produkcja muzyczna to w znakomitej większości nieparzyste bułgarskie rytmy. Co ma wspólnego polski góral z Bałkanami? Wszyscy mówią, że mamy zapaść. Nikt jednak nie mówi, jak z niej wyjść. Nie promuje się młodej ambitnej muzyki, lecz odgrzewa stare kotlety, które śpiewałem na ogniskach 20 lat temu!

Andrzej Nowak (ZŁE PSY, TSA) dla „Tylko Rocka"

Nie jestem typem kolesia, który brałby serio zachwyty kobiet na swój temat. Przez 27 lat mojego życia nikt nie zwracał na mnie uwagi! Inna sprawa, że na każdym kroku przekonuję się, że mamy wielu fanów płci żeńskiej. I to akurat jest super.

Huey (FUN LOVIN` CRIMINALS) dla „Machiny"

Zawsze byliśmy zafascynowani ideałami socjalistycznymi. Oczywiście nie każdy kraj komunistyczny potrafił te ideały należycie urzeczywistnić, na Kubie też zdarzały się i zdarzają pewne błędy i problemy. Ale nie rozumiemy, dlaczego Kuba ma być ciągle karana przez Stany Zjednoczone za to, że ponad 40 lat temu wybrała inny ustrój. Tak jakby kapitalizm oznaczał zbawienie dla świata.

Sean Moore (MANIC STREET PREACHERS) dla „Tylko Rocka"



ORB „Cydonia"

Island/Universal Music Polska (3+1/2 $truny)

Kolejna dźwiękowa podróż Alexa **PATERSON`a** rozpoczyna się miło nawet dla osób, dla których pobyt w chill out room`ie jest równie prawdopodobny co weekend na Marsie.

Otwierający płytę „Cydonia" utwór „Once More" to mieszanka przyjemnych ambient`owych i house`owych brzmień, nabierająca dzięki głosowi Aki **OMORI** niemal piosenkowego charakteru. Równie błogo, dzięki identycznym zabiegom, jest mniej więcej w połowie trasy – w „Centuries". Do przebycia jest jednak jeszcze cały ocean brzmień, w którego głębię prowadzi oniryczno-transowy utwór o wymownym tytule „Ghostdancing". Wokalnie udziela się w nim niejaka Nina **WALSH**, a jej „leniwy" śpiew nasuwa na myśl niektóre utwory **BJÖRK**. Po drodze są natomiast komunikaty, odgłosy zmiany stacji radiowych, brzmienia czarodziejskiej harfy rodem z filmów **DISNEY`a** i dźwięki trąbki-sygnałówki – z jednej strony, a z drugiej – ambient`owe wodne szmery, niby orientalne sample, a nawet elementy... reggae. Im bliżej końca podróży, tym większej psychodelicznej przestrzeni nabierają syntezatorowe brzmienia, tworzące chill out`owy świat „Cydonii".

DJ BĘBEN

PO STRUNACH

HEAVY NEWS ● HEAVY NEWS ● HEAVY NEWS

Czas leczy TSA?

Po raz pierwszy od 18 lat członkowie legendy polskiego heavy metalu TSA zagrali w ubiegły piątek w Opolu wspólny koncert w oryginalnym składzie. Okazją były 40. urodziny perkusisty Marka **KAPŁONA**.

Stefan **MACHEL**, Janusz **NIEKRASZ**, Andrzej **NOWAK**, Marek **KAPŁON** i Marek **PIEKARCZYK** ostatni wspólny koncert zagrali w grudniu 1983 r. Potem zespół się rozpadł. Niedawno, po sporach w sądzie członkowie grupy doszli do porozumienia w kwestii używania nazwy **TSA**. Zespół zapowiada jubileuszowy koncert na 20-lecie, reedycję płyt **TSA** i nie wyklucza wspólnych koncertów.

– Pierwsze koty za płoty. Pierwsze ruchy zostały wykonane, myślę, że koledzy też poczuli to, co i ja poczułem – powiedział po koncercie Marek **KAPŁON**. – Wiadomo, że musimy zrobić 20-lecie, jeżeli tego nie zrobimy, po raz kolejny wykażemy niedojrzałość – dodał, nawiązując do kilkuletnich sporów wokół zespołu.

– Było całkiem nieźle, obawiałem się, że będzie gorzej. Nie robiliśmy żadnych prób, to zgroza wieje, zachowajmy wstrzemięźliwość, ale bądźmy też dobrej myśli – powiedział gitarzysta Stefan **MACHEL**. – Jeżeli dwudziestolecie „odpali", to coś się na pewno wydarzy. Pojawił się na horyzoncie promotor, który chce się tym zająć. Myślę, że się dogadamy – dodał.

Pozostali członkowie legendy polskiego heavy metalu również są ostrożnymi optymistami.

– Musimy odbudować **TSA** jako zespół. To może potrwać, ale czas leczy rany, tak jak w jednej z moich piosenek – powiedział Andrzej **NOWAK**, który podczas koncertu wystąpił także ze swoim nowym zespołem **ZŁE PSY**.

CREMATORY na pożegnanie

Po 10 latach istnienia, niemiecki metalowo-gotycki zespół **CREMATORY** postanowił zakończyć karierę. Historię formacji będzie dokumentował podwójny, luksusowo wydany, koncertowy album „Remind", zawierający wszystkie najbardziej znane utwory zespołu. W sklepach pojawi się on 30 lipca. Tego samego dnia ukaże się też kaseta video i DVD z wszystkimi klipami zespołu oraz licznymi nagraniami, pochodzącymi z koncertów i prób. Zainteresowani koncertami w ramach pożegnalnej trasy, jak i oficjalnym oświadczeniem na temat zakończenia działalności zespołu, mogą zajrzeć na internetową stronę www.crematory.de.



DEATH na żywo

Nie tylko smutne wydarzenia są okazją do wydania płyt koncertowych. Do pierwszego w swojej historii albumu live przymierza się **DEATH**. Płyta, nagrana podczas amerykańskiego tournee w 1999 r., będzie zatytułowana „Live In L.A. (Death & Raw)" i ma zawierać wszystkie klasyczne kawałki formacji Chucka **SCHULDINERA**.

Wkrótce ukaże się też koncertowy album **DISSECTION**. Płyta, nagrana podczas trasy „Storm Of The Lights Bane", będzie pierwszym wydawnictwem zespołu od pięciu lat. Sensacyjną wiadomością jest to, że nad nowymi utworami pracuje lider **DISSECTION** – Jon, któremu pozwolono na dostarczenie do jego więziennej celi nieco sprzętu nagraniowego. Można zatem spodziewać się także nowego albumu studyjnego formacji.

6 lipca ukaże się też pierwszy koncertowy album **IN FLAMES** – „Live In Japan".

Podwójna destrukcja

Nagrywanie nowego albumu zakończyli weterani z **DESTRUCTION**. Płyta, podobnie jak jej poprzedniczka, doskonała „All Hell Breaks Loose", została wyprodukowana w The Abyss Studio Petera **TÄGTGRENA**. Według zapowiedzi wytwórni, będzie to doskonały thrash metalowy album. Ukaże się on pod koniec sierpnia, po czym zespół wyruszy w trasę razem z **KREATOR`em**. Obecnie **DESTRUCTION** jest na europejskim tournée wraz z **DIMMU BORGIR** i **SUSPERIA** (formacja jednego z założycieli **DIMMU** – Tjodalva). Jedyny ich koncert w Polsce odbędzie się 19 maja w warszawskim klubie „Proxima". Bilety w przedsprzedaży kosztują 60 zł, w dniu koncertu – o 10 zł drożej.

Dekada chaosu

Wspomniany Peter **TÄGTGREN** kończy prace nad albumem „The Best Of..." jego macierzystej formacji **HYPOCRISY**. Płyta, zatytułowana „10 Years Of Chaos And Confusion" będzie zawierać oprócz najlepszych utworów wybranych przez fanów, także nowe, wcześniej nie publikowane kawałki oraz pochodzące z demo, dzięki któremu **HYPOCRISY** podpisało kontrakt z wytwórnią Nuclear Blast.



Eddie choruje

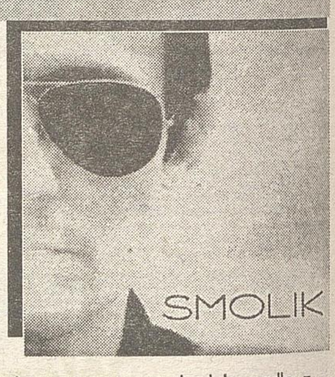
Eddie **VAN HALEN** oficjalnie oświadczył, że od pewnego czasu zmaga się z rakiem. Lider formacji **VAN HALEN**, nałogowy palacz, mający w przeszłości poważne problemy z alkoholem nie podał więcej szczegółów na temat nękającego go nowotworu.

– Chociaż trudno powiedzieć kiedy dokładnie, są duże szanse na to, że już wkrótce będę uwolniony od choroby – powiedział 46-letni muzyk.

opr. DJ BĘBEN

SMOLIK „Smolik"

Sissy Records (3+1/2 $truny)



SMOLIK nagrał bardzo przyzwoitą płytę. Połączenie ambientu, popu, dorzucenie do tego tortu elementów brit popu, muzyki orientalnej i delikatnego techno zdało egzamin. Krążek zaczyna się, niestety, od byle jakiego intro „Gru". Na szczęście zaraz potem **SMOLIKA** wspiera frontman **MYSLOVITZ**, Artur **ROJEK**. Kompozycja „50 tysięcy 881" to inteligentne wykorzystanie beatles`owskich klimatów („Strawberry Fields"). Ciekawie brzmi także pachnące ambientem „Atitiude". Kłania się **STAKKA BO**. „Zendegi" jest z kolei utworem stworzonym na wschodnią modłę, z takim właśnie wokalem i instrumentarium oraz z technicznym podbiciem. Jednym z lepszych kawałków na krążku jest „T.Time" – z pewnością jest to zasługa ciekawie brzmiącego wokalu **NOVIKI**. „Robot Dance" to prawie melorecytacja z elektroniką w tle. Na zakończenie zaserwowano miły kawał „Alili". Ta płyta słucha się sama.

Pit

A*TEENS „Teen Spirit"

Stockholm Rec./Magic Rec. (2 $truny)



Po sukcesie, jakim była płyta „The Abba Generation", do wyboru było: albo znowu nagrać album z przebojami **ABBY**, albo zdecydować się na własny repertuar. Producenci znaleźli rozwiązanie salomonowe: stworzyć zupełnie nowe piosenki, które jednak brzmiałyby jak współczesne wersje hitów słynnego szwedzkiego zespołu. Skuteczność tego rozwiązania potwierdziły wybrane na pierwsze single, najbardziej przebojowe na „Teen Spirit" utwory „Upside Down" i „Halfway Around The World", które świetnie radzą sobie na listach przebojów. Według tej producenckiej recepty, stworzono też m.in. nieco balladowy „Firefly" czy „Back For More" z harmoniami wokalnymi, natrętnie kojarzącymi się z tymi, które stały się jednym ze znaków rozpoznawczych **ABBY**. Większość partii na płycie wykonuje oczywiście żeńska połowa młodocianego kwartetu i słusznie, bowiem kiedy do głosu dochodzą panowie („Rockin`"), rzecz trąci popowo-tanecznym banalem. Zamierzenie bądź nie, piosenka „All My Love" wyraźnie kojarzy się z dokonaniami **ACE OF BASE**, z kolei w „That`s What (It`s All About)" robi się mocno „britney`owo". Jest zatem przebojowo, ponieważ jednak przebój podobno musi być bliski temu, co już znane, cała płyta jest jak odgrzewana potrawa. W dodatku – na starym oleju.

DJ BĘBEN

NATALIA KUKULSKA „Tobie" (3 $truny)

Universal Music Polska



Zawartość „Tobie" to muzyka, do której Natalia zdążyła już przyzwyczaić swoich zwolenników na wcześniejszych albumach. Śmiało można stwierdzić, że artystka, uparcie łącząc w swojej muzyce elementy soulu, amerykańskiego popu i dance wypracowała już swój własny, rozpoznawalny styl. Twórczości Natalii można nie lubić, ale jedno trzeba jej przyznać – na nowym albumie nie słychać już wtórnej inspiracji zagranicznymi wokalistkami soulowymi, a muzyka nie jest już jedynie skocznym podkładem do tekstów o niespełnionej i nieszczęśliwej miłości. Kompozycje budowane są w oparciu o bogate, naturalne instrumentarium, a elektronika pojawia się jedynie na zasadzie smaczków. Płyty „Tobie" słucha się lekko, jednak bez głębszych wrażeń.

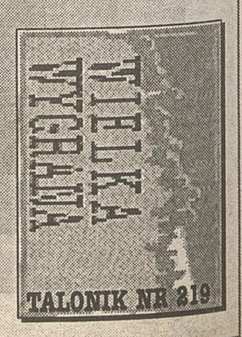
Nie ma tu przeboju na miarę „Piosenki światłoczułej", ale kilka z zawartych tu kompozycji zasługuje na wyróżnienie. Z pewnością do najciekawszych należy tytułowy utwór „Tobie", wyróżniający się delikatną melodyką podkreślaną przez partie smyków i chórki. W podobnym, nastrojowo-nostalgicznym klimacie utrzymany jest wybrany na singiel utwór „Cicho ciepło" oraz „Od kiedy nie ma cię" – ballada z delikatną partią gitary akustycznej. Na tle całej płyty wyróżnia się „Wiem gdzie to jest", oparta na pulsującym pochodzie basowym i skomplikowanej strukturze rytmicznej. Ciekawostką jest bonus dołączony do płyty – „Z głębi serc" to kompozycja dedykowana papieżowi z okazji 80. urodzin. W warstwie tekstów niewiele się zmieniło. W dalszym ciągu traktują one o trudach miłości, albo o trudach miłości.

(man)

Po tym, jak redaktorzy „Po $trunach" nazwali redaktorów konkurencyjnych wydawnictw „recenzenckimi nierobami" i „muzycznymi debilami", zawisła nad nimi groźba spędzenia najbliższego roku w miejscu odosobnienia. Redaktorzy natychmiast jednak przygotowali się do wydawania „$trun w podziemiu" i organizacji blokad dojść do więziennych stołówek. Po rozmowach z agentem o pseudonimie „Kościuszko", zagrozili też żniwną klęską, ponieważ wszystkie kosy miałyby zostać osadzone na sztorc. W tej sytuacji, mimo że gotowi na uwięzienie, okopali się w redakcji i oczekiwali na chcące ich porwać szwadrony. Jasnym jest, że w takiej sytuacji wyboru kartek musiała dokonać Sierotka. I tak nagrody trafiają do Haliny Łukaszewicz z Białegostoku (zapraszamy do Biura Gry „GW") i Marka Skrzyniarza z Bielska Podlaskiego (nagrody są w rękach pocztyliona), którzy odpowiedzieli, że debiutancka płyta zespołu Śfider Anyy nosi tytuł „Śfidromania".

Dziś pytamy o to, ile osób tworzy zespół A*teens:

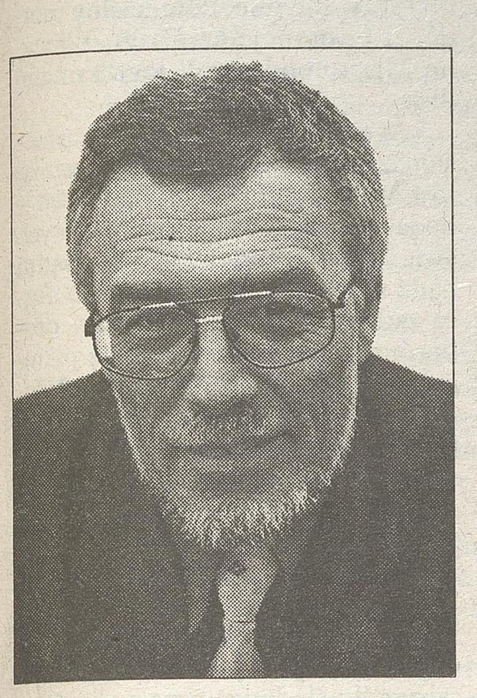
a) DWIE,
b) CZTERY,
c) SZESNAŚCIE?



Na poczwórnie dobre odpowiedzi z talonikiem czekamy przez dwa tygodnie.

Rozmowa z profesorem Piotrem Hofmańskim

Te klocki muszą pasować



– Porozmawiajmy o reformie prawa karnego. Jest Pan autorem komentarzy do kodeksu postępowania karnego. Co na przełomie wieków słychać w prawie karnym?

– Stoimy u progu poważnej reformy całego systemu prawa karnego. Byłem członkiem komisji powołanej przez ministra sprawiedliwości dla przygotowania projektów ustaw karnych, obecnie jestem ekspertem komisji sejmowej pracującej nad nowelizacją prawa karnego.

– Jak Pan Profesor, po trzech latach obowiązywania nowych kodeksów karnych, ocenia reformę ustawodawstwa karnego?

– Fundamentalne znaczenie to przyjęcie założenia w odmiennym podejściu do jednostki ludzkiej, do funkcji prawa karnego, gwarancji procesowych i do osoby więźnia.

– Co się sprawdziło w reformie?

– Z pewnością w każdej gałęzi prawa karnego część instytucji się sprawdziła. Są jednak i takie instytucje, które wymagają naprawy.

– Prawo karne materialne, o nim się dużo mówi. Instytucja kontratypów – okoliczności wyłączających bezprawność, wśród których obrona konieczna budzi w społeczeństwie największe emocje. Czy będą zmiany w zapisie kodeksowym?

– Tak, pewne zmiany są zapowiadane. Jest na przykład propozycja usunięcia lub przeredagowania art. 25 § 3 kodeksu karnego, tj. zapisu o przekroczeniu granic obrony ze względu na poczucie strachu.

– A surowość kar, sztandarowy temat medialny. Jaka jest Pana opinia?

– Manipulując przy sankcjach w kodeksie karnym, niczego nie zdziałamy. Skuteczna walka z przestępczością to przede wszystkim sprawne ściganie i efektywne procedury.

– Kara śmierci...

– Dyskusje będą trwały zawsze. Kara śmierci nie jest zapisana w kodeksie. Mamy blokadę konstytucyjną, nowa konstytucja zabrania karania śmiercią. Dyskusje mogą trwać. Jednak starając się o wejście do Unii Europejskiej nie możemy wprowadzić do ustawodawstwa kary śmierci. Nie mieści się ona także w standardach Rady Europy.

– Instytucja prawa łaski, ostatnio także budziła wiele emocji...

– Nie chciałbym się w tej sprawie wypowiadać. Sprawa ma kontekst polityczny.

– W czym tkwi problem z prawem łaski, instytucji, której geneza sięga dawnych wieków, kiedy królowie mogli korzystać z tego prawa im właśnie przysługującego?

– W praktyce korzystania. Nie w procedurze. Ona zawsze była taka sama. Mogę powiedzieć, że generalnie nie jestem entuzjastą instytucji korygujących ostateczne orzeczenia sądu. Prawa łaski i np. amnestii.

– Świadek koronny, czy sprawdził się?

– Uważam, że sprawdza się. Jest to jednak instytucja kosztowna, szczególnie program ochrony świadków. Pomaga jednak w rozbiciu solidarności struktur przestępczych.

– Z tego co Pan mówi nasze prawo karne nie jest złe, a procedura karna, jej instytucje?

– Moim zdaniem jest lepiej niż się powszechnie sądzi. Jednak planuje się dalsze uproszczenie procedur w sprawach drobnych. Tam, gdzie pojawiły się elementy konsensualizmu, porozumienia między stronami, oskarżonym, oskarżycielem, pokrzywdzonym, szybciej może zakończyć się postępowanie karne. Konieczne jest zatem rozszerzenie możliwości korzystania z takich instytucji.

– Profesor A. Zoll – przewodniczący Rady Legislacyjnej kodyfikacji karnych, powiedział: „te (...) klocki (...) muszą pasować". Czego nie można robić z obowiązującym prawem karnym?

– Nie wolno zmieniać prawa wyrywkowo, np. dokonywać zmian w prawie karnym materialnym bez skorelowania ich z prawem procesowym. Istnieje ryzyko, że ta budowla może się zawalić.

– Zespół nowelizacyjny ds. kodyfikacji karnych, którego był Pan członkiem, przygotował podobno 300 propozycji zmian w kodeksach: karnym, postępowania karnego i wykonawczym. Tych zmian dokona ustawodawca, czyli Sejm. Jaki jest polski ustawodawca?

– Problem jest bardzo poważny. Wszyscy wiemy jak mało prawników zasiada w ławach poselskich. Ważne jest to, jak posłowie korzystają z rad ekspertów, a ja często bywam przy Wiejskiej. Muszę Pani powiedzieć, że często wychodzę z Sejmu wielce rozczarowany.

– Niedawno wrócił Pan ze Strasburga. Co było przyczyną wizyty w mieście – symbolu jednoczącej się Europy?

– Zostałem powołany jako członek grupy ekspertów Rady Europy, której zadaniem jest przygotowanie propozycji do dalszego rozwoju prawa międzynarodowego na poziomie europejskim, w zakresie międzynarodowej współpracy w sprawach karnych.

– Jakich zagadnień z prawa karnego międzynarodowego będzie to dotyczyło?

– Przekazywania ścigania, osób skazanych, informacji o prawie obcym, pomocy wzajemnej w sprawach karnych, ekstradycji.

– Ile osób wchodzi w skład tej grupy?

– Jest to 12 ekspertów, każdy z innego państwa.

– Co by było, gdyby Rada Europy przyjęła Państwa propozycje?

– Gdyby do tego doszło i gdyby Polska ratyfikowała opracowane dokumenty konwencyjne, to nastąpiłoby uporządkowanie międzynarodowego prawa karnego i dostosowanie naszego do międzynarodowych norm karnych. Są to jednak długie i skomplikowane procesy.

– Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała
Małgorzata Polecka

Piotr Hofmański, profesor prawa – postępowanie karne. Kierownik Katedry Prawa Karnego Uniwersytetu w Białymstoku. Sędzia Izby Karnej i rzecznik Sądu Najwyższego. Członek Komisji ds. Reformy Prawa Karnego, członek Międzynarodowego Stowarzyszenia Prawa Karnego, ekspert Rady Europy. Autor książek m.in. „Ochrona praw człowieka. Studium z zakresu ochrony prawnej przed ingerencjami w prawa uczestników procesu karnego" (1994); „Konwencja Europejska a prawo karne" (1995); „Nowe polskie prawo karne w świetle europejskich standardów w zakresie ochrony praw człowieka" (1997); „Świadek anonimowy w procesie karnym" (1998); redaktor naukowy i współautor „Komentarza do kodeksu postępowania karnego" (1999-2000).

Ze Stevenem Monn, założycielem Towarzystwa Przyjaciół Supraśla w Porthcawl w Walii rozmawia Urszula Klimczuk

Nauczyłem się polskiego

– Dwa lata temu założył Pan w swojej rodzinnej miejscowości Porthcawl w Walii Towarzystwo Przyjaciół Supraśla. Skąd wziął się taki pomysł?

– Pomysł wziął się z potrzeby kontaktów z gminą Supraśl. Porthcawl i Supraśl zostały „skojarzone" jako miasta, które mogą stać się partnerami. Współpraca od początku układała się znakomicie. Pracowaliśmy nad programem zatytułowanym „Candle – pielęgnacja delikatnych środowisk Europy". Wymienialiśmy się doświadczeniami w dziedzinie ochrony środowiska. W 1999 r. odwiedziłem Supraśl. Władze obu gmin zdecydowały, że będziemy współpracować również w sferze kultury i sztuki. Program „Candle" zakończył się, a my nadal chcieliśmy utrzymywać ścisłe kontakty. Dlatego powstało Towarzystwo Przyjaciół Supraśla w Porthcawl. Dwa Towarzystwa Przyjaciół Supraśla – supraskie i walijskie zaprzyjaźniły się na dobre.

– Jak znalazł Pan ludzi, którzy zechcieli pracować w Towarzystwie Przyjaciół Supraśla? Nie sądzę, żeby ta nazwa mówiła cokolwiek Walijczykowi?

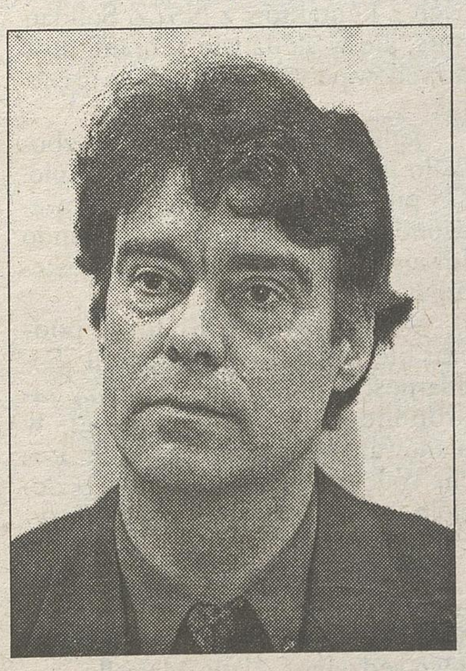
– Osoby, które pracują ze mną w TPŚ w Porthcawl to moi znajomi i przyjaciele. Oni z kolei zainteresowali towarzystwem swoich znajomych. Kilkanaście osób było już z wizytą w Supraślu i wrócili zauroczeni miasteczkiem.

– Mało tego, że założył Pan Towarzystwo Przyjaciół Supraśla w Walii, to jeszcze samodzielnie nauczył się Pan języka polskiego. Czy w kręgu znajomych nie ma Pan etykietki dziwaka?

– Cóż, mówiąc szczerze, różnie o mnie ludzie mówili.... Wiele osób, którym opowiadałem, że uczę się polskiego, pytało dlaczego? Dlaczego uczysz się właśnie języka polskiego?

– No właśnie, dlaczego uczy się Pan polskiego?

– A dlaczego nie? Tak właśnie odpowiadałem też zdziwionym Walijczykom. Chciałem zrobić niespodziankę moim przyjaciołom z Supraśla i zaskoczyć ich tym, że potrafię porozumieć się w języku polskim. No i udało mi się. Uważam, że ludzie z krajów anglosaskich są zupełnymi ignorantami jeśli chodzi o naukę języków obcych. W Europie niemal wszędzie można porozumieć się teraz w języku angielskim. To spowodowało, że Anglicy, Walijczycy czy Szkoci w ogóle zaprzestali nauki języków. A to błąd. Języków obcych trzeba się uczyć. Ja wybrałem język polski.



– Jak na obcokrajowca, zna Pan wyjątkowo dobrze polską gramatykę. Czy opracował Pan jakiś szczególny sposób nauki języka polskiego?

– Nie sądzę, żeby moja metoda nauki była wyjątkowo oryginalna.

– Zaczynałem od podstawowych słów, jak „dziękuję, proszę, cześć". Sam jednak zdawałem sobie sprawę, że w języku polskim słownictwo to nie wszystko. Zdecydowałem więc, że trzeba wziąć się za gramatykę. Kupiłem (w Walii!) kurs języka polskiego na kasetach. Zacząłem słuchać i powtarzać. Nie ukrywam, że w kształceniu języka pomogły mi też wizyty w Polsce i kontakty z Polakami.

– Co w nauce sprawia Panu największą trudność?

– Gramatyka, oczywiście. No i to wasze „szeleszczenie". Trudno mi choćby wypowiedzieć słowa „przyszedłem, przyjechałem, szczerość", itp. To prawie łamanie języka. Ale jestem wytrwały i nieustannie się douczam.

– Jakie wrażenie wywarli na Panu mieszkańcy Supraśla?

– Polacy generalnie są niezwykle gościnni i otwarci na innych ludzi. Reagujecie bardzo spontanicznie. I to jest niewątpliwie cecha, która różni Polaków od Walijczyków i Anglików. My jesteśmy nieco bardziej „reserved". Trzymamy dystans w stosunku do innych. Niektórzy nazywają to wyniosłością lub dumą. Ja myślę, że taka jest po prostu natura Anglosasów.

– Rozumiem, że owa spontaniczność bardzo się Panu podoba. Co natomiast w Polsce Panu przeszkadza?

– Politykowanie. U was wszyscy są „politykami". Nawet ludzie starsi. Na ulicach, na spotkaniach rodzinnych i towarzyskich, wszędzie rozmawia się o polityce. Mało tego, polityka jest często powodem kłótni wśród przyjaciół i znajomych. To naprawdę widać. Mnie i moich przyjaciół z Walii, którzy przyjechali do Polski razi również mnogość graffiti na ścianach kamienic. Niszczenie elewacji powinno być karane. Takie rysunki bardzo szpecą miasto.

– Co kupi Pan w Polsce jako pamiątkę dla swoich bliskich?

– Srebrną biżuterię i bursztyny. Odwiedzę też białostockie galerie sztuki. Chciałbym kupić kilka prac tutejszych twórców. Mam nadzieję, że w ten sposób wynagrodzę mojej żonie to, że ciągle zostaje sama w domu.

– Dziękuję za rozmowę.

bea

20 lat temu

Zamach n

Środowa audiencja generalna w sześćdziesiątą piątą rocznicę objawień fatimskich rozpoczęła się punktualnie i – jak zwykle – przebiegała w idealnym porządku. Zwieńczeniem miało być krótkie przemówienie Ojca Świętego, jakie zwykł wygłaszać na zakończenie audiencji. Papież stojąc w odkrytej białej toyocie pozdrawiał wiwatujących.

ZBIGNIEW BRANACH

Zbliżała się siedemnasta minuta audiencji. Samochód z papieżem przejeżdżał prawą stroną Placu Świętego Piotra; w pobliżu Spiżowej Bramy. Dojechał do egipskiego obelisku i zawrócił. W tym momencie rozległy się strzały. Nie dość głośne, więc niedokładnie nawet słyszane na całym placu.

Gołębie wzbiły się w powietrze. Strzałami ktoś chciał je przepędzić?...

Nie. Strzały nie były skierowane w stronę gołębi. Celem był Następca Świętego Piotra. Pociski ugodziły go w momencie, gdy wyciągał dłonie do kolejnej grupy dzieci. Ojciec Święty, ciężko zraniony, osunął się na ręce księdza prałata Stanisława Dziwisza.

Siostra złapała za rękę

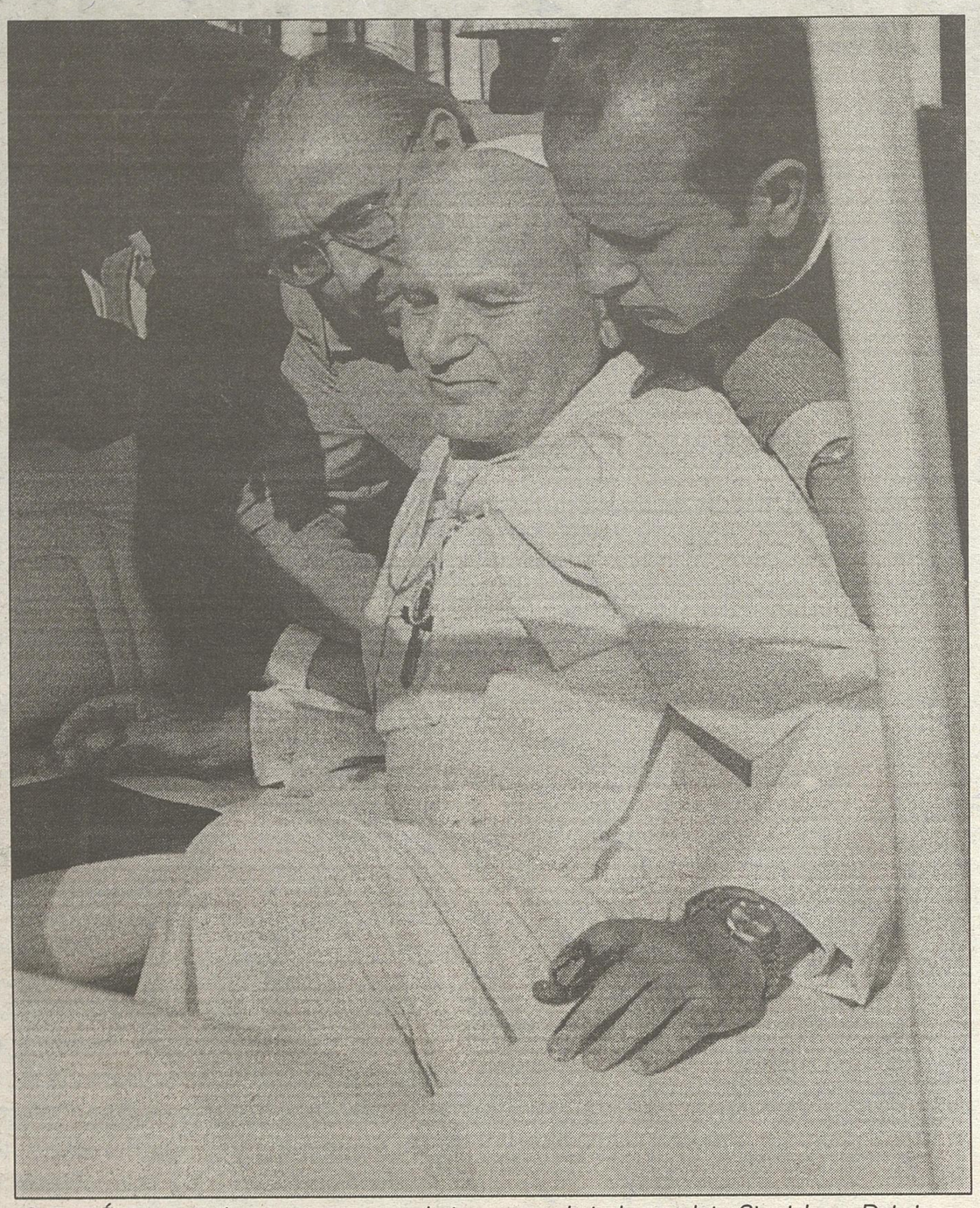
Plac zaległa przerażająca cisza. Wiele osób początkowo nie zorientowało się, co się właściwie stało.

– Czyżby zamach na Ojca Świętego? – powtarzano z niedowierzaniem.

Pielgrzymi ujrzeli zawracającą toyotę. Auto z dużą prędkością zmierzało do Bramy Dzwonów, w stronę watykańskich ambulansów, odjechało w stronę Areo della Campane. Rozległy się syreny karetki pogotowia ratunkowego. I – jak się zdaje – wówczas dopiero zebrani w liczbie około dwudziestu tysięcy en masse zaczęli uświadamiać sobie grozę sytuacji, jakiej stali się uczestnikami i świadkami.

Niestety. To była prawda. Ktoś strzela do Ojca Świętego; duchowego przywódcy trzech czwartych miliarda katolików, czyli – prawie jednej szóstej części ludności świata.

– Kim był człowiek, który strzelał do papieża? – oto pytanie zadawane w wielu nie tylko katolickich domach na świecie wieczorem, 13 maja 1981 roku.



Ojciec Święty, ciężko zraniony, osunął się na ręce księdza prałata Stanisława Dziwisza

Zamachowiec został schwytany na miejscu zdarzenia. W opinii wielu ekspertów, dzięki temu – być może – uratował swoje życie.

Nie, to nie pomyłka. Zamachowiec bowiem – wedle jednej z hipotez wypracowanych trochę później – miał zginąć wkrótce po wykonaniu zadania na Placu Świętego Piotra. Życie zawdzięcza niepozornej postury kobiecie. Siostrze Letycji. Po tym, jak szczupły, wysoki, ciemnowłosy mężczyzna wystrzelił z browninga do Ojca Świętego, siostra odruchowo, błyskawicznie złapała złoczyńcę za rękę. Sekundę, dwie później rzucił się na niego Pasquale Navarro, funkcjonariusz włoskiej policji antyterrorystycznej DIGOS, pełniący służbę w grupie papieskiej ochrony. Wyrwał mu z dłoni pistolet. Ciężki pistolet, kaliber dziewięć milimetrów...

Zamachowiec przewieziony do komisariatu policyjnego, wylegitymował się oryginalnym paszportem tureckim numer 136635. Dokument wystawiony został 11 sierpnia 1980 roku przez biuro paszportowe w tureckim miasteczku Nevsehir. Właściciel dokumentu miał nazywać się Faruk Ozgun.

Kilka godzin później tożsamość zamachowca z Placu Świętego Piotra okazała się całkiem inna. To nie Faruk Ozgun strzelał do papieża. Faktycznie był nim Mehmet Ali Agca.

Agca z Bułgarami w tle

We Włoszech trwało wielowątkowe śledztwo przeciwko wielkiemu międzynarodowemu gangowi handlarzy bronią i narkotykami, z którymi powiązania mieli terroryści z Czerwonych Brygad. Aresztowano ponad dwieście osób. Wśród nich był Luigi Scricciolo, znany przywódca socjalistycznego związku zawodowego. Przesłuchiwał go sędzia Ferdinando Imposimato, wybitny ekspert w sprawach terroryzmu.

Zaskakujące było przyznanie się Scricciolo do trwającej od 1976 roku współpracy z jedną z bułgarskich siatek szpiegowskich; jego małżonka, Paola, współpracę taką podjęła trzy lata później. Przesłuchiwany wprawdzie nie był skłonny przyznać się do przekazywania informacji wynikających z kontaktów z NSZZ Solidarność, ale w śledztwie zebrano dość dowodów potwierdzających, że to czynił.

Jednak prawdziwą sensację wzbudziło inne oświadczenie Scricciolo. Do protokołu przesłuchania prowadzonego przez sędziego Ferdinando Imposimato podał bowiem, co następuje:

– W styczniu 1981 roku, podczas pierwszej wizyty delegacji „Solidarności" w Rzymie, Bułgarzy zaproponowali, abym pomógł w planowanym zamachu na życie Lecha Wałęsy – powiedział Luigi Scricciolo. – Nie przyjąłem tej propozycji.

Mehmet Ali Agca w tej fazie śledztwa dotyczącego zamachu na życie papieża, przesłuchiwany był przez innego sędziego – Ilario Martellę.

– Zabicie Lecha Wałęsy było w jednym z bułgarskich „alternatywnych planów" – powiedział zamachowiec z Placu Świętego Piotra. – Ja osobiście miałem być wykonawcą tego planu.

Luigi Scricciolo i Ali Agca nie znali się. Późniejsze śledztwo dowiodło, że nieświadomie współpracowali z tym samym agentem. Był nim szef bułgarskich tajnych służb w Rzymie – Iwan Tomow Donczew. Agca bezbłędnie wskazał jego zdjęcie spośród kilkudziesięciu fotografii dyplomatów, jakie pokazano mu podczas przesłuchania. W swoich zeznaniach nazwiska: Scricciolo nie wymienił. Twierdził tylko, że Donczew informacje o przywódcy NSZZ Solidarność otrzymywał od jakiegoś przywódcy włoskich robotników.

Pytanie brzmi: czy zbieżność zeznań obu panów – złożonych w różnych miejscach i przed różnymi sędziami śledczymi – można uznać za całkowicie przypadkową?...

Jeśli Ali Agca rzeczywiście został wynajęty w charakterze wykonawcy wyroku na Lecha Wałęsę, to kto, jaki tajny trybunał ten wyrok wydał?...

Wreszcie – jakie i czy w ogóle istnieją dowody potwierdzające wersję zawodowego mordercy i terrorysty, że zanim wyciągnął pistolet na Placu Świętego Piotra, miał zabić słynnego przywódcę NSZZ Solidarność?...

Sędzia Ferdinando Imposimato cierpliwie wysłuchał zaprzeczeń Scricciolo, jakoby był on dla swoich bułgarskich mocodawców źródłem informacji o najsłynniejszym elektryku świata. Przyznał jednocześnie, że Donczew wypytywał go o najdrobniejsze szczegóły dotyczące rezerwacji hotelowych oraz zaplanowanych spotkań Lecha Wałęsy w Rzymie.

– Tak, istniał plan zamordowania Wałęsy – przyznał w końcu Scricciolo. Choć – jak twierdzi sędzia – „uczynił to niechętnie".

Agca zadziwił śledczych

Paola i Luigi Scricciolo odwiedzili Bułgarię w sierpniu 1980 roku. W tym samym czasie w bułgarskim słońcu wypoczywał także Ali Agca.

Przypadek? Być może. Ale – raczej niekoniecznie.

Sędzia Ilario Martella skrupulatnie zanotował zeznanie Agcy, zapewniającego o uczestnictwie w roboczych nasiadówkach w mieszkaniu Donczewa. Przesłuchiwany zapewniał, iż omawiano plany dotyczące pozbawienia życia Lecha Wałęsy.

Delegacja polskich związkowców – przypomnijmy – przybyła do Rzymu 15 stycznia 1981 roku. Zleceniodawcy i organizatorzy zamachu na życie Lecha Wałęsy odpowiednio wcześniej o tym wiedzieli. Ali Agca bowiem czekał na niego w Wiecznym Mieście od kilku tygodni. Sędziemu Martelli powiedział prawdę. Policja włoska znalazła procesowo dobrze udokumentowane potwierdzenie tego wątku jego zeznań.

Lech Wałęsa początkowo planował przybyć do Rzymu w końcu roku 1980. Plany te jednak niemalże w ostatniej chwili zmieniono ze względu na napiętą sytuację polityczną w Polsce.

Mehmet Ali Agca od 15 do 19 grudnia 1980 roku mieszkał w rzymskim Pensione Hiberia.

Powrócił do Rzymu po „przerwie świątecznej". Od 26 grudnia 1980 roku do 17 stycznia 1981 roku był zameldowany w hotelu Archimede, zaś 18 i 19 stycznia mieszkał w Pensione Isa.

19 stycznia był ostatnim dniem pobytu delegacji NSZZ SOLIDARNOŚĆ w Rzymie. Potencjalny morderca i potencjalna ofiara, Wieczne Miasto opuszczali tego samego dnia.

Agca podczas jednego z przesłuchań zadziwił sędziów Imposimato i Martellę. Sędziów śledczych – dodajmy – doświadczonych, których świadkowie, podejrzani, podsądni bądź skazani rzadko zaskakują. Agca zadziwił sędziów dokładną, drobiazgową wręcz znajomością planu pobytu Lecha Wałęsy w Rzymie. Wiedział na przykład doskonale, że w hotelu Victoria przed przybyciem polskich związkowców odmalowano niektóre pokoje...

Luigi Scricciolo po aresztowaniu ustanowił swojego pełnomocnika procesowego. To adwokat Giuliano Torrebruno. Dziennikarze nie dawali mu spokoju, chcąc wydobyć szczegóły śledztwa przeciwko jego klientowi, uzyskać opinię.

– Spisek na życie Lecha Wałęsy był faktem – powiedział pan mecenas, a dziennikarze natychmiast podali to do publicznej wiadomości.

Mecenas Giuliano Torrebruno szybko zaczął żałować cytowanej wypowiedzi. Wkrótce potem bowiem wśród korespondencji odnalazł kopertę. Wewnątrz znajdowała się kula karabinowa.

Kto był nadawcą przesyłki? Miała to być groźba? Przestroga?... Mimo starań policji i prokuratury nie znaleziono dostatecznych dowodów pozwalających na stwierdzenie kto był faktycznym nadawcą koperty z kulą.

Morderca na zamówienie

Dlaczego Ali Agca nie zrealizował wówczas planu zamachu na życie przywódcy NSZZ Solidarność? Z jakich powodów i przez kogo akcję odwołano?

Najbardziej autorytatywnej odpowiedzi mógłby zapewne udzielić sędzia Ilario Martella. Mógłby, gdyby zechciał mówić. Konsekwentnie jednak twierdził, że obowiązuje go zasada tajemnicy śledztwa:

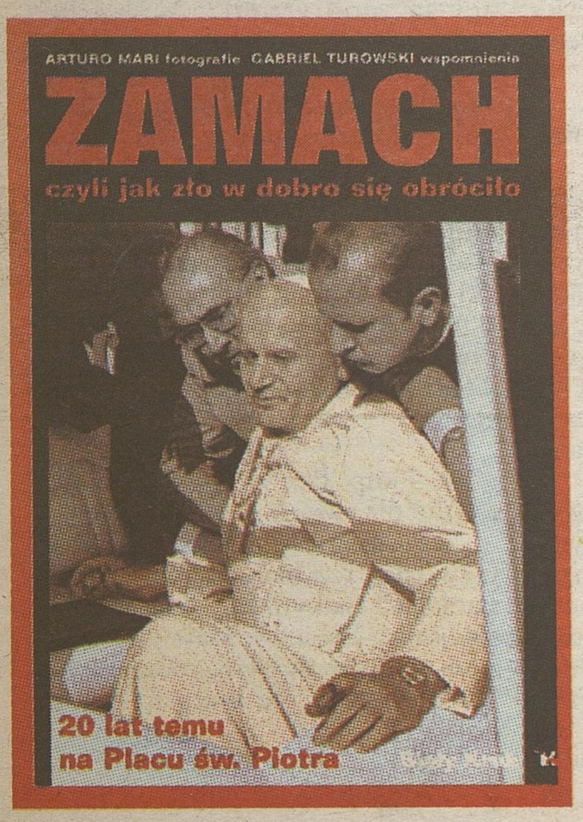
– Dla dobra sprawy – podkreślał.

Można jedynie przypuszczać, co się stało. Mocodawcy spiskowców doszli do przekonania, że unicestwienie fizyczne papieża ma priorytet przed przywódcą NSZZ SOLIDARNOŚĆ.

Odkrycie spisku na życie Lecha Wałęsy, w którym uczestniczyli jeśli nie ci sami organizatorzy zamachu na papieża, to gros z nich, uprawnia do tworzenia kolejnych hipotez. Trzeba zgodzić się z tezą Claire Sterling, że mocodawcy Agcy nie zatrudniali go wyłącznie w celu zamordowania papieża:

– Był mordercą do wszystkiego – w każdej chwili do dyspozycji bułgarskiej siatki szpiegowskiej, działającej we Włoszech i zależnej od Rosji. W takim wypadku jest niemożliwe, by jakiś porządny nadgorliwiec z wywiadu bułgarskiego sam wymyślił zamach na papieża. Plany siatki dotyczące Lecha Wałęsy wskazywały na wykalkulowaną politykę pozostawiającą sobie możliwość wycofania się na kolejną linię obrony. Agca powiedział sędziom, że zamach na Wałęsę był jednym z wielu różnych planów siatki Donczewa.

27 lipca 1983 roku, sędzia Rosario Priore wydał nakaz aresztowania Iwana Tomowa Donczewa. Pośród zarzutów postawionych Bułgarowi nie było dotyczącego przy-



na placu św. Piotra

a zlecenie?

gotowywania zamachu na Lecha Wałęsę. Śledztwo w tej sprawie wyodrębniono bowiem do osobnego postępowania. Nie zmienia to faktu, że Donczew uniknął aresztowania. Zdołał bowiem salwować się pośpieszną ucieczką z Italii do rodzinnego kraju. Reżim Todora Żiwkowa zapewnił mu dostatni byt i oczywiście bezpieczne schronienie przed włoskim wymiarem sprawiedliwości.

Ali Agca w pierwszej fazie śledztwa wręcz chełpił się, nie ukrywał dumy z posiadania glejtu wyszkolonego, zawodowego mordercy, wyposażonego w rekomendację do zabicia na zlecenie każdego. Pracował dla międzynarodowej mafii przestępców. To oni nieco wcześniej perfekcyjnie zorganizowali mu ucieczkę z, w zasadzie nader pilnie strzeżonego, więzienia w Stambule.

Nic jednak za darmo. Agca był potrzebny wolny, bo mocodawcy wyznaczyli mu już do wykonania inne zadania. Zawodowy morderca pracuje w usługach; od zlecenia do zlecenia.

Turek, jak ustalono już na początku śledztwa, zaraz po ucieczce z więzienia dysponował kilkoma doskonale sfałszowanymi paszportami. Pobyt za kratami rekompensowały mu podróże.

Najpierw udał się do Sofii. Odbył konferencję z Omerem Mersanem i Bekirem Celenkiem.

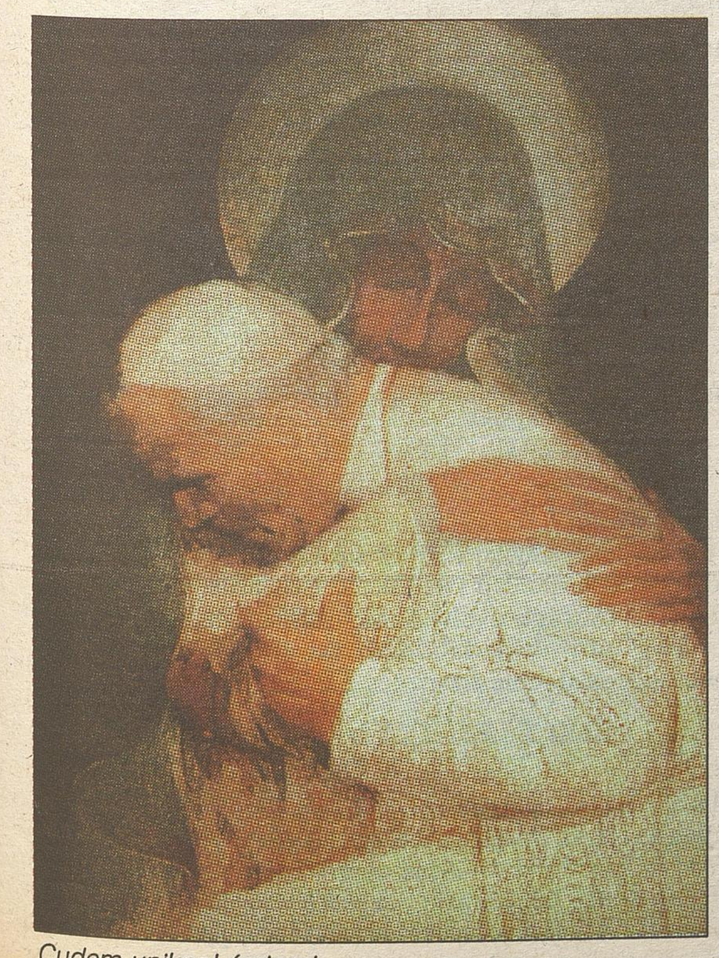
Następnie odwiedził Zurich.

W Mediolanie naradzał się z ludźmi, których personalia także znajdowały się w kartotekach Interpolu. Doprawdy – nie dlatego, że prowadzili oni życie przykładnych obywateli... Byli nimi między innymi: Musa Cerdar Celebi, Oral Celik, Omer Bekci i inni.

Sędzia Ilario Martella nie miał wątpliwości:

– Wszyscy wymienieni brali udział w spisku. Pomagali Agcy w przemyceniu go ze Stambułu.

W śledztwie zgromadzono aż nadto dowodów, że zastrzelenie papieża nie było jedynym celem tureckiego terrorysty w Wiecznym Mieście. Agca przybył na polecenie swoich mocodawców i stawił się do dyspozycji Donczewa. Rzymu nie odwiedzał w celach turystycznych. Stawił się w celu otrzymania kolejnych zleceń. Dziś zabicie papieża, jutro zastrzelenie Wałęsy... Tak wygląda robota profesjonalnych morderców...



Cudem uniknął śmierci

Spisek międzynarodowy

Sędzia Ilario Martella pracował nieprzerwanie nad rozwikłaniem rozlicznych zagadek dotyczących zdarzeń, których kulminacja nastąpiła 13 maja 1981 roku. W listopadzie 1982 roku złożył podpis pod czterostronicowym nakazem aresztowania, który wywołał – dosłownie – międzynarodowe reperkusje.

Nakaz aresztowania dotyczył zastępcy dyrektora bułgarskich linii lotniczych Balkan-Air w Rzymie. Był nim trzydziestoczteroletni Siergiej Iwan Antonow. Został zatrzymany 25 listopada 1982 roku. We własnym mieszkaniu. Pół godziny przed dziesiątą, kiedy wybierał się do pracy. Po przewiezieniu do aresztu DIGOS, przeczytał zarzuty zawarte w nakazie aresztowania. Sędzia Martella zarzucał mu bezpośrednie uczestnictwo w usiłowaniu zabójstwa papieża Jana Pawła II.

Antonow czytał te strony z wyrazem oszołomienia, niedowierzania i osłupienia jednocześnie: – Nie byłem pewien, czy jego twarz sprawiała wrażenie, że świat tego człowieka nagle się zawalił... czy człowieka, który uświadomił sobie, że jest już skończony – miał powiedzieć detektyw DIGOS obecny przy aresztowaniu Bułgara.

Aresztowanie Antonowa oznaczało sensacyjne potwierdzenie międzynarodowego spisku na życie Jana Pawła II... Spisek został wymyślony i zorganizowany przez wywiad bułgarski.

Osadzony w areszcie Bułgar, miał pełnić w spisku kluczową rolę bezpośredniego „rzymskiego" nadzorcy, opiekuna i pilota Ali Agcy. Odpowiadał za sprawy socjalne. Zadbał o to, żeby terrorysta miał co jeść i gdzie mieszkać; przypuszczano, że to on – kilka dni przed zamachem na papieża – zarezerwował terroryście pokój w Pensione Isa.

Antonow nie odpowiadał jednak wyłącznie za sprawy socjalne. W planie zbrodni był bowiem także odpowiedzialny za ucieczkę zamachowca z miejsca zamachu. Z Włoch organizatorzy spisku mieli go ewakuować ciężarówką typu TIR.

Ali Agca w momencie aresztowania miał w kieszeni kartkę papieru, a na niej zanotowane numery telefonów pięciu abonentów. Dwa należały do rzymskiej Ambasady Bułgarii, jeden do Konsulatu Bułgarskiego, następne natomiast do miejsca pracy Siergieja Antonowa oraz prywatnego mieszkania rezydenta bułgarskiego wywiadu Todora Ajwazowa. Agca podał sędziemu także inny zastrzeżony w rzymskiej centrali numer telefonu. Do prywatnego mieszkania wspomnianego Siergieja Antonowa.



Przed zamachem papież podróżował często w odkrytym samochodzie. Potem pojawił się papamobile.

PAP/CAF

Bułgarskich agentów Agca poznał w czasie tajnego spotkania w Sofii. W czasie przesłuchania po aresztowaniu wskazał na ich fotografie wśród pięćdziesięciu sześciu innych dyplomatów z różnych krajów. To nie wszystko. Podał bowiem także ich prywatne adresy. Jeszcze więcej. Ponieważ gościli go w swoich mieszkaniach, opisał ich wystrój, łącznie z widokami z okien.

Siergiej Antonow i Todor Ajwazow w dniach poprzedzających wyznaczoną datę zamachu, zabrali Turka na Plac Świętego Piotra i w czasie wizji lokalnej sprecyzowali i zsynchronizowali szczegóły zbrodniczej akcji.

13 maja 1981 roku Agca włożył do kieszeni ciężkiego, automatycznego browninga i opuścił Pensione Isa. Na godzinę piętnastą stawił się na Piazza della Repubblica – w pobliżu dworca kolejowego – gdzie oczekiwali już jego dwaj cicerone.

Niebieską alfą (z wypożyczalni), z Antonowem za kierownicą, pojechali w kierunku Tor di Quinto. Na via Galiani auto zatrzymało się pod budynkiem numer trzydzieści sześć. Mieszkał tu Todor Ajwazow, który wyszedł z auta i zniknął w budynku. Kilka minut później powrócił z neseserem. W aucie otworzył torbę, z której wyjął dwa pistolety. Jeden wziął Antonow, drugi schował do kieszeni. Tak uzbrojeni pojechali w kierunku Watykanu.

Niebieska alfa ze złoczyńcami wewnątrz, zatrzymała się na via Conciliazione. Dokładnie przed budynkiem Ambasady Kanady przy Stolicy Apostolskiej. Do Placu Świętego Piotra stąd już blisko.

Mehmet Ali Agca wyszedł z samochodu... Bez pośpiechu, wolnym krokiem zmierzał do miejsca, w którym kilkanaście minut później zamierzał dokonać zbrodni stulecia...

REKLAMA

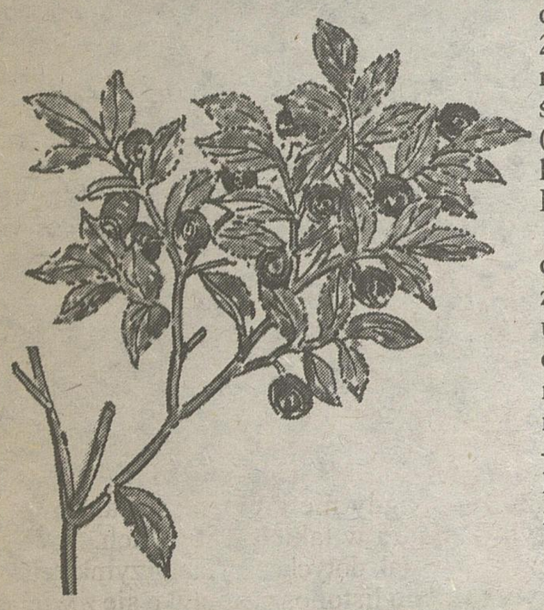


DZIWY ŚWIATA ROŚLIN

Niech żyje cabernet!

FLAWONOIDY wykryto w 1936 roku na Węgrzech. Wiedziano, że są roślinnymi barwnikami: żółtymi (flawony) lub niebieskoczerwonymi (antocyjany), które chronią przed utlenieniem inne, „ważniejsze" dla metabolizmu roślin związki. Dziś wiemy, że pełnią tę samą rolę po wprowadzeniu do ustroju człowieka: neutralizują wolne rodniki, odpowiedzialne za wiele chorób układu krążenia. Preparaty ziołowe bogate we flawonoidy stosuje się na całym świecie w leczeniu niedotlenienia mięśnia sercowego, nadciśnienia i arytmii serca. Podaje się je chorym po przebytym zawale lub udarze mózgu w celu niedopuszczenia do agregacji (zlepiania się) płytek krwi, co może spowodować zator w naczyniu krwionośnym. Niektóre flawonoidy działają skuteczniej niż aspiryna, tradycyjnie zalecana ww. chorym.

A wszystko zaczęło się we Francji, gdzie obserwuje się niską śmiertelność z powodu miażdżycy i jej powikłań, chociaż konsumpcja tłuszczów zwierzęcych jest stosunkowo wysoka. Zjawisko nazwano „paradoksem francuskim" i wytłumaczono dużym spożyciem czerwonego wina do każdego posiłku. Czerwone wino, szczególnie cabernet, zawiera 1300 mg flawonoidów w litrze. Później okazało się, że wytłoki winogronowe, czyli odpady po produkcji moszczu, gromadzą 70-80% wszystkich flawonoidów owoców winorośli. Zaczęto z nich produkować drażetki „french paradox", z których każda odpowiada 2 szklankom czerwonego wina i nie zawiera alkoholu. Te same właściwości posiadają owoce aronii (preparat Bioaron) i owoce borówki czernicy (preparaty: Difrarel i Myrtocyjan).



BORÓWKA CZERNICA, czyli czarna jagoda ma też inne zalety. W lecznictwie ludowym uchodzi za skuteczny lek przeciwbiegunkowy i przeciwbakteryjny w zatruciach pokarmowych, np. nieświeżym mięsem. Liście – łagodnie obniżają poziom cukru we krwi i wchodzą w skład mieszanki Diabetosan.

Leng.

KOSMETYCZKA RADZI

Body piercing

Przekłuwanie ciała, zwane z języka angielskiego body piercing, jest modne zwłaszcza wśród młodzieży. Ostatnio najczęściej przekłuwanymi częściami ciała są języki, pępki, nos, czasem brwi.

– Przekłuwanie odbywa się w znieczuleniu miejscowym – mówi Alina Topczewska, dyplomowana kosmetyczka ze Studia Wizażu i Stylizacji w Białymstoku.

Samodzielne przekłuwanie wspomnianych części ciała może być ryzykowne. Na przykład, przekłuwając język trzeba uważać, aby nie uszkodzić wędzidełka, zaś brew – nerwu. W gabinecie kosmetycznym zabieg kosztuje 50 zł, a wykonuje się go przy pomocy jednorazowych, specjalnych igieł.

W przekłute miejsca wsadza się oczywiście kolczyki. Do języka są przeznaczone tzw. sztangi (przypominają kształtem sztangi podnoszone przez ciężarowców). Są one wykonane ze stali chirurgicznej, czasem (droższa wersja) – tytanu. Dostępne są także modele kolczyków, które fosforyzują w dyskotekowym oświetleniu.

Typowe kolczyki do pępków (tak naprawdę przekłuwa się nie pępek lecz miejsce tuż nad pępkiem) mają kształt banana. Takie kolczyki mają za zadanie zasłaniać pępek. Najprostsze kolczyki są zakończone kulkami. Bardzo modne są końcówki stylizowane na starą biżuterię, ozdobione kamieniami. Czasami są tak duże, że dokładnie zasłaniają cały pępek.

Ceny kolczyków do języków zaczynają się od 50 zł (za sztukę). Za kolczyk neonowy trzeba zapłacić około 60 zł. „Banany" do pępków to z reguły wydatek w granicach 40-100 zł.

Do czasu wygojenia przekłutego pępka nie należy pływać w basenie ani moczyć się w wannie (można brać prysznic). Przekłute miejsce trzeba przemywać wodą utlenioną lub spirytusem oraz wielokrotnie w ciągu dnia obracać ozdobą.

Po przekłuciu języka nie wolno spożywać produktów mlecznych i zawiesistych oraz palić papierosów. Należy pić płyny zimne lub o temperaturze pokojowej, wielokrotnie poruszać ozdobą, używać roztworów do płukania jamy ustnej po każdym posiłku, a także unikać kontaktu przekłutego miejsca ze śliną i płynami ustrojowymi innych osób aż do całkowitego wygojenia. Kolczyki można zdejmować. Jeśli nie będą długo zakładane, przekłute miejsce się zarośnie.

Monika

MODA

Magiczne Magnum Maloa

O niezwykłych kolekcjach znanej szczecińskiej firmy odzieżowej „Magnum Maloa" pisaliśmy już kilkakrotnie. Aktualnie jednak firma ta wchodzi na rynek z wiosenno-letnią kolekcją – w całości zaprojektowaną przez panią Katarzynę Bobala. Kolekcja ta wyróżnia się doskonałą jakością, fantastycznymi tkaninami i oryginalnymi fasonami.

W całej kolekcji widzimy absolutne odejście od szarości i czerni – kolorów, które dominowały w poprzednich sezonach. Tegoroczna wiosna ma bowiem być przede wszystkim kolorowa! Nawet w tzw. strojach formalnych.

Kobieta, nawet w pracy, chce być zauważana i wyróżniać się z szarego tłumu. Nosi więc kostiumy i sukienki, spódnice i tuniki w kolorach lawendy, błękitu, pistacji i oranżu. Kusi odkrytymi ramionami i przezroczystościami. Bywa też dzika jak pantera – cała w cętki, w spódnicach i bluzkach podkreślających kobiece kształty. Tak właśnie wygląda kobieta wykreowana przez „Magnum Maloa".

Zresztą, w ogóle hasłem spajającym większość trendów i kolekcji na pierwszą wiosnę i lato nowego tysiąclecia jest... słowo sex. Kobieta ma być nie tylko elegancka, ale powinna wręcz kusić mężczyzn swoim wyglądem. Obecna moda nie bawi się już w maskowanie sylwetki, a wręcz przeciwnie – odsłania ciało, powiększa dekolty i skraca spódnice. Stąd też propozycja dla młodych dziewcząt – mini w najkrótszej z możliwych wersji lub szorty odsłaniające dolną część pośladka. Dojrzałym, eleganckim kobietom proponuje się zaś zamianę rajstop na pończochy, zwrócenie uwagi na kolorową bieliznę oraz piękne, kobiece torebki, paski w talii, a wokół szyi – sznury pereł.



Słodka uwodzicielka najlepiej będzie prezentować się w lemoniadowych kolorach – różach, fioletach, zieleni i oranżach. A wszystko to w odcieniach kulinarnych, niezwykle apetycznych. Takie właśnie są w tym roku słodkie sweterki, nabłyszczane spódnice, wydekoltowane sukienki. Do tego – tylko o ton ciemniejsze torebki o bardzo kobiecych kształtach.

Kobieta-kusicielka nie powinna zapominać też o skórze, która w tym sezonie może być zupełnie matowa lub też nabłyszczana. Skórzane mogą być zarówno spodnie, spódnice, marynarki i płaszczyki, jak i... topy, a nawet bikini. Bo skóra to jedna z najbardziej seksownych tkanin tej wiosny.



Wiosenno-letnia kolekcja szczecińskiej firmy Magnum Maloa została zaprezentowana podczas pokazu mody w Rotterdamie (we wrześniu 2000 r.).

DONA

NA TALERZU

Żeberka z grilla

Piękna pogoda zachęca do całodziennych spotkań towarzyskich w plenerze i oczywiście grillowania. Polecamy żeberka wieprzowe. Są bardzo łatwe do przyrządzenia i zawsze się udają.

Na cztery dorosłe osoby najlepiej przeznaczyć 1,5-2 kg żeberek wieprzowych. Kroimy je na porcje, obficie obsypujemy przyprawami – np. do dań grillowanych – i opiekamy.

Można przyrządzić wersję bardziej wykwintną. Żeberka nacieramy przyprawą typu jarzynka lub vegeta (1 łyżeczka na 1 kg mięsa) i wkładamy do miseczki. Nie ma potrzeby dodatkowego solenia mięsa.

Następnie przygotowujemy sos z jednego słoiczka musztardy, kilku ząbków czosnku (do smaku), odrobiny pieprzu, drobno pokrojonego majeranku (najlepiej świeżego) albo innych ulubionych ziół oraz ewentualnie kilku łyżek naturalnego miodu. Sosem zalewamy żeberka, odstawiamy na co najmniej 15 minut w chłodne miejsce i opiekamy na grillu. Jeśli ktoś lubi, na opiekanych żeberkach można ułożyć plastry cebuli, papryki albo jabłek. Żeberka będą wtedy miały niepowtarzalny aromat. Tuż przed podaniem takie dodatki odrzucamy albo podajemy razem z potrawą.

Do żeberek podajemy pokrojony chleb oraz np. kwaszone ogórki, korniszony, marynowaną paprykę. Żeberka doskonale smakują również ze świeżymi jarzynami: pokrojonym w plasterki świeżym ogórkiem, pomidorem, rzodkiewkami albo posypane szczypiorkiem czy zieloną pietruszką.

Monika

HOROSKOP

BYK 21 IV – 21 V

Wreszcie trafisz na kogoś, komu naprawdę możesz zaufać. Oczywiście nie oznacza to, że tracisz prawo do swoich tajemnic, po prostu będziesz mógł z kimś poważnie porozmawiać. Nie grozi Ci brak emocjonalnej stabilności. Wyciągniesz sensowne wnioski z niezbyt sympatycznego incydentu.

BLIŹNIĘTA 22 V – 22 VI

Nie dasz się zaskoczyć. Dokładnie rozplanujesz wszystko to, co jest dla Ciebie ważne. Powstrzymuj się przed niepotrzebnymi wypowiedziami. Czas na większe porządki. Nie obawiaj się ryzyka w spełnianiu marzeń, teraz masz w sobie dużo energii i siły. Jakaś duża szansa.

RAK 23 VI – 22 VII

Wygląda na to, że wchodzisz właśnie w okres szczególnie wytężonej pracy. A chociaż pogoda bardziej sprzyja wypoczynkowi, nie będziesz narzekać. Nie należysz do osób, które łatwo rezygnują. Postawisz przed sobą różne cele. Okażesz swoje prawdziwe uczucia.

LEW 23 VII – 23 VIII

Doskonały moment na podjęcie tylko pozornie niewielkich decyzji. Twoje zaangażowanie zostanie docenione nawet przez nieufnego Koziorożca. Napięcie opadnie i przestaniesz zamartwiać się przyszłością. Twój wrodzony optymizm pozwoli spokojnie przejść niełatwą próbę.

PANNA 24 VIII – 23 IX

Nie przejmuj się, że rezultaty jeszcze nie są takie, jakich oczekiwałeś. Małymi krokami dużo osiągniesz, a i masz szansę spotkać po drodze naprawdę ciekawych ludzi. Opanowanie jest Twoim najlepszym doradcą. Z radością zabierzesz się za różne domowe sprawy.

WAGA 24 IX – 23 X

Gwiazdy sprzyjają Ci w kwestii interesów. Niewykluczone, że sporo rzeczy załatwisz w trakcie towarzyskich spotkań. Niedługo przekonasz się, że naprawdę możesz liczyć na bliskie osoby. Pojawi się ktoś spod znaku Skorpiona. Możesz się od niego wiele nauczyć, jeżeli przyjmiesz jego rady.

SKORPION 24 X – 22 XI

Odpoczniesz i oderwiesz się od natłoku różnych obowiązków. To ważne, że nie dałeś się wciągnąć w ryzykowne przedsięwzięcie. Dobra wiadomość może nadejść w zupełnie nieoczekiwanej chwili. Świetnie także w pracy. Niewykluczone, że dostaniesz pieniężną nagrodę.

STRZELEC 23 XI – 22 XII

Dokończysz to, co było rozpoczęte i nadrobisz zaległości. Masz prawo zaoponować, jeżeli czujesz, że ktoś nie potraktował Cię zbyt poważnie. Na pewno nie pozwolisz na nieuczciwe zagrania. Jakaś szansa przed Tobą. Z prawdziwym optymizmem popatrzysz w przyszłość.

KOZIOROŻEC 23 XII – 20 I

Pomożesz losowi i bardziej popracujesz nad tym, co jest dla Ciebie najważniejsze. Twoją siłą będzie spontaniczność. Ktoś oczekuje od Ciebie większego zaangażowania. Zastanów się, czy na pewno tego chcesz. Nie kuś fortuny, poruszaj się po już wytyczonych ścieżkach.

WODNIK 21 I – 19 II

Zdobędziesz się na dużą dyscyplinę. Ktoś spod znaku Raka chętnie dotrzyma Ci kroku. Razem będzie raźniej. W wolnej chwili zrobisz bilans zysków i strat. Pomyślisz dwa razy zanim zdecydujesz się na wystąpienie przeciwko Baranowi. Sprawy materialne nie będą problemem.

RYBY 20 II – 20 III

Regularne ćwiczenia pozytywnie wpłyną na Twoje samopoczucie. Docenisz szczerość przyjaciela. Przyda się szybkość podejmowania decyzji i szybkość działania. Zrozumiesz odwagę osoby spod znaku Bliźniąt. Bardzo powoli nadchodzi czas zmian. Niewielkie osłabienie fizyczne.

BARAN 21 III – 20 IV

Pogoda sprzyja Twoim planom. Możesz zakasać rękawy i brać się do pracy. Nie należysz do osób, które łatwo rezygnują. Postarasz się wyjaśnić nawet małe nieporozumienia. Jak na razie wszystko wygląda po staremu. Ale już wkrótce przed Tobą jakieś całkiem spore zmiany...

MONITOR EŁCKI

Nr 43

Dodatek samorządowy redagowany i finansowany przez Urząd Miasta w Ełku



fot. archiwum

Pro Musica Antiqua zaprezentuje w Ełku m.in. utwory Bacha, Haendla, Telemanna

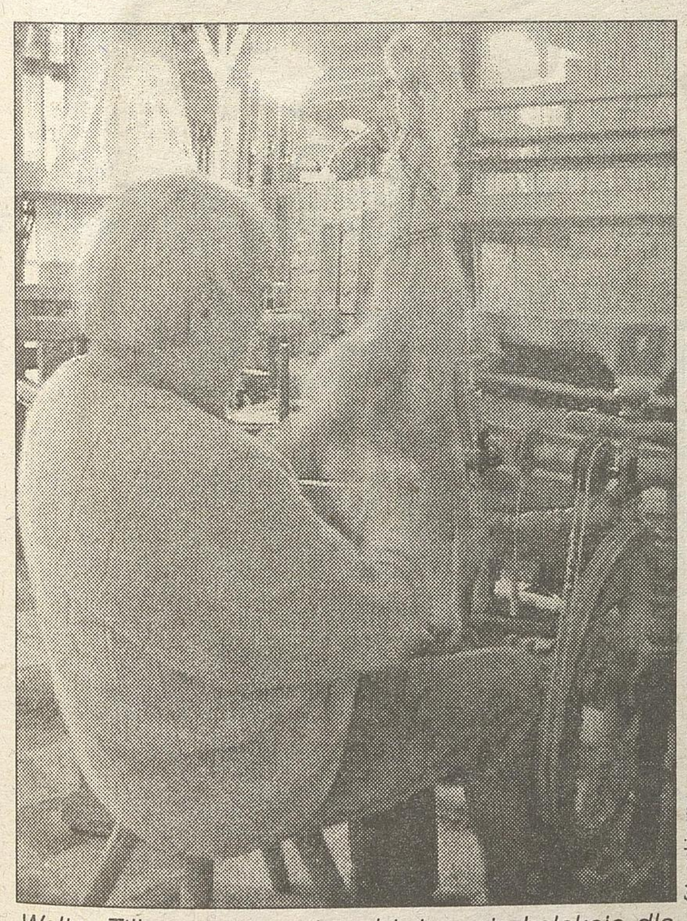
Drugie państwo zaprezentuje w Ełku swoją kulturę

Zagoszczą Niemcy

Już 16 maja rozpoczynają się w Ełku Dni Kultury Niemieckiej. Będzie to już druga impreza wpisana w ramy Mazurskiego Festiwalu Sztuk Kultur i Narodów. Ełk odwiedzą w tych dniach goście z zaprzyjaźnionego miasta Nettetal.

Dni Kultury Niemieckiej rozpoczynają się w środę, 16 maja, od otwarcia wystaw malarstwa plastyków z Nettetal „Nettetal Künstler Stellen Sich Vor" oraz wystawy tkanin Waltera Tillmanna, również z Nettetal. Kolejnym punktem programu będzie otwarcie wystawy malarstwa Otto Schliwinskiego. To wszystko w Ełckim Centrum Kultury. Następnego dnia 17 maja otwarta zostanie wystawa fotograficzna w Wieży Ciśnień zatytułowana „Historia Mazur". Później planowane w ECK są seanse filmowe dla szkół w oryginalnej wersji językowej – po niemiecku.

– Godziny wyświetlania filmów dostosujemy do wymogów szkół – zapewnił wicedyrektor ECK Waldemar Pieńkowski.



fot. archiwum

Walter Tillmann prezentował już swoją kolekcję dla ełczan podczas pobytu delegacji z UM w Nettetal

Kolejną prezentowaną wystawą będą książki niemieckie. Później uczniowie Szkoły Podstawowej nr 2 w Ełku zaprezentują montaż literacki „Alle Menschen werden Brüder. Rozstrzygnięty zostanie również konkurs zorganizowany przez SP nr 2 – Humor w prozie Siegfielda Lentza. Na zakończenie drugiego dnia festiwalu w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa odbędzie się koncert organowy.

Bardzo ciekawie zapowiada się dzień ostatni. Rozpocznie się od wykładu Waltera Tillmanna – od rośliny do tkaniny. To rano. Wieczorem na sali widowiskowej ECK program swój zaprezentuje „Kapela Stefana", wykonująca muzykę ludową. Nieco później rozpocznie się biesiada na „Farmie Mazurskiej" w Szarejkach k. Ełku. DKN zakończą się koncertem muzyki dawnej. Dla zainteresowanych szczegółowy program:

16.05 godz. 17 – oficjalne otwarcie Dni Kultury Niemieckiej, otwarcie wystaw plastyków z Nettetal oraz tkanin (galeria „Holl").

Godz. 18 – otwarcie wystawy Otto Schliwinskiego w galerii „Ślad".

17.05 godz. 10.00 – otwarcie wystawy fotograficznej „Historia Mazur" w Wieży Ciśnień.

Seanse filmowe dla szkół (godzina do uzgodnienia).

Godz. 17.00 – otwarcie wystawy książki niemieckiej (galeria „Holl").

Godz. 17.30 – montaż literacki w wykonaniu SP nr 2.

Godz. 19.00 – koncert organowy w kościele NSPJ.

18.05 godz. 11.00 – wykład Waltera Tillmanna „Len – od rośliny do tkaniny".

Godz. 17.00 – koncert „Kapeli Stefana" (sala ECK).

Godz. 19.00 – wykład radcy Ambasady Niemiec w Warszawie Winfrieda Lipschera – „Oblicza stron rodzinnych dawne Prusy Wschodnie, dzisiejsza Warmia i Mazury widziane oczami poetów i pisarzy" (sala ECK).

Godz. 20.00 – spotkanie przy pieczonym prosiaku na „Farmie Mazurskiej".

19.05 godz. 19.00 – koncert muzyki niemieckiego baroku w wykonaniu zespołu „Pro Musica Antiqua".

(xjed)

POD HONOROWYM PATRONATEM PREZYDENTA EŁKU

List coraz bliżej celu

Maraton przez Alpy

Ełcki biegacz przemierza właśnie Austrię. Już 19 maja dobiegnie do Włoch. Czeka go tam aż 19 etapów podróży zanim doręczy Ojcu Świętemu przesyłkę podpisaną przez prezydenta Ełku.

– Biegnę do Ojca Świętego, aby doręczyć mu list. To akurat potrafię najlepiej – tymi słowami Krzysztof Dudzis rozpoczął swoją pielgrzymkę z Ełku do Watykanu. Wystartował 17 kwietnia br., z zamiarem pokonania ponad 2 tys. kilometrów. Na 8 czerwca br., czyli w dniu drugiej rocznicy wizyty Ojca Świętego w Ełku, planuje dobiec do Watykanu. Chce przekazać papieżowi list podpisany przez Zdzisława Fadrowskiego, prezydenta miasta.

Krzysztof Dudzis, biegnąc z Ełku do Watykanu, przekroczył już granicę czesko-austriacką. Pokonał ponad 1.000 km. Dzisiaj wystartuje z miejscowości Turnitz. Maratończyk twierdzi, że jest w bardzo dobrej kondycji i bieg przez Austrię nie powinien sprawić mu większego problemu. Obawia się jedynie trasy, która będzie biegła przez Alpy.

– Najbardziej obawiam się tego właśnie odcinka – mówi K. Dudzis. – Nigdy nie biegłem po takim terenie i w takich warunkach.

Jak dotychczas, pielgrzymka ełckiego listonosza spotyka się z wielkim zainteresowaniem i aprobatą ze strony społeczeństwa. Maratończyk nocuje w przyczepie campingowej lub u księży na plebaniach.

(kuk)



T. Jaszkowski

Tablica na gmachu Centrum Studiów Bałtyckich

Centrum Studiów Bałtyckich zaprasza...

Promocja na uczelni

Osoby zainteresowane podjęciem nauki na studiach w Ełku mają okazję dokładnie poznać ofertę Centrum Studiów Bałtyckich. Władze Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego przygotowały bowiem „Promocję Edukacyjną", która odbędzie się w przyszły piątek w gmachu CSB przy ul. Kościuszki 23.

Dzień otwarty Centrum Studiów Bałtyckich adresowany jest w szczególności do osób, które w tym roku kończą szkołę średnią i zastanawiają się nad kontynuowaniem nauki na uczelniach wyższych. Mile widziani będą również dyrektorzy szkół i wszystkie osoby zainteresowane ełcką uczelnią. Zaplanowano, że w roku akademickim 2001/2002 uruchomione zostaną trzy kierunki – prawo, wychowanie techniczne i budownictwo. Program „Promocji Edukacyjnej" przewiduje spotkania z władzami UWM (w Ełku pojawią się prodziekani poszczególnych kierunków i rektor uczelni) oraz akcję informacyjną, podczas której będzie można dowiedzieć się o kryteriach przyjęcia oraz warunkach studiowania i ewentualnej pomocy materialnej.

– Ponadto, aby uatrakcyjnić ten dzień, postanowiliśmy zaprosić na koncert do Ełku artystów z „Kortowa" – powiedział Kazimierz Zwirowicz, kierownik Centrum Studiów Bałtyckich w Ełku.

11 maja zostanie również oficjalnie odsłonięta świeżo wmurowana tablica Centrum Studiów Bałtyckich. W uroczystości tej obok władz uniwersyteckich uczestniczyć będą także ełccy samorządowcy.

(xjed)

Pytania, problemy, opinie i uwagi do Zarządu Miasta można kierować pod adresem: Urząd Miasta w Ełku, Wydział Planowania i Rozwoju Miasta, ul. Piłsudskiego 4, 19-300 Ełk, e-mail um@elk.com.pl, tel. 610 92 51 w. 281 i 282

FESTYNOWY ROZKŁAD JAZDY

Studio Lato Radia Białystok

ŁOMŻA

OCHRONA Purzeczko

SUWAŁKI
15 lipca
KASIA KOWALSKA
BIG DAY

SEJNY
22 lipca
CZERWONE GITARY

AUGUSTÓW
29 lipca
KASIA KOWALSKA

EŁK
5 sierpnia
KASIA KOWALSKA

GRAJEWO
1 lipca
LOMBARD

KOLNO
2 września
LOMBARD

MOŃKI
16 września
DŻEM

SOKÓŁKA
10 czerwca
ANITA LIPNICKA

ŁOMŻA
17 czerwca
KASIA KOWALSKA
BIG DAY

BIAŁYSTOK
9 września
KASIA KOWALSKA

ZAMBRÓW
26 sierpnia
ANITA LIPNICKA

WYSOKIE MAZ.
27 maja
LOMBARD

BIELSK PODLASKI
3 czerwca
ELENI

HAJNÓWKA
8 lipca
LOMBARD

SIEMIATYCZE
24 czerwca
DŻEM

ORGANIZATOR
Polskie Radio Białystok
FM 99,4 98,6 104,1 MHz

PATRONAT MEDIALNY
GAZETA współczesna
TVP3 Białystok
kurier Poranny

Plus GSM

Graf. R. Moglewski

kostka brukowa
z niemieckiej wibroprasy
- bloczki fundamentowe
- krawężniki
- trylinka
- ogrodzenia betonowe
- płytka chodnikowa
- kręgi... *i inne*
- kompletne nawierzchnie

ELWIBRO
Wasilków
ul. Supraślska 16
Tel. 085/ 718-53-50
M1038092

ELMIR
SZAFY Z DRZWIAMI SUWANYMI
RATY RABATY
STUDIO KUCHENNE
ZAŚCIANKI, SZ. BARANOWICKA 64/1,
tel./fax 746-62-06, fax 746-62-07
DH KORAL
ul. WYSZYŃSKIEGO 2/1, lok. 111,
tel. 744-44-30
M1038242

Sp. z o.o. w Warszawie
FERRONA
Filia Białystok, ul. Sejneńska 3
tel. 74 55 686, 0604 219 429
SKUPUJE ZŁOM:
stalowy i żeliwny
od 14 gr do 22 gr/kg
metale kolorowe
miedź 5,80
mosiądz i brąz 3,60
aluminium plastyczne 3,50
aluminium elektr. 5,40
M1038266
WIĘKSZE ILOŚCI ODBIERAMY WŁASNYM TRANSPORTEM

MATERIAŁY BUDOWLANE
- cement • wapno
- wełna
- płyty gipsowo-kartonowe
- papa • lepik
- styropian
- cegła ceramicz. z Koplan (5% taniej od ceny producenta)

PW BAZAROL S.C.
KSIĘŻYNO, ul. Alberta 6
tel. 663 22 89; 663 18 55
D1038326

SKŁAD WYROBÓW KLINKIEROWYCH
„CERAMIKA"

M1038345
Oferujemy: wysokiej klasy wyroby klinkierowe na każde ogrodzenie, elewację, dach oraz ceramiczne elementy konstrukcyjne.
Polecamy wyroby firm: Jopek, RÖBEN, GZCB Gozdnica, BORAL i innych.
Przy dużych zamówieniach możliwość negocjacji cen i bezpłatnego transportu.
Białystok, Kleosin
ul. Baczyńskiego 37 (dojazd od pętli 11)
tel. (0-85) 663-13-89

Volkswagen Golf.


Potrójnie premiowany.

BONUS AC,OC, NW,KR + PAKIET ELEKTRYCZNY + KREDYT 1%

• Tylko teraz w cenie Golfa otrzymasz jednocześnie pełen pakiet ubezpieczeń oraz pakiet elektryczny obejmujący: elektrycznie sterowane przednie szyby z funkcją automatycznego domykania, autoalarm i centralny zamek. Kupującym Golfa na kredyt, Volkswagen Bank Polska gwarantuje specjalne warunki – oprocentowanie już od 1%.*
Zapraszamy.

VOLKSWAGEN BANK POLSKA S.A.
VW Golf
D1038376

Szczegóły oferty u autoryzowanych dealerów VW:
Auto Hańcza, 16-400 Suwałki, ul. Wojska Polskiego 110 d, tel. (087) 566 52 49, fax (087) 563 07 05
Sieńko i Syn, 15-168 Białystok, ul. Wysockiego 65, tel. (085) 676 19 70, fax (085) 67

MIESZKANIA
możliwość rat
*** własnościowe * lokatorskie**
Na nowym miniosiedlu przy ul. Trawiastej
- **Do zamieszkania od zaraz - cena od 1810 zł/mkw.**
- **Rezerwacja (umowa wstępna) mieszkań w następnym budynku - zakończenie III-IV kw. 2002 r.**

Na os. "Białostoczek" przy ul. I Armii Wojska Polskiego
- **Rezerwacja (umowa wstępna) mieszkań w budynku do zakończenia w III-IV kw. 2002 r.**

A1037999
BIAŁOSTOCKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA
15-879 BIAŁYSTOK UL. ŚW. ROCHA 11/1
INFORMACJA: Dział GZM i Inwestycji tel. 742-00-01 w. 302, 307

RATY NA MIESZKANIE DOM, DZIAŁKĘ, REMONT!
POWSZECHNY FUNDUSZ FINANSOWY
proponuje nowy program mieszkaniowo-budowlany.
Korzystając z naszej nowej oferty promocyjnej na zakup lub remont domu, mieszkania, macie Państwo gwarancję:
- **najniższego, niezmiennego oprocentowania**
- **możliwości wcześniejszej spłaty bez dodatkowych kosztów**

Uwaga!!! Teraz 15 rat z superbonifikatą.

Przykładowe raty:
10.000 zł - tylko 110,29 zł miesięcznie
30.000 zł - 330,86 zł miesięcznie
50.000 zł - 551,43 zł miesięcznie
Uwaga! P.F.F nie wymaga zaświadczeń o dochodach.
D1038108
Szczegółowe informacje:
P.F.F. O/Białystok ul. św. Rocha 11/1 lok. 206, 207
tel. 742 52 87, 744 60 92

STIHL®

PROMOCJA KOS SPALINOWYCH!

- ✓ NOWOCZESNE
- ✓ NIEZAWODNE
- ✓ BEZPIECZNE



Kosa spalinowa STIHL FS 85 nagrodzona Złotym Medalem POLAGRA-FARM 2000

KOSY SPALINOWE już od 649,-*

ANDREAS STIHL, ul. Poznańska 16, Sady, 62-080 Tarnowo Podgórne, www.stihl.pl

Sprzedaż prowadzą wyłącznie autoryzowani dealerzy firmy STIHL.

Augustów - Wierzbna 11, tel. 643 62 48; **Białystok** - Dworzec PKS, pawilon 17, tel. 745 14 02, Kawaleryjska (Targowica paw. 1), tel. 090 265 126; **Bielsk Podl.** - Mickiewicza 5/1, tel. 730 13 39, Mickiewicza 18, tel. 730 75 25; **Ciechanowiec** - Sienkiewicza 45, tel. 277 28 64; **Czyżew** - Nurska 13 (pawilon GS), tel. 0602 27 94 06; **Dąbrowa Białostocka** - Wesoła 30, tel. 712 25 57; **Ełk** - E. Orzeszkowej 15, tel. 621 59 37; **Giżycko** - Pocztowa 7, tel. 428 13 08; **Gołdap** - Wolności 24, tel. 615 34 60; **Grajewo** - Wojska Polskiego 49, tel. 272 33 44; **Hajnówka** - Armii Krajowej 32, tel. 682 28 86; **Kolno** - Wojska Polskiego 46G, tel. 278 33 12; **Kruklanki** - Dworcowa 12, tel. 428 13 08; **Łomża** - Kierzkowa 1, tel. 216 44 66; **Mońki** - Białostocka 51, tel. 716 48 69; **Olecko** - Zamostowa 10, tel. 523 00 20; **Orzysz** - Ełcka 25, tel. 423 77 46; **Ostrołęka** - Bogusławskiego 26 (PSS Stodoła), tel. 0604 22 98 34, 0604 22 98 35, Żeromskiego Plac Dworcowy PKP, tel. 769 07 90; **Pisz** - Świerczewskiego 55 (Woj. Polskiego), tel. 425 13 68; **Rudka** - 3 Maja 28, tel. 73 94 332; **Sejny** - Konarskiego 1, tel. 517 31 37; **Siemiatycze** - Wysoka 45A, tel. 655 29 42; **Stare Juchy** - Ogrodowa 2, tel. 61 99 374; **Suwałki** - Przytorowa 19, tel. 565 13 03, 1 Maja 6, tel. 566 42 40; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4, tel. 275 23 16; **Zambrów** - Wilsona 10, tel. 271 69 07.

*** Cena dotyczy modelu FS 36 i zawiera 22% VAT**

M1036100

Nowa oferta mieszkań!



Autor projektów arch. A. Duda

Os. NOWE MIASTO ul. ZACHODNIA

- mieszkania od 25,30 m² do 60,70 m²
- cena od 1990 zł/m²
- stała cena od dnia umowy
- płatność w dogodnych ratach
- realizacja III kw. 2002 r.

PRZY PARKU ZWIERZYNIECKIM ul. SZPITALNA

- mieszkania od 69,00 m² do 75,70 m²
- dogodne raty - SPŁATA do 5 LAT!
- garaż podziemny



Autor projektów arch. A. Duda

STANOWISKA GARAŻOWE • ul. KRĘTA, ul. SZPITALNA, ul. ZACHODNIA

MARK-BUD

ZAPRASZAMY do PPU "MARK-BUD" sp. z o.o. ul. Lipowa 24
tel. 652-54-24 w godz.: poniedziałek - piątek 8⁰⁰-16⁰⁰, w soboty 9⁰⁰-13⁰⁰
www.markbud.com.pl e-mail:markbud@markbud.com.pl

M1038265

PPUP POCZTA POLSKA DOP OLSZTYN
REJONOWY URZĄD POCZTY W ŁOMŻY
PLAC POCZTOWY 1 18-400 ŁOMŻA
ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY
na wykonanie:

1. Remontu Urzędu Poczty w Grajewie 1;
2. Remontu Urzędu Poczty w Szczuczynie;
3. Remontu Urzędu Poczty w Wąsoszu Grajewskim;
4. Remontu Urzędu Poczty w Czyżewie

1. Pożądany termin zakończenia realizacji poszczególnych zamówień: czerwiec-lipiec 2001 r.
2. Wymogi wobec oferentów, treść oferty oraz warunki realizacji umowy i kryteria wyboru najkorzystniejszej oferty są określone w „Szczegółowych Warunkach Zamówienia", które można otrzymać w siedzibie RUP Łomża, Plac Pocztowy 1 (Sekcja Remontów).
3. Termin złożenia ofert - do 31.05.2001 r. godzina 10.30.
4. Termin otwarcia ofert - 31.05.2001 r. godzina 11.00.
5. Do udzielenia informacji i kontaktów z oferentami upoważnieni są: Zbigniew Bronowicz i Sławomir Daniszewski, tel. (086)216-52-76 w godzinach 7.00-15.00.

DYREKTOR

(103256)

Ogłoszenia drobne

Gazeta Współczesna

- **Augustów**
  Rynek Zygmunta Augusta 27
  tel. (0-87) 643-34-51
  tel./fax 643-37-33 - "ASTRA"
- **Białystok**
  ul. Suraska 1
  tel./fax (0-85) 748-74-32
  - Biuro Ogłoszeń "GW"
- **Bielsk Podlaski**
  ul. Mickiewicza 60
  tel./fax (0-85) 730-00-35
  - "ABA PLUS" Antoni Murawski
- **Ełk**
  ul. Wojska Polskiego 55
  tel./fax (0-87) 610-85-05
  - Oddział "GW"
- **Grajewo**
  ul. Osiedle Centrum 7a
  tel./fax (0-86) 272-89-15
  - Oddział "GW"
- **Grajewo**
  ul. Piłsudskiego 6/7
  tel./fax (0-86) 272-26-23
  - "UNIVERS"
- **Giżycko**
  ul. Pocztowa 3
  tel. (0-87) 428-52-80
  - Oddział "GW"
- **Hajnówka**
  ul. 3 Maja 20
  tel./fax (08-5) 682-59-89
  - Oddział "GW"
- **Łomża**
  al. Legionów 7
  tel./fax (0-86) 216-56-97
  - Oddział "GW"
- **Olecko**
  pl. Wolności 22
  tel./fax (0-87) 520-02-30 - "WIR"
- **Ostrołęka**
  ul. Prądzyńskiego 4, lok. 29
  tel./fax (0-29) 764-66-41
  Oddział "GW"
- **Ostrów Mazowiecka**
  ul. Broniewskiego 56a,
  tel. (0-29) 745-34-12
  - "BORAM"
- **Siemiatycze**
  ul. Pałacowa 19
  tel. (0-85) 655-31-41, B. Śliwińska
- **Sokółka**
  ul. Ściegiennego 16 B
  tel./fax (0-85) 711-41-89
  - "MAKLER"
- **Suwałki**
  ul. Kościuszki 32
  tel./fax (0-87) 566-57-26
  - Oddział "GW"
- **Wysokie Mazowieckie**
  ul. Długa 22
  tel. (0-86) 275-24-08, "VIDKING"
- **Zambrów**
  al. Wojska Polskiego 22
  tel./fax (0-86) 271-25-25
  - "GLOBTOUR"

oraz nasi przedstawiciele handlowi Białystok tel. 748-74-41 do 44.

ZAKŁADY PŁYT WIOROWYCH S.A. GRAJEWO

OGŁASZAJĄ PRZETARG NIEOGRANICZONY W FORMIE OFERT PISEMNYCH

sprzedaż maszyn roboczych samochodów wg podanego wykazu:

Lp.	Nazwa	Rok produkcji	Cena wywoławcza zł
1.	Spycharka gąsiennicowa Białoruś DT-75	1977	5.000
2.	Koparka kołowa Bumar Waryński K-406	1980	11.000
3.	Koparko-ładowarka ciągnikowa Bumar Ostrów K-162	1982	8.900
4.	Samochód ciężarowy samowyładowczy Star 3W200	1994	13.700
5.	Samochód ciężarowy samowyładowczy Star 3W200	1981	4.100
6.	Wózek widłowy spalinowy Suchedniów RAK-3A	1978	4.200
7.	Wózek widłowy spalinowy Hyster H7.00XL, nr fabr. F6A3365K	1989	37.000
8.	Wózek widłowy spalinowy Hyster H7.00XL, nr fabr. F6A3364K	1989	23.000
9.	Ładowarka kołowa Liebherr A-922	1990	80.000.

Oferty w zamkniętych kopertach z dopiskiem „PRZETARG" należy składać w kancelarii Spółki, 19-203 Grajewo, ul. Wiórowa 1 do dnia 28.05.2001 do godz. 15.00. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi 29.05.2001 r. o godz. 12.00. Wynik przetargu zostanie ogłoszony 30.05.2001 r. o godz. 11.00 na tablicach ogłoszeń w siedzibie Spółki (budynek biurowca głównego, brama wjazdowa nr 1).

Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferty lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Maszyny robocze i samochody przeznaczone do sprzedaży można oglądać w siedzibie Spółki w dniach 16, 17, 18 maja 2001 w godz. od 8.00 do 14.00. Inne informacje, tel. (0-86) 272-92-04 lub (0-86) 272-95-54.

(1038504)

Rada Nadzorcza Cukrowni „Łapy" S.A. w Łapach ogłasza konkurs na stanowisko Prezesa Zarządu C. Łapy S.A.

Wymagania:

- wykształcenie wyższe ekonomiczne, prawnicze lub techniczne, lub z zakresu zarządzania i marketingu,
- praktyczna oraz teoretyczna znajomość zagadnień związanych z zarządzaniem spółką,
- udokumentowane doświadczenia na stanowiskach kierowniczych,
- zdolności analityczne oraz szerokie umiejętności menadżerskie,
- wskazana znajomość języków obcych,
- dobry stan zdrowia,
- niekaralność.

Oferty zawierające:

- list motywacyjny,
- życiorys z opisem dotychczasowej pracy i osiągnięć zawodowych wraz ze zdjęciem,
- dokumenty potwierdzające kwalifikacje,
- oświadczenie o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych osobowych.

Prosimy przesłać w zamkniętych kopertach w terminie do dnia 21 maja 2001 r. włącznie (decyduje data wpływu do spółki) na adres: Sekretarz Rady Nadzorczej Cukrowni „Łapy" S.A. w Łapach, 18-100 Łapy z dopiskiem "Konkurs".

Wstępne informacje o Spółce kandydaci mogą uzyskać wyłącznie osobiście u Sekretarza RN tel. kom. 0-608-643-411. Kandydaci zostaną powiadomieni telefonicznie o decyzji Rady Nadzorczej. Kandydatom zapewnia się całkowitą dyskrecję.

Rada Nadzorcza zastrzega sobie prawo do unieważnienia konkursu bez podania przyczyn. Informacja o Spółce i konkursie również na stronie www.cukrownia.lapy.pl

(1038473)



Browar Dojlidy Spółka z o.o. w Białymstoku sprzeda bazę transportowo-magazynową położoną w Białymstoku przy ul. Niedźwiedzkiej 58 o powierzchni 20778 mkw. wraz z zabudowaniami w całości lub w dwóch częściach.

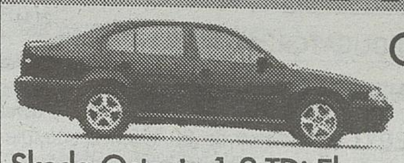
W skład zabudowy wchodzą:

- magazyny ogólnego przeznaczenia;
- wiaty magazynowe;
- portiernie;
- budynek administracyjny z szatnią;
- dwa dystrybutory paliw;

Plac jest utwardzony. Oferty należy składać w terminie do 31.05.2001 na adres: Browar Dojlidy Spółka z o.o., 15-955 Białystok, ul. Dojlidy Fabryczne 28 lub faxem (0-85)74-10-354, 74-32-145. Bliższe informacje można uzyskać pod numerem (0-85)74-17-036 lub 74-12-879.

(1038505)

SKODA FIMOT EŁK



Octavia TDi 3.000 zł taniej!!!
OC, AC, NW GRATIS!
(4 x poduszki powietrzne, ABS, EDS, klimatyzacja, alufelgi, elektryczne szyby)
Skoda Octavia 1.9 TDi Elegance
POSIADAMY W SPRZEDAŻY FABIĘ ZA 31.190 zł!!!
PRZYJMUJEMY SAMOCHODY UŻYWANE W ROZLICZENIU
„FIMOT" SC
Ełk, ul. Łukasiewicza 1c
tel. (0-87) 610-48-40,
(0-87) 610-48-48
0-608-409-724
Piesz, ul. Warszawska 47A
tel. (0-87) 425-13-10
Suwałki, ul. W. Polskiego 2
tel. (0-87) 566-32-63
Giżycko, ul. 1 Maja 23
tel. (0-87) 429-15-99
D1038302

GMINNA SPÓŁDZIELNIA W PUŃSKU
SPRZEDA

CIĄGNIK C-360 Z ŁAD. TUR	10 tys. zł
CIĄGNIK JUMZ	7 tys. zł
SAMOCHÓD STAR 200 Z PRZYCZEPĄ D-50	10 tys. zł
PRZYCZEPA DŁUŻYCOWA NA BLIŹNIAKACH	2 tys. zł
PRZYCZEPA DO PRZEWOZU ŻYWCA	1 tys. zł
ŁADOWACZ „WIR"	3 tys. zł
ŻURAWIK BUDOWLANY	2,5 tys. zł
PRZYCZEPKA zabudowana do sam. ŻUK	1 tys. zł

Informacje pod nr tel. (087) 51-61-018, 51-61-050
N202935

SZANOWNY ROLNIKU!

SALETRĘ AMONOWĄ	w cenie	510 zł/t.
MOCZNIK	w cenie	600 zł/t.
SÓL POTASOWĄ 40 pyl.	w cenie	350 zł/t.
SÓL POTASOWĄ 60 gran.	w cenie	470 zł/t.
FOSFORAN AMONU	w cenie	880 zł/t.
NPK	w cenie	780 zł/t.
OTRĘBY PSZENNE	w cenie	380 zł/t.
OTRĘBY ŻYTNIE	w cenie	320 zł/t.

KUPISZ W GMINNEJ SPÓŁDZIELNI „SCH" W PUŃSKU
tel. (087) 516-10-18, 516-11-60, 516-10-50 (magazyn Trakiszki)
ISTNIEJE MOŻLIWOŚĆ DOWOZU TRANSPORTEM SPÓŁDZIELNI
ZAPRASZAMY
N202936

Nasze miejsce jest w ogrodzie !



D1037539

*Do wyczerpania zapasów
Ilość ograniczona

DYSTRYBUCJA: "EXTECH" Kraków, ul. Sosnowiecka 91 tel. (012) 638 20 55
fax (012) 636 64 65 www.extech.com.pl e-mail: office@extech.com.pl
Zapraszamy do naszych punktów handlowo-serwisowych:
P.H.U. SOLO, **BIAŁYSTOK**, ul. Wasilkowska 47B, tel. (085) 67 52 069
AMAH S.C. **BIAŁYSTOK**, ul. Choroszczańska 11 tel. (085) 652 23 66, 651 25 90
Centrum Ogrodnicze OGRODOM, **ŁOMŻA**, ul. Nowogrodzka 38A, tel. (086) 216 39 66
Sklep Ogrodniczy ABC S.C., **AUGUSTÓW**, ul. Nowomiejska 3A, tel. (087) 64 321 55

PRACA

❒ ZATRUDNIĘ

120 zł dziennie, ☎(0-24)355-87-47.
1304812

ADRESOWANIE - chałupnictwo, koperty cały kraj. Zarobki 400 - 5000 zł. Zgłoszenia listowne, koperta zwrotna "A.R." 02-326 Warszawa, al. Jerozolimskie 145/19.
1308760

ANGAŻUJEMY chałupników do segregacji i pakowania reklamówek firmowych. Umowa, dostawa, odbiór. PHU "Valis", ul. Lubelska 95, 21-100 Lubartów, tel. (0-81)854-55-27.
1310114

CHAŁUPNICTWO, zbyt gwarantowany, koperta plus znaczek. "Koka", 16-400 Suwałki, Utrata 6/33.
214081

CHAŁUPNICTWO od zaraz, ☎(0-24)355-72-62.
1304809

CHAŁUPNICTWO: zbyt gwarantowany, koperta+ znaczek. "MAAN", 11-531 Sterławki Wielkie.
1303451

DOŚWIADCZONYM kandydatom z licencją PUNU -na kierowników filii: Zambrów, Wysokie Mazowieckie, Grajewo. ☎0607-778-110.
114070

FRYZJERÓW damsko-męskich, manikiurzystki ze stażem do pracy w Ełku. ☎(0-86)476-00-29.
1309948

GRECJA- pomoce kelnerów. ☎0-600-114-369.
1310254

KOBIETĘ do prowadzenia kuchni na farmie turystycznej, znajomość angielskiego lub niemieckiego. ☎(0-87)619-63-78, ☎0-606-984-604.
1310739

"KRESY BO" SP. Z O.O. POSZUKUJE PROFESJONALNEJ FIRMY ŚWIADCZĄCEJ USŁUGI W ZAKRESIE SPRZĄTANIA BIUR. ☎(0-85)748-74-11.
1310226

LEKARZA, Wysokie Mazowieckie, etat, mieszkanie, ☎(0-86)275-04-22.
1309075

MEŻCZYZN do pracy na bazarze, ☎0607-436-661.
1309026

MŁODE osoby do hurtowni zatrudnię: Łomża, ☎216-44-18, 0607-352-261.
114074

MURARZA do budowy domu od podstaw na dniówkę w pobliżu Białegostoku. Możliwość zamieszkania. ☎(0-85)710-42-89.
1310149

NAUCZYCIELI zatrudnię- kolonie letnie. ☎(0-89)715-43-62.
1310630

OPIEKUNKĘ do dziecka na stałe. ☎(0-87)516-53-51.
1310682

PRACE różne; kraj, zagranica. Informacje bezpłatne. Znaczki luzem 4,85. "4-ZGK" 58-500 Jelenia Góra box 219.
1309570

PRACOWAŁEŚ legalnie w Niemczech, firma odzyska podatek. Augustów, ☎0603-959-664.
1307692

PRZEDSIĘBIORSTWO "SABO" Suwałki zatrudni kierowcę- magazyniera. Wymagana II kategoria prawa jazdy. Podanie+ życiorys prosimy składać w Suwałkach, ul. Waryńskiego 26.
214466

SKŁADANIE długopisów. ☎060-44-77-894.
1308046

SYSTEMY multilotka. ☎0-503-836-584.
1308191

TANCERZY. ☎(0-85)662-15-75, ☎0-501-035-575.
1310631

TYNKARZA gipsowego zatrudnię: ☎0604-065-175, wieczorem.
114023

USA. Loteria wizowa, ☎(0-42)659-76-31.
1308171

ZATRUDNIĘ kierowcę C,E (transport papierówki): ☎0604-709-584.
114065

ZATRUDNIĘ pracownika w gospodarstwie rolnym: ☎(086)476-38-07; godz. 20-22.00.
114046

ZATRUDNIMY rencistów z III grupą, przy obróbce drewna. Suwałki, ☎0603-196-088.
214290

ZATRUDNIMY stolarzy przy produkcji okien drewnianych. Suwałki, ☎0603-196-088.
214444

ZBIORY runa leśnego- Szwecja. ☎0-504-98-04-96.
1310646

ZEZWOLENIA- praca: RPA, Włochy, Finlandia, Kanada. ☎(0-75)717-40-37.
1298611

ZLECĘ podwykonawcom stan surowy. ☎0-602-52-77-54.
1310011

❒ SZUKAM PRACY

KIEROWCA ABCE, staż. ☎0-606-365-596.
1310388

PRZYJMĘ sprzątanie. ☎(0-85)652-30-29, ☎0-503-526-687.
1310791

NIERUCHOMOŚCI

❒ AGENCJE

EŁK, "KORMORAN", ☎(0-87)621-15-75.
1299673

"KLEPACCY". ☎(0-87)643-23-68, ☎0603-64-12-91.
214453

ŁOMŻA, WGN: ☎(086)218-93-98.
114087

"NORD". ☎(0-87)644-73-85.
214461

SUWAŁKI, "TRANSAKCJA". ☎(0-87)566-56-14.
214134

"THEO"- Augustów. ☎(0-87)643-54-96.
214355

UNIKAT Suwałki, ☎(0-87)565-04-73, ☎0608-226-705.
214091

❒ KUPIĘ

LOKAL parter, centrum. ☎0-502-069-078.
1308919

SIEDLISKO do remontu lub rozbiórki, pow. od 1- 4 ha na Suwalszczyźnie. ☎(0-22)679-68-73 po 19.00, ☎0501-449-080, ☎0601-800-100.
214391

SIEDLISKO lub dom 20 k od Ełku. ☎0-606-66-07-33.
1310068

❒ SPRZEDAM

0,59 ha dom, budynek gospodarczy, Pisanica 31, k. Ełku. ☎(0-85)655-59-81 wieczorem.
1310623

2-POKOJOWE, I piętro, Kraszewskiego, ☎0604-15-75-61.
1308910

3,11 ha lasu wiek 38 lat. ☎(0-56)683-36-88.
1310283

37 mkw. centrum. ☎(0-87)566-60-45, ☎0602-521-746.
214452

38 mkw. cegła, wykończone. ☎662-11-46, ☎0-600-22-19-22.
1310568

58 mkw. I piętro, Bema. ☎742-41-42.
1309119

59 mkw. I piętro, Słoneczny Stok. ☎6-615-537.
1310281

60 mkw., III piętro, Białostoczek. ☎(0-85)7-436-965.
1310782

AGROTURYSTYCZNE gospodarstwo 7 ha, siedlisko 0,5 ha na Suwalszczyźnie. ☎(0-87)564-79-30.
214479

BAR 110 mkw., sklep 110 mkw. na działce 1700 mkw. Rutka Tartak ☎(0-87)568-72-09.
214464

BAR gastronomiczny w Olszance koło Nowinki. ☎(0-87)641-94-71.
214458

BUDYNEK nowy 400 mkw., mieszkalno- usługowy (hotelik 20 łóżek, gastronomia), zagospodarowany, parking strzeżony. Mieszkanie 40 mkw., hala na działalność 100 mkw., Sprzedaż z powodu podeszłego wieku. Ełk, ☎(0-87)621-34-62.
1309049

DOM+ budynek gospodarczy, działka 60 arów. Rutki Stare, gm. Augustów, ☎(0-87)610-75-81.
1310587

DOM, 30 arów ziemi w Chmielówce Starej. ☎(0-87)565-34-02, ☎0603-962-011.
214480

DOM, stan surowy: Rogienice Wielkie -możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. ☎(086)279-10-17.
114086

DOM. Suwałki, ☎(0-87)567-95-78.
214385

DOM. ☎651-33-45.
1309885

DOM 500 mkw. działka 3000 mkw. wysoki standard, cena 870.000. ☎(0-87)565-63-51.
214415

DOM bliźniak: Łomża, ☎(086)216-34-36.
114068

DOM drewniany do rozbiórki, ☎(0-86)476-03-09.
1309015

DOMEK drewniany, 5.000 zł. ☎(0-85)730-86-77.
1309333

DOMEK letniskowy, Bryzgiel 6. ☎0606-760-173.
214380

DOM murowany. Suwałki, ☎(0-87)567-25-08, ☎(0-87)569-34-69.
214437

DOM murowany piętrowy, Łapy, Gliniana 11.
1309430

DOM nowy w zabudowie szeregowej z pełnym wyposażeniem. Cena 60 tys. USD. Suwałki, ☎(0-87)566-49-87.
214476

DOM w Łomży z budynkiem na działalność gospodarczą (lub na drugi dom): ☎(086)216-47-03.
114089

DWIE działki uzbrojone w Prudziszkach. ☎(0-87)568-31-07.
214376

DWUPOKOJOWE (47 mkw.): Ostrów Mazowiecka, centrum. ☎(086)217-59-23.
114100

DZIAŁKA budowlana, ☎(0-85)7-404-709.
1310686

DZIAŁKA budowlana w Kleosinie. ☎0-604-42-59-77, ☎0-605-55-20-44.
1309616

DZIAŁKA nad jeziorem. ☎7-188-691.
1310056

DZIAŁKĘ. ☎6-530-850.
1308287

DZIAŁKĘ 0,5ha w Zbrzeźnicy. ☎(-86)271-18-95.
1309407

DZIAŁKĘ 100 mkw. w Wasilkowie. ☎7-160-218.
1309623

DZIAŁKĘ budowlaną 800 mkw. w Suwałkach sprzedam. ☎(0-87)566-24-42.
214469

DZIAŁKĘ nad jeziorem- tanio. ☎(0-87)516-45-43.
214372

DZIAŁKĘ szeregową z rozpoczętą budową. Suwałki, ☎(0-87)567-43-35, ☎0602-522-319.
214406

DZIAŁKĘ uzbrojoną 600mkw. z gospodarczym, Bielsk Podlaski, centrum. ☎(0-85)730-91-67 po 16.00.
1310436

DZIAŁKĘ z rozpoczętą budową, Wasilków, 600 mkw. ☎(0-85)6-523-592 po 20.00.
1310792

DZIAŁKI (521, 559, 878 mkw.): Kupiski Stare od strony Łomży: ☎0503-706-994.
114097

DZIAŁKI budowlane -Augustów Borki: ☎(022)446-55-24.
114091

DZIAŁKI handlowo- mieszkalne w zabudowie szeregowej przy ulicach Kwaśnej i Wilczej w Augustowie. ☎(0-87)643-36-64.
1310456

DZIAŁKI mieszkaniowo-rzemieślnicze. ☎7-415-165.
1309355

EŁK centrum- lokal usługowy 42 mkw. ☎0-608-852-788.
1309591

GOSPODARSTWO- woda bieżąca, światło, telefon, blisko rzeka, las. ☎(0-85)66-33-180.
1310673

GOSPODARSTWO z budynkami i stawem; sprzęt pomocniczy: Mroczki 1 k.Przytuł. ☎(086)47-21-014.
114045

GRAJEWO, dom piętrowy, dom parterowy, działka 1.600 mkw., ☎(0-86)272-21-04.
1308841

GRAJEWO, działka 1124 mkw., rozpoczęta budowa domu. ☎(0-86)273-81-63 po 20.00.
1306021

GRAJEWO, Grunwaldzka, dom, stan surowy, działka 850 mkw., ☎0604-901-589.
1309065

GRAJEWO. Ładna posesja. ☎(0-86)272-27-62, ☎0-609-440-490.
1305871

LUB wynajmę 37 mkw., budynek gospodarczy, działka, Stelmachowo. ☎0-503-767-690.
1310657

LUB zamienię, 74 mkw., na mniejsze, centrum. ☎(0-85)65-23-412, ☎0-605-332-976.
1310579

M-1, 33 mkw., nowe, Białystok. ☎0-604-911-972, ☎0-608-476-067.
1310787

M-2, 36 mkw. Suwałki, ☎0600-168-559.
214374

M-2, centrum. ☎(0-85)6-531-028.
1310784

M-4, 70 mkw., Łomża, Legionów 143. ☎(0-86)215-34-91.
1309156

M-4, M-3 sprzedam lub zamienię na dom, Łomża. ☎(086)218-42-75.
114106

M-4 60-mkw. Zambrów. ☎(0-86)270-30-83.
1309422

M-5. Suwałki, ☎(0-87)567-18-89.
214428

M-5. Suwałki, ☎0600-431-137.
214457

MIESZKANIE, M-4, 48 mkw., ☎(0-85)715-21-73.
1310804

MIESZKANIE 36 mkw., dwa pokoje, I piętro, w Suwałkach. ☎0-600-156-939, lub ☎(0-87)428-02-98.
1305285

MIESZKANIE 47 mkw.- centrum Olecka. ☎(0-87)520-25-85 po 16.00.
214432

MIESZKANIE 60 mkw. Radzymińska. ☎65-22-555, ☎0-601-276-850.
1310285

MIESZKANIE 62.90 mkw. Suwałki, ☎(0-87)567-50-48.
214413

MIESZKANIE 74 mkw., Ełk, Piękna (nad jeziorem). ☎(0-87)610-12-35, ☎0-605-063-603 po 16.00.
1310529

MIESZKANIE M-5: Łomża, ☎(086)218-45-09, po 18.00.
114085

MKN Pisz sprzeda: Pisz- dom, stan surowy 75.000 zł, Ruciane Nida- mieszkanie 38.000 zł, Karwik- dom drewniany 27.000 zł. ☎(0-87)423-29-62, www.mkn.com.pl
1310752

NOWOCZESNE mieszkanie 53 mkw., Kręta, II piętro, ☎(0-85)746-32-01 po 15.00.
1308982

PILNIE 39,3 mkw. centrum. ☎744-10-54.
1308939

PILNIE dom- Wyszków, 160 mkw., nowo wybudowany, wykończony. ☎0-601-54-88-34, ☎0-603-882-826.
1309706

PILNIE! Działki budowlane: Łomża, przy trasie na Ostrołękę. ☎(086)218-25-99, 0607-392-767.
114054

PÓŁ bliźniaka. ☎6-542-824.
1309192

RAJGRÓD- działki budowlane w lesie, 300 m do jeziora Rajgrodzkiego, 18 zł/mkw. ☎(0-86)272-17-50.
1310654

SAJZY k.Ełku, działki budowlane nad jeziorem Łaśmiady, ☎0606-87-12-58.
1308917

SIEDLISKO, Mącze 75 arów. ☎(0-85)610-94-11.
1310589

SPRZEDAM dom w Słupsku lub zamienię. ☎(0-85)711-70-15.
1310292

SZCZUCZYN, 36 mkw. Dom Nauczyciela. ☎(0-86)272-55-33.
1310799

SZCZUCZYN, dom piętrowy, (8,5x8,6), działka 700 mkw., ☎(0-86)272-52-62.
1309521

TANIO 61 mkw. IV piętro, Zielone Wzgórza. ☎6-619-613, ☎0-607-426-499.
1308834

TRZYPOKOJOWE, 64 mkw., ☎(0-85)661-69-19.
1310780

TRZYPOKOJOWE: Białystok, Skłodowskiej. ☎(086)2188-223, 0600-859-860.
113992

UZBROJONĄ działkę rzemieślniczo-mieszkaniową 1250 mkw. ☎0-502-259-307.
1309353

WYKOŃCZONE tanio 42 mkw. cegła. ☎(0-85)745-31-75.
1309098

ZAMBRÓW- lokal na biuro, gabinet, sklep 34 mkw. 30.000 zł. ☎0-503-387-847.
1308630

ZIEMIA, Bakałarzewska 3.21, 1.21, 2.73 ha. ☎(0-87)567-92-62 po 19.00.
214373

❒ POSZUKUJĘ

LOKALU, ok. 50 mkw., centrum. ☎(0-85)6-531-028.
1310786

❒ WYNAJMĘ

ATRAKCYJNY lokal, centrum Suwałk 150 mkw. I piętro. ☎(0-87)565-15-36.
214435

DOBREJ firmie tanio lokal do wynajęcia. Ełk ☎0609-478-725.
214384

DO wynajęcia 64 mkw., Pogodna 1/4. ☎(0-85)7-167-041.
1310533

DO wynajęcia 70 mkw. ☎6-542-824.
1309193

DO wynajęcia: biuro, gabinet, sale, mieszkanie. ☎0-602-52-77-54.
1310015

DO wynajęcia kawalerka. ☎71-04-047.
1310738

DO wynajęcia: M-4, Łomża, ☎2188-790.
113984

DO wynajęcia willa, (działalność), Kmicica, ☎(0-85)651-28-54.
1308575

GRAJEWO, Wojska Polskiego, lokal 60 mkw. na działalność handlową. ☎(0-86)272-24-00.
1308518

LOKAL- czynsz 50,-, Piastowska 11. ☎(0-85)73-26-753.
1310064

LOKAL 100 mkw. centrum Augustowa. ☎(0-87)643-30-62.
1308279

LOKAL 41 mkw.- w centrum Suwałk do wynajęcia. ☎(0-87)567-74-35.
214288

LOKAL 600 mkw. przy hurtowni EUROCASH, ☎(0-87)610-20-82, (7.00 -15.00).
1307851

LOKAL do wynajęcia: Łomża, Aleja Legionów 42. ☎(086)216-65-03, 0607-487-222.
114048

LOKALE 100, 180 mkw., magazyny, Ełk, ☎(0-87)621-64-57.
1310744

LOKALE usługowe ogólna powierzchnia 900 mkw. centrum Ełku (parkingi). ☎090-535-281, ☎0-502-672-629, ☎0-606-130-360.
1305662

LOKAL handlowy 400 mkw. Ełk centrum. ☎(0-87)620-81-79.
1310800

LOKAL około 40 mkw. Wysokie Mazowieckie, centrum. ☎0-604-219-503.
1308160

LOKAL usługowy- handlowy, Giżycko. ☎0-602-62-52-98.
1305143

MIESZKANIE 40 mkw., lokale biurowe, centrum Ełku. ☎(0-87)621-34-62.
1309052

POSZUKUJĘ do wynajęcia lokalu handlowego (parter) w centrum Suwałk. ☎0501-514-614.
214482

POWIERZCHNIE DO WYNAJĘCIA, C.H.-U. "DOJLIDY" BIAŁYSTOK, ☎(085) 74-14-247
1308999

WYNAJMĘ garaż, Puławskiego 69. ☎(0-85)655-28-67.
1310031

WYNAJMĘ lokal handlowy (pow. 140 mkw.) na parterze w centrum Łomży, ☎2162-862.
114058

WYNAJMĘ lub sprzedam M-5 Giżycko. ☎0-602-157-189.
1309520

WYNAJMĘ mieszkanie w Białymstoku, ☎(0-85)683-31-99.
1310750

❒ STANCJE

MIESZKANIE studentkom. ☎0-600-28-41-45.
1308708

USŁUGI

❒ BUDOWA, REMONT

ADAPTACJE pomieszczeń, remonty. ☎(0-85)71-25-106, ☎0-603-424-784.
1309531

ANTYWŁAMANIOWE drzwi, folie ochronne okienne, zabudowa balkonów, aluminiowe drzwi, witryny, al. Tysiąclecia Państwa Polskiego 10b 675-33-46 "ZAMIS". www.zamis.com.pl
1308289

ANTYWŁAMANIOWE rolety, bramy garażowe, okna, drzwi. Wiga ☎(085)652-51-64, 652-09-51.
1307986

ATRAKCYJNIE polbruk układamy. ☎(0-85)73-29-661, ☎(0-85)73-28-687, ☎0-603-60-00-99.
1288823

DACHY, siding, usługi blacharskie, wykończenia. ☎(0-87)567-75-99, ☎0502-638-610.
214277

GLAZURA, licówka, malowanie, ☎()-85)741-14-96.
1307018

GLAZURA, płyty gipsowe, panele. ☎(0-87)567-82-20, ☎0606-857-093.
214137

INDECO
wygodne mieszkanie
5 lat w Białymstoku
Jubileuszowa Promocja
WCZASY GRATIS!
D1038271
Imex s.c., Białystok
Wasilkowska 22c, 675-01-90
Warszawska 13, 743-57-52
RABATY
SZAFY, GARDEROBY, ZABUDOWY, SYPIALNIE, BIURA, POKOJE DZIECIĘCE

GLAZURA, szpachlowanie, malowanie, regipsy, układanie sztukaterii, niedrogo. ☎0-608-228-702.
1308123

GLAZURNIK- remonty. ☎(0-85)66-18-921.
1309112

KLIMATYZACJA do biur, sklepów, mieszkań. Montaż -sprzedaż -serwis. ☎(029)760-27-87, 0601-558-604.
114026

KOMINKI -wkłady, kasety, obudowy. MIRKOM Łomża, Kazańska 10/4, ☎(086)219-03-61, 0602-781-089.
114057

DOMOCHRON SYSTEMY BEZPIECZEŃSTWA
ul. Towarowa 2B
(085) 732-14-21; 732-39-74
0604-545-756
Alarm.com
M1038226

KRYCIE dachów, sidingi, tanio, VAT. ☎(0-86)27-41-307, ☎(0-85)715-38-74.
1309234

MURARSKIE -remonty, ☎(0-85)654-74-94.
1305201

OKNA PCV - TANIO, ☎(0-85)662-72-11, ☎0602-622-044.
1305849

OKNA PCV- tanio. Orzeszkowej 32, ☎(0-85)732-90-25.
1308116

POLBRUK- kompleksowo, ☎0-502-664-337, ☎(0-85)65-35-703 wieczorem.
1305959

POLBRUK układanie kompleksowo, ☎0604-244-921, po 19.00 ☎(0-85)710-41-10.
1308912

POSADZKI agregatem. Suwałki, ☎(0-87)563-05-90, ☎0604-207-320.
214420

PRACE wysokościowe, instalacje elektyczne, odgromowe, pomiary elektryczne. ☎(0-87)566-56-53, ☎0602-726-032.
214298

ROLETY i drzwi antywłamaniowe, atesty, solidnie. Orzeszkowej 32, ☎(0-85)732-90-25.
1308115

SCHODY, tralki, karnisze, ☎67-62-315.
1274772

SIDING, ☎(0-85)651-03-53.
1308539

STUDNIE. ☎(0-85)651-11-08.
1273152

STUDNIE. ☎(0-85)746-41-96, ☎0-604-651-727.
1273156

SUCHY tynk, szpachlowanie, malowanie, glazura, panele podłogowe, ☎0606-241-914, ☎(0-85)650-52-40.
1307290

SZAFY INDECO z drzwiami suwanymi w kanadyjskiej technologii, lustro, płyta (najtaniej, raty), ul. św. Rocha 10a, lok. 115, ☎(0-85)744-59-53.
1308125

SZPACHLOWANIE, malowanie, glazura, solidnie, ☎0605-658-287.
1306023

TYNKI tradycyjne agregatem. ☎(0-87)563-05-90, ☎0604-207-320.
214421

UKŁADANIE- parkietu, mozaiki, paneli. Wyrób, układanie schodów. ☎0-503-325-706.
1310696

UKŁADANIE podłóg, cyklinowanie. Ełk, ☎(0-87)619-63-78.
1302520

WTRYSKOWE ocieplanie domów pianką. PPHU KRYLAMEX, Kielce. ☎0-601-92-44-04, ☎(0-85)711-21-89 Sokółka.
1309360

KOMPLETNE NAWIERZCHNIE
POLBRUK
• krawężniki, obrzeża
• płytki chodnikowe
Zaścianki, ul. Wojskiego 18 (od Poziomej)
tel. 085 743-73-98, 0605 538 038
N1038429

WWW.INFOBUD.COM/DACHY
1308239

WWW.INFOBUD.COM/DOSTAWCY
1308240

WWW.INFOBUD.COM/OKNA
1307727

WWW.INFOBUD.COM/PROJEKTY
1306628

WWW.INFOBUD.COM/SCIANY
1308236

ZABUDOWY BALKONÓW. ROZSUWANE. DRZWI ANTYWŁAMANIOWE. OKNA, DRZWI, WITRYNY, PCV, ALUMINIUM. ZALUS, (085)65-11-994, DĄBROWSKIEGO 24, (WWW.ZALUS.COM.PL).
1308271

ŻALUZJE, rolety- solidnie. Orzeszkowej 32, ☎(0-85)732-90-25.
1308118

ŻALUZJE. Rolety. Rolokasety, "JOKER SYSTEM", ☎(0-85)732-97-76.
1305673

ŻWIR, czarnoziem sprzedaż- transport. Suwałki, ☎0601-382-873.
214439

ŻWIROWNIA BARANY k.Ełku oferuje: żwir, piasek, kruszywo, kamień, pospółkę, ☎(0-87)619-74-77, ☎0605-820-750.
1307238

❒ AGD, RTV

AGD -automatyczne pralki, ☎651-58-72.
1310807

LODÓWKI, zamrażarki- naprawa. ☎(0-85)67-55-833.
1308663

PRALKI, chłodnictwo. Dojazd bezpłatny. ☎(0-85)66-34-793.
1310813

M1038353
SIMMTECH
Information Technology
KOMPUTERY, MULTIMEDIA, INTERNET
Gwarancja najniższej ceny w regionie !!!
PROMOCJA
Nasze zalety:
✓ Szybka realizacja zleceń
✓ Najniższe ceny komputerów
✓ Fachowa, miła obsługa
✓ Własny serwis
✓ Dziesięciodniowy okres próbny na każdy zestaw komputerowy
✓ Bezpłatny dowóz sprzętu na terenie miasta
✓ Honorujemy karty płatnicze
✓ Zwrot VAT dla podróżnych
Zestaw komputerowy DOOZER
Procesor: Intel C700MHz
Pamięć: 128MB/133MHz
HDD: 20GB/ATA100
Grafika: GeForce 2MX 32MB
CD ROM: 52x LG
FDD: 1,44MB
Monitor: 15" LG
Klawiatura, Mysz Podkładka
Głośniki: 100W PMPO
Tylko: 155zł miesięcznie
Nasze sklepy:
ul. Legionowa 9/1 lok. 148 tel. 742-85-57
ul. Św. Rocha 10a lok. 219 tel. 744-67-21
ul. Wyszyńskiego 2/1 lok. 104 tel. 744-43-64
SYSTEM RATALNY ŻAGIEL
WWW.SIMMTECH.PL

TELEWIZORY, magnetowidy, naprawa, ☎(0-85)661-76-31, ☎0602-120-966.
1308129

❒ TRANSPORT

AGROCENTRUM zleci przewóz towarów z Trójmiasta do Kolna: ☎(086)278-25-29.
114009

BUS osobowy, ☎0-502-565-228.
1309511

FORD transit niedrogo. ☎0-604-861-985.
1308516

GRECJA -minibusem w każdą środę. ☎(054)236-63-10, 0601-636-996.
113717

REKLAMA w "co, gdzie, kiedy" w "Gazecie Współczesnej".....
113227

STAREM zwir, piasek tanio. ☎71-94-484.
1309313

❒ INNE

BOLIERY 80l z wężownicą i elektryczny, stoliki komputerowe i fotele obrotowe, 40% ceny. ☎(0-85)67-62-154.
1309245

BRAMY, ogrodzenia, kraty. ☎7-189-005, ☎0-608-420-744.
1308259

FACHOWE tłumaczenie w kontaktach z Niemcami. ☎(0-87)565-03-10.
214473

INTROLIGATOR. ☎(0-85)73-22-695.
1305768

KOMPUTEROPISANIE. ☎(0-85)73-28-059.
1305769

KREDYT odnawialny do 30.000,-, z ubezpieczeniem na życie kredytobiorcy, ☎0604-459-937.
1296035

NAGROBKI, ☎(0-85)7-418-391.
1310624

PIECZĄTKI. wizytówki, grawerton, Mickiewicza 44a, ☎(085)732-33-06
1307844

POMNIKI z granitu. ☎6-617-769.
1309159

SZKLARSKIE u klienta. ☎6-524-418.
1310164

VIDEOFILMOWANIE. ☎746-32-04.
1308793

ZAKŁADANIE ogrodów, ☎0603-25-94-58.
1304486

❒ MEBLE

KUCHNIE, ZABUDOWY, WYPOSAŻENIE WNĘTRZ I SKLEPÓW, ☎(0-85)662-70-15, ☎0602-312-365.

MEBLE, ARTYKUŁY TAPICERSKIE. DETAL, HURT. TRANSPORT GRATIS. DOM HANDLOWY PIK, ☎(085) 654-47-84.
1308307

AUTOMOTO

❒ KUPIĘ

*****AUTA** powypadkowe. ☎0-602-222-709.
1304448

*****AUTA** powypadkowe do remontu- gotówka. ☎0-604-997-422.
1304453

*****POWYPADKOWE-** gotówka. ☎0-602-506-359.
1304451

***ABSOLUTNIE KAŻDY POWYPADKOWY. ☎0-604-228-214.**
1306474

***POWYPADKOWE, osobowe, dostawcze. ☎(0-85)716-48-16.**
1306483

***SKORODOWANE, ZNISZCZONE, DO REMONTU. ☎0-601-617-279.**
1306490

126P do remontu od 1988 Białystok. ☎0-605-330-316.
1309175

"AMBIT"- skup samochodów powypadkowych, (zaświadczenia do wyrejestrowania). Sprzedaż części używanych. (www.ambit.pl) Dobrzyniewo Duże, ☎(0-85)7197-796, ☎0604-95-95-99.
1308119

AUTOKOMIS skupuje dobre samochody. ☎74-51-484.
1305842

POLONEZ, (1997-99)+ gaz, w stanie idealnym. ☎0-605-83-83-80.
1309738

POWYPADKOWE, całe, kupię- gotówka. ☎(0-85)7197-542, ☎0604-95-95-99.
1308121

SILNIK do peugeota 205, benzynowy. ☎(0-87)569-16-08.
214483

USZKODZONY lub zniszczony. ☎0-501-632-563.
1307966

❒ SPRZEDAM

2 silniki do żuka, ☎0-607-43-66-61.
1309425

AUDI 100 2,0D (1986). Suwałki, ☎(0-87)566-73-76.
214467

AUDI 100 diesel (1986). ☎(0-87)563-81-41.
214455

AUDI 80 (1990) pełna dokumentacja, tanio. ☎(0-86)272-82-20, ☎0-607-252-577.
1310798

AUDI 80 B4, (1992), 1.9TD, 150000 km, centralny zamek, wspomaganie, immobiliser, 21.000 zł. ☎(0-85)737-50-33 po 17.00.
1309250

AUDI 80 B4, 2.0E+ gaz, (1993), peugeot 206, 1.1B, (2000). ☎0-502-259-875.
1309638

AUDI B4 (1993), zadbany, tanio. ☎(0-87)621-46-62 wieczorem.
1305921

AUTOBLACHARKA, mechaniczne, szyby: niwy, oki, tawrii, samary, moskwicza, łady, od 10 zł. ☎(0-85)744-17-19.
1309282

AUTO giełda www.auto-market.com.pl
1307801

AUTOKOMIS, Botaniczna, kupno - zamiany, raty. ☎744-55-48.
1307796

AUTOKOMIS -SALON, Suwałki, Wojska Polskiego 92, ☎(087)565-32-31, zamiany, skup, raty.
1307794

AUTOKOMIS BIACAR, Stołeczna 2, róg Krakowskiej. Raty, zamiany, kupujemy. ☎746-03-48.
1308256

AUTOKOMIS GRAJEWO, KOPERNIKA 29. ☎(0-86)272-25-77.
1306553

AVIA skrzyniowy, aluminiowy- tanio. ☎(0-86)274-51-65.
1309634

BIAŁORUŚ rolnicza, (1979), 6.000 zł. ☎(0-85)718-62-62, ☎0-606-247-038.
1309243

BIELSK Podlaski -Autokomis, -Salon. Raty, zamiany, skup. Mickiewicza 5/1, ☎(085)730-88-23.
1307798

BUS, 1.6D, tokarnia, ☎0-606-346-513.
1310100

CAMPINGI. ☎0601-33-81-36, Wiewiórcza 66.
1303552

CC 704, (1994), czerwony. ☎(0-85)744-94-30.
1309739

CC 704, (1997), 10.500 zł. ☎(0-85)716-48-90.
1309207

CC 704, biały, bezwypadkowy, 9.000 zł. ☎(0-85)65-40-161, (8.00- 17.00), ☎0-602-109-322.
1309740

CC 704 (1994), najbogatsza wersja. ☎(086)473-81-40.
114098

CC 900SX, dodatki, (1995), 13.000,-. ☎0-602-303-844.
1310611

CITROEN 1.1AX (1991). ☎(0-85)741-92-29, ☎0-600-43-25-30.
1309441

CZĘŚCI BMW 324D, blacharskie mechaniczne, ☎(0-87)643-53-81, ☎0-601-976-155.
1309235

CZĘŚCI do moskwicza Aleko, ☎0-602-770-870.
1309237

DAICHATSU charade GTTI 1.0 102 KM (1994), stan bdb. ☎0606-508-213.
114102

DWA samochody star-742 chłodnia agregat Thermo-king (1997-1998) oraz urządzenia masarnicze. ☎(0-87)629-85-66, ☎0607-367-644.
1309003

DŹWIG Atlas ze skrzynią do drewna. Mercedes 2534, przyczepa Krone. ☎(0-85)7-449-367.
1308829

FIAT 126el (1996), ☎(086)271-34-90.
114110

FIAT brava 1,4 12V (1997/98). ☎(0-87)567-63-36.
214430

FIAT ducato maxi, 2.5TDi, 180000 km, 31.500 zł+ VAT. ☎0-608-196-271.
1309651

FORD escort 1,3, gaz (1984). ☎(0-87)520-67-21.
214422

FORD fiesta 1,1i (1991): ☎0604-793-416.
114083

FORD grenada 2,3 benzyna (1984) na części. ☎(0-87)568-61-42.
214472

FORD mondeo 1,8 16V (1994), benzyna; katalizator. ☎(086)275-61-73.
114053

FORD mondeo 1600 16V (1996), przebieg 32 tys. km z salonu, I właściciel. ☎(0-85)744-26-15.
1310536

FORD sierra, 1.6, (1987), kombi, 4.200 zł. ☎(0-85)71-97-542.
1309217

FORD sierra, kombi, 2.3D, (1990/96), 7.800 zł. ☎0-601-405-145.
1309330

FORD Sierra 2,3D (1983), ☎(086)216-71-64.
114037

FORD sierra kombi 1,8 TD (1992). ☎(0-87)567-17-81, 565-63-87.
214436

FORD sierra kombi 2.0l DOHC benzyna 4x4, (1990). ☎(0-87)64-47-050.
1308943

GAZ, (1966), 1.500 zł. ☎0-603-875-445.
1309735

HONDA accord (1995; salon); stan bdb. ☎0602-840-974.
114071

JAWA 50 3 biegowa. ☎(0-86)273-64-20.
1309688

JELCZ skrzyniowy wywrotka+ HDS, 3 tony, (1983), 30.000 zł. ☎(0-85)66-10-470.
1309646

KAMAZ 5511 fabryczny (1987). ☎(0-87)567-97-85.
214414

KAMAZ z wywrotem (1981). ☎(0-87)565-71-84.
214410

LUBLIN, (1994), uszkodzona, faktura VAT, 5.300 zł. ☎(0-85)71-97-542.
1309306

ŁADA niwa, (1993), 7.500 zł. ☎(0-85)719-44-84.
1309452

ŁADA samara 1500 (1991), szara, przebieg 52.000 km, 4.100 zł. ☎7-189-519.
1309964

MATIZ, nowy. ☎(0-85)732-53-69.
1310821

INFORMACJA O OCHRONIE DANYCH OSOBOWYCH

"KRESY BO" Spółka z o.o. w Białymstoku, ul. Suraska 1 informuje, że dane osobowe Ogłoszeniodawców (osób fizycznych) są przetwarzane przez Wydawcę "Gazety Współczesnej" wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszeń i reklam, wystawienia faktury VAT i sprawozdawczości finansowej. Dane osobowe nie są udostępniane osobom trzecim ani przetwarzane w innych celach. Ogłoszeniodawcy mają prawo do wglądu i poprawiania danych.

KUPON NA OGŁOSZENIE DROBNE

Dla osób fizycznych nie prowadzących działalności gospodarczej — Dla osób fizycznych nie prowadzących działalności gospodarczej

wyd. codzienne 5 słów (ogł. za 3 zł) lub 9 słów (ogł. za 4 zł),
wyd. magazynowe 5 słów (ogł. za 6 zł) lub 9 słów (ogł. za 8 zł),
łącznie z adresem (telefonem), nie licząc ceny:

.....
.....
.....

cena: **telefon:** Cena zawiera podatek VAT.

GAZETA Współczesna

Ilość publikacji

☐ x 3 zł ☐ x 6 zł

☐ x 4 zł ☐ x 8 zł

dane klienta: .....

adres, kod pocztowy: .....

Upoważniam KRESY BO Sp. z o.o. do wystawiania faktur bez mojego podpisu.

1. Kupony przyjmują nasze biura ogłoszeń i współpracujące agencje (adresy w gazecie). Kupon wraz z dowodem wpłaty na konto 10801024-808-27001-901000-111 Bank Polska Kasa Opieki SA Grupa Pekao S.A II Oddział w Białymstoku można również przesłać pod adresem: Gazeta Współczesna, 15-950 Białystok, skr. 193. z dopiskiem Biuro Ogłoszeń.
2. Publikacja pierwszego ogłoszenia nie później niż w ciągu 7 dni od daty otrzymania kuponu.
3. Ogłoszenia za 3 zł i 4 zł publikowane są w wydaniach gazety poniedziałek-czwartek.
4. Ogłoszenia za 6 i 8 zł publikowane są w wydaniach magazynowych (piątek).
5. W cenę został wliczony podatek VAT 7%.

Podane dane osobowe będą przetwarzane przez KRESY BO Sp. z o.o. wyłącznie dla potrzeb realizacji zamówienia.

Zakreśl wybraną rubrykę

- ☐ UBEZPIECZENIA
- ☐ NAUKA
- ☐ TURYSTYKA
- ☐ WETERYNARIA
- ☐ USŁUGI
  - ☐ budowa, remont
  - ☐ AGD, RTV
  - ☐ transport
  - ☐ inne
  - ☐ MEBLE
- PRACA
  - ☐ zatrudnię
  - ☐ szukam pracy
- NIERUCHOMOŚCI
  - ☐ agencje
  - ☐ kupię
  - ☐ sprzedam
  - ☐ poszukuję
  - ☐ zamienię
  - ☐ wynajmę
  - ☐ stancje
- AUTO MOTO
  - ☐ kupię
  - ☐ sprzedam
  - ☐ naprawy
  - ☐ autoalarmy
  - ☐ inne
- ☐ MATRYMONIALNE
- ☐ ZDROWIE
- ☐ ZWIERZĘTA
- ☐ BIZNES
- ZAKUPY
  - ☐ hurtownie
  - ☐ sklepy
  - ☐ producenci
  - ☐ antykwariaty
- ROLNICTWO
  - ☐ kupię
  - ☐ sprzedam
- RÓŻNE
  - ☐ kupię
  - ☐ sprzedam
  - ☐ inne
- ☐ KOOPERACJA
- ☐ HYDRAULIKA

GAZETA Współczesna

PÓŁKA Z KSIĄŻKAMI



Andrzej Samson, „Jak przetrwać w małżeństwie", Wydawnictwo Książkowe Twój Styl, Warszawa 2001, wyd. II popr., s. 178.

Odpowiedź na pytanie postawione w tytule, jak się okazuje, wcale nie jest prosta. Ci, którzy mają już za sobą pewien małżeński staż i niejeden kryzys za sobą wiedzą o tym najlepiej. Na szczęście, nie każdy kryzys musi prowadzić do rozpadu małżeństwa, a nawet więcej: gdybyśmy posiadali większą wiedzę na temat ich pokonywania, do wielu rozwodów z pewnością by nie doszło – z pożytkiem dla całej rodziny. Skąd tę wiedzę czerpać? Z obserwacji innych, z własnych błędów, ale również z doświadczenia specjalistów, którzy tą wiedzą chcą się dzielić.

Książka Andrzeja Samsona, wybitnego psychologa, psychoterapeuty i doradcy rodzinnego jest doskonałym poradnikiem dla wszystkich kobiet i mężczyzn, którym zależy na zbudowaniu trwałego związku opartego na partnerstwie, dającego poczucie prawdziwego szczęścia i bezpieczeństwa. Przeznaczona jest zarówno dla młodych par, jak i dla tych, którzy mają za sobą już wiele lat stażu małżeńskiego. Czytelnik znajdzie w niej praktyczne rozwiązania istotnych życiowych problemów i odpowiedzi na wiele pytań, m.in.: Jak się kłócić i godzić? Jak unikać zdrady małżeńskiej? Jak być w dojrzałym związku wciąż młodą parą? Jak się cieszyć z narodzin dziecka?

„Celem niniejszej książki – pisze w zakończeniu jej autor – było przekonanie żon i mężów, że wspólne życie małżeńskie nie jest li tylko spontanicznym *dzianiem się* – pomiędzy zawierającymi związek małżeński mężczyzną i kobietą – ale też, a może przede wszystkim, procesem kierowanym logicznie wynikającymi z siebie machanizmami". Lektura obowiązkowa – choćby po to, żeby to sobie uświadomić.

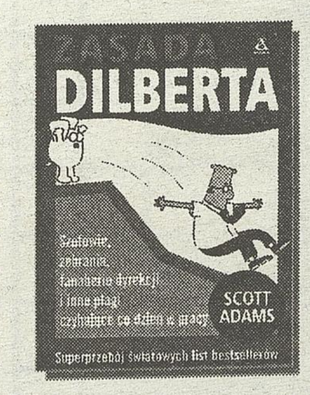


L. Cameron-Bandler, D. Gordon, M. Lebeau, „Know How. Jak rozwiązać codzienne i niecodzienne problemy?", przeł. D. Golec, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, seria „NLP", Gdańsk 2001, wyd. IV, s. 239.

Autorzy tej książki są twórcami, a zarazem praktykami metody programowania neurolingwistycznego (NLP), bardzo znanej i stosowanej na całym świecie. Jest to już czwarte wydanie tej książki w języku polskim. Nakładem GWP ukazały się również ich dwa inne tytuły „W niewoli uczuć" i „KU harmonii w miłości".

„Wierzymy, że każdy może dojść do perfekcji w dowolnej dziedzinie. Napisaliśmy tę książkę po to, abyście mogli to przekonanie wcielić w życie. Odnajdziecie tu przykłady procedur, które stworzyliśmy prowadząc badania nad talentami i naturalnymi umiejętnościami. Przedstawiamy je w nadziei, że pomogą wam rozwinąć te talenty, które już posiadacie i umożliwią kontrolę nad tymi aspektami życia, które dziś są dla was źródłem frustracji". A co nas frustruje? Rzucanie palenia po raz piętnasty, mało skuteczne ograniczanie spożycia alkoholu i leków, nie przynoszące oczekiwanych efektów próby poskromienia łakomstwa, niezadowolenie z niedoskonałości i ciągłych porażek w byciu dobrym rodzicem, przyjacielem, mężem, żoną, kochanką... itd., itd. Czasem wystarczyłaby mała zmiana i nie byłoby powodów do kolejnej frustracji, że innym wszystko wychodzi łatwo, wszystko doskonale się udaje. Ale nie lubimy zmian, trochę się ich boimy i wszelkie poradniki zwykle nic nam nie dają. Autorzy „Know How" nie próbują dawać cudownych recept. Pokazują tylko, że jeśli umiemy „zaprogramować" tyle szkodliwych nawyków w naszym życiu, równie łatwo możemy przeprowadzić „programowanie" w zupełnie przeciwnym kierunku.

„Czytając kolejne rozdziały będziecie się stykać z przykładami i przemyśleniami – zapewniają autorzy „Know How"– których celem jest uruchomienie w was procesu uczenia. W miarę czytania będziecie się uczyć i będziecie się zmieniać". Brzmi to niezwykle zachęcająco. Warto spróbować.



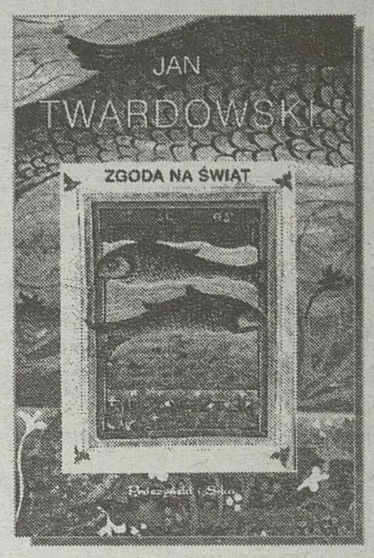
Acott Adams, „Zasada Dilberta", przeł. A. Milcarz, Amber, seria „Twoja kariera", Warszawa 2001, s. 303.

Kolejny poradnik. Tym razem w nieco żartobliwej formie. Jednak niech ta forma nikogo nie wprowadza w błąd – porusza on jak najbardziej poważne sprawy, które dotyczą niemal wszystkich. „Nagradzanie miernoty, podrabiana jakość, fikcyjne biznesplany, dołowanie pracowników, sprzedaż bubli, brak kompetencji, ignorancja..." – czy to brzmi znajomo? Czy masz ochotę powiedzieć, że to tak, jak w twojej firmie? A więc jest to poradnik dla ciebie, bez względu na to, czy jesteś szefem, czy podwładnym. „Zasada Dilberta" to błyskotliwe i zabawne wskazówki ilustrowane 100 odcinkami komiksu. Jest to książka pełna zarówno humoru, jak i celnych obserwacji. Nie tylko pokazuje, czego najczęściej doświadczamy w pracy, ale też daje konkretne, cenne rady na sukces. Jej autorem jest były menedżer średniego szczebla w jednym z wielkich amerykańskich przedsiębiorstw, znany karykaturzysta, twórca Dilberta, słynnej postaci z komiksów i filmów animowanych, autor 6 bestsellerowych poradników z Dilbertem w roli głównej.

(tm)

OD DESKI DO DESKI

Akceptacja i afirmacja



Ks. Jan Twardowski to postać znana polskim czytelnikom. Publikował już przed wojną. Wydał tomik, dziś zaginiony, po czym zamilkł na długie lata, by powtórnie „zadebiutować" w 1959 r. Od tego czasu zyskał olbrzymią i zasłużoną sławę. O księdzu Janie i jego poezji z równym zachwytem piszą wierzący i niewierzący. Wynika to zapewne z prostoty tej poezji z jednej strony, z drugiej zaś – z ciepła jakim emanuje do każdego z wrażliwych czytelników. W jego wierszach, oprócz głębokiej wiary, wiele jest subtelnego humoru i bezpośredniości w traktowaniu rzeczy wielkich i ostatecznych. Chcąc koniecznie „zaszufladkować" tę lirykę można zwrócić uwagę na jej powinowactwa z niektórymi wierszami skamandryckimi, zwłaszcza Marii Pawlikowskiej -Jasnorzewskiej. Łączy z nią księdza Jana częściowo warsztat, a także obyczaj „pochylania się" nad każdym ptaszkiem, owadem czy roślinką.

Jan Twardowski przemawia do czytelnika językiem zaskakującym dosadnością, celnością, prostotą. Oszałamia sposobem widzenia świata, niepospolitą oczywistością paradoksalnych obserwacji i nieoczekiwanych wniosków. Unika patosu, zwłaszcza podejmując tematy sacrum.

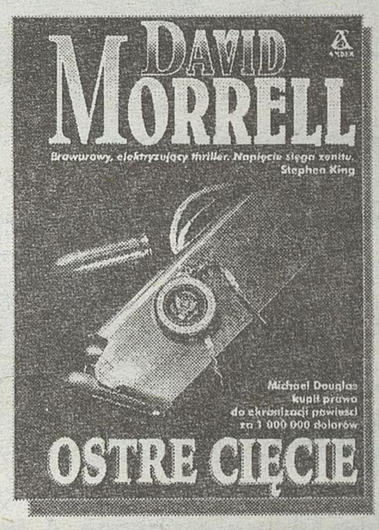
Jest wierny swej postawie. W „Wierszu do samego siebie" powiada: „Żebym pisząc wiersze [...] nie polował na piękne słowa [...] nie był zbyt pewny". Ksiądz Jan słucha, widzi, nie ma złudzeń, a mimo to nie traci poczucia humoru, czasami nawet pokpiwa sobie trochę z teologów. Teolog dzieli dogmat na pół i na ćwierć nawet...

Tymczasem Boga nie można zamknąć w klatce umysłu. Jest wszędzie: i w księdze, i w roślinie, i w oddechu... Wiersz zaś – zdaniem księdza Jana – powinien pokazywać to, co łączy człowieka z Niebem.

Nowy wybór poezji dokonany przez Annę Janko pokazuje twórczość ks. Jana wszechstronnie. I widzimy, że poetyka Jana Twardowskiego, słynna głównie z rekwizytów dziecięcych potrafi – w miarę potrzeby – skorzystać z bardziej wyszukanych środków, paradoksów czy aforyzmów. Żadne środki stylistyczne nie są jednak nadużywane. „Otwierając jego książki – pisze Anna Janko – mamy wrażenie, że oto ktoś bliski napisał do nas list, pełen słów prawdy. **(ajs)**

Ks. Jan Twardowski, Zgoda na świat, Prószyński i S-ka, Warszawa 2001, s. 110.

Mistrz napięcia, grozy i strachu



„Wydawcy i księgarze uważali, że popieram przemoc, a ja zawsze byłem od tego jak najdalszy. Uważam się za ojca Rambo, ale straciłem kontrolę nad odbiorem tej postaci" – mówi o sobie David Morrell, jeden z najpoczytniejszych amerykańskich pisarzy, autor „Rambo". Porównuje się go ze Stephenem Kingiem, mówi się, że jest niedoścignionym mistrzem literackich powieści akcji, że jak nikt łączy konwencję thrillera z elementami horroru, powieści historycznej i szpiegowskiej, że jego bohaterowie to postaci skomplikowane, niejednoznaczne, niestereotypowe, uwikłane w niebezpieczne i dramatyczne konflikty, toczący wewnętrzne walki i zmagania, a napięcie w jego elektryzujących thrillerach sięga zenitu. Dla wymagających miłośników tego typu literatury nie potrzeba więcej rekomendacji, aby sięgnęli po jedną z jedenastu wydanych przez Amber książek autorstwa Davida Morrella. „Ostre cięcie" to najnowsza z nich, choć nie na długo, bowiem jeszcze w tym miesiącu, w czasie trwania 46. Międzynarodowych Targów Książki w Warszawie pisarz będzie promował swoją kolejną powieść będącą światową premierą w Polsce, „Rachunek krwi".

„Ostre cięcie" to „brawurowy, elektryzujący thriller", którego bohaterem jest Steve Decker, agent antyterrorystycznego wydziału CIA. Agent o doskonałej reputacji, profesjonalista w każdym calu. Wysłany z kolejną misją do Rzymu, kończący właśnie czterdzieści lat Decker, doszedł do wniosku, że „utrzymywanie się przy życiu i życie, to nie to samo". Bez względu jednak na wewnętrzne przemyślenia, miał tu do wykonania zadanie i zamierzał wykonać je jak najlepiej. Niestety, tym razem nic nie dzieje się zgodnie z planem, w zamachu bombowym ginie kilkudziesięciu Amerykanów, a Decker zostaje niesłusznie obwiniony o ich śmierć. Jedyna rzecz, jaka przychodzi mu do głowy, po całym tym zamieszaniu, to rezygnacja z pracy w wywiadzie. Pod wpływem impulsu przenosi się do miasta, gdzie ma nadzieję spokojnie i normalnie spędzić resztę życia. Kupuje dom, dostaje dobrą pracę, poznaje wyjątkową kobietę i zakochuje się w niej... śmiertelnie. Naprawdę śmiertelnie, bo razem z Beth znów pojawia się w jego życiu to, od czego usiłował uciec – ciągła obawa już nie tylko o własne życie, ale i o życie ukochanej kobiety. Znów musi stanąć twarzą w twarz z brutalną przemocą i tajemnicą, która niesie śmierć, znów musi wziąć do ręki broń...

W tej książce nic nie jest proste i oczywiste. Morrell zaskakuje na każdym kroku i w chwilach, kiedy czytelnik najmniej się tego spodziewa. Choć „trup ściele się gęsto" nie jest to główny cel powieści, raczej przykra konieczność. Mimo niezwykle wartkiej i wciągającej fabuły, nie sposób nie dostrzec jej złożonego tła. Również bohaterowie powieści to ludzie „z krwi i kości" z wadami, zaletami, dylematami moralnymi, mylący się i próbujący naprawiać błędy. Książka naprawdę do czytania. **(tm)**

David Morrell, „Ostre cięcie", przeł. Paweł Cłapak, Amber, Warszawa 2001, s. 304.

TYGODNIOWA LISTA BESTSELLERÓW BIAŁOSTOCKIEJ KSIĘGARNI „AKCENT"

1. N. Davies, **Smok wawelski nad Tamizą,** Znak
2. J. T. Gross, **Sąsiedzi. Historia zagłady żydowskiego miasteczka,** Pogranicze
3. J. M. Coetzee, **Hańba,** Znak
4. L. Z. Niekrasz, **Operacja Jedwabne – mity i fakty,** Norton
5. J. Chmielewska, **Trudny trup,** Kobra
6. W. Suworow, **Samobójstwo,** Adamski i Bieliński
7. G. Sajer, **Zapomniany żołnierz,** L & L
8. G. G. Merquez, **Sto lat samotności,** Muza
9. I. B. Singer, **Miłość i wygnanie,** Muza
10. N. Gordon, **Diament Jerozolimski,** Książnica **(o)**



Historia tego diamentu od wieków splatała się z dziejami jego rodziny. Harry wychował się na opowieściach o nim. Teraz klejnot pojawił się także w jego życiu. Nie bacząc na zagrożenie pojedzie do Izraela, aby nabyć kamień o niezwykłej wartości historycznej, ogromny diament, który wyznawcy każdej z trzech wielkich religii nazywają inaczej: Diamentem Jerozolimskim Okiem Aleksandra, Diamentem Kaaby...

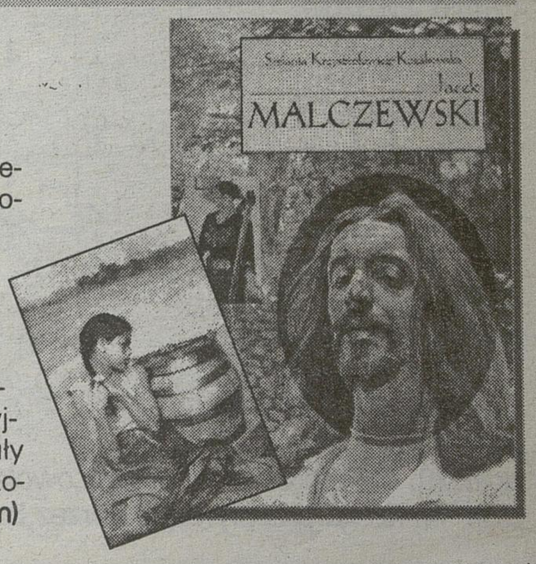
BŁYSKAWICZNY KONKURS „KSIĄŻKA I RÓŻA"

Nagrody!

W błyskawicznym konkursie, który wraz z białostocką księgarnią Akcent (fundatorem nagród) ogłosiliśmy z okazji Światowego Dnia Książki (prawidłowa odpowiedź brzmi: Robert Ludlum) nagrody otrzymują: **Anatol Koszelew** z Białegostoku („Buduj sam. Wnętrza", Muza), **Romuald Waszczuk** z Ponarlicy („Nowoczesny ogród", Muza), **Bożena Ejsymont** z Białegostoku (S. Żeromski, „Przedwiośnie", Libros), **Anna Kloza** z Białegostoku (S. Bartlett, „Feng shui dla zakochanych", Amber), **Mieczysław Wierzchoń** z Ełku („R. Ludlum, „Klątwa Prometeusza", Amber), **Radosław Wasiljew** z Białegostoku („Internet. Następne pokolenie", RM), **Krzysztof Jakimiec** z Białegostoku (S. Adams, „Zasada Dilberta", Amber), **Barbara Cimoch** z Białegostoku (J. Collins, „Świat jest pełen rozwiedzionych kobiet", Libros). Gratulujemy. Białostoczan zapraszamy po odbiór nagród do redakcji (pokój 25, w godz. 9 -16), pozostałe nagrody prześlemy pocztą. **(o)**

WARTO...

W zwierciadle sztuki



Znane z doskonałych serii („A to Polska właśnie", „Tego nie ma w podręczniku") Wydawnictwo Dolnośląskie zproponowało serię kolejną, miejmy nadzieję, że równie udaną. „W zwierciadle sztuki" to propozycja kolekcji malarstwa polskiego. Każdy tytuł tej serii jest opowieścią o życiu i twórczości wybitnego polskiego malarza lub też o wybranym motywie tej twórczości. Seria kierowana jest do szerokiego grona odbiorców zainteresowanych sztuką. Wysoki poziom edytorski poszczególnych tomów, twarda oprawa, papier kredowy, bogactwo ilustracji, lekkość kompozycji oraz styl gawędy, to jej niewątpliwe walory. Atrakcyjność serii podnosi dodatkowo oprawiona w drewnianą ramkę reprodukcja dołączona do każdej książki. Tak pomyślany zestaw, w sprzedaży zamknięty pod folią, może być oryginalnym prezentem za bardzo atrakcyjną cenę (ok. 30 zł). Trzy pierwsze tytuły serii pojawiły się w księgarniach pod koniec marca. **(tm)**

bea



Cześć! Pogoda nadal sprzyja zabawom na świeżym powietrzu, grze w piłkę i wycieczkom w plener. Do takich zajęć zawsze będę Was zachęcał. Hasać po podwórku nie można jednak bez końca. Trzeba przecież odrobić lekcje, a koniec roku szkolnego tuż, tuż. Niebawem zacznie się wystawianie ocen, a dobre świadectwo to ważna rzecz. Mimo jednak obowiązków, zapraszam do... łamania głowy.

Aby wziąć udział w losowaniu trzech nagród, musicie bezbłędnie rozwiązać dwa zadania. Kartki z rozwiązaniami dostarczcie w ciągu dwóch tygodni do redakcji (15-950 Białystok, ul. Suraska 1). Pamiętajcie o naklejeniu kuponu. Tylko kartki z kuponami biorą udział w losowaniu. Piszcie też, ile macie lat. Nagrody za prawidłowe rozwiązanie zadań z numeru 393. otrzymują: ***Jakub Galik z Białegostoku, Jakub Trzcinka również z Białegostoku oraz Asia Babul z Wólki Małej.*** *Gratuluję. Przez tydzień nagrody są do odebrania w redakcji, później wyślemy je pocztą.*

Marek

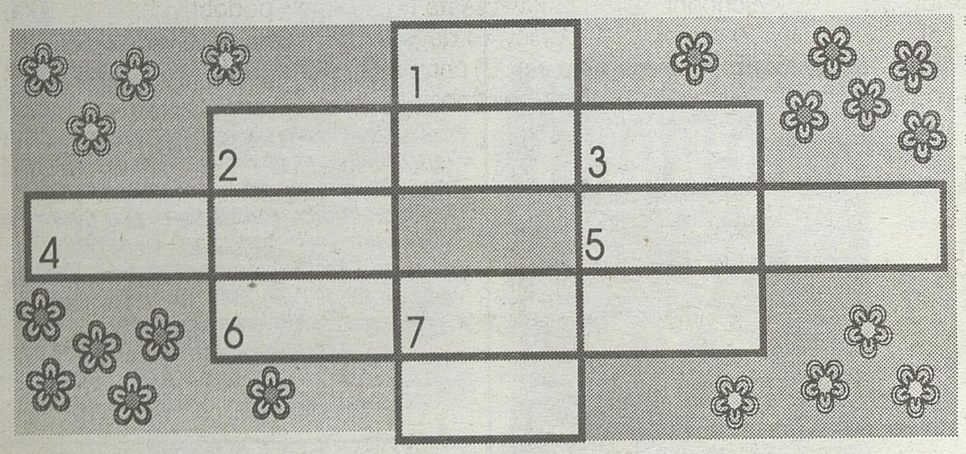
WSPÓŁCZESNA 396 DZIECIOM

Cześć Dzieciaki!

TO I OWO

Pewnie niejedna dziewczynka pozazdrości takiej fryzury... Mnie się podoba, choć za pudlami nie przepadam. Ta piękność brała udział, podobnie jak i ponad 2,5 tysiąca innych psów, w IX Międzynarodowej Wystawie Psów Rasowych, która odbyła się w Łodzi w dniach 5-6 maja. A czy Wam podoba się ten duży pudel morelowy? (PAP)

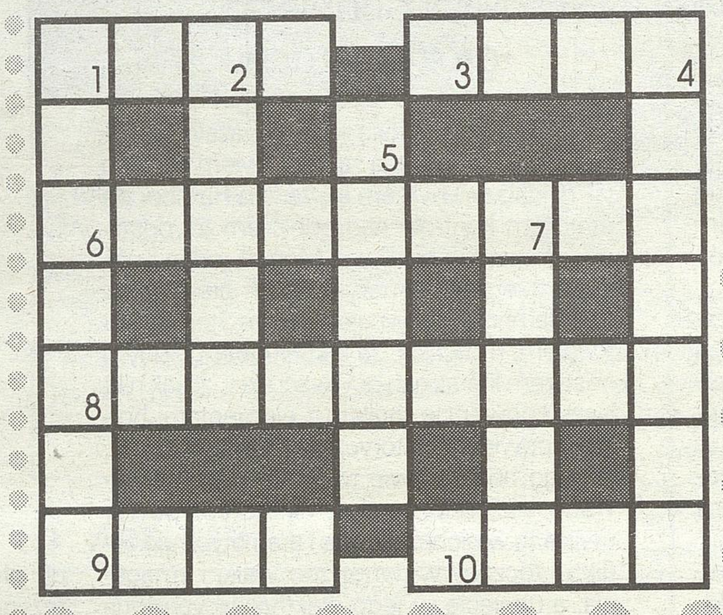




SYLABÓWKA

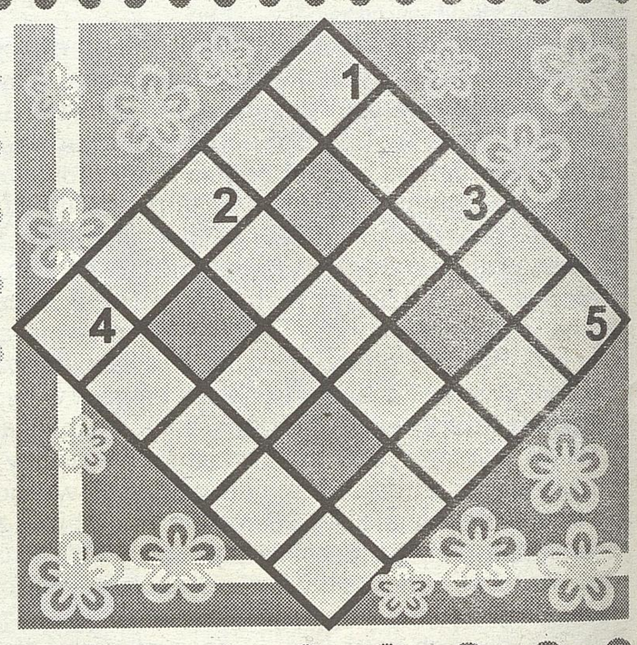
Do poszczególnych kratek diagramu wpisuj nie litery a sylaby kolejnych rozwiązań. POZIOMO: 2. W berka lub w chowanego. 4. Przed drugim daniem. 5. Tańcowała z igłą. 6. Największa wyspa na Morzu Śródziemnym. PIONOWO: 1. Uważana za przysmak bociana. 2. Najczęściej robi się je na zimę. 3. Słodko pachnąca przyprawa do ciast. 7. Nie wojskowy.

KRZYŻÓWKA



POZIOMO: 1. W niej płacisz za zakupy. 3. Czworonożny przyjaciel człowieka. 6. Inaczej zestaw urządzeń, maszyneria. 8. Kobieta twardo stąpająca po ziemi, patrząca realnie. 9. W parze z mamą. 10. U boku taty. PIONOWO: 1. Prostokąt, który ma wszystkie boki równe. 2. Miasto na skraju Ojcowskiego Parku Narodowego. 4. Zagadka w formie wiersza, w którym zostało zaszyfrowane jakieś zdanie lub wyraz. 5. Pierwsze obiadowe, to zwykle zupa. 7. Miasto uzdrowiskowe nad Bałtykiem.

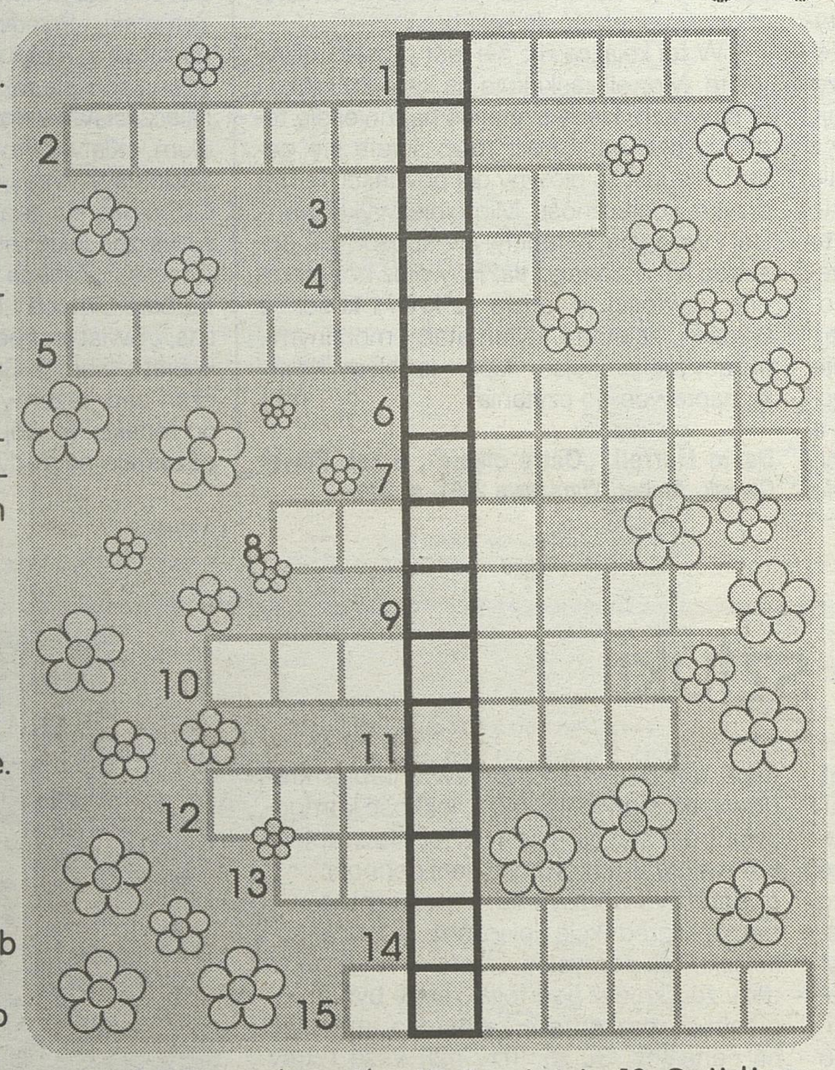
UKOŚNIK



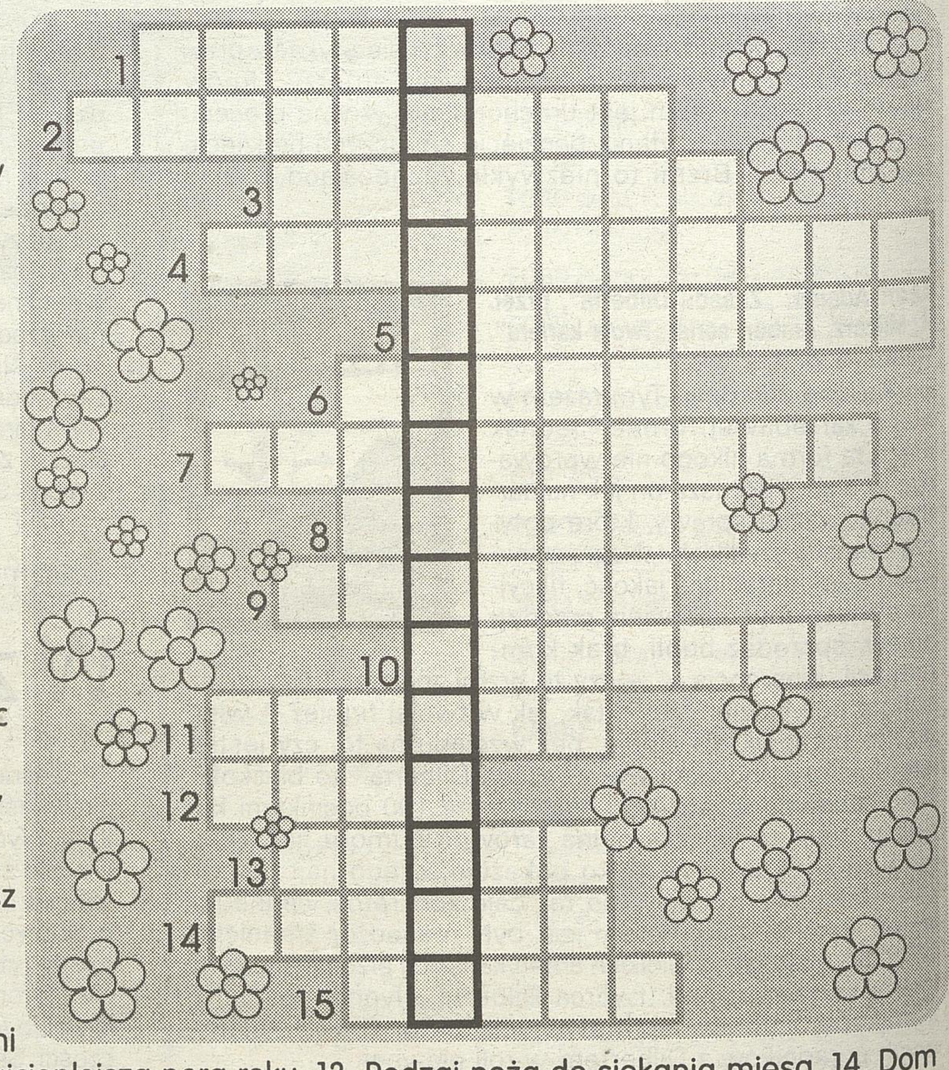
PRAWOSKOŚNIE: 1. Kiedy pada deszcz i świeci słońce jednocześnie. 2. Płatnicza, pływacka, rowerowa. 4. Zielona na łące. LEWOSKOŚNIE: 1. To, co napisane, artykuł, opowiadanie, list. 3. Każda dziewczynka dla swojej mamy. 5. W pewnym wierszu nogą zamiata.

TERAZ JA

Tak się złożyło, że wśród nadesłanych przez Was zadań do kącika „Teraz ja" znalazły się dwa, które, choć wymyśliły je dwie różne osoby i choć zupełnie inaczej wyglądają i mają inne znaczenia wyrazów, mają identyczne hasła. Postanowiłem więc zamieścić je razem. Oto one i ich autorzy.



Cześć! Nazywam się Ela Perkowska. Mieszkam w Łapach. Chodzę do klasy VI. Lubię rozwiązywać krzyżówki z „Gazety Współczesnej", lepić z modeliny i czytać książki. Ponadto interesuję się sztuką składania papieru origami. Postanowiłam sama ułożyć logogryf. Oto znaczenia wyrazów: 1. Zwinięta na szpulkę. 2. W niej kupuje się leki. 3. Zbudował ją Noe. 4. Żółty, biały lub topiony. 5. Z kolcami na pustyni. 6. Pokazuje godziny. 7. Sernik lub szarlotka. 8. Wykładamy nim dno akwarium. 9. W kinie. 10. Do szkicowania. 11. Tańcowała z nitką. 12. Po wiośnie. 13. Gwiżdżący ptak. 14. Rzeka przepływająca przez Łapy. 15. Zawiera karoten.



Cześć! Nazywam się Ania Ochrymiuk. Mieszkam w Starowsi. Chodzę do IV klasy i mam 11 lat. Zawsze kupujemy „Gazetę Współczesną", a szczególnie w piątek, bo jest tam strona krzyżówek dla dzieci. Kiedy przeczytałam, że pan Marek czeka na zadania dzieci, postanowiłam przygotować logogryf. Oto on: 1. Owoc południowy w grubej żółtej skórce. 2. 15 kwietnia tego roku. 3. Obchodzi imieniny 4 grudnia. 4. Pierwszy kwiat wiosny. 5. Miesiąc żniw. 6. Np. Wisła. 7. Dziewczynka z baśni, która zgubiła na balu pantofelek. 8. Katowice lub Warszawa. 9. Nosisz w nim książki. 10. Po końcu roku szkolnego. 11. Ptak z długim czerwonym dziobem i takimi samymi nogami. 12. Najcieplejsza pora roku. 13. Rodzaj noża do siekania mięsa. 14. Dom dla kur. 15. Malujesz je na Wielkanoc.

KRZYŻÓWKI PANORAMICZNE

WYŚCIEŁANY MEBEL		PODRABIA PIENIĄDZE / CHRAPY		DUBLUJE AKTORA / BIERKA	3	NIWA	KREWNIAK SIKORY		ZASIADA W PARLAMENCIE	MIESZKANIE NA POBYT CZASOWY		WĄŻ Z RODZINY DUSICIELI
		17				LĄDOWANIE / LITERAT Z USA	7					
COŚ Z DZICZYZNY / PŁYWA W BARSZCZU				2			SKRZYDLATA ŚMIESZKA			9		ŻAL, PRETENSJA
	14				SUROWIEC NA CEGŁY / MIASTO W IRANIE				11		DASZEK NAD KUCHNIĄ GAZOWĄ	
OPINIA / GRUBSZY OD PARÓWKI					18		KOREK DROGOWY / „TRZYMA" SZYBY				5	
1		6		13		16		ATRYBUT MINISTRA		8		
PŁYNIE DO UJŚCIA / UROK			19			WYNIK DZIELENIA	12					
	10			LEGENDA		15		PRÓG RZECZNY				4

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19

1. Litery uszeregowane od 1 do 19 utworzą rozwiązanie – przysłowie gruzińskie

TWORZY DZIEŁA SZTUKI / BANAŁ		BYLINA WIESIOŁKOWATA / ROBOT		GAZ PALNY		KĄŚLIWY OWAD		HERBACIANY STAN W INDIACH		PTAK Z TAAAKIM DZIOBEM	16	NATURA
			19			TAŃSZE OD ZŁOTA / PIŁKARZE Z MADRYTU	3		8			12
HATTERIA / „LUTNIA" GÓRALI ALPEJSKICH		2			23			„TRZYMA" SPODNIE		ORACZ		BIAŁY MARMUR WŁOSKI
					PRAKTYK / LIŚĆ SOSNY	14		1			17	
OBCY UŁANI / WILLA K. SZYMANOWSKIEGO	9		4				RYBA AKWARIOWA / PROSZEK Z REKLAMY		22			6
		13		KOMENTATOR DAWNYCH DZIEŁ				18		10		
ŻART / TERMIN KALENDARZOWY					21	CZCICIELKA DIONIZOSA						
11			20	ATAK SZAŁU		15		5	WĄWÓZ	7		

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23

2. Litery uszeregowane od 1 do 23 utworzą rozwiązanie – przysłowie abisyńskie

AUTOR DZIEŁA „DEKAMERON"		ZDAWANIE SOBIE SPRAWY / MIZERAK	BOHATERSKA PILOTKA AMERYKAŃSKA		NAJDŁUŻSZY BIEG / JEDNO Z IMION DOYLE'A — TWÓRCY SHERLOCKA HOLMSA	7	KONSTRUKTOR MAKIET	NALEPKA / KOLONISTA		WYDRZYK WIELKI (SUKA PO ROSZADZIE)	1	
		16			5		OBWÓDKA					
NARODOWY TANIEC BUŁGARSKI / MIOTANIE				3	FOCHY		13		10	POTRAWA Z SUROWEGO MIĘSA	18	
	17		14				DOKUMENTY			9		
MIASTO W KOMI / DAWNY SIEROCINIEC					IMIĘ KORSAKÓWNEJ / PTAK ŚPIEWAJĄCY		12				NIŻSZY OD SOPRANU	
		6					SIEĆ DO POŁOWU RYB DENNYCH				4	
KRAJ Z TEHERANEM / IMIĘ NIEMCZYKA					FUNKCJA STANU ELEKTRONU W ATOMIE					2		
		15		AUTOR TRYLOGII „PRZED POTOPEM"		11		MAŁY SAMOCHÓD WYŚCIGOWY				

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18

3. Litery uszeregowane od 1 do 18 utworzą rozwiązanie – przysłowie niemieckie

Wśród Czytelników, którzy nadeślą w terminie tygodniowym poprawne rozwiązanie co najmniej trzech zadań, rozlosujemy cztery nagrody książkowe. Na karcie z rozwiązaniami prosimy nakleić kupon nr 19, a na kopercie (karcie pocztowej) zaznaczyć: wszystkie lub 3 zadania z numeru 19". Kupon można znaleźć obok krzyżówek.
Rozwiązania można także przynieść bezpośrednio do redakcji i wrzucić je do żółtej skrzynki przy wejściu do budynku redakcji.

KUPON NR 19 GAZETA współczesna

Za rozwiązanie krzyżówek z magazynu z numerem 17. nagrody książkowe otrzymają: **„Choroby wieku dziecięcego. Poradnik dla rodziców" (David Haslam) – Eugeniusz ADAMSKI z Dobrzyniewa Dużego, „Jak zostać dobrym menedżerem. Myśl jak lider" (Harry Alder) – Ryszard MALINOWSKI z Białegostoku, „Windows 98. Ćwiczenia" – Jacek MASŁOWSKI z Ełku oraz „Word 2000" – Ewa JUSZKIWICZ z Białegostoku.** Gratulujemy i życzymy przyjemnej lektury!

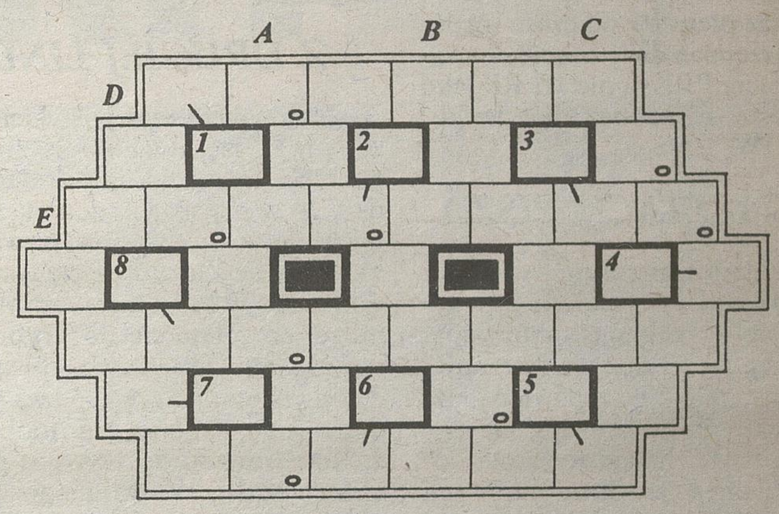
UWAGA

Mieszkańców Białegostoku po nagrody zapraszamy do Biura Gry, pok. 25 (parter) w redakcji „Gazety Współczesnej" (ul. Suraska 1). Laureatom spoza Białegostoku nagrody wyślemy pocztą. Po nieodebrane książki zapraszamy mieszkańców Białegostoku: Magdę Tomasiak, Przemka Kozłowskiego i Łucję Kulę. **(jn)**

Sponsorem nagród za prawidłowe rozwiązanie krzyżówek jest KSIĘGARNIA AKCENT

4. WIROUKOŚNIK

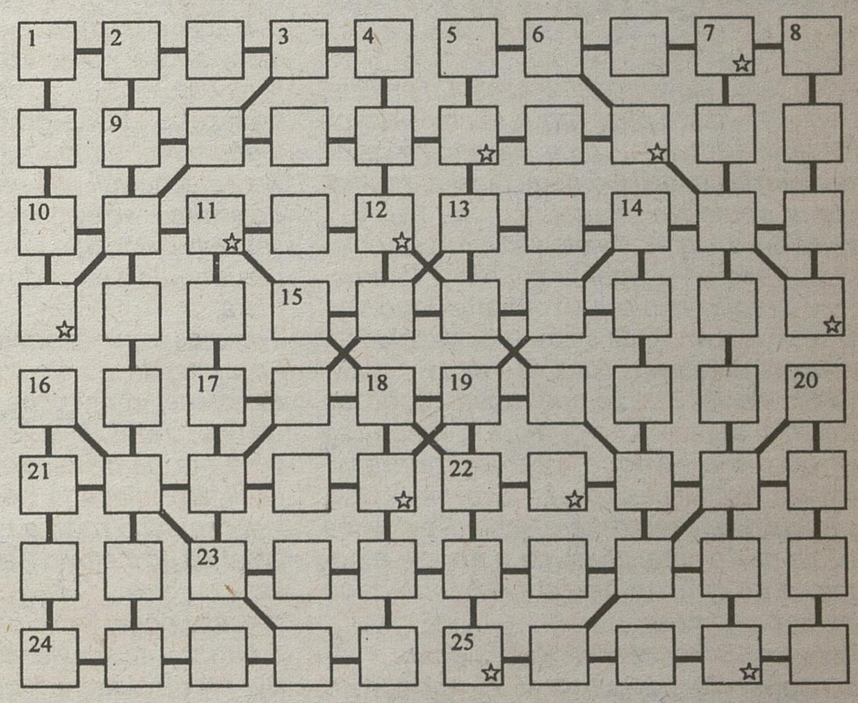
Litery z zaznaczonych pól, czytane rzędami, utworzą ostateczne rozwiązanie.
PRAWOSKRĘTNIE (od pola z liczbą): 1) między małżonkami przebywającymi w różnych krajach, 2) pociecha garłacza, 3) Ewa, 4) porywisty wiatr północny lub północno-wschodni, 5) dynia krzaczasta o owocach podobnych do ogórka, 6) bada rośliny, 7) szpieg w spódnicy, 8) dawniej miało duszę.
PRAWOSKOŚNIE: A) ciągle się piekli, B) chrześcijański „Koran", C) duży zbiornik na benzynę, D) zaliczka na poczet należności, E) glon.



5. KRZYŻÓWKA CZTEROKIERUNKOWA

Litery z zaznaczonych pól, czytane rzędami, utworzą ostateczne rozwiązanie.
POZIOMO: 1) baśniowy skarbiec, 5) uczta miłości u pierwszych chrześcijan, 9) pauza, 10) znawca win, 13) pigment żółty lub zielonobrunatny, 15) imię Kurosawy, 17) głębokościomierz, 21) drzewo iglaste, 22) autor „Dzikiej Kaczki", 23) warowna rezydencja w Hiszpanii, 24) Neruda lub Picasso, 25) ma kompleks niższości przed drzewem.
PIONOWO: 1) pies rodzaju żeńskiego, 2) długi, nudny list, 4) rzemieślniczy znak własnościowy, 5) owca grzywiasta, 7) rodzaj zasłony, 8) koń albo człowiek, 11) dobry lub zły okres życia, 14) drewno lżejsze od korka, 16) otwór w silosie, 18) skóra na torebki, 19) śpiewak cerkiewny, 20) pociecha dziadków.
PRAWOSKOŚNIE: 6) szpeci człowieka, ale nie wielbłąda, 11) swojska lady, 12) strome, poszarpane wybrzeże morskie, 16) tkanina jak mgiełka.
LEWOSKOŚNIE: 3) pieśń operowa, 13) kawałek tkaniny odcięty pod kątem ostrym w stosunku do nitek, 14) przepływa przez Bydgoszcz, 20) rzeka w Anglii (anagram wyrazu rewa).

HELLES



ROZWIĄZANIA ZADAŃ Z NUMERU 17.

1) Miłość jest ślepa, ale widzi z daleka. 2. Dobry sąsiad jest najlepszym krewnym. 3. Chwila, lewica, Celina, melina, lament, mentol, moment. 4. Romantyka. 5. Wiceminister, ceramika, mimikra, Nika.



ZŁOTE USTA – SREBRNE PIÓRA – BRĄZOWE UMYSŁY

OGŁOSZENIA DROBNE

„Gazeta Wyborcza": Do 800 kg krajowe tanio – Porcja krajowych perspektyw, czy może trosk?

MÓWIĄ POLITYCY

Jeśli chodzi o Platformę Obywatelską, to ja doceniam inteligencję kilku ludzi, którzy uznali, że pod sztandarem UW i AWS nie mają szans w wyborach, albowiem wstydzą się tych partii i stworzyli nowe ugrupowanie. Niewątpliwie jest to wyraz inteligencji. Tylko inteligentne gryzonie nie uciekają z tonącego okrętu. One na niego nie wchodzą – **Leszek Miller, przewodniczący SLD.**

Po raz pierwszy od czasu rozpoczęcia przemian dwie trzecie obywateli wybiera PRL, a nie III RP jako czas lepszy – **Tadeusz Syryjczyk, poseł UW.**

W GAZETACH PISZĄ

„Ogniem i mieczem" w wersji telewizyjnej obejrzałem z przyjemnością, na małym ekranie wypadło lepiej niż na dużym. Niemniej i tutaj rzucał się w oczy pewien drażniący szczegół – mianowicie nie najlepsza robota charakteryzatora odpowiedzialnego za zarost filmowych bohaterów, w szczególności bród i wąsów. Przykładowo Gustaw Holoubek wcale nie przypominał senatora Kisiela, lecz raczej Fryderyka Engelsa z rozpowszechnionych kiedyś masowo portretów. Powieściowy Longinus Podbipięta istotnie nosi imponujące wąsy, ale przecież nie z nylonu. Poważne kłopoty z zarostem mają także postacie z innych polskich filmów i epok. Np. w „Przedwiośniu" pokazuje się na chwilę Leon Niemczyk, jako Franc Fiszer z brodą przypomina do złudzenia profesora Kleksa z filmu Gradowskiego, którego kreował Piotr Fronczewski, prezentujący charakteryzację z bardzo amatorskiego wystawienia „Skrzypka na dachu". Wiem, że kino polskie ma obecnie znacznie większe zmartwienia na głowie, ale kawał z brodą to też jest jakiś problem – **Zdzisław Pietrasik, „Polityka".**

NAUKA NAUCZA

Jeżeli Leszek Miller chce przeżyć i nie stać się zakładnikiem własnych „dołów", które nawet etat palacza będą chciały poddać nomenklaturze, jest skazany na liberalizację zarówno gospodarki, jak i własnej formacji – **prof. Jadwiga Staniszkis, socjolog.**

Z DRUGIEJ LINII

Jestem pierwszym politykiem skazanym z urzędu za obrazę innego polityka. Trybunał Europejski stwierdził, że w państwach demokratycznych nie powinny obowiązywać takie przepisy. Złożę apelację i przejdę całą drogę w Polsce, jeśli to nie pomoże, odwołam się do Trybunału w Strasburgu. Jak zostanę posłem, będę dążył do zmiany tego prawa – **Andrzej Lepper, szef Samoobrony w komentarzu do wyroku gdańskiego sądu, skazującego go za znieważenie prezydenta i dwóch wicepremierów.**

ARTYŚCI DYWAGUJĄ

Nie piję, nie palę, nie przepuszczam pieniędzy w kasynach. Żona goni mnie tylko za jeden nałóg: jestem wielkim miłośnikiem kina domowego, kupiłem już ponad dwieście płyt DVD; pod tym względem mogę konkurować z wypożyczalniami filmów – **Cezary Pazura, aktor.**

CHORA SPRAWA

Nieprawidłowcy

Rozmowa z Cześkiem Tarasewiczem, mieszkańcem okolic ulicy Młynowej w Białymstoku

M. Gryś-Wysocka

– Co tam słychać, panie Czesiu?

– U mnie to przeważnie terez słychać, że sie dla mnie wogle nie chce mówić. Ale jeśli skoro już zapytał, to dla jego powiem – całe swoje te dorosłe życie ja przetyrał na kolei, a pod koniec, bendonc na ameruturze, to sie tego musze stydzić.

– O rany! A co się stało?

– Czy on wogle wie, czym kiedyść kolej była?

– W jakim sensie?

– W każdziutkim. Ona była prawie piersza w kraju instytucia, tak pod zglenden na te kolejarske kiedyść sławne punktualnosć, jak i na kolejarsko uczciwosć. To nie żarty wcale, że w dawniejszych czasach ludzie swoje zegarki nastawiali według tego jak pociongi chodzili. Maszynista, co się choć z minute spóźnił, to był nie kolejarz ale gwizdek. Taki długo u nas nie pracował... przez czterdzieścia lata pracy może z dwóch ja takich spotkał filuty. Znaczy we wczesniejszych czasach, nu bo potem to już było corez gorzej, aż na koniec wszystko pierdykło.

– Oj, panie Czesiu!

– Tu innego nie ma słowa, one jeszcze jest za delikatne na to, co z kolejo nu i wogle z kolejarstwem sie zrobiło. W dawnych czasach jak konduktor znalaz portfel z piniendzmi w wagonie, to do zawiadowcy jego przyniós. Nu a terez...

– Nie przyniesie?

– Żeby tylko. O portfelach szkoda nawet mówić, oni nie so nawet małe piwo w porównaniu z kolejarskim dziś aszustwem.

– Co pan ma na myśli?

– To nie słyszał o złodziejach na samym szczycie? Różne derektory kolejarske rozgrabiły cało kolej...

– Niech pan nie przesadza, mowa jest o jakichś nieprawidłowościach w gospodarowaniu majątkiem kolei...

– Otoż ito. Dziś złodziejstwo nie złodziejstwem tylko nieprawidłowoscio sie nazywa. Złodziej to nie złodziej, on tylko niegospodarny nieprawidłowiec, bidulek.

– To jest ciężkie oskarżenie.

– Take cienżke, jak przewina. Jak ja wzioł przeczytał o tej firmie jakejś spedycyjnej...

– O czym?

– Zarez powiem, tylko najprzód niech sie dowie, że po przeczytaniu o tej sprawie w jakejśc tam gazecie, mało ja nie fiknoł. Moja Lilka mnie musiała prawie cucić, tak mnie w środku przekrenciło. A sprawa jest taka, niech słucha: Jak z Katowic do Szczecina kolej wiezie wengiel czy co inne, wtenczas firma płaci dla kolei za transport i wszystko. Tylko wtenczas nic sie nie da ukrasć... znaczysie zniegospodarzyć oczewiscie. Nu to derektory wymysliły spółke... zagraniczno. Terez za wiezienie polsko kolejo polskich towarów, polskie firmy musieli płacić nie polskiej kolei a spółce. Tej zagranicznej. I dopieru ona polskej kolei płaciła. Poczontkowo nic ja z tego nie zrozumiał, aż dopokond nie przeczytał, że za te usługe ...za przekładanie papierków ź miejsca na miejsce dokładniej mówionc... spółka ta Wiedenska, nu bo ona w Wiedniu sie znajduje, pare milonów dolary chwyciła. Za nic, za fisz, za całkowicie biezdurno. On uważa, że te kolejarske derektory z tak zwanej dobroci serca dały w kieszeń cienżki piniondz dla wiedenczyków? W setuacji, kiedy kolej bankrutuje? Kiedy linie kolejowe sie zamyka, ludzi na bruk wyrzuca?

– No nie uważam.

– I słusznie. Druga też tam jakaść jest niegospodarnosć, że sto miliony dolarów poszło na jekeś lekomotywy, co to nigdy nikt na oczy ich nie widział. So rachunki, forsa z banku wyszła, lekomotyw nie ma a facety nie siedzo, nu bo nie ma tu winnych. Tu tylko nieprawidłowa niegospodarnosć i tyle. Chcieli dobrze, nu nie wyjszło dla tych biednych nieprawidłowników, to za co ich winić... a ja jaj, u ju juj!

– Ma pan chyba rację...

– Chyba!?

– No na pewno ma pan rację, tylko nie rozumiem, czego akurat pan ma się wstydzić.

– Tego, że jak kiedyśc – słusznie czy nie słusznie – szewc był pijak, to tak terez kolejarz sie robi senonim złodzieja. Rozumie? Różne firmy w niepodległej Polsce popadali, poniektóre byli niepotrzebne, druge znowuś jak na nowe czasy czuć za bardzo starożytne, ale kolej to cóś wiencej jest jak firma, to jak żyły, co w człowieku krew imi płynie. Weś ich polikwiduj, to zaodraz możesz kłasć sie do trumny. Nu i paczcie panstwo, jeszcze troche nu i głównie przez złodziejstwo... przepardon, przez nieprawidłowosć gospodarczo nu i przez nieprawidłowców kolej u nas całkowicie zginie.

– Panie Czesiu, może chodźmy lepiej na te nasze polskie, co nie wolno o nim głośno mówić prawie przed północą.

– Daje, idziem. Z kolejo i tak kalepitus.



WKRÓTCE WYBORY

KLASYCZNA SZKOŁA OBYCZAJU

Ucho (II)

Tydzień temu ujawniliśmy w części pierwszej – „Ucho (I)" – jak to duża grupa czarnoskórych studentów z Afryki, ucząca się na wyższych uczelniach Dolnego i Górnego Śląska, spotkała się w opolskim akademiku „Mrowisko", aby w Wielki Piątek świętować urodziny niejakiego Cezara – studenta z Ghany. Czarnoskórzy bracia, mimo muzułmańskiego wyznania, w którym Allah strzeże bezwzględnej trzeźwości, świętowali hucznie – niczym prawdziwi Słowianie. Tak, że nad ranem, podczas sprzątania, odnaleźli na podłodze, wśród butelek po piwie i wódce, petów papierosowych oraz resztek pieczonego kurczaka, prawdziwe, ludzkie, czarnoskóre ucho. Małżowina należała do Tamera, studenta z Angoli, a poznano to po tym, że akurat tylko jemu tego narządu brakowało...

Tymczasem Tamer spał na stole z głową w talerzu i nawet nie przypuszczał, że posiada jakieś ubytki. Tym bardziej, że nawet specjalnie nie krwawił, co w tym stanie upojenia alkoholowego jest podobno czasami spotykanym zjawiskiem. Ot, cienka stróżka dawno już zakrzepłej krwi z miejsca, gdzie jeszcze z wieczora przebywało ucho.

Tamer, obudzony, początkowo z niedowierzaniem przyglądał się własnej małżowinie, jakby jej nie poznawał, później próbował ją dopasować do miejsca, w którym zwykła przebywać, a w końcu poznawszy, że stan jest nieodwracalny, zaczął z przerażeniem pokrzykiwać „moje usy, moje usy!", co znamionowało rodzaj najwyższego szoku, gdyż stracił przecież tylko jedno ucho, a mówił o nim w liczbie mnogiej. Zaraz schwycił je i na otwartej dłoni zaniósł do szpitala wojewódzkiego z prośbą o ratunek. Tam niezwłocznie przystąpiono do operacji przyszywania narządu do pozostałej części Tamera...

Tymczasem w akademiku zjawiła się policja i przystąpiła do śledztwa w sprawie niespodziewanej utraty ucha. Było ono bardzo utrudnione, zwłaszcza że sam właściciel małżowiny nie pamiętał, w jaki sposób i w jakich okolicznościach ją postradał. Ot, z wieczora jeszcze ucho miał, a nad ranem, gdy wytrzeźwiał już go nie było. Taka przykra niespodzianka.

Od razu podejrzenie padło na krajana Tamera z Angoli – długowiecznego studenta Gamala. Był on obywatelem dość statecznym, gdyż studiował tak długo, że dorobił się już brzuszka i łysinki. Podejrzenie padło na niego, ponieważ paru biesiadników zauważyło, że w trakcie imprezy potrząsał on Tamerem bardzo energicznie i z oburzeniem, widocznie czymś bardzo zdenerwowany. Podejrzenia te wzmogły się jeszcze bardziej, kiedy policjanci zasięgnęli opinii etnografa – eksperta od Angoli. Stwierdził on, że Tamer i Gamal pochodzą z dwóch różnych plemion. W nie tak odległych jeszcze czasach plemiona te mordowały się wzajemnie z upodobaniem w ramach zemsty, której źródeł nie sposób już dziś ustalić. Wiadomo także, że w jeszcze dawniejszych czasach mordy te miały również charakter rytualny, a ciało wroga często traktowane było w kategoriach kulinarnych. Jak nic kanibal Gamal w ramach rodowej zemsty obciął Tamerowi ucho, aby je spożyć w charakterze zakąski...

Problem w tym, że stateczny i brzuchaty Gamal nie pił. Zeznał on również, że, owszem, potrząsał Tamerem, nawet energicznie, ale wyłącznie w ramach narodowej solidarności. Chciał mu przemówić do rozumu, żeby przestał chlać jak świnia, rzygać po kątach i upodabniać się w ten sposób do białego człowieka. Ubolewa nad tym, że jego próby przemowy do rozumu, jak widać po efektach końcowych, zakończyły się klęską.

Wkrótce więc podejrzenia skierowano na inne tory. Jak doniosła „Trybuna Śląska", która rzecz całą opisała, tych torów było kilka. Między innym podejrzewano obecnego na urodzinach Libańczyka, z którym Tamer „dzielił" się pewną blondynką. To znaczy Libańczyk miał blondynkę za narzeczoną, a ona Tamera za model, na którym sprawdzała, czy to prawda, że niektóre narządy u czarnoskórych braci są wyjątkowo wydłużone. Więc te ucho, to niby z zemsty za zbyt długi narząd po przeciwnej stronie ciała.

Później powstała teoria kary, jaką mieli wyznaczyć Tamerowi jego współwyznawcy za to, że był on „nieczysty" i posiadał białą skazę na plecach. Gazeta podała nawet, że podejrzewano opolskich skinów, którzy mieli za obciętą czarną małżowiną komuś zapłacić sporo pieniędzy...

Wszystkie te zawiłe teorie upadły, kiedy za sprawą zwykłej sprzątaczki cała historia została rozwikłana.

Sprzątaczka ta następnego dnia rano wkroczyła na miejsce dramatu, aby je posprzątać. A kiedy wycierała kurze, zobaczyła, że znajdującą się na ścianie wyłącznik światła jest usmarowany krwią. Kiedy to odkrycie zbadała policja, orzekła, że scenariusz utraty ucha odbył się bez udziału osób trzecich. Prawdopodobnie pijany w sztok Tamer uwalił się całym ciężarem na ścianę, a następnie osunął się po niej tak nieszczęśliwie, że zahaczył uchem o kontakt. Takt. Tamer posunął na dół, ucho zostało w kontakcie.

Taka jest oficjalna wersja wydarzeń. Ale w akademiku nikt w nią nie wierzy, bo przecież ucho nie jest z papieru, żeby tak łatwo urywało się na byle kontakcie. Przeważa ciągle teoria obcięcia rytualnego. Zwłaszcza, że doszyte do Tamera ucho ropieje i nie chce się goić, jakby ktoś rzucił na nie plemienną klątwę. (k)